DYARYUSZ

SEYMU

WOLNEGO NIEPODLEGŁEGO I ŚCIŚLE NEUTRALNEGO MIASTA KRAKOWA I JEGO OKRĘGU.

Roku 1833.

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 1.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia dwódziestego piérwszego Siérpnia, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Seym Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu w moc art: **II.** Ustawy Przechodniey, przez Kommissyą Nadzwyczayną z ramienia Trzech Nayjaśnieyszych Opiekóńczych Dworów, do reorganizowania Miasta Krakowa delegowaną, w dniu 27 Lipca r. b. wydanéy; tudzież w ślad art: 56 Statutu Zgromadzenia Polityczne urządzającego, w r. b. 1833 przypadający, w skutek Uniwersału Senatu Rządzącego z dnia 12 Siérpnia 1833 r. Nro 5139 D. G. S., zgromadził się w dniu dwódziestym piérwszym Siérpnia r. b. z następujących Osób złożony, którémi są:

DEPUTOWANI Z GMIN:

PP. Czerniński Jakób / *— Piechocki Jan K.* } z Zgr: 1. Ob. Miey: *PP. Bugayski Marcelli* / *— Meciszewski Hil:* } z Zgr: 2. Ob: Miey:

PP. Czapski Adam *— Gielg Jan*	z Zgr: 3 Ob: Miey:	*— Bielecki Kasper* *— Florkiewicz Kaj:*	z Zgr: 4 Okr.
— Lipczyński Fr. *— Rudowski Leon* *— Zapalski Józef*	z Zgr: 1 Okr:	*— Szembek Hr. Józef* *— Złowodzki Konrad*	— 5 —
— Bader Tomasz *— Kiełczewski Alex:*	— 2 —	*— Krasuski Józef* X. *Ligęziński Grzeg:* P. *Waligórski Kasp:*	— 6 —
X. Raciborski Józef *PP. Skarżyński Erazm*	— 3 —		

DELEGOWANI Z SENATU:

PP. Mieroszewski Jacek.
— Haller Józef.

DELEGOWANI Z KAPITUŁY:

X. Janowski Mikołay.
X. Rozwadowski Antoni.

DELEGOWANI Z UNIWERSYTETU:

PP. Słotwiński Felix.
— Koisiewicz Ferd:

DELEGOWANI SĘDZIOWIE POKOJU:

a) Z Miasta Krakowa:

PP. Like Woyciech Okr. I. M. Krakowa
— Librowski Jan Okr. II. M. Krakowa.

b) Z Okręgu:

PP. Konopka Tadeusz Okr. III. Mogiła.
— Łącki Franciszek Okr. IV. Chrzanów.

W dniu tym dla Narodu uroczystym, Reprezentanci udali się do Kościoła S. Anny, aby przed Ołtarzem Naywyższego Stwórcy o łaskę i błogosławieństwo Jego wznieść prośby. — Po Mszy S. przez JW. Pasterza Dyecezyi Krakowskiey celebrowaney, zgromadzeni w Amfiteatrze Nowodworskim, Seym zagajony został stósowną odezwą i odczytaniem Uniwersału, zwołującego Zgromadzenie Reprezentantów, przez delegowanego Senatora, P. *Józefa Haller.*— Po ustąpieniu Arbitrów z Izby Seymowey, gdy względnie wyborów szczególnych Członków, Zgromadzenie Reprezentantów składać maiących, nie zaszły ani z strony Senatu Rządzącego żadne uwagi, ani też nikt z obecnych Członków nie złożył pismiennego zarzutu przeciwko któremukolwiek Reprezentantowi, po powtórnem wniyściu Arbitrów do Izby Obrad Seymowych: Senator Delegowany wezwał Zgromadzenie do wyboru Prezyduiącego, a wskutek sekretnego kreskowania z dwóch Delegowanych Senatorów, P. *Jacek Mieroszewski*, większością głosów, Prezyduiącym w Zgromadzeniu Reprezentantów ogłoszonym, i przez Senatora Zagajającego Posiedzenie do przewodniczenia Repreznetacyi Narodowey, nayuprzeymiey zaproszonym został.

Prezyduiący w Zgromadzeniu Reprezentantów, wykonawszy przysięgę na rotę Art: 85 Statutu organicznego Zgromadzenia Polityczne urządzającego, przepisaną, wzabranym głosie, złożył Izbie Prawodawczey podziękowanie za ten udział

publicznego zaufania w powierzeniu Mu dostoynego Urzędu, przewodniczenia teraźnieyszym Obradom; a następnie, zwracając uwagę na nieocenione korzyści, z prawego używania swobód Konstytucyinych wypływające, przy wynurzeniu nieograniczoney wdzięczności Narodu dla Nayjaśnieyszych Protektorów, po kilkoletniey przerwie, używanie swobód konstytucyinych Obywatelom tuteyszey Krainy naywspaniałomyślniey na przyszłość zaręczających, — przedstawił cel i ważność obowiązków Zgromadzenia Prawodawczego.

Poczém Prezydujący wezwał na Assessorów z Zgromadzenia 5go Obiorczego Okręgowego, P. *Józefa Hr. Szembeka*, — z Zgromadzenia 1go Obiorczego Mieyskiego, P. *Jana Kantego Piechockiego*, — na Sekretarza Seymowego, P. *Ferdynanda Koisiewicza*, Delegowanego z Uniwersytetu, z których dway pierwsi, wykonali przysięgę Art. 89; a ostatni na rotę art. 91 Statutu Organicznego, Urządzającego Zgromadzenia Polityczne, przepisaną. — Nakoniec Prezydujący, oznaymując, iż następne Posiedzenie zatrudniać będzie Izbę obiorem Członków do trzech Kommissyi Seymowych, Sessyą do dnia 22 Sierpnia r. b. na godzinę 10 rano odroczył.

Ferdynand Koisiewicz,
Sekretarz Seymowy.

ZAGAJENIE OBRAD SEYMOWYCH
PRZEZ JW. JÓZEFA HALLER
Delegowanego z Senatu Rządzącego, w Izbie Prawodawczéj, przy rozpoczęciu Sejmu dnia 21 *Sierpnia* 1833 *r. miane.*

Troskliwi o naszą pomyślność Nayjaśnieysi Protektorowie téy krainy, zesłali w swém imieniu JWW. Pełnomocnych Kommissarzy, dla przeyrzenia ustaw naszych, i zaprowadzenia odmian, których potrzebę doświadczenie wskazało. — Dzieło to zatwiérdzone przez Nayjaśnieysze Opiekóńcze Dwory, jest podstawą naszego prawodawstwa. Dla wprowadzenia w wykonanie nadanych nam ustaw, i przekonania się o ich ścisłém zachowaniu, JWW. Pełnomocni Kommissarze przyspieszyli moment zgromadzenia się Ciała Prawodawczego, dając nam przez to sposobność zjednania sobie Ich zaufania. Okażmy się godnémi dobrodzieystw Nayw spanialszych Opiekónów naszych, biorąc za hasło wierność ustawom, którémi nas obdarzyć raczyli, łączmy usiłowania nasze z Senatem Rządzącym, staraymy się utwiérdzić zaufanie pomiędzy Władzami a Ludem i Obywatelami, którzy nam sprawę publiczną powierzyli, a zjednamy sobie Ich szacunek i to nieocenione przekonanie, żeśmy powołaniu naszemu godnie odpowiedzieli. — Rozpoczniymy przeto nasze prace, w tém mocném postanowieniu, że dobro kraju będzie jedynym przedmiotem naszych pomysłów i działań.

GŁOS

JW. SENATORA JACKA MIEROSZEWSKIEGO

PREZYDUJĄCEGO W ZGROMADZENIU REPREZENTANTÓW

miany w Izbie Prawodawczéy przy rozpoczęciu Seymu dnia 21 *Sierpnia* 1833 *r.*

Panowie!

Powołany życzliwemi głosami Waszemi do przewodniczenia Obradom Izby Prawodawczey Wolnego Miasta Krakowa, odbierając ten znak dostoyności nadający mi władzę kierowania czynnościami, mającemi się tu odbywać wedle przepisu Ustaw fundamentalnych, których szanowanie nayświętszym dla Nas wszystkich, a zaprzysiężonym swieżo jest dla mnie obowiązkiem: z osnowy Artykułu 88 Statutu urządzającego Zgromadzenia Polityczne, winienem na wstępie przełożyć cel i ważność czynów zaymować Nas mających.— Cel ten wskazuje Nam sama natura Władzy Prawodawczey którą w kraju naszym Izba Reprezentantów piastuje; a tem jest radzenie o Dobru ogólnem wszystkich bez wyjątku Mieszkańców jego. Z osnowy zaś Artykułu XIV. Konstytucyi tudzież z odczytanego Uniwersału przez Senat wydanego, wiadome nam są szczegóły Przedmiotem Obrad bydź mające. Niepozostaje mi przeto, jak o ważności onych przemówić.

Sam Akt obioru Reprezentantów, będąc oznaką nieograniczonego zaufania pozostałych w Domach Braci, którzy nie mogąc sami do pełnienia czynów Jedynowładztwa należeć, zlewają na Nich zupełną moc wynaydowania środków do używania towarzyskiego szczęścia doprowadzić zdolnych, jest tak zaszczytnym i chlubnym, że zawieść to zaufanie byłoby wystawić się na nayprzykrzeysze wyrzuty równie obiorców, jak własnego sumnienia. Pomyśleć więc nawet nie można ażeby komu z Nas zbywało na dobrey chęci świątobliwego dopełnienia przyjętego obowiązku. Lecz jak go dopełnić mamy, pozwólcie Szanowni Panowie! ażebym Wam w tey mierze mniemanie moje wyłożył.

Pomiędzy Attrybucyami Izby Prawodawczey Konstytucyą krajową i Statutem za cześć jey uważanym wymienionemi, główne trzyma mieysce wybieranie Osób którym wodze Rządu krajowego i Miecz sprawiedliwości w ręce oddajemy— W pierwszym z tych czynów w zupełności, a w drugim poczęści wyręczonemi na ten jeden raz zostaliśmy od Dostoynych Mężów, których Nayjaśnieysi Protektorowie tey krainy, dla poprawienia coby kilkunastoletnie doświadczenie niedokładnym bydź w Ustawach fundamentalnych wskazało, albo co by z karbów swych wyjść było mogło, z ramienia swojego w pośród nas zesłali. Pozostaje nam jeszcze uzupełnienie dobra Osób mających zająć dożywotne i czasowe mieysca w Trybu-

nałach przez przeciąg sześcioletney Obrad Seymowych przerwy zawakowane: Sędziów, których Prawo do pojednywania interessem zwaśnionych Stron i zagradzania tym sposobem pieniactwu przeznacza; tudzież tych którzy pierwszym śledzeniem zbrodni, i powściąganiem pomnieyszych przestępstw zaymować się mają. Konstytucya wskazała, jakie usposobienia posiadać winni Ci, których do takowych zatrudnień powoływać zechcecie. Uznanie zaś innych przymiotów do dobrego szafunku sprawiedliwości potrzebnych, sercom Waszym zostawiła. Współbracia w Domach pozostali, ułatwili Wam już także znacznie przywiązaną do tego czynu trudność wymienieniem Osób które by sobie Pojednawcami swemi mieć życzyli, lecz dwa inne gatunki Sędziów Wam samym Ustawa Fundamentalna do wyboru oddała.

Niema zaiste większey swobody nad wolność wybierania sobie tych którzy o życiu, majątku, i sławie naszey stanowić mają; lecz w wyborze tym, na jakże wiele okoliczności oglądać się potrzeba! — Oznaczona Ustawą liczba lat wieku przypuszczająca doyrzałość umysłu i zatem idący rozsądek, Obywatelstwo każące się domyślać tosamości interessu włącznym do powszechnego dobra dążeniu. Usposobienie Naukowe Teoryą i doświadczeniem nabyte, znajomość pisanych Ustaw, są bezwątpienia przymiotami wielce zaspokajającemi względem posiadających je Osób. Jeżeli jednak niebędą im towarzyszyć przymioty duszy, nieskazitelność charakteru, bezstronność, i dobroć obyczajów tak istotnie do wymierzania ścisłey sprawiedliwości potrzebne, tamte mieysca ich nie zastąpią. Puszczać je mimo siebie, dając pierwszeństwo względom prywatney zażyłości lub tym podobnym pobudkom, jest to sciągać na siebie narzekania, a bogday nie przekleństwo uciskanych niesprawiedliwemi wyrokami. Lekce ważyć zaś one, byłoby to ubliżać sobie samym, dając poznać nieumienie cenić zazdroszczoney nam od wielu swobody.

Z kolei przedstawione Wam zostaną Szanowni Reprezentanci! Projekta w których Senat przełoży obecne kraju potrzeby i środki zaradzenia onym; wykaże Stan że tak powiem majątku publicznego, i sposób rozporządzenia spodziewanemi dochodami; tudzież złoży rachunek użycia w ciągu upłynionych lat powierzonego Mu grosza.

Poufałe w tych zatrudnieniach obu Władz pomiędzy sobą znoszenie się, i udzielanie nawzajem z szczerą otwartością mianych w tey mierze zdań, jest tak istotnym i ważnym do osiągnienia Publicznego dobra warunkiem jak rodzinna zgoda do osiągnienia szczęścia domowego. W prawdzie, jednomyślność w ścisłym znaczeniu wyrazu tego wzięta, jest w Obradach niemal niepodobną, i przeto wedle przyjętego we wszystkich Konstytucyjnych Rządach prawidła, większość głosów, więcey lub mniey wedle ważności przedmiotu do jedności zbliżona, stanowi. Większość ta w tenczas jest dobrą i prawą, kiedy ją tworzy liczba zdań z wewnętrznego przekonania szczególnych Osób wyczerpniona; inaczey nazywa się przemagającą partyą, którey cele i środki nie zawsze są prawemi. A gdyby nawet i

takiemi były, sama myśl iż jest tworem zmowy nie zaś przekonania, już ją podeyrzaną względem Dobra Publicznego czyni, a w istocie jest przeciwną zasadom Ustawy fundamentalney, z których naygłównieyszą jest wolność zdania, to jest niezawisłe od niczyjego wpływu, i jawne wynurzenie myśli swoich w zamiarze zjednania powszechnego szczęścia. Oppozycya, którą wielu mniema bydź istotną do należnego Obrad toku, w tenczas jest pożyteczną, kiedy z użycia przyzwoitego dopiero opisaney wolności powstaje, a nie jest, jak się w wielu Obradach widzieć daje, systetematycznym opieraniem się zamiarom Rządu, albo też gorzką i uszczypliwą, a nayczęściey bezzasadną krytyką składających go Osób. — Taka albowiem Oppozycya oburzając lub drażniąc namiętności, psuje konieczną pomiędzy Władzami krajowemi harmonią, rodzi niesnaski, zaczepia nienawiść pomiędzy członkami jedneyże rodziny; zródłem zaś oney nie może bydź jak tylko zarozumiałość albo chęć przewodzenia, obiedwie szpetne jakkolwiekby się barwą gorliwości przyodziewały.

Rozprawy nad Projektami pod rozwagę przychodzącemi, są tak istotnie w Obradach potrzebnemi, jak rozmysł w każdym ludzkim przedsięwzięciu.— Rozmaitość przedmiotów rozmaitych także do skuteczney nad niemi deliberacyi wymaga wiadomości, które nadaje rodzay odebraney Edukacyi, albo nabyte w odbywaniu prywatnych zatrudnień doświadczenie.

Jak w budowie Gmachu jakiego wielość i odmienność Rzemiosł i Kunsztów do niey użytych, nietylko piękności dzieła nieprzeszkadza, owszem do udoskonalenia go pomaga, tak w Obradach rzeczy Publiczney dotyczących, wzajemne udzielanie sobie zdań acz odmiennych, ale wykładanych bez namiętności rzuca prawdziwe światło, do zrozumienia Przedmiotu, i obrania naystósownieyszych wykonania środków wielce pomocne. — Lecz strzeżmy się uniesień.

Niech jedność i zgoda znamionują wszystkie nasze działania. Niech przepisy Ustaw fundamentalnych będą jedynym postępowania naszego prawidłem, a dobro Publiczne, w którym także i prywatne się mieści, jedynym celem. Tym sposobem ziednamy sobie szacunek Współobywateli dowiedziémy jak dalece drogiemi nam są swobody Konstytucyjne, i znaną cena do nich przywiązana. A gdy w posłuszeństwie Prawu czynności teraz zaymować nas mające ukończonemi zostaną, uniesiemy z sobą przekonanie, żeśmy tey posługi Obywatelskiey dopełnili z świątobliwą skrupulatnością i gruntowną ważności oney znajomością; dowiedziemy oraz że Księga którą Nam Dostoyni Pełnomocnicy Nayjaśnieyszych Protektorów jako prawidło Politycznego naszego odtąd posępowania i rękoymię trwałego bytu, w Ich Imieniu zostawują, jest i będzie od nas uważaną za upominek Wspaniałomyślney Ich nad tą krainą Opieki, a razem życzliwości Osób około dzieła tego pracujących.— Każdy dar pobudza do wdzięczności, ta zaś naylepiey się wykazuje używaniem onego stósownym do myśli i życzeń Dawcy. Okażemy się więc wdzięcznemi kiedy się chronić będziemy równie nadużycia jak i złego użycia udzieloney Nam wolności, strzegąc pilnie granic przepisami Ustaw zakreślonych.

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 2.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia dwódziestego drugiego Sierpnia, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego posiedzenia, Marszałek Seymu postępując w duchu art. 97 Statutu, Zgromadzenie Polityczne urządzającego, oznaymił potrzebę wybrania po czterech Członków do każdey z trzech Kommissyi Seymowych.

Reprezentant *Meciszewski* w zabranym głosie, z uwagi na art: 57 Statutu urządzającego Zgromadzenie Polityczne, stanowiący, iż obrady Izb przy zamkniętych drzwiach odbywać się mają, przedstawił Izbie Prawodawczéy potrzebę uczynienia adressu do Nadzwyczaynéy Kommissyi Organizacyjnéy, z prośbą, ażeby powyższe Obrady w obec arbitrów, według dawnego porządku, mieysce znaydowały.

Marszałek Seymu, odwołując się do wyraźnego brzmienia Statutu art: 57, uznawał warunek odbywania Obrad Seymowych przy drzwiach zamkniętych za konieczny; wchodząc zaś w ducha żądania Reprezentanta, oznaymił Izbie: iż Senat Rządzący, uprzedzając te życzenia, sam z swey strony uczynił do Nadzwyczayney

Kommissyi Organizacyjney przedstawienie o zmianę przepisu co do tey kategoryi, kładąc pomiędzy innemi powodami, iż przypuszczenie Arbitrów do sali Obrad Seymowych, jest jedyną kontrollą między obiorcami a obranymi, którzy tym sposobem naylepiey się przekonać mogą, w jakich Reprezentantach zaufanie swoje położyli; kiedy jednak Nadzwyczayna Kommissya Organizacyjna odmówną w tym względzie udzieliła Senatowi odpowiedź, projektowane więc nowe przedstawienie od Izby, dalekie od nadziei odniesienia pożądanego skutku, uważa za daremne.

Repr: *Meciszewski* w poparciu swego wniosku oznaymił: iż tym bardziey projektowane przedstawienie uważa za mające mieysce, kiedy już sam Senat uznał potrzebę onegóż uczynienia, i takowe wistocie uczynił; a jak Senat Rządzący czyniąc krok ten, niemógł bydź pewnym skutku, tak też Izbie równie niemoże bydź odjętą możność proszenia, jako opartego na życzeniu licznych mieszkańców tey krainy, tém bardziey, kiedy prośba ta nieodnosi się do żadney zmiany art: prawa zasadniczego czyli Konstytucyi, którey rozbiór pod żadnym względem do Izby nienależy.

Marszałek Seymu zwracał uwagę Izby, iż obowiązki Izby, czynienia podobnych przełożeń, ani z Konstytucyi ani z Statutu wyprowadzić się niedadzą.

Repr: *Meciszewski* nieznayduiąc nigdzie w Konstytucyi wcielenia do niey Statutu, oznaymił: iż tam gdzie idzie o zmianę artykułów Statutu, przełożenia Izby, jako niesprzeciwiające się Konstytucyi, nie są oney przeciwne.

Marszałek Seymu oświadczył: iż zmiany Statutu jedynie za zezwoleniem Trzech Nayjaśnieyszych Opiekóńczych Dworów nastąpićby mogły.

Delegowany Senator *Haller*, zwracając uwagę Marszałka Seymu na rotę wykonaney przez niego przysięgi, art: 85 Statutu objętey, według którey zaprzysiągł, nietylko sam nieprzestąpić w niczém przepisów Konstytucyi i Statutu, tyczącego się Zgromadzeń Politycznych, lecz także niedopuści, ażeby się ktokolwiek od nich oddalał; uważał, iż Izba niemoże żadnych przedstawień czynić, wyjąwszy do Senatu, a gdy już Senat zrobił z swey strony w tym przedmiocie przełożenie, ponawianie przeto onego przez Izbę mogłoby ściągnąć zgubne skutki na nasz kray, i uczynić nas odpowiedzialnymi.

Delegowany z Akademii *Słotwiński*, znaydując w głosie Senatora *Haller* dostateczne już wyjaśnienie do nieprzyjęcia żądania objawionego, znalazł się jeszcze spowodowanym przełożyć, iż przepis art: 57 Statutu, uważa za owoc większéy dogodności dla Obrad Seymowych, i do dobra powszechnego zmierzający; gdy tym sposobem nietylko niejest odjęte zaufanie Izbie, lecz owszem z natury przepisu tego wypływa, iż Obrady są wolnemi od przeszkód w obradowaniu, o czém Go przekonało doświadczenie na kilku Seymach. Co zaś do publiczności samey, że ta

na zamknięciu Obrad nietraci, kiedy codziennych czynności seymowych Dyaryusz ma sobie w piśmie publicznèm zamieszczony.

Reprezentant *Skarżyński* jakkolwiek przyznawał obowiązek Marszałkowi czuwania nad całością zaprzysiężonéy Konstytucyi, nieuważał jednak za niemające mieysca powtórzenie przedstawienia drogą prośby tego, w czém Senat już Izbę prawodawczą uprzedził.

Repr: *Meciszewski* oznaymił: iż nie bez zadziwienia słyszy z ust Delegowanego z Akademii *Słotwińskiego*, jakoby nakaz zamknięcia Izby pochodzić miał w skutku doświadczonych, poprzednio przez Publiczność czynionych przeszkód, kiedy te nigdy nieokazały się. Co zaś do samego art: 57 objaśnił, iż głos jego niemiał na celu rozpoznawania lub poprawy Statutu, lubo do Konstytucyi niewcielonego, lecz tylko był skutkiem dopełnienia powinności Reprezentanta, jako tłómacza żądań wielu Obywateli, tym bardziéy, gdy Statut niewzbrania nigdzie drogi adressu.

Deleg: Senator *Haller*, wywodząc pierwsze obowiązki Reprezentanta z nienarażania kraju na niebezpieczeństwo ściągnienia niełaski Nayjaśnieyszych Monarchów, zwracał uwagę Izby na art. 66 Statutu, według którego dalsze w tym względzie dyskussye, mieysca znaydować niepowinny.

Deleg: z Akademii *Słotwiński*, odnosząc działania Izby do porządku wskazanego Statutem, utrzymywał, iż przed udecydowaniem obecnego przedmiotu, Izba przystąpić winna do wyboru trzech Kommissyj Seymowych.

Deleg. Sędzia Pokoju *Librowski*, niezgadzając się z wnioskiem Delegowanego z Akademi *Słotwińskiego*, z powodu, że głos Repr: *Meciszewskiego* na wczorayszem jeszcze posiedzeniu był zastrzeżonym, tłómaczył art: 57 Statutu, iż według literalnego brzmienia onego, Arbitrowie przy drzwiach zamkniętych znaydować się mogą, a to z braku przepisu, aby po zamknięciu drzwi, Arbitrowie oddalać się byli obowiązanymi.

Marszałek Seymu znaydując tłómaczenie takie Statutu bydź niewłaściwém, z ducha onego wywodził, że Izba bez Arbitrów zamkniętą bydź powinna.

Deleg: z Akademii *Słotwiński*, wszelkie czynienia jakichkolwiek wniosków przed obraniem Kommissyj, uważał za zawczesne; albowiem wnioski takowe gdyby i przyjętemi były przez Izbę, kommunikowanemi bydź dopiéro muszą właściwey Kommissyi, która jeszcze ustanowioną nie jest.

Repr: *Skarżyński*, widząc objawione życzenia większéy części Izby za powtórzeniem żądanego przedstawienia, żądał uchwały Izby.

Repr: *Czerniński* tym bardziéy uznawał artyk: 57 Statutu za nieobowięzujący Seym teraźnieyszy do konieczney potrzeby zamknięcia Izby Obrad, gdy według brzmienia Statutu, Seym odbywać się powinien w miesiącu Grudniu, począwszy od pierwszego Poniedziałku; obecne zaś Zgromadzenie nadzwyczayne, zwołaném jest w miesiącu Sierpnia.

Deleg: Senator *Haller*, tłómaczenie takie Statutu uważał przeciwném duchowi onego i niewłaściwém.

Repr: *Meciszewski* z powodu, iż przedmiot obecny aż nadto już jest wyjaśniony, jak równie, że Statut nieobeymuje, aby wybór Kommissyj przed wszelkiemi wnioskami odbywać się powinien, żądał od Marszałka Seymu zapytania Izby, czyli do wnoszonego przez niego projektowanego adressu przychyla się, lub nie?

Marszałek Seymu uważając wniosek obecny przeciwnym Statutowi, upraszał Repr: *Meciszewskiego*, aby od takowego odstąpił.

Repr: *Zapalski* nieznajdował za niemający mieysca wniosek, jak skoro ten załatwiony bydź może, nieinaczéj, jak tylko drogą prośby.

Repr: *Czerniński* z uwagi: że wniosek podobny już przez Senat Rządzący uczyniony, pożądanego skutku nieodniósł, zgodził się z Marszałkiem Seymu, aby od takowego odstąpić.

Marszałek Seymu przedstawił Izbie, aby uchwalić do Nadzwyczayney Kommissyi Organizacyjney adress, obeymujący w sobie naywyższą wdzięczność Nayjaśnieyszym kraju naszego Protektorom, za szczególną opiekę w utrzymaniu bytu naszego politycznego, i nadaniu nowych Ustaw, swobody dalsze dla nas zapewniających.

Repr: *Skarżyński* oznaymił, iż właśnie w projektowanym przez Repr: *Meciszewskiego* adressie, o zezwolenie na otwarcie Obrad Seymowych, te same uczucia wdzięczności Obywateli, krainę naszą składających, są zamieszczonémi, i przy nich zarazem prośba Reprezentacyi o otwarcie Obrad dołączona.

Na przedstawienie Marszałka, czyli Izba Reprezentacyjna zgadza się na przesłanie adressu Trzem Nayjaśnieyszym Opiekóńczym Dworom, Izba jednomyślnie przychyliła się do propozycyi Prezydującego, i uchwaliła, za pośrednictwem Senatu Rządzącego, złożyć w ręce Nadzwyczaynych JWW. Kommissarzy adress; do redakcyi którego i wygotowania na sessyą jutrzeyszą w języku francuzkim i polskim, na propozycyą Marszałka Seymu, uproszono:

Reprezentanta Józefa Hr. *Szembeka.*
Delegowanego z Kapituły X. Antoniego *Rozwadowskiego* i
Reprezentanta Alexandra *Kiełczewskiego.*

Przed przystąpieniem do obioru trzech Kommissyj,

Repr: *Meciszewski* z uwagi: iż Nadzwyczayna Kommissya, na przypadek potrzeby, mianowała 4ch Zastępców Senatorów, z których 3ch, są Członkami Reprezentacyi dzisieyszéy, wnosił wątpliwość, aby przy wyborach Kommissyj, niezaszła kollizya z art. XV. Konstytucyi, przez połączenie tym sposobem kilku Członków Senatu do Kommissyi, którą to uwagę oddaje pod decyzyą Izby.

Daleg: Senator *Haller*, jakkolwiek wątpliwość Repr: *Meciszewskiego* uważał za sprawiedliwą, objaśnił jednak, iż téy w ten sposób zaradzi się, gdy Zastępca Senatora powołany w razie potrzeby do pełnienia obowiązków Senatora, przestanie bydź Reprezentantem.

Repr: *Czerniński* za naylepszy sposób uniknienia téy kollizyi, uważał nieobieranie mianowanych Zastępców Senatorów, na Członków Kommissyj.

Marszałek Seymu wywodząc myśl prawodawcy, aby urzędnicy płatni niewchodzili do składu Reprezentacyi, objaśniał, iż Zastępcy Senatorów mianowani, nieurzędują jeszcze, i zasiadają jedynie jako Reprezentanci, a względnie wyboru Ich na posiedzeniu wczorayszém, żadne niebyły czynione uwagi.

Repr: *Czapski* znaydował rzecz tę załatwioną przez objaśnienie Delegowanego Senatora *Haller*, iż z powołaniem Zastępcy Senatora do czynności, tém samém przestaje tenże bydź Reprezentantem.

Deleg: Sędzia Pokoju *Librowski*, niewiedząc dotąd o ogłoszoném mianowaniu Zastępców Senatorów, uważał mianowanych w Izbie tylko za Reprezentantów; w razie zaś innym, niedzielił przekonania, aby Senator, broniący attrybucyi swojéy, wchodzić miał do Reprezentacyi, a następnie do Kommissyi, gdzie obrona praw Narodu na pierwszym powinna bydź względzie.

Repr: *Meciszewski* objaśnił Deleg: Sędziego Pokoju *Librowskiego*, iż reskrypt Nadzwyczaynéy Kommissyi Organizacyjnéy, mianujący 4ch Zastępców Senatorów, jest już drukiem ogłoszony.

Deleg: Sen: *Haller*, w odpowiedzi na głos Sędziego Pokoju *Librowskiego*, oświadczył, iż Rząd nieoddala interessu rządowego od powszechnego, a będąc organem dla dobra ogółu, niespuszcza go nigdy z baczności, i gdy powołanie Zastę-

pcy do urzędowania jest ewentualném i nieprzewidzianém; dalsza dyskussya tego przedmiotu mieysca mieć niepowinna.

Marszałek Seymu zapytał się Izby, czyli tych 3ch mianowanych Zastępców Senatorów uważa za Członków grona swego, lub nie?

Deleg: Sędzia Pokoju *Łącki* oznaymił, iż zapytanie to jest zbytecznem, jak skoro Członki te, dopóki wurzędowanie niewchodzą, nieinaczéy, jak tylko za Reprezentantów uważanymi bydź winni.

Repr: *Meciszewski* objaśnienie obszernieysze tego wypadku, zastrzégł sobie przy nastąpić mającym wyborze Kommissyi Skarbowéy nieustającéy;

A następnie przystąpiono do wyboru 3ch Kommissyj; po dopełnieniu czego w ślad art: 98 i 99 Statutu, obranymi zostali większością głosów,

Do Kommissyi Kwalifikacyjnéy:

1. X. Józef *Raciborski*, mający głosów 14.
2. PP. Józef Hr: *Szembek* — — 10.
3. — Adam *Czapski* — — 9.
4. — Konrad *Złowodzki* — — 8.

Na Zastępców:

1. PP. Marcelli *Bugayski*, mający głosów 7.
2. — Woyciech *Like* — — 6.
3. — Franciszek *Łącki* — — 6.
4. — Alexander *Kiełczewski* — — 6.
5. — Jakób *Czerniński* — — 6.
6. — Jan Kanty *Piechocki* — — 6.

Do Kommissyi Skarbowéy:

1. PP. Franciszek *Lipczyński*, mający głosów 26.
2. — Jan *Librowski* — — 18.

3. PP. Leon *Rudowski*, mający głosów 8.

4. — Tadeusz *Konopka* — — 8.

Na Zastępców:

1. PP. Franciszek *Łącki*, mający głosów 8.

2. — Jakób *Czerniński* — — 8.

3. — Jan Kanty *Piechocki* — — 8.

4. — Kasper *Bielecki* — — 6.

Do Kommissyi Prawodawczéy:

1. PP. Ferdynand *Koisiewicz*, mający głosów 19.

2. — Felix *Słotwiński* — — 17.

3. — Woyciech *Like* — — 10.

4. — Jan Kanty *Piechocki* — — 8.

Na Zastępców:

1. P. Hilary *Meciszewski*, mający głosów 7.

2. X. Antoni *Rozwadowski* — — 7.

3. PP. Jakób *Czerniński* — — 6.

4. — Kajetan *Florkiewicz* — — 6.

Poczém Marszałek Seymu, Posiedzenie do dnia jutrzeyszego, godziny 10téy ranney, odroczył.

Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 3.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia dwódziestego trzeciego Sierpnia, Tysiącznego osmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego posiedzenia.

Reprezentant *Meciszewski* w ponowieniu materyi nie rozwiązaney jeszcze na wczorayszém posiedzeniu, w przedmiocie projektowanego Adressu do Naywyższéy Kommissyi Organizacyjnéj, o zwolnenie rygoru zamknięcia Obrad Izby Seymowéy, Art. 57. Statutu przepisanego, żądał aby takowy Senatowi Rządzącemu przesłany został.

Deleg: Sędzia Pokoju *Librowski*, przed nastąpić mającą uchwałą, przesłania Adressu wnosił, aby projekt takowego odczytanym został.

Reprez: *Meciszewski* odczytał wygotowany przez niego projekt do Adressu, po którym:

Deleg: z Akademii *Słotwiński*, wywodząc attrybucye Izby z Art: 129 i 130 Statutu, według których zostawiona jest tylko Izbie wolność przedstawiania projektów, co do popraw, nad któremi obradować Izba może; lecz nie projektów, które są przeciwnymi nadanej Konstytucyi, żądał złożenia projektowanego Adressu do Akt.

Deleg: Sędzia Pokoju *Łącki*, niegodząc się z wnioskiem Deleg: z Akad: *Słotwińskiego*, aby projektowany Adress wprost do Akt składanym bydź miał, przedstawiał potrzebę odesłania onegoż do Senatu, któren oceni, czyli takowy bez ubliżenia Konstytucyi lub Statutowi tam gdzie należy, przesłanym bydź może, lub nie? A gdy wzgędnie odesłania wzmiankowanego projektu do Senatu nie było zgody, przystąpiono do głosowania; w skutku którego w porządku, Statutem przepisanego, odbytego, projekt większością głosów 23. przeciwko 5, do Senatu przesłać uchwalono.

Assessor Seymu Hr. *Szembek* w wywiązaniu się z poruczoney mu wraz z innemi Członkami w dniu wczorayszym delegacyi, złożył Izbie wygotowany w językach: polskim i francuzkim projekt do Adressu, od Izby, do Naywyższey Kommissyi Organizacyjney, w którym Reprezentanci Narodu, po zawiązaniu się Izby, za naypierwszy poczytali sobie obowiązek, złożenia u podnóżka Tronów Nayjaśnieyszych krainy naszey Protektorów, winnego hołdu wdzięczności, za ustalenie bytu politycznego tey krainy i nadania ustaw organicznych, z przyszłą pomyślnością narodu w nierozdzielnym związku będących. Projekt takowy, jako odpowiadający uczuciom i życzeniom każdego Reprezentanta i Obywatela, Izba jednomyślnie przyjąwszy, Senatowi przesłać, i powyższy adress w Dyaryuszu Seymowym w języku polskim umieścić postanowiła.

Delegowany Senator *Haller*, w wykonaniu Art: 104. Statutu Urządz: Zgr. Pol: odczytał Izbie Zdanie Sprawy, o stanie i położeniu kraju, od czasu ostatniego Seymu, a zarazem obraz jego wystawił; które to zdanie Sprawy, w myśl Art: 105. pomienionego Statutu, drukiem ogłosić uchwalono.

Deleg: z Akademii *Słotwiński* wniosł, aby Zdanie Sprawy, na teraz odczytane, Kommissyom: Skarbowey i Prawodawczey było kommunikowaném.

Repr: *Czerniński* zastrzegł sobie złożenie w swym czasie uwag, nad odczytaném Zdaniem Sprawy.

Sekretarz Seymu odczytał:

1. Reskrypt Prezesa Senatu, odstępujący podaną do Niego nie właściwie prośbę P. Ludwika Danieckiego, ubiegającego się o urząd podsędka, któren wraz z allegatami Kommissyi kwalifikacyjney przesłanym został; następnie.

2. nadesłaną przez Senat Listę Kandydatów na wakujące urzędy sędziów pokoju, którą teyże Kommissyi odstąpiono,

3. Projekt do prawa: o ustanowienie pensyj Emerytalnych, dla osób Służbie publiczney poświęconych.

Projekt takowy Kommissyom: Prawodawczéy i Skarbowéy przesłanym został. Na przedstawienie Reprezentanta *Meciszewskiego*, uchwalono donieść Senatowi, iż powyższy projekt przyjęło Zgromadzenie Reprezentantów z miłém uczuciem wdzięczności dla Rządu, za wygotowanie takowego, jako odpowiadającego życzeniom Izby, pragnącey ustalić los tych, którzy Służbie publiczney oddani, mając zapewniony nadal los dla siebie, swoich żon i dzieci, tym prędzey odpowiedzieć mogą właściwemu powołaniu, i stawić rękoymią zadosyć uczynienia oczekiwaniom Rządu, któren w nich zaufanie swoje położył. Gdy zaś przedstawiony projekt, od dawnego czasu przez Izbę oczekiwany, jako z natury swojéy ważny, głębszéy potrzebuje rozwagi nie tylko kommissyi, lecz nadto wszystkich Członków Reprezentacyi i Obywateli, których dobro z ustalenia projektowanego prawa wypływać ma; uchwalono oświadczyć Senatowi, iż wolą jest Izby Prawodawczéy, aby Senat Rządzący uprzedzając czas użycia onegoż pod ostateczną rozwagę Izby, projekt ten jak nayspieszniey drukiem ogłosić polecił, a ten Członkom Reprezentacyi rozdany, i po doyrzałém onegoż roztrząśnieniu, w prawo zamieniony, stanie się źródłem pomyślności licznych pokoleń. Następnie Sekretarz Seymu odczytał nadesłane przez Senat Rządzący Projekta:

4. Projekt do uchwały, przeznaczającéy wsparcie z Skarbu publicznego Domowi ogólnego Schronienia Ubogich;

5. Projekt do Ustawy, przeznaczający fundusz na upięknienie gmachu, Sukiennice zwanego, w mieście Krakowie;

6. Projekt do Ustawy, przeznaczający fundusz z podniesienia opłat w Szlachtuzie jeneralnym miasta Krakowa, na budowę kanałów prywatnych;

7. Projekt do Ustawy, podzielającéj ciężar, wypływający z Rekwizycyi, przez Wojska Cess. Rossyiskie poczynionych, pomiędzy wszystkich kraju mieszkańców; nakoniec

8. Projekt do prawa, urządzającego Kongregacyą Kupiecką filialną dla Starozakonnych. Wszystkie te projekta właściwém Kommissyom do opinii przesłać postanowiono.

Repr. *Meciszewski*, z uwagi na odczytaną osnowę Reskryptu Senatu, w przedmiocie niemożności osiągnienia zwrotu forszusu, przez Skarb publiczny na żywie-

nie Woysk Cess: Rossyjskich uczynionego, niemniey wynadgrodzenia Mieszkańców, za poczynione u nich Rekwizycye, żądał, aby Senat Rządzący, zniósłszy się z kommissyą Skarbową, o stanie tey korrespondencyi i powziętey już nadziei odzyskania tych zwrotów, objaśnić Ją zechciał.

Marszałek Seymu oznaymił Izbie, iż względnie zwrotu, zaliczonego przez Skarb publiczny forszusu, jest jeszcze nadzieja odzyskania; lecz co do wynagrodzenia Mieszkańców, za poczynione u nich rekwizycye, przedstawienie Senatu, w tym przedmiocie już uczynione, wyraźnie odmówionem zostało.

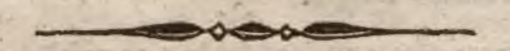
Repr: *Czerniński* wniósł, aby równie oświadczyć podziękowanie Senatowi za nadesłanie projektu, obmyślającego fundusz na budowę kanałów prywatnych.

Marszałek Seymu oświadczył, iż samo przyjęcie, przez Izbę przedstawionego projektu, będzie dla niego naymilszą nagrodą.

Nakoniec *Marszałek Seymu* posiedzenie do dnia 26 Sierpnia r. b. godziny 10tey ranney odroczył.

Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.



Nro 18. *D. S.*

ADRESS

DO

WYSOKIEY KOMMISSYI NADZWYCZAYNEY

PRZEZ

TRZY NAYJASNIEYSZE OPIEKUNCZE DWORY,

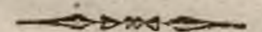
DO REORGANIZACYI KRAJU W. M. KRAKOWA i JEGO OKRĘGU

DELEGOWANEY,

OD

ZGROMADZENIA REPREZENTANTOW

W. M. KRAKOWA I JEGO OKRĘGU.



Reprezentanci Gmin Wolnego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu, stósownie do Ustawy Konstytucyjney, od Trzech Nayjaśnieyszych Opiekuńczych Dworów nadaney, zebrani, po niejakiey w używaniu praw politycznych przerwie; dziś na nowo dawnemi udarowani swobody, około dobra Kraju naradzać się rozpoczynając, naymocnieyszego doznali w sercach swoich uczucia, za tak wspaniałe i wielkomyślne dzieło Trzech Nayjaśnieyszych Opiekuńczych Dworów.

Nieodrodne starych Polaków plemię, naśladując ich w niezachwianey wierności ku Monarchom swoim, śpieszemy dzisiay Tym, których Nam Opatrzność dała, Nayjaśnieyszym Protektorom oświadczyć niewygasłą wdzięczność.

Temi przeto pobudkami powodowana Izba Reprezentantów, w pierwszych zaraz chwilach ustalenia prawego obrad swoich, za naysłodszą sobie poczytuje powinność, zostać tłumaczem powszechnych uczuć mieszkańców kraju; a śpiesząc z

oświadczeniem tych JJ.WW. Pełnomocnym i Nadzwyczaynym Kommissarzom Trzech Opiekuńczych Dworów, zanosi oraz usilną prośbę, aby uczucia te razem z nayglębszém uszanowaniem, do Stóp Tronu Nayjaśnieyszych Monarchów przenieść raczyli.

Dano w Krakowie na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu, dnia 23 Sierpnia 1833 r.

(podpisano) Mieroszewski Prezydujący.

Assessorowie Józef Hr. *Szembek*. J. K. *Piechocki*.

Ferdynand *Koisiewicz* Sekretarz Seymowy.

Za zgodność świadczę

(podp.) Sekretarz Seymowy Ferdynand *Koisiewicz*.

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 4.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia dwódziestego szóstego Sierpnia, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu Protokółu Obrad poprzedzającego posiedzenia:

Sekretarz Seymu odczytał reskrypt Senatu Rządzącego, obeymujący inicyatywę nowego projektu do ustawy Stemplowéy w kraju tuteyszym; co zaś do samego projektu:

Repr: *Meciszewski*, z uwagi na obszerność projektu i niezachodzącéy potrzeby odczytywania onegóż na teraz, tym bardziey, gdy kommissya właściwa po roztrząśnieniu, składając Izbie swoją nad nim opiniją, takowy odczyta; wnosił odesłanie go wprost bez odczytania do Kommissyj: Skarbowéy i Prawodawczéy.

Deleg: Sęd: Pok: *Like* oznaymił: iż gdy Izbie służy prawo z Statutu, przyjęcia projektu lub takowego odrzucenia, a w razie dopiero przyjęcia, odesłania do kommissyi po opiniją; przeto Izba bez poprzedniego odczytania projektu, przystąpićby do tego nie mogła.

Repr: *Meciszewski* objaśnił Del: S, P. *Like*, iż decyzya Izby w przyjęciu lub nieprzyjęciu projektu, nie następuje według Statutu wprost po pierwszém wprowadzeniu onego, lecz dopiero za poprzedniém zasiągnieniem opinii właściwéy kommissyi.

Deleg: S. P. *Librowski*, potrzebę odczytania projektu, ograniczał do osiągnienia przynaymniéy wiadomości krótkiego rysu projektu.

Deleg: z Akad: *Słotwiński*, odczytanie przedstawionego projektu dla tego znaydował koniecznem, aby Izba była w możności orzeczenia do któréy Kommissyi po opinią tenże przesłanym bydź ma:

A gdy nie było jednomyślności, przystąpiono do wotowania, w skutku którego większością głosów, projekt w mowie będący, bez odczytania onego Kommissyom: Skarbowéy i Prawodawczéy do opinii przesłanym został.

Sekretarz Seymu odczytał nadesłany przez Senat Rządz. projekt do uchwały wymierzającéy wynagrodzenia Kommissarzom, do regulacyi hypotek wyznaczonym, któren Kommissyi Skarbowéy przesłano; następnie

Tenże odczytał reskrypt Senatu donoszący o delegowaniu z strony Senatu Członkow, do wybranych przez Izbę Reprezantacyjną Kommissyj, a mianowicie:

Do Kommissyi Kwalifikacyjnéy:

Senatora *Michałowskiego*,
Na Zastępcę, Senatora X. *Walczyńskiego*;

Do Kommissyi Skarbowéy:

Senatora *Grodzickiego*,
Na Zastępcę, Senatora X. *Bystrzonowskiego*;

Do Kommissyi Prawodawczéy:

Senatora *Skorupkę*,
Na Zastępcę, Senatora *Treytlera*.

Deleg: z Akad: *Słotwiński*, z uwagi, iż z osnowy teraznieyszego Statutu, Kommissye Seymowe składać się mają z liczby parzystéy cztérech osób, wniósł wątpliwość: czyli piąty Senator Delegowany mieć winien głos stanowczy, i kto w kommissyi ma prawo prezydowania?

Repr: *Meciszewski* w rozwiązaniu téy wątpliwości, odczytał art. 103 Statutu, według którego delegowany Senator, wchodząc do kompletu tak dalece, że bez niego kommissya żadnych czynności przedsiębrać nie może, tém samém ma głos stanowczy; co zaś do prezydowania w kommissyi, oznaymił, iż z przyjętego zwyczaju Członek kommissyi, naywięcéy kresek w Izbie otrzymujący, jest w niéy prezydującym.

Następnie Sekretarz Seymu odczytał nadesłane przez Senat Rządzący:

Projekt do ustawy, wskazującéy prawidło, kto i w jakim stósunku do budowy i utrzymywania kościołów i innych budowli parafialnych, przykładać się winien?

Projekt do prawa o pomnożeniu funduszów kościoła S. Woyciecha w Rynku Krakowskim stojącego;

Projekt do Budżetu przychodów i rozchodów krajowych, na rok $18\frac{34}{35}$, $18\frac{35}{36}$ i i $18\frac{36}{37}$;

Ogólny rachunek przychodów i rozchodów, od czasu istnienia kraju, to jest: od r. $18\frac{15}{16}$ aż do czasu złożonych przez Kassę Główną rachónków, to jest do r. $18\frac{31}{32}$ wraz z protokółem objaśniającym zaległości funduszu ogólno-krajowego, rachunkiem Senatu z r. $18\frac{31}{32}$ w summie Zlp: 714,657 gr. 17 wykazanych, tudzież z odpowiedzią na *monita* Kommissyi Skarbowéy nad rachunkami Senatu, za r. $18\frac{25}{26}$ Reprezentacyi Narodowéy, złożonymi;

Projekt do ustawy, zwracający do właściwego przeznaczenia summę złp: 1600 na nabożeństwo za zbrodniarzy, karze śmierci uległych, zapisaną, a późniéy na skarb zajętą; — nakoniec:

Projekt do ustawy, rozciągającéy uchwalone na Seymie w dniu 27 Grudnia 1817 r. podwyższenie podatku podymnego, do ulicy głównéy między mostami na Kazimierzu Chrześcijańskim, tudzież do Stradomia.

Wszystkie te projekta i rachunki kommissyom właściwym do opinii przesłane zostały.

Daléy odczytanemi zostały prośby o emerytalne pensye:

P. Wincent: *Kasprzyckiego*, dotychczasowego Wóyta Gminy VII. M. Krakowa, złożona przez ręce Repr: *Gielg*;

P. Jana Kantego *Bartl*, byłego Senatora;

P. Elżbiety *Cogen*, po niegdy Teodorze *Cogen*, Nauczycielu jeżdżenia konno przy Uniwersytecie tuteyszym, pozostałéy Wdowy;

P. Franciszki *Girtler*, po ś. p. Sebastyanie *Girtler*, byłym Rektorze Uniwersytetu i Senatorze, pozostałéy Wdowy;

P. Magdaleny *Himonowskiéy*, po niegdy Antonim *Himonowskim* byłym Prorektorze Lyceum S. Anny, pozostałéy Wdowy,

przez Sekretarza Seymu złożone; które Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiono.

Repr: *Czapski* wniosł, aby przy uczynić się mającém przedstawieniu prośby P. *Himonowskiéy* do Senatu, domieścić: iż 40letnie zasługi Męża jéy w zawodzie naukowym, i staranność jego późniéy około szkół początkowych, w udzieleniu pensyi pozostałéy po nim Wdowie, winny bydź wynagrodzonémi.

Marszałek Seymu oznaymił: iż względność Izby na zasługi Męża proszącéy wtenczas znaydować będzie mieysce, gdy prośba jéy z stósowną opinią od Senatu zwróconą zostanie. Co zaś do samego Senatu, Ten zapewne nie spuści z uwagi żadnéy okoliczności, któraby prośbie obecnéy sprzyjać mogła.

Repr: *Czapski* złożył do laski Marszałka prośbę P. Antoniego *Kosteckiego*, o przyśpieszenie ukończenia sprawy jego, która, z powodu uczynionego mu zarzutu nadużycia urzędu, od r. 1827 w zawieszeniu zostaje; tudzież o wyjednanie mu w Senacie odpowiedniéy posady, skoro Sąd z uczynionego mu zarzutu, wolnym go uczyni, dodając: iż los tego nieszczęśliwego, nie mogącego się doczekać wymiaru sprawiedliwości, z okazyi niedoyścia ostatniego Seymu, zasługuje na silne poparcie téy prośby, aby skutek pożądany osiągnąć mogła.

Marszałek Seymu objaśnił Izbę, iż jakkolwiek P. *Kostecki* w r. 1827 oskarżonym był o nadużycie urzędu i akta téy sprawy ostatniemu Seymowi przesłane zostały, celem oddania go pod Sąd Seymowy lub uwolnienia z zarzutu, kiedy jednak ówczesne Zgromadzenie Reprezentantów przerwane, nie mogło się zająć tym przedmiotem, i od momentu tego aż do ogłoszenia nowéy Konstytucyi, nie było Władzy, któréyby Senat sprawę tę pod osądzenie oddać mógł, obecnie zaś ogłoszona konstytucya, obeymując rygor, oddawania pod Sąd Seymowy tylko Urzędników, przez Seym lub Zgromadzenie Obiorcze mianowanych, tudzież Prokuratorów, tym samym wyłączyła P. Kosteckiego od Sądu Seymowego; przeto Senat Rządzący po ogłoszeniu takiéy konstytucyi, nie mógł jak tylko odesłać akta téy sprawy zwyczaynemu Sądowi, jakim jest Trybunał I. Instancyi, czego za pośrednictwem Sądu Appellacyjnego już dopełnił.

Repr: *Rudowski*, jako Członek Kommissyi Prawodawczéy ostatniego Seymu dodał: iż już wygotowaną jest przy aktach opinija Kommissyi Prawodawczéy ówczesnéy za uwolnieniem P. *Kosteckiego* od uczynionego mu zarzutu, która posłużyć może teraźnieyszemu Sądowi za zasadę do odsądzenia.

Repr: *Meciszewski* oznaymił, iż gdy P. *Kostecki*, według dawnéy konstytucyi, jako Urzędnik publiczny ulegać winien Sądowi Seymowemu, w którym to porządku już w r. 1827 akta téy sprawy Zgromadzeniu Reprezentantów przesłanémi, a nawet opinija Kommissyi Prawodawczéy wygotowaną została, jedynie dla niedoyścia Seymu w Izbie ówczesnéy rozpoznaną bydź nie mogła, obecna zaś konstytucya, ogłoszoną będąc za obowięzującą od dnia 3 Sierpnia r. b., nie może w skutkach swoich cofać się do czynów w r. 1827 wydarzonych; bo każde prawo na przyszłość tylko obowięzuje, a tym sposobem P. *Kostecki* narażonym bydź może na oczekiwanie aż przyszłego Zgromadzenia Reprezentantów za lat 3 na przypadek, gdyby zwyczayny sąd, jakim jest Trybunał I. Instancyi, z powodu uznania się bydź niewłaściwym sądem, do wyrokowania w sprawie jego przystąpić niemógł; wnosił przeto, aby przy zakommunikowaniu prośby P. *Kosteckiego* Senatowi, przedstawić zarazem potrzebę wyjednania w tym przedmiocie u Nadzwyczaynéy Kommissyi Organizacyjnéy stałego przepisu, któreby, usuwając wszelkie wątpliwości w podobnych przypadkach wydarzać się mogące, zjednał zarazem P. *Kosteckiemu* przyspieszenie wymiaru sprawiedliwości, którego od lat kilku bez winy swéy oczekuje.

Marszałek Seymu tłómacząc postępowanie Senatu, oznaymił: iż Senat, odebrawszy nową konstytucyą, nie mógł z osnowy jéy przesłać akt P. *Kosteckiego* Seymowi, jak skoro Urzędnicy podobnéy rangi, jakim był P. *Kostecki*, nie już Sądowi Seymowemu, lecz zwyczaynemu ulegają, i dla tego akta te Trybunałowi I. Instancyi przesłane zostały. Jakkolwiek zaś uwielbienia godną jest troskliwość Reprez: *Meciszewskiego* o los, oczekującego tak długo wymiaru sprawiedliwości Urzędnika, czynienie jednak przedstawienia do Senatu, uważa za zawczesne; gdy niewiadomém jest, co Trybunał w téy sprawie orzecze; przesłana jednak Senatowi prośba P. *Kosteckiego*, nastręczy Mu zapewne środki, jakie za stosowne do zadosyćuczynienia żądaniu P. *Kosteckiego* uzna.

Deleg: z Akad: *Słotwinski* uważał, że właśnie przez odesłanie sprawy do sądu zwyczaynego, będzie miał P. *Kostecki* przyspieszoną sprawiedliwość, sąd bowiem Seymowy od niey by się wyłączył.

Repr: *Skarzynski*, znaydował potrzebę poddania pod rozstrzygnienie téy wątpliwości, przewidzianéy Statutem Konferencyi.

Marszałek Seymu oznaymił: iż dopóki jest obecną Nadzwyczayna Kommissyia dopóty Konferencya czynności swoich nie odbywa.

Deleg: Senator *Haller*, opierając się na wyrażném brzmieniu art: XIV konstytucyi, uważał: iż względnie Sądu, jaki sprawą P. *Kosteckiego* zająć się ma i w duchu którego Senat postąpił, żadna nie zachodzi wątpliwość.

Izba Prawodawcza prośbę P. *Kosteckiego* wraz z przedstawieniem przez Repr: *Meciszewskiego* proponowaném, a przez Izbę przyjętém, Senatowi Rządzącemu jednomyślnie przesłać postanowiła.

Repr: *Meciszewski* przedstawił: iż według art: 129 Statutu, Izba Prawodawcza mocną jest udzielać Senatowi wnioski przez jednego lub więcéy Członków swoich, a nawet i przez każdego Obywatela, w przedmiocie zaprowadzenia jakowych zmian w prawie czynić się mogących; z osnowy zaś art: 162 tegoż Statutu, skargi od osób prywatnych, gmin lub korporacyj, do Izby Reprezentantów wnoszone, przez Marszałka do komitetu prawodawczego, dla rozpoznania onych, odsełanémi bydź winny: — gdy zaś w całym Statucie czytać się nie daje, do kogo i jaką drogą przesłane bydź mają podawane przez Osoby prywatne prośby, niemające na celu zaprowadzenia jakichbądź zmian w prawie, ani noszące cechy skargi, jakiemi są: prośby o emerytury i t. p.; przeto wnosił potrzebę przedstawienia równie téy okoliczności Senatowi Rządzącemu, celem wyjednania rozwiązania jéy właściwą drogą, i zaprowadzenia nadal stałéy normy w postępowaniu.

Marszałek Seymu, nie znaydując w wytkniętych artykułach Statutu żadnéy wątpliwości co do próśb osób prywatnych, względnie których też artykuły nierozciągają się, oznaymił: iż naywłaściwszém jest, przesełanie próśb Senatowi, któren powody przyjęcia lub nie, w odpowiedziach swych zamieszcza.

Repr: *Meciszewski*, w usprawiedliwieniu swego wniosku, nie znaydował nigdzie w Statucie, jakąby drogą opinija Izby za prośbą osoby prywatnéy przeyść mogła do Senatu; był więc zdania, aby prośby podobnego rodzaju, Senatowi za pośrednictwem Kommissyi Prawodawczéy przesełanemi bywały.

Del: Sen: *Haller*, na zasadzie art: 129 Statutu; uważając prośby o emerytury za dążące do odmiany prawa skarbowego, jakim jest budżet, był za odsełaniem takowych do Senatu Rządzącego.

Repr: *Lipczyński*, nie znaydując potrzeby odsełania do żadnéy z kommissyj próśb podobnych, był za kommunikowaniem ich poprzednio Senatowi Rządzącemu, któren czy mają mieysce lub nie? orzecze.

Izba jednomyślnie postanowiła przedstawić Senatowi Rządzącemu, wykazaną przez Repr: *Meciszewskiego* wątpliwość, dla rozwiązania onéy właściwą drogą.

Deleg. z Akademii *Słotwiński* przedstawił Izbie, iż w wykonaniu Art. 116. Statutu, Zgromadzenie Reprezentantów, stosownie do Art. 18 Konstytucyi, obrać winno liczbę dostateczną Kandydatów do każdéy z 3ch Instancyj Sądowych, przeznaczonych sprawować temczasowie obowiązki Sędziów, którychby posady między jednem a drugiem Zgromadzeniem Reprezentantów zawakować mogły; tudzież Zastępców na mieysca Sędziów pokoju i podsędków. Gdy zaś w obecnej chwili Nadzwyczayna Kommissya Organizacyjna na ten raz sama już mianowała Sędziów dożywotnich do Sądu III Instancyi: zachodzi więc do rozwiązania wątpliwość, czyli i z jakich Kandydatów Izba prawodawcza zająć się ma na obecnem Zgromadze-

nia wyborem tychże Osób, które rozwiązanie, przed wkrótce przypadającym obiorem Sędziów, nastąpićby winno.

Repr: *Meciszewski*, zgadzając się z przedstawieniem Deleg. z Akademii *Słotwińskiego*, dodał, że i to jest nie wyjaśnionem, z jakich Kandydatów wybieranemi bydź mają Zastępcy, ile, gdy Kandydaci chociaż naywięcey kresek po obranych na Seymie mający, jednak nieobrani, objąwszy inne urzęda, lub zatrudnienia, stawiają niedogodność w powoływaniu ich na Zastępców w zdarzoney dopiero potrzebie.

Izba jednomyślnie przedstawienie Deleg. z Akademii *Słotwińskiego* do rozwiązania drogą właściwą Senatowi przesłać, postanowiła.

Repr· *Lipczyński* wniósł, iż według powyżey powołanego już w całey osnowie Art. 116 Statutu, urządzającego Zgr: polit: Izba prawodawcza obierać winna Zastępców Sędziów do 3ch Instancyj: — gdy zaś z osnowy Art. XIV Statutu organicznego wewnętrznego urządzenia Senatu, w przypadku zawieszenia urzędnika, Senat obmyślić ma zastępstwo, na koszt ¾ części pensyi zasuspendowanego, aż do przyszłego Seymu, jeżeli winny, jest urzędnikiem od Obioru Izby, lub Zgromadzeń obiorczych zawisłym, alboliteż aż do onego odwołania lub rehabilitacyi, jeżeli zawisł od nominacyi Senatu; znayduiąc przeto kollizyą, co do obsadzenia wakujących mieysc zastępcami, gdy z treści pierwszego wybór tych od Izby prawodawczey, z drugiego zaś od Senatu zależy, przedstawił potrzebę rozwiązania równie tey wątpliwości.

Assesor Seymu *Piechocki*, z treści Art. XVIII. Konstytucyi wywodził, iż sposób zastępstwa Sędziów III. Jnstancyi, według osnowy powyższego artykułu, oddzielną ustawą urządzonym bydź ma.

Izba prawodawcza jednomyślnie wątpliwość tę Senatowi Rządzącemu, dla rozwiązania jey właściwą drogą przedstawić postanowiła. Repr: *Meciszewski* zastrzegł sobie przedstawienie więcey jeszcze kollizyj spostrzeżonych przez Niego w ogłoszonych Ustawach.

Marszałek Seymu w zabranym głosie wniosł do Izby, co następuie:

» Załatwiwszy przedwstępne czynności, Statutem Zgromadzenia Polityczne urządzającym przepisane, nim przystąpiemy do stanowczego działania, pozostaje Nam jeszcze, wedle mego zdania, jeden do wypełnienia obowiązek.

»Pamiętacie, Szanowni Reprezentanci, iż czynności Zgromadzenia w R. 1827. zwołanego, zaraz po obiorze nowego Naczelnika Rządu, w mieysce kończącego w owczas z mocy Konstytucyi urzędowanie swoie, P. Stanisława Hrabi Wodzickiego, z powodu braku przepisanego Statutem kompletu, ustały. Inaczey Izba Prawodawcza, aczkolwiek kogo innego większością głosów do steru Rządu powołująca, nie byłaby zaniedbała oświadczyć Mu imieniem pozostałych w domach braci, wdzięczności za wieloletne około dobra Kraju tego prace. — Zaiste, jakąż po-

święcaiący się usłudze publiczney może odebrać nadgrodę wyrównywającą świadectwu tych, którzy go zaufaniem swoim zaszczycali, iż chęci i usiłowania Jego, są od nich mile przyiętemi? — Trzykroć to jednomyślnością, to znaczną większością głosów od Izby Reprezentantów w dostoyności *Prezesa Senatu* potwierdzany; w czwartym zaś obiorze jedną tylko kréską przewyższony, *Mąż* ten zasłużył bez wątpienia, ażeby zasiadający w tém gronie, Tłómacze woli i życzeń Obywateli Kraju tego, dopełnili czynu, który w poprzedniém Zgromadzeniu Reprezentantów, dla zaszłych bezpośrednio wypadków, dopełnionym bydź niemógł.

»Może komu zda się propozycya ta, nie bydź w porządku działań obecnemu Zgromadzeniu wskazanych. Ja jednak mniemam, owszem, iż, jak Władza Prawodawcza, aczkolwiek z odmiennych Osób złożona, zawszę jest jedną, i też same Attrybucye maiącą, nie wykroczemy przeciw przepisom Ustaw fundamentalnych, kiedy wezwiemy Senat Rządzący, do oświadczenia temu pełnemu Zasług Mężowi, Imieniem Ludu Krakowskiego przez Nas reprezentowanego, uczuciów jakie Mu poprzednie Reprezentacye niepojednokrotnie oświadczały, iż pamięć podjętych przezeń około dobra tey Krainy trudów i naylepszych dla Niey chęci, których z osoby mojéy dwudziestokilkoletnym z wielu innemi byłem świadkiem, nigdy w sercach wdzięcznych Krakowian nie wygaśnie.»

Repr: *Lipczyński*, oddając winną cześć zasługom byłego Prezesa Senatu, znaydował za odpowiadające zapewne uczuciom wszystkich Członków Reprezentacyi, aby równy adress podziękowania przesłać od Narodu teraźnieyszemu *Prezesowi Senatu, P. Kasprowi Wielogłowskiemu*, który zaledwie obiął dostoyność *Naczelnika Rządu*; z sprężytości Jego działań w sprawach publicznych i rzadkiéy gorliwości wróżyć sobie możemy naypięknieysze nadzieje, dla dobra tey krainy i pomyślności jéy mieszkańców.

Deleg: Sędzia Pokoju *Librowski*, znayduiąc trafiającemi do przekonania jego powyższe wnioski, projektował, aby dla uczczenia zasług przeszłego Prezesa Senatu i okazania tém większego dowodu wdzięczności, z strony Reprezentacyi, wybitym został dla *Niego* Medal złoty, którenby przy adressie podziękowania przesłanym bydź mógł.

Izba jednomyślnie wnioski powyższe przyjąwszy, uchwaliła przesłanie adressów, tak przeszłemu jak i teraźnieyszemu *Prezesowi Senatu*, tudzież wybicie medalu zastósowanego do składki, jaką Reprezentacya między Członkami swémi uskuteczni. Do redakcyi zaś adressów powyższych, uproszono Delegacyą, złożoną z osób: Repr: *Meciszewskiego*, Repr: *Lipczyńskiego*, Del: S. P. *Librowskiego*, i Delegow: z Akad: *Słotwińskiego*. — Poczém Marszałek posiedzenie do dnia 28 Sierpnia r. b. godziny 10téy ranney, odroczył.

Sekretarz Seymowy
FERDYNAND KOISIEWICZ.

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 5.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia dwudziestego ósmego Sierpnia, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu Protokółu Obrad poprzedzającego posiedzenia:

Repr: *Lipczyński*, jak z jedney strony mając na względzie, aby Urzędnicy publiczni, którym jakikolwiek udział administracyi lub sądownictwa jest powierzony, w razie przekroczeń prawem przewidzianych, surowo karani byli, tak z drugiey strony niespuszczając z uwagi tych, którzyby losowi obwinienia ulegli, niemieli sposobności prędkiego oczyszczenia się z zarzutu, znaydował dotkliwą w tym względzie łatwo wydarzyć się mogącą niedogodność, na przypadek gdyby któren Urzędnik, zaraz po ukończeniu Seymu obwiniony, a z art. XI. bądź XIV. ustawy konstytucyjney Sądowi Seymowemu ulegający, oczekiwać miał aż przyszłego Zgromadzenia Reprezentantów za lat 3 dla ustanowienia Sądu Seymowego, a tym sposobem zawieszony w urzędowaniu i pozbawiony wszelkich zasobów do utrzymania się, bądź że jest winnym nie uległ prędzey zasłużoney karze, bądź że niewinnym, nie-

miał żadney przez ten czas Władzy, przed którąby niewinność swoję wykryć mógł: wnioskiem przeto Jego jest, aby nie tylko niedogodności tey, drógą przedstawienia komu należy stósowney prośby, zapobiedz, ale nadto, aby w razie podobnego wypadku, Urzędnik zawieszony utracając $\frac{2}{3}$ części pensyi dla swego Zastępcy, przynaymniey resztującą $\frac{1}{3}$ część pensyi, dla utrzymania się, aż do ukończenia processu miał sobie zostawioną.

Marszałek Seymu, jakkolwiek znaydował spostrzeżenia Repr: *Lipczyńskiego* godnémi Obywatela, mającego na piérwszym względzie dobro powszechne i los Urzędników zagrożonym bydź mogący, z uwagi jednak, iż Izba nie jest władną nic takiego przedsiębrać, coby jakikolwiek wpływ na zmianę zasad fundamentalnych mieć mogło, nastręczał Wnioskującemu środek zaspokojenia swych życzeń, przez złożenie Jego gruntownych uwag, wprost samey Nadzwyczayney Kommissyi Organizacyjney, przez Senat Rządzący bez pośrednictwa Izby. — Co się zaś tycze losu Urzędnika zawieszonego i pod zarzutem aż do odsądzenia zostającego, oznaymił: iż według zwyczaju przyjętego, każdemu zawieszonemu Urzędnikowi $\frac{1}{3}$ część pensyi, wypłacaną bywa.

Repr: *Lipczyński* nie uważał w wniosku swoim projektu do zmiany Konstytucyi, nad którymby Izba zastanawiać się nie mogła, lecz jedynie prośbę, którey nikomu wnosić nie jest wzbroniono.

Deleg: Sen: *Haller*, z osnowy art: 65 Statutu i obowiązku Marszałka tymże zastrzeżonego i wykonaney przysięgi, uważał wniesiony przedmiot za niemający mieysca, tym bardziey, gdy nawet obecna Nadzwyczayna Kommissya, nie mogłaby zmieniać ustawy fundamentalney, jaką jest Konstytucya.

Deleg: S. P. *Librowski*, łącząc zdanie swoje z Repr: *Lipczyńskim*, nie znaydował żadney przeszkody do wnoszenia podobney prośby, tym więcey, gdy jak z wczorayszego protokółu obrad czytać się daje, Izba kilka już wątpliwości w istnących prawach znalazłszy, przesłała je do rozwiązania; obecna więc dzisieysza prosba na tey samey drodze załatwioną bydź może.

Reprez: *Meciszewski* z uwagi na ważność materyi, wnioskiem Repr: *Lipczyńskiego* objętey, był za wygotowaniem oney na piśmie. W odpowiedzi zaś na przytoczenie Del: Sen: *Haller*, jakoby Nadzwyczayna Kommissya nie miała władzy zmieniania ustaw, oznaymił: iż władza ta jawnie wypływa z otrzymanych już przez Tęż Kommissyą trzech *Ustaw przechodnich* po ogłoszeniu Konstytucyi na przedstawienie bądź Senatu, bądź Prezesa Jego wydanych; a przeto i na prośbę Izby wydanemi jeszcze bydź mogących. W którym to względzie, co do niesłużącey *Kom-*

missyi Nadzwyczayney władzy, do zmiany konstytucyi, zastrzega sobie wswym czasie czynienie stosownych wniosków.

Marszałek Seymu objaśniając Izbę: iż poczynione z strony Izby przedstawienia o rozwiązanie wątpliwości, odnoszą się tylko do Statutu, nie zaś do Konstytucyi, w wykonaniu art: 65 Statutu, materyą tę za nie mającą mieysca w obradach Izby uznał.

Sekretarz Seymu, odczytał nadesłane przez Senat Rządzący:

Projekt do ustawy, ustanawiającey fundusz na budowę dróg, w mieysce szarwarku w naturze odrabianego;

Projekt do ustawy, przeznaczającey zasiłek na restauracyą kościoła S. Katarzyny na Kazimierzu przy Krakowie. Obadwa te projekta Kommissyom: Prawodawczey i Skarbowey, do opinii przesłać postanowiono.

Na przedstawienie Repr: *Skarżyńskiego*, uchwalono wezwać Senat Rządzący o kommunikacyą planu dróg, do pierwszego projektu odnoszących się.

Repr: X. *Raciborski*, jako Prezydujący w Kommissyi Kwalifikacyjney w dopełnieniu artyk: 109 Statutu, zdając rapport z czynności kommissyi zatrudniającey się rozpoznaniem kwalifikacyi kandydatów na wakujące urzędy, złożył do laski Marszałka wykaz ogólny Kandydatów, obeymujący ich kwalifikacye i opiniją Kommissyi kwalifikacyjney, tudzież ułożone listy Kandydatów, przez Kommissyą za ukwalifikowanych uznanych, jako to;

Na Sędziego dożywotniego do Sądu Appellacyjnego,
Na Sędziów czasowych do tegóż sądu,
Na Sędziów Pokoju wszystkich okręgów,
Na Sędziów dożywotnich przy Trybunale I. Instancyi,
Na Sędziów czasowych przy tymże Sądzie,
Na Podsędków pięciu okręgów,

dodając, iż w wykazie ogólnym znayduje się wyszczególnienie co do każdego Kandydata o ile się kwalifikuje wedle przepisów art: 21 konstytucyi i dodatkowego postanowienia objętych, a o ile brak jakowey zastąpiony jest usprawiedliwieniem, wreszcie przedstawił: iż kommissya kwalifikacyjna za potrzebne uznała, ażeby obiory przedsięwziętemi były nayprzód do urzędów dożywotnich, a po nich dopiero na Sędziów czasowych w obydwóch Instancyach, z przyczyny tey, że niektórzy Kandydaci zaufawszy może za nadto losowi, iż się na posadach dożywotnich niezawo-

dnie utrzymają, utracilliby sposobność ubiegania się o urząd czasowego Sędziego Appellacyjnego, na którymby późniéy może przestali.

Repr: *Meciszewski* wywodząc z art: 107 Statutu, obowiązki Kommissyi kwalifikacyjnéy przestrzegania ściśle przepisów art: 21 konstytucyi, wskazującego warunki potrzebne do otrzymania urzędów od wyboru Izby Reprezentantów zawisłych, znaydował nieodpowiadającem duchowi tego prawa, zamieszczenie w rapporcie kommissyi, iż niektórzy Kandydaci brakujące im kwalifikacye, usprawiedliwieniem zastąpić usiłują; Kommissya bowiem z służącey sobie attrybucyi, Kandydata niedopełniającego któregokolwiek z 5ciu warunków art. 21 Konstytucyi, z listy wykréślić i jako wątpliwego Izbie przedstawiać nie może.— Lista przeto obeymować powinna Osoby zupełnie ukwalifikowane, względnie których jeszcze każdemu z Członków Reprezentacyi wolno czynić uwagi, nie zaś kandydatów posiadających kwalifikacye niezupełne i wątpliwe.

Deleg: z Akad: *Słotwiński*, z powodu nieodczytanych jeszcze list Kandydatów i ich kwalifikacyj, uważając wnioski Reprez: *Meciszewskiego* zawczesnemi, żądał przystąpienia do odczytania listy.

Asses: Seymu *Piechocki*, z przepisu Statutu wywodził: iż jeżeli który z Kandydatów nie jest ukwalifikowanym, Senat z władzy sobie tymże Statutem zachowanéy, sam onegóż z listy kandydatów wykréśli.

Repr: *Czapski* C. K. Kwal:, tłumacząc postępowanie Kommissyi, oznaymił: iż są niektórzy Kandydaci, którzy dla posiadania wątpliwych kwalifikacyj, obok uwagi na zasługi długoletnie, niemogli przecięż w póżnym wieku bydź z listy kandatów wypuszczonymi.

Marszałek Seymu, zostawiając wolność Izbie przedstawiania wątpliwości do rozstrzygnienia Senatowi co do każdego kandydata, jako attrybucyą z art. 109 Statutu każdemu Członkowi Reprezentacyi służącą, wezwał Prezydującego w Komm: Kwalif: do odczytania list Kandydatów na wszystkie urzędy, wraz z wykazem ich kwalifikacyj i opiniją Kommissyi.

W tym porządku Repr: X. *Raciborski* Prez: w Komm: Kwal:, odczytał pierwszą listę Kandydatów na urząd Sędziego dożywotniego Sądu Appell: jakimi są: PP.

1. *Bartynowski* Maxym,
2. *Boduszyński* Augustyn,
3. *Dymidowicz* Izydor,
4. *Głuchowski* Woyciech,

5. *Gołuchowski* Wincenty,
6. *Męciński* Onufry,
7. *Ostaszewski* Ignacy,
8. *Skarżyński* Woyciech.

Przy wyjaśnieniu kwalifikacyi pierwszego Kandydata, żaden z Członków Izby nie zarzucił żadney wątpliwości.

Co do Kandydata P. Augustyna *Boduszyńskiego:*

Gdy Kommissya kwalifikacyjna nie miała złożonych sobie przez tegoż kandydata kwalifikacyj, uznała go jednak za ukwalifikowanego,

Repr: *Meciszewski* mniemał czynność tę Kommissyi, przeciwną art: 107 Statutu.

Sekretarz Seymu, złożone do laski Marszałka świadectwo Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego odczytał, z którego P. *Boduszyńskiego* usprawiedliwiał, iż był Professorem prawa Rzymskiego i lennego w Uniwersytecie, przez lat przeszło 20, sprawował po dwakroć dostoyność Senatora i jako Doktor prawa w ślad dawney Konstytucyi art: XV rozstrzygał w wydziale prawnym rekursa od dwóch zgodnych wyroków zaniesione.

Repr: *Meciszewski* zarzucił wątpliwość kwalifikacyi P. *Boduszyńskiemu* z tytułu tego, że niedowodzi ukończonego kursu prawa, odbycia praktyki sądowey, i nie sprawował urzędu Sędziego I. Instancyi.

Marszałek Seymu oznaymił Izbie, iż jakkolwiek Doktorowie Prawa roztrząsając rekursa końcem dania mieysca odwołania się do sądu III. Instancyi lub nie, sprawowali po części obowiązki Sędziów kassacyjnych, kiedy jednak Nadzwyczayna Kommissya na przełożenie Senatu w tym względzie uczynione, reskryptem odpowiednim oznaymiła Senatowi: iż z tytułu czynności tych, jako przypadkowych, Doktorowi Prawa niemoże bydź przyznaną attrybucya Sędziów, w skutku którey osiągnąłby kwalifikacyą na Sędziego II. Instancyi, przeto z tego tytułu i P. *Boduszyńskiemu* kwalifikacya na Sędziego Appellac: przyznaną bydź niemoże.

Assessor Seymu *Piechocki*, wywodził: iż Professorowie zwyczayni w Uniwersytecie, ustawą przechodnią z dnia 31 Lipca r. b., wyjęci są od warunków art: 21 Konstytucyi przepisanych.

Repr: *Meciszewski* w odpowiedzi oświadczył, iż ustawa ta uwalnia tylko Professerów od praktyki przy Trybunale, Podsędku lub Sędziu Pokoju, lecz nie od sprawowania urzędu Sędziego.

Deleg: z Akad: *Słotwiński*, nie znaydował potrzeby stósowania literalnie dzisieyszéy Konstytucyi do P: *Boduszyńskiego*, gdy według dawnéy praktyka u Adwokata obok posiadania stopnia Doktora Prawa stanowiła kwalifikacyą, P. *Boduszyński* zaś sam będąc Adwokatem i dwukrotnie Senatorem, od dzisieyszéy kwalifikacyi wolnym bydź zasługuje.

Co do kwalifikacyi P. Izydora *Dymidowicza*, żadna nie zaszła wątpliwość.

Co do kwalifikacyi P. Woyciecha *Głuchowskiego*:

Repr: *Meciszewski* zarzucił Kandydatowi brak dopełnienia warunku 5. art. 21 konstytucyi, gdy ten ani otrzymanego stopnia Doktora Prawa, ani złożenia examinu sądowego nie dowodzi.

Deleg: z Akad: *Słotwiński*, w odpowiedzi oznaymił: iż P. *Głuchowski* wolnym jest od examinu sądowego, kiedy sam jest w nim examinującym, jak patenta kandydatom wydane i podpisem P. *Głuchowskiego* zaopatrzone, dowodzą.

Sekretarz Seymu oznaymił: iż lubo w warunku 5 art. 21 konst:, zastrzeżone jest złożenie examinu sądowego, przepis ten jednak nie stósuje się do P. *Głuchowskiego*, któren sprawując urząd za czasu Xstwa Warszawskiego, według obowiązującego dotąd dekretu Króla Jmci Saskiego z dnia 22 Maja 1811 r. art. 4 w słowach: »Posiadający już urzędy, do których w przyszłości żądamy przepisa»nego usposobienia, uważani będą jako już ukwalifikowani« wolnym jest od złożenia examinu.

Repr: *Meciszewski* z uwagi na art: 28 Konst: według którego wszystkie ustawy i instytucye, któreby dzisieyszéy poprawnéy Konstytucyi były przeciwne, są i zostają zniesione, dowodził: iż wyjątek z dekretu Króla Jmci Saskiego jako uchylony, P. *Głuchowskiemu* nie służy.

Co do kwalifikacyi P. Wincentego *Gołuchowskiego*: Repr. *Meciszewski* w zabranym głosie wniósł do Izby, co następuje:

»Ta to jest właśnie okoliczność ważna, dla któréy zastrzegłem sobie poprzednio, aby wnioski Deleg: z Senatu *Haller*, w treści: *że Konstytucya jest nietykalną, że każda zmiana jakąby w niéy nawet Naywyższa Kommissya Organizacyjna wprowadzić chciała, Nayważszemu Monarchów zatwierdzeniu ulega.* Wnioski, które z okoliczności propozycyi Repr: *Lipczyńskiego* głośno przed chwilą oświadczone były, w protokóle obrad naywyraźniéy zamieszczone zostały. Dostoyna Izbo Reprezentantów! wieku mojego lat dopiéro 30 spłynęło, może z upłynieniem dru-

gich lat 30 odmienię me myśli i zdania: ale teraz wierny przekonaniu, jakie o obowiązkach przez siebie podjętych powziąłem, wypełnić je w całey rozciągłości zamierzam.

Wypełniać obowiązki, każdego człowieka, tym bardziey Reprezentanta święta jest powinnością; wypełnienie ich czasem bywa przykre, bo trzeba zapomnieć względów przyjaźni i związków naymilszych, kiedy nas surowa powinność do tego powołuje. Lecz właśnie wtedy spełnienie tey przykrey powinności, przybiera na siebie nazwisko cnoty, a ja wyznam, że znając nie jedne przychylne w kole naszém dla kandydata chęci, w Jéy imieniu Izbę do wypełnienia prawa wzywam.

Wypada nam się nasamprzód zastanowić, co to jest Konstytucya? — Jestto zasadnicze prawo naydobrotliwiey nam przez Monarchów nadane, żadnym wyjątkom ani zmianom bez Ich Naywyższey Wiedzy nie uległe. Reskrypt Senatu Rządzącego z dnia 29 Lipca r. b. wprowadzający prawo to w wykonanie, wyraźnie orzeka, że Konstytucya uzyskała Naywyższe Monarchów zatwierdzenie, — art: 65 Statutu nietykalność jey wyraźnie gwarantuje; art. 27 konst: zastrzega: że w razie sprzeczności zdań między Władzami, rozstrzygnie je Konferencya, lecz z zastrzeżeniem potwierdzenia Nayjaśnieyszych Monarchów. Żadney przeto nie ulega wątpliwości, że nawet w nayważnieyszych okolicznościach żadna Władza bez zatwierdzenia Nayjaśnieyszych Dworów, naymnieyszey zmiany w prawie tém czynić nie jest mocną. — W niém mieści się art, 21 którego dopełnienia, znowu domaga się po nas Uniwersał, zwołujący Zgromadzenie Izby Reprezentantów; domaga się w mowie swojéy Senator Zagajający *Haller*, przypomina nawet w mowie swojey Prezydujący Izbie w pierwszym swym głosie, nakoniec szereg artykułów oddziału III. Statutu Organ: w każdym niemal wierszu tę nam świętą przypomina powinność; a nareszcie art: 78 Statutu, jakoby w chęci zasłonienia art: 21 konst: od wszelkiego zgwałcenia, stanowi: że Izba nawet jednomyślnością nie może zastąpić braku jakieykolwiek kwalifikacyi, art. 21 Konstytucyi wymaganéy.

Możeż więc jeszcze po tém wyjaśnieniu bydź jakakolwiek wątpliwość, że art: 21 konst: jest świętém dla nas prawem, i że dopełnienia jego, wymaga Naywyższa Monarchów wola, wezwanie Władz wszystkich, a nakoniec własne przekonanie? — Nie zaiste! ani chwili nie wątpię, że wypełnimy ten święty i przykry okowiązek z bezstronnością i prawością, do jakiey nas utrzymanie godności Izby i zaufanie Współobywateli wzywa.

Art. 159 Statutu, wzbrania nam odczytywać pisane mowy, — żałuję tego mocno, bo nawał myśli jaki mi się w tak ważnym nasuwa przedmiocie, może w pa-

mięci nie dobrze uporządkować potrafię:— lecz gdy inaczéy bydź nie może, wzywając Waszego pobłażenia, spróbować się odważę:

Charakter P. Winc: *Gołuchowskiego*, jego zasługi w kraju, znane są wszystkim i żadnego wyjaśnienia nie potrzebują; szanuję Osobę jego, ale nad nią wyżéy szanuję prawo. P. *Gołuchowski* jest w położeniu, że nie posiada kwalifikacyi, art. 21 konstyt: przepisanych; a przeto na liście Kandydatów do Urzędu Sędziego Appellacyjnego, zamieszczonym bydź nie może:— przecież Kommissya Kwalifikacyjna zamieściła go na téy liście z uwagi: że reskryptem Naywyższéy Kommissyi Organizacyjnéy, od składania tych kwalifikacyj jest uwolnionym. Nie czytałem pomienionego reskryptu, ale gdyby nie rapport Kommissyi Kwalifikacyjnéy, wątpiłbym nawet, czyli taki reskrypt istnieć może; bo przypuścić nie mogę, aby tak Dostoyna Władza, jaką jest Naywyższa Kommissya Organizacyjna, wprowadzając w wykonanie przez siebie samą wydane prawa, mogła dozwalać, by na korzyść jednéy osoby pominione bydź mogły.

Nie mamyż w kraju naszym równie cnotliwych, a może i więcéy zasłużonych Urzędników, którzy obecnie przed rygorem prawa ustąpić muszą. Czyliż PP. *Męciński*, *Boduszyński*, *Głuchowski*, *Ostaszewski* i inni, do podobnych względów równego nie powinniby mieć prawa? a przecież na ich zgłaszanie się w téy mierze wydała Najwyższa Kommissya Org. godną prawodawców odpowiedź, odsyłając ich do Izby Reprezentacyjnéj po dopełnienie Art: 21 Konstytucyi.

Pytam się więc, na zasadzie jakiego prawa P. *Gołuchowski* może być uwolniony od dopełnienia tego, czego od innych z taką domagają się surowością?

Dowiódłem, że żadna Władza bez zatwierdzenia Najjaśniejszych Monarchów nie może zmieniać Konstytucyi, która jest nietykalną, Art: 27. Konstytucyi, zastrzegając decyzyą Konferencyi, zastrzega ją w razie sprzeczności zdań między władzami lub ciemnego tłumaczenia jéy treści. Lecz tu nikt się o nic nie sprzecza; owszem wszyscy się zgadzają na to, że P. *Gołuchowski* nie ma kwalifikacyj, nic nie jest ciemnego, lecz owszem rzecz jasna zupełnie, że takowych nie posiada. Nie ma więc miejsca ani decyzya Konferencyi, ani zatwierdzenie Najjaśniejszych Monarchów, ale prawo bezwzględnie wykonaném być winno.

Może się odezwią głosy, że Najwyższa Komissya Organizacyjna, zastępując Osoby Samych Najjaśniejszych Monarchów, bez ich zatwierdzenia zmiany takie czynić może. Jakkolwiek wątpiébym o tém poważył się, z uwagi, że Konstytucya wprzód, nim ogłoszoną była, musiała uzyskać Najwyższe Monarchów zatwierdze-

nie; a przeto każda jey zmiana tą samą drogą iść powinna. Przecież w takim przypadku Reskrypt prosty Najwyższéy Kommissyi Organizacyjnéy, obowięzywać Izby nie może. Najw: Kommis: Organ: znajdując w wprowadzeniu nowéy Konstytucyi w wykonanie niejakie trudności, i mając zapewne potrzebne do tego pełnomocnictwo wydała ustawy przechodnie, zamieniła je w prawo, do wykonania ich wyraźnie Rząd i Izbę upoważniła; a Senat Rządzący, ogłaszając je na zwykłej drodze promulgacyi praw w dzienniku rządowym umieścił, i za obowiązujące równie z Konstytucyą ogłosił. Izba szanuje tę wolą Najw: Kom: Organ: i wykonanie jéy najmniejszéy nie ulega trudności. Reskrypt Najw: Kom: Org: wydany do P. *Gołuchowskiego* nie jest zamieniony w prawo, do jego wykonania, Izba niczém nie jest upoważnioną; a przeto i miejsca kwalifikacyi zastąpić nie może.

Jeżeli P. *Gołuchowski* potrafił pozyskać tak dalece względy Najw: Kom. Org: że Taż do wydania podobnego Reskryptu spowodowaną była, prostszą drogą swego celu dopiąć mógł; albowiem mógł się postarać o zanominowanie siebie przez Najw: Kom: Org: wprost na Urząd Sędziego Appellacyjnego, tak jak nominowanymi zostali Prezesowie wszystkich Instancyj i Sędziowie 3*ciey* a wszelkie trudności ułatwioneby były. Dziś gdy wybór ten oddany jest Izbie, Jéy zaś wolą ogranicza przepis Art: 21; przepis ten dopełnionym być winien; bo Izba w razie uchybienia Jemu, odpowiedzialności na siebie przyjmować nie może, i niepowinna.

Usuwając nareszcie i te rozumowania, iż celem wniosku mojego, jest chęć oddalenia od urzędów ludzi podeszłych, oświadczam, że tego nigdy nie miałem na celu. Zasługi lat podeszłych szanowane i nagradzane być winny; ale nie urzędem po którym Konstytucya wymaga kwalifikacyi, a brak takowych jest oczywisty. Znaczna liczba Urzędów Administracyjno-Sądowych znajduje się w téj chwili z strony Senatu do obsadzenia. W Konferowaniu tych Urzędów Senat żadném ograniczony nie jest prawém: wolny Mu służy wybór, i pewnie nie zaniedba Urzędników, którzy w obec prawa nowego, od Konstytucyjnych Urzędów cofnąć się muszą, Administracyjnemi zaopatrzyć. Wreszcie gdyby i to minęło, nie należy wątpić o wspaniałomyślności Izby Reprezentacyjnéy, która z pewnością na podobnie słuszną nadgrodę pewne wynajdzie fundusze. Ale nigdy nie dopuszczę, żeby z téy zasady gwałcono wyraźne prawo, przed którego ścisłém wykonaniem wszelkie prywatne względy ustąpić muszą.

Nakoniec nie idzie tu o P. *Gołuchowskiego*, ale idzie o przyszłość naszą, któréy skazówką powinna być dla nas przeszłość ubiegła, tak bogata w przykre doświadczenie. Dziś dany przykład mijania się z prawém zrodzi dla nas przykre skutki; wdamy się, że tak powiem, w akceptacyą, a zastrzeżona Konstytucyą Konferencya

6

JJ. WW. Rezydentów zapatrując się na te formy na nowe narazić nas może Kollizye. Dopełnijmy więc ogólnie naszego obowiązku, tak jak go ja szczegółowo dopełniam, upraszając Szanowney Izby, aby głos móy i zasady, które mnie do wniosku mojego, przeciwko umieszczeniu na liście Kandydatów, P. *Gołuchowskiego* powodowały, w całey rozciągłości, tak Senatowi Rządzącemu do rozstrzygnienia, jak publiczności w Dyaryuszu Seymowym, do wiadomości przedstawionemi były, bym, dopełniając ten przykry obowiązek, mógł się w każdym razie do tego świadectwa odwołać.»

Repr: *Złowodzki* Członek Kom: Kwal: tłumacząc postępowanie Kommissyi oświadczył iż ta mając sobie złożony Reskrypt Nadzwyczajney Kommissyi uwalniający P. Gołuchowskiego od kwalifikacyi nie mogła jak tylko onego na liście kandydatów zamieścić.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* oznajmił, iż jak skoro wola Nadzwyczajney Kommissyi w przedmiocie kwalifikacyi P. Gołuchowskiego jest objawioną, Izbie nie mającey władzy takowey tłumaczenia, lub rozbierania możności wydawania podobnego Reskryptu nie pozostaje jak tylko takową szanować.

Repr: *Czerniński* uważając w głosie Repr: *Meciszewskiego* dążność do uznania czynności Kom. kwal: za nieodpowiadającą Konstytucyi, oznajmił, iż gdy opinii jey jako opartey na najwyższém postanowieniu Izby poprawić niejest mocną, przeto łączy się z zdaniem Deleg: z Akad: *Słotwińskiogo.*

Co do kwalifikacyi P. Onufrego *Męcińskiego*:

Repr: *Meciszewski* wniósł brak kwalifikacyi Warunku III. i V. Art: 21. Konstytucyi to jest odbycia kursu Nauk prawa, otrzymania stopnia Doktora Prawa lub z ożenia examinu sądowego.

Repr: *Czapski* Członek Kom: Kwal: wywodząc długoletnie zasługi P. *Męcińskiego* oświadczył, iż na zasadzie tych i nabytey praktyki pod różnemi Rządami w linii Sądowey, Kommissya P. *Męcińskiego* na liście Kandydatów zamieszczając nie mogła dopuścić, aby ludzie zasłużeni w późnym wieku Urzędu pozbawieni, na nauki dopiero odsełanemi będąc bez sposobu do życia pozostawieni byli.

Repr: *Meciszewski* jakkolwiek ubolewał nad smutném położeniem kandydatów nie sądził jednak aby Ci pozbawieni bydź mieli sposobu utrzymania się, gdy tym, bądź Urzędy inne od nominacyi Senatu zawisłe konferowanemi, bądź Emerytura udzieloną bydź może.

Repr: *Czerniński* nie znajdował funduszów z którychby tylu licznym Urzędnikom tym sposobem Urzędów pozbawionym pensye wydzielanemi bydź mogły.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* jak zjedney strony znajdował godném uwielbienia obstawanie Repr: *Meciszewskiego* przy całości Konstytucyi, tak z drugiéy utrzymywał, iż są przecie przepisy które bez naruszenia jey zachowanemi bydź mogą, i tak co do P. *Męcińskiego*, że odnieść się potrzeba do czasów dawniejszych, gdzie odbyte Examina z praktyki ważyły tyle, jak odbycie Nauk w Akademii, a mianowicie do Dekretu Najjaśniejszego Cesarza Austryi z d. 8. Listopada r. 1799. przepisującego Examina Sądowe w miejsce Doktoratu a na zasadzie tych długoletnie sprawowanie przez P. *Męcińskiego* Urzędów Adwokata, Sędziego, dziś Pisarza, przez ciągłą praktykę i obznajmienie się z ustawami obowięzującemi zjednały mu zupełną kwalifikacyą do urzędu o któren się ubiega.

Sekretarz Sejmu w zabranym głosie oświadczył, że w kraju każdym, a szczególniey w kraju naszym, któren tyle przemian politycznych przeżył, są znane ustawy przechodnie przeprowadzające porządek publiczny zjednego stanu do drugiego, dla czegóżby i pod względem kwalifikacyi Urzędników podobnego rodzaju znajdować się nie miały; w kraju naszym znajdują się Urzędnicy Sądowi ukwalifikowani w rozmaitych Epokach jako to: za Rządu dawnéj Rzeczypospolitéy polskiey, Rządu Cess: Austr: Xięstwa Warszawskiego, w roku 1815. ogłoszonego Królestwa Polskiego, i Rzeczp: Krakowskiey w dwóch okresach czasu uważaney, to jest w chwili ogłoszoney Konstytucyi r. 1818. i teraźniejszey poprawioney. Kwalifikacje Osób z tych wszystkich Epok sumienną troskliwością zgłębionemi bydź winny. Jakoż Nadzwyczajna Komm: Org: te tak mocne i tak ważne powody wzięła na ścisłą uwagę ogłaszając Ustawę przechodnią o kwalifikacyi Urzędników Sądowych. Idzie tu tylko o to, aby tey Ustawie nadadź większą rozciągłość i stan przeszły, teraźniejszy z przyszłym usposobionym Urzędników jak najsprawiedliwiey pojednać, słyszę w Izbie Reprezentacyjney zarzuty przeciwko Kandydatom ubiegającym się o Urząd Sędziego dożywotniego Appellacyjnego, a pomiędzy innemi przeciwko P. *Męcińskiemu* walczy zarzut jakoby nie dopełnił warunku Art: 21. Konstytucyi pod L. III. i V. że nie odbył nauk prawa, ani otrzymał stopnia Doktora w tym Wydziale, ani go zastępuje Examinem sędziowskim. Cóż temu P. *Męciński* winien, że wczasach dawnych Rzeczp: pols: rozpoczynając zawód wysług sądowych nie znalazł tak uporządkowanych Instytucyj naukowych na jakim się stopniu dzisiay znajdują, że nie głębił teoryi w Uniwersytetach którą w ów czas pogardzano, a szkoła praktyczna tak zwana Palestra była jedyną Instytucyą w którey się prawoznawcy doskonalili. Życie jego ubiegło w kolei przemian Politycznych naszego kra-

ju, doznawał względów innych Rządów, i myż mu tylko sami 40letnich zasług odmawiać mamy? Konstytucya nateraz obowięzującą od dnia 3. Sierpnia 1833. w Art: 21. pod L. 4. kładzie warunek, aby praktykować przy podsędku, jakże w upływie lat 15. mógł uzupełnić ten warunek którykolwiek z kandydatów, gdy ta Instytucya od roku 1815: w kraju naszym nie miała miejsca, wielu mamy kandydatów którzy według uciążliwszych warunków dawnéy Konstytucyi są zupełnie ukwalifikowanemi stósownie do Art: 19. do Urzędów Sędziowskich, a przecięż według teraźnieyszéy poprawionéj nie mogą bydź w ich liczbie umieszczeni.

Co wszystko najmocniéj nas przekonywa o potrzebie nowéy Ustawy przechodniéy co do kwalifikacyj osób Sądowych za zeszłego porządku rzeczy do służby publicznéy powołanych, dla tego zachodzi potrzeba, aby ten wniosek tyle różnych względów i obowiązków co do kraju, Urzędników i mieszkańców tutejszych w sobie obejmujący był Senatowi Rządzącemu pod najwyższą decyzyą poddany.

Repr: *Meciszewski* w odpowiedzi oznajmił, iż dopóki nie ma Ustawy przechodniéj, dopóty ogłoszona Konstytucya jest dla nas prawem.

Co do kwalifikacyj P. *Ignacego Ostaszewskiego*:

Deleg: *Haller* zarzucił Kandydatowi brak kwalifikacyi warunku III. i V. Art: 21. Konstytucyi to jest odbycia kursu prawa i otrzymania stopnia Doktora prawa bez Examinu Sędziowskiego.

Repr: *Czerniński* równie brak kwalifikacyj uważał tych samych co i P. *Męcinskiemu*.

Repr: X. *Raciborski* Prezyd: w Kom: Kwal: odwołał się do zwyczajów dawnych, kiedy młodzież uczęszczająca na nauki nie otrzymywała świadectw, P. *Ostaszewski* zaś sprawując tak dawno różne urzęda dla braku tych nie może bydź pozbawionym kwalifikacyj.

A gdy co do ostatniego Kandydata P. Wójciecha *Skarżyńskiego* żadna w Izbie nie zaszła uwaga, *Marszałek Seymu* oznajmił Izbie, iż lista Kandydatów wraz z kwalifikacyami, opiniją Kommissyi Kwalifikacyjnéy, i wątpliwościami przez Członków Reprezentacyi poczynionemi stósownie do Art: 109. Statutu Senatowi Rządzącemu do ostatecznego rozstrzygnienia przesłaną zostanie.

Następnie Repr: X. *Raciborski* Prez: w Kom: Kwal: złożył listę Kandydatów do Urzędów Sędziów czasowych Sądu Appellacyjnego złożoną z Osób jakiemi są:

PP. 1. *Boduszyński* Augustyn
— 2. *Dymidowicz* Izydor
— 3. *Gołuchowski* Wincenty

a gdy kwalifikacye tych już poddawane były uwadze Izby przeto lista ta Senatowi równie przesłaną została.

Nakoniec Tenże Prezydujący złożył listę Kandydatów do Urzędów Sędziów Pokoju przez Zgromadzenia Obiorcze podanych jako to:

MIASTO KRAKOW

z Zgromadzenia I.

PP. 1. *Kucieński* Wojciech
— 2. *Padlewski* Szymon
— 3. *Piechocki* Jan Kanty

z Zgromadzenia II.

— 4. *Like* Wojciech
— 5. *Płonczyński* Jan.

z Zgromadzenia III.

— 6. *Tyrchowski* Mikołaj
— 7. X. *Schindler* Jan
— 8. *Grzybowski* Alexy
— 9. *Piechocki* Jan Kanty.

O K R Ę G.

z Zgromadzenia I.

— 10. *Rudowski* Leon
— 11. X. *Szczepanowski* Tomasz.

z Zgromadzenia II.

— 12. *Konopka* Tadeusz
— 13. *Slizowski* Paweł.

z Zgromadzenia III.

— 14. *Lipczyński* Franciszek
— 15. X. *Raciborski* Józef
— 16. X. *Mastelski* Jan.

z *Zgromadzenia IV.*

— 17. X. *Zderkiewicz* Wawrzyniec
— 18. X. *Trawiński* Michał
— 19. X. *Starczewski* Władysław.

z *Zgromadzenia V.*
— 20. *Borowski* Stanisław
— 21. *Łącki* Franciszek
— 22. *Złowodzki* Konrad.

z *Zgromadzenia VI.*
— 23. *Szembek* Hr: Franciszek
— 24. X. *Ligęziński* Grzegórz
— 25. *Waligórski* Kasper
— 26. X. *Saski* Edward.

a gdy lista tych Kandydatów nadesłaną już została przez Senat, przeto takową do innych list Kandydatów dołączono.

Sekretarz Sejmu odczytał nadesłany przez Senat Rządzący Projekt do Ustawy zaprowadzającéy Towarzystwo wzajemnego zaręczenia przeciwko pożarom tudzież Projekt do Ustawy zajmującéy na skarb kram do wygasłego już Cechu Sledziarskiego należący.

Projekta te pierwszy Kommissyi Prawodawczéy drugi Skarbowéy do opinii przesłane zostały.

Repr: *Meciszewski* wniósł aby Projekt o stowarzyszeniu ogniowém drukiem był ogłoszony, do czego się Izba przychyliła i zastrzegł sobie złożenie Projektu Banku, jako dopełnienie do Projektu stowarzyszenia Emerytalnego przez Senat Rządzący nadesłanego.

Następnie odczytane zostały prośby o podwyższenie pensyj do laski złożone.

1) Prośba P. Jozefa *Kwaśniewskiego* fizyka Okręgowego przez ręce Deleg: Sędziego Pokoju *Łąckiego*.

2) Prośba P. Adama *Ekielskiego* Assessora prawnego przy Senacie Rządzącym przez ręce Reprezentanta *Kiełczewskiego*, które do Senatu Rządzącego przesłać postanowiono.

Repr: *Meciszewski* jako Członek Delegacyi do ułożenia Adressów podziękowania tak bywszemu Prezesowi Senatu P. Stanisławowi Hr: Wodzickiemu, jako i teraźniejszemu P. Kasprowi Wielogłowskiemu złożył w Imieniu tejże Delegacyi wygotowane adressa, które przez Izbę przyjęte treści są następujące:

ZGROMADZENIE REPREZENTANTOW
RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY
DO
JAŚNIE WIELMOŻNEGO STANISŁAWA HRABI WODZICKIEGO,
BYŁEGO PREZESA SENATU
WOLNEGO MIASTA KRAKOWA I JEGO OKRĘGU.

Powszechnie znane i uwielbione obywatelskie Twoje Cnoty, połączone z najszczerszą o dobro i pomyślność publiczną gorliwością, które spowodowały jeszcze w r. 1809. Najjaśniejszego Króla Saskiego, jako byłego Xięcia Warszawskiego, późniey zaś w r. 1815. same Najjaśniejsze Opiekuńcze Dwory do powierzenia Ci steru Rządu w obywatelstwie téj wolnéj i niepodległéj Rzeczypospolitéj, następnie zaś trzechkrotny wybór Twej Osoby na tę Najwyższą Dostojność, już to jednomyślnością, już znaczną większością głosów, Członków Reprezentacyi krajowéy wykonany; wkładają obowiązek na dzisiejszych Reprezentantów Ludu Krakowskiego, aby CI, po niejakiéy w używaniu swobód Konstytucyjnych przerwie, w Jego Imieniu złożył należne podziękowanie za liczne dowody niewątpliwéj o dobro Jego troskliwości.

Zgromadzenie przeto Reprezentantów zaraz w pierwszém swojém zebraniu się, pospiesza z wynurzeniem CI uczuć należnego podziękowania za piętnastoletnie przeszło prace i trudy w najważniejszym zawodzie piastowanéj Najwyższéj w tym kraju Dostojności wykonane, a następnie, pragnąc zapewnić w przyzwoitym sposobie ich pamiątkę, postanowiło, aby wdzięczność Obywateli téy Krainy przez wybicie Medalu podaną była następnym ich pokoleniom.

Przyjmij więc, Dostojny Mężu, wyraz i godło tych uczuć, które CI przesyłają Reprezentanci Ludu, za pośrednictwem Senatu, w imieniu Obywateli przywiązanych do prawego rzeczy porządku będącego zawsze jedynym i pierwszym celem najgorliwszych ich starań i miłowań.

Dano w Krakowie na Posiedzeniu Sejmu W. M. Krakowa i Jego Okręgu Dnia 28. Sierpnia 1833. roku.

(podpisano) *Mieroszewski* Prezydujący.

(podpisano) Assessorowie *Józef* Hr: *Szembek* Jan K. *Piechocki.*

(podp.) Sekretarz Sejmowy
Ferdynand Koisiewicz.

Za zgodność świadczę: Sekr: Seymowy
Ferdynand Koisiewicz.

ZGROMADZENIE REPREZENTANTOW
RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY
DO
JAŚNIE WIELMOŻNEGO KASPRA WIELOGŁOWSKIEGO,
PREZESA SENATU
WOLNEGO MIASTA KRAKOWA I JEGO OKRĘGU.

Izba Reprezentantów w wypełnieniu jednego z najważniejszych swych obowiązków, przychodzi w Imieniu Mieszkańców téj krainy, złożyć Cl Dostojny Mężu hołd swéy Czci i uszanowania.—Niesklania Ją do tego, zadośćuczynienie zwykłey formie, lub naśladownictwo przyjętego zwyczaju, ale przekonanie, że jéy wyrazy przyjmiesz jako głos Ludu Krakowskiego szczerém i niewymuszoném powodowanego uczuciem.

Dostoyny Mężu! Ogólny poklask prawych Obywateli, powitał w ręku Twoim tę władzę, od piastowania którey los i szczęście nasze zależy. Nadała Ci ją Dobrotliwa Łaska Najjaśniejszych Monarchów i Protektorów naszych, a chętne serca Krakowian przyznały. Sprężystość w Administracyi krajowéj, Szybki wymiar Sprawiedliwości, ustalenie porządku i bezpieczeństwa publicznego, nakoniec projekta do praw tak godnym Twey Szlachetnéy Duszy będące Obrazem, oto są pierwiastki początkowego Jéy sprawowania i jakichże nadal nieusprawiedliwiają nadziei? Dostoyny Mężu! zaszczycony zaufaniem Nayjaśnieyszych Trzech opiekuńczych Dworów poświęciłeś Wieczór Dni Twoich, tak słusznie spoczynkowi należny, nowym i mozolnym pracom około szczęścia naszego. Nie wielka za te trudy z strony naszéy czeka Cię nadgroda, ale Izba Reprezentantów nie wątpi że jakkolwiek jest małą, Szlachetnemu Twemu wystarczy sercu. Wdzięczność współobywateli, zaszczytna karta w historyi naszéy krainy oto są wieńce, jakie Ci Dostojny Mężu ofiarować możemy, pierwsza już w sercach naszych wyryta, drugą Synowie nasi sprawiedliwie przyznają, a Izba Reprezentantów nie zdoła Cię godniey o obydwóch zapewnić, jak zaręczeniem że Ją zawsze znaydziesz pomocną na drodze Twych usiłowań.

Dan w Krakowie na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i jego Okręgu, dnia 28 Sierpnia 1833 r. (podp:) *Mieroszewski* Prezydujący.

(podp:) Assessorowie: Józef Hr: *Szembek.* J. K. *Piechocki.*

(podp:) Sekretarz Seymowy Ferd: *Koisiewicz.*

Za zgodność świadczę: Sekretarz Seymowy Ferd: *Koisiewicz.*

Do oddania Adressu dzisiejszemu Naczelnikowi Rządu w Izbie Senatu uproszono tęż samę delegacyą co i do zredagowania onego.

Na wniosek Repr. *Meciszewskiego* uchwalono przedstawić Senatowi aby dla zadosyć uczynienia art: 94. Statutu i prędszego osięgnienia wiadomości przez publiczność o działaniach Izby, Dyaryusze Sejmowe drukiem ogłaszane oprócz dostarczaney umówionej liczby do Izby, Reprezentantów i do Senatu, każdemu z prenumeratorów Gazety Krakowskiej, Dziennika Rządowego dołączanemi były bezpłatnie. Poczém Marszałek posiedzenie do dnia 28 Sierpnia r. b. godziny 9tey ranney, odroczył.

Sekretarz Seymowy
Ferdynand Koisiewicz.

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 6.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia dwudziestego dziewiątego Sierpnia, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Repr: X. *Raciborski*, Prezydujący w Kommissyi Kwalifikacyiney, w dalszym ciągu zdania sprawy z działań Kommissyi, złożył listę Kandydatów do urzędu Sędziego dożywotniego Trybunału I. Inst: przez Kommissyą za ukwalifikowanych uznanych, wraz z opiniją co do każdego Kandydata, którzy są:

PP. 1. *Dudrewicz* Felicijan,
— 2. *Dymidowicz* Izydor,
— 3. *Friedlein* Franciszek,
— 4. *Głuchowski* Woyciech,
— 5. *Hoszowski* Konstanty,
— 6. *Kopf* Wiktor,
— 7. *Skarżyński* Woyciech.

W przeyściu kwalifikacyi co do pierwszego i drugiego Kandydata, nie zaszla żadna uwaga Izby.

Co do P. *Friedlein*, Marszałek Seymu przywodząc, iż przy Trybunale I. Instancyi są Assessorowie z głosem stanowczym jako Zastępcy Sędziow, i honorowi z głosem doradczym, i z tych pierwszym tylko służy wyjątek z ustawy przechodniey ubiegania się o urząd Sędziego dożywotniego lub II. Instancyi, zażądał objaśnienia od Komm: Kwalif: czyli P. *Friedlein* urząd Assessora Zast: Sędziego sprawował?

Repr: *Żłowodzki* Człł: Kom: Kwal:, odczytał nominacyą Senatu Rządzącego, P. Fran: *Friedlein* na Assessora czasowego przy Trybunale I. Instancyi z głosem stanowczym wydaną, zaś

Repr. *Meciszewski* odczytał reskrypt Senatu Rządzącego z dnia 19go Grudnia 1832 r. Nro 5332 według którego wszyscy Assessorowie Trybunału I. Inst: z głosem stanowczym mianowani, tém samém są Zastępcami Sędziów.

Po usunięciu tym sposobem wątpliwości co do P. *Friedlein*,

Repr; *Meciszewski* co do kwalifikacyi P. Woyciecha *Głuchowskiego*, wniósł: iż ten na zasadzie tych samych uwag, jakie w dniu wczorayszym co do niego jako Kandydata na Sędziego Appellacyjnego poczynione zostały, kwalifikacyi na urząd Sędziego dożywotniego Trybunału I. Inst: nie posiada.

Sekretarz Seymu oznaymił: iż P. *Głuchowski* według złożoney listy, jest dziś tylko Kandydatem na Sędziego I. Instancyi nie Appellacyjnego, i temu służy wyjątek ustawą przechodnią zastrzeżony z tytułu sprawowanego już urzędu Assessora Zastępcy Sędziego.

Repr: *Meciszewski* w odpdwiedzi oświadczył: iż wyjątek ten zastępujący zastrzeżoną przez art. 21 Konstytucyi praktykę sądową i sprawowanie urzędu Sędziego, o tyle służy P. *Głuchowskiemu*, o ile tenże dopełnia innych warunków tegóż artykułu, jakiemi są: ukończenie nauk prawa i otrzymanie stopnia Doktora prawa lub złożenie examinu sędziowskiego, nie przyznając przeto kwalifikacyi P. *Głuchowskiemu*, wniósł żądanie: aby w expedycyi do Senatu Rządzącego przy przesłaniu list Kandydatów z kwalifikacyami, sporządzone były oddzielne listy Kandydatów względnie kwalifikacyj, których żadna wątpliwość w Izbie nie zaszła, a oddzielnie tych, względnie których wątpliwości przez Członków Izby rzuconémi zostały.

Gdy względnie przedostatnich dwóch Kandydatów, nie zaszła żadna uwaga Izby:

Repr: X. *Raciborski* Prez: w Kom: Kwal:, złożył z kwalifikacyami listę Kandydatów na urząd Sędziów czasowych Trybunału I. Inst:, przez Kommissyą za ukwalifikowanych uznanych, jakiemi są:

PP. 1. *Bąkowski* Jan,
— 2. *Brzeziński* Teofil,
— 3. *Czernicki* Jan,
— 4. *Dudrewicz* Felicijan,
— 5. *Dymidowicz* Izydor,
— 6. *Ekielski* Eustachy,
— 7. *Gołęberski* Adam,
— 8. *Hoszowski* Konstanty,
— 9. *Janicki* Wincenty,
— 10. *Kopyciński* Ignacy,
— 11. *Korytowski* Leo,
— 12. *Korytowski* Sebastyan,
— 13. *Nonast* Józef,
— 14: *Placer* Xawery,
— 15. *Pokutyński* Bartłomiey,
— 16. *Stróżecki* Józef.

Co do kwalifikacyi powyższych Kandydatów, żadne w Izbie nie zaszły uwagi, oprócz P. Bartłomieja *Pokutyńskiego*, względnie którego gdy odczytaną została opinija Komm: kwal: w słowach: »P. *Pokutyński* od JO. Xcia Namiestnika Króle»stwa Polskiego składa dozwolenie starania się o urząd w Wolnem Mieście Krako»wie, wzadosyć uczynienin art: V. Konstytucyi, co do Cudzoziemców ściągającego »się, ma kwalifikacyą dostateczną, tylko dopełnienia art: VI. Konst: nie składa.»

Repr: *Meciszewski*, odczytawszy art: VI. Konst: oświadczył: iż P. *Pokutyńskiemu* dopełniającemu wszelkich warunków art: 21 Konst: objętych, nie przeszkadza art: VI. Konst:, bo ten mówi o przypuszczeniu Cudzoziemca po przemieszkanych pięciu latach przy nienagannem sprawowaniu się i po nabyciu własności, do używania praw politycznych; to jest do możności wybierania lub bydź obranym na godność Reprezentanta i t. p. lecz nie do używania praw cywilnych, jakiem jest otrzymanie urzędu Sędziego.

Assessor Seymu *Piechocki*, wywodząc z art: 1 Statutu, iż używanie praw politycznych zależy na zdolności należenia do obiorów, lub zostania obranym tak na dostoyność Reprezentanta, jako i inne urzędy od mianowania Reprezentantów za-

wisłe, a P. *Pokutyński* nie dowodzi, aby dopełniwszy warunków art: VI. Konsty: zastrzeżonych, uzyskał od Senatu skrócenia przeciągu 5letniego zamieszkania w tym kraju, przeto kwalifikacya do urzędu Sędziego, jako od wyboru Reprezentantów zawisła, przyznaną mu bydź nie może.

Repr: *Meciszewski* upatrywał wątpliwość zachodzącą między art: 1 Statutu a art: 21 Konst: co do używania praw politycznych, i że z tey żaden z Kandydatów Cudzoziemców do kandydacyi przypuszczonymby bydź nie mógł.

Marszałek Seymu nie widząc sprzeczności wpowołanych artykułach, gdy używanie praw politycznych odnosi się tylko co do urzędów od wyboru Zgromadzenia Reprezentantów zawisłych; używanie zaś praw cywilnych do urzędów na które Senat mianuje, dodał, że i co do drugich nawet zezwolenie Senatu na skrócenie Cudzoziemcowi 5letniego zamieszkania jest potrzebném.

Repr: *Meciszewski* w odpowiedzi oświadczył: iż jak skoro P. *Pokutyński* tak warunków art. 1 Statutu jak i art. 21 Konst: dopełnił, winien bydź umieszczonym na liście kandydatów, tém bardziey, gdy art. 21 Konst: w ustępie swym ostatnim, nie rozróżnia bynaymniey, czyli Cudzoziemcy posiadający prawo polityczne starać się mogą o urzędy od Reprezentacyi zawisłe, a nie używający praw politycznych o urzędy z nominacyi Senatu, art: bowiem 21 konst: wyraźnie mówi: że pozwolenie zyskane od swego Rządu, wystarcza do pozyskania jakiegokolwiek urzędu, art. więc 1 Stautu w sprzeczności jest z art. 21 Konst.

Marszałek Seymu oznaymił: iż gdyby nie było różnicy między urzędami, byłaby różnica wprawie, lecz kiedy ta jest wyraźną, przeto sprzeczność żadna co do praw nie zachodzi.

Del: Sen: *Haller* oznaymił: iż kiedy zachodzi sprzeczność wprawach, należy zgłębić ich ducha, zaś z natury Rządu Reprezentacyjnego wypływa: że aby bydź wybranym, potrzeba bydź wprzód Obywatelem, a nadto dopełnić art. X. i XXI. Konstytucyi i art. 1 Statutu, w reszcie co do odbytego examinu sądowego, rzucił wątpliwość, czyli złożone świadectwo P. *Pokutyńskiego*, może się uważać za takie, jakiego Konstytucya od Kommissyi na ten cel wyznaczoney, wymaga.

Repr: *Meciszewski* znaydując P. *Pokutyńskiego* dopełniającego warunki art. 21 konstytucyi przepisane, któren tylko Kandydatów obowięzuje, nie uważał dla czegoby P. *Pokutyński* umieszczonym bydź nie mógł na liście, tym bardziey, gdy ten nie jest Cudzoziemcem, tu w Krakowie szkoły ukończył, tu był tłómaczem języka Francuzkiego przy pierwszey Kommissyi Organizacyjney, wszedł w szluby Małżeń-

skie z córką tuteyszego Obywatela i tu powrócił na stałe mieszkanie, dodał nakoniec, iż sam jest przeciwnym napływowi Cudzoziemców do tuteyszego kraju i byłoby to wiele do życzenia naszego, abyśmy kiedyś mimo chęci nie widzieli Cudzoziemców w jakieykolwiek władzy. Co zaś do świadectwa z examinu Sędziowskiego, oświadczył: iż właśnie na taki sam cel Kommissya w Warszawie jest ustanowioną, przed któtą P. *Pokutyński* examin złożył.

Reprez: *Skarżyński*, jakkolwiek przeciwny równie napływowi obcych osób na wszelkie urzędy, uważał jednak, że P. *Pokutyński* dopełniwszy wszelkich przepisów, może bydź na liście Kandydatów umieszczonym.

Del: z Akad: *Słotwiński*, wyjaśniając co są prawa naturalne, cywilne i polityczne, że pierwsze są te, które każdemu Człowiekowi przyznane bydź muszą, drugie Obywztelom kraju, które objęte są w właściwych kodexach Cywilnych, polityczne zaś zależące od zdolności obierania i bydź obranym, odwołał się do wyraźney treści art. 4 Konst: iż Cudzoziemcy prócz kwalifikacyi konstytucyiney, winni jeszcze przemieszkać lat 5, nabydź własność nieruchomą, i oprócz tego złożyć pozwolenie od swego Dworu, aby mogll bydź przypuszczonémi do używania praw politycznych, nie widzi więc przyczyny, dla któreyby P. *Pokutyński* na liście Kaudydatów miał bydź umieszczony.

Marszałek Seymu zwracając uwagę co do P. Woyciecha *Skarżyńskiego* oznaymił: iż jakkolwiek względnie kwalifikacyi jego, nie wniósł nikt z Izby żadney wątpliwości, rozumie jednak: iż kwalifikacye jego w tém samém są położeniu co P. *Głuchowskiego.*

Reprez: *Skarżyński* przywodząc: iż protokół wczorayszego posiedzenia, obeymujący: że przeciwko kwalifikacyom P. *Skarżyńskiego* nikt nic nie wniósł, już jest zamkniętym, sądził że wznowiona dziś uwaga, mieysca mieć nie może.

Deleg: Sen: *Haller*, przypisując przypadkowi uyścia z uwagi wątpliwości P. *Skarżyńskiego* kwaliftkacyi przy wczorayszém ich odczytywaniu, oznaymił: iż po części przyczynić się do tego mogła nadzieja w gorliwości Repr: *Meciszewskiego*, że Tenże robiąc tak liczne tylu Kandydatom zarzuty, i tey wątpliwości nie pominie.

Repr: *Meciszewski* znaydując się w głosie Del: Sen: *Haller*, położonym w charakterze Cenzora Izby, utrzymywał, iż każdemu z Członków Reprezentacyi, służy ta sama władza czynienia zarzutów.

Po odesłaniu tey wątpliwości do Senatu;

Del: z Ak: *Słotwiński*, składając zwróconą przez Komm: Kwal: prośbę P. Józefa *Pareńskiego* kandydata na urząd Sędziego czasowego Trybunału I. Instanc: i Podsędka, a to z powodu, jakoby braku kwalifikacyi co do wieku kandydata, oświadczył nayprzód co do formy postępowania Kommissyi, iż ta nie znaydując Kandydata ukwalifikowanego, nie powinna jey zwracać kandydatowi, lecz przedstawić Izbie. Co zaś do samych kwalifikacyj, gdy jest przypadek taki, że kandydatowi obok posiadania wszelkich innych kwalifikacyj, brakuje tylko do wieku lat 26 dni kilku, które nawet przed dniem 15 Września r. b. jako terminem zaprowadzenia nowego składu sądów upłyną, gdy nakoniec Konstytucya przepisała warunek wieku lat 26 do zostania Sędzią, nie zaś do podania się dopiero na urząd takowy, a tak w razie obrania go, nim obeymie urzędowanie, posiadać będzie wiek prawem wymagany, żądał przeto, aby P. *Pareńskiego* na liście kandydatów umieścić.

Po poparciu wniosku tego przez Repr: *Mecišzewskiego*, Izba postanowiła umieścić P. *Pareńskiego* na liście kandydatów.

Repr: *Czapski* Czł: K. K. z powodu wypuszczenia z listy kandydatów P. Franciszka *Urbańskiego* o urzędy: Sędziego Appell: czasowego, Sędziego Tryb: I. Inst: lub Podsędka ubiegającego się dla niedołączenia kwalifikacyj, złożył takowe wraz z prośbą P. *Urbańskiego* o umieszczenie go na liście.

Izba przedmiot ten Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła.

Repr: *Zapalski*, zapatrzywszy się na listę kandydatów na urząd Sędziego Appellac: przez Komm: kwal: przedstawionych, niezaopatrzonych w stosowne kwalifikacye, sądził, że Senat przy rozbiorze kwalifikacyj, znaydując je w większey części dopełnioném i, brak mnieyszych pominie, a w tym porządku złożył zwróconą przez Komm: kwal: P. Tomaszowi *Czech* prośbę o urząd Sędziego czasowego przy Tryb: I. Inst:, a to z powodu nie złożenia metryki urodzin, dowodzącey wiek konstytucyą przepisany, dodając: iż brak ten dla zagubienia metryki z akt Krzemieńca wyjętey, zastąpionym bydź nie może, jak tylko szkolném świadectwem, wiek jego przy rozpoczęciu nauk dowodzącém, od którego roku rachując lata ukończenia wszelkich nauk, Kandydat ten posiadając wiek przepisany, zasługuje bydź umieszczonym na liście kandydatów.

Marszałek Seymu oznaymił: iż wypadkom takim zapobiegło prawo przez dozwolone sporządzenie aktu znania w sądzie pokoju, któren metrykę urodzin zastąpi.

Del: S. P. *Like*, zaradzenie tey potrzebie, tém łatwieyszém znaydował co do P. *Czecha*, któren tak liczną familiją w Krakowie mający, przez 2ch członków jey przy akcie znania, o czasie urodzenia swego może bydź poświadczonym.

Repr: *Złowodzki* C. K. K. objaśnił: iż akt znania dla P. *Czecha*, znayduje się już od lat kilku sporządzonym w Sądzie Pokoju, lecz według tego P. *Czech* nie miałby jeszcze lat 26, według twierdzenia zaś P. *Czecha*, w akcie tym ma zachodzić co do wieku pomyłka.

Po odesłaniu przédmiotu tego Senatowi Rządzącemu:

Repr· X. *Raciborski* Prez: w K. K. złożył listę Kandydatów wraz z kwalifikacyami na urząd Podsędków do 5ciu okręgów przez Komm: kwalifikacyjną ułożoną, następującą:

PP. 1. *Brzeziński* Teofil,
— 2. *Czernicki* Jan,
— 3. *Gołeberski* Adam,
— 4. *Jakubowski* Franciszek,
— 5. *Kopyciński* Ignacy,
— 6. *Korytowski* Sebastyan,
— 7. *Kotowski* Napoleon,
— 8. *Maszewski* Napoleon,
— 9. *Nonast* Józef,
— 10. *Placer* Xawery,
— 11. *Pokutyński* Bartłomiey,
— 12. *Rogalski* Jan,
— 13. *Stróżecki* Józef,
— 14. *Wesołowski* Franciszek,

W przeyściu kwalifikacyj powyższych kandydatów:

Co do kwalifikacyi P. Franc: *Jakubowskiego*, zapytana przez Izbę Kommissya kwalif: oznaymiła, iż brakuje kandydatowi praktyki sądowey przy Trybunale I. Inst: i otrzymanie stopnia Doktora Prawa lub złożenie examinu sądowego.

Del: z Ak: *Słotwiński* tę tylko co do kwalifikacyi P. *Jakubowskiego* nastręczył uwagę: iż tenże sprawując urząd Wóyta, wydawał wyroki.

Co do kwalifikacyi P. Napoleona *Kotowskiego*:

Marszałek Seymu znalazł w kwalifikacyach kandydata, brak praktyki sądowéy przy Trybunale I. Instancyi.

Izba jednomyślnie brak warunku 4go art. 21 konst: objętego, uznała.

Co do kwalifikacyi P. Bartłomieja *Pokutyńskiego* i P. Franc: *Wesołowskiego*

Del: Sen: *Haller*, te same zrobił uwagi, które poprzednio co do samego P. *Pokutyńskiego*, jako kandydata na urząd Sędziego czasowego Trybunału I. Inst: poczynione zostały.

Wszystkie te wątpliwości w Izbie uczynione, Senatowi przesłać postanowiono.

Co do reszty kandydatów powyżéy wymienionych, żadna z strony Członków Reprezentacyi nie zaszła uwaga.

Assess: Seymu *Piechocki*, złożył zwróconą P. Ludw: *Danieckiemu* przez Kom: kwal: prośbę o urząd Podsędka, z powodu braku praktyki sądowéy przy Trybunale I. Inst:, tudzież świadectwa otrzymania stopnia Doktora Prawa, lub examinu sędziowskiego, która dla ostatecznego rozstrzygnienia tego przedmiotu, Senatowi przesłaną została.

Tenże znaydując w art: 117 Statutu, iż gdyby który z Członków Zgromadzenia Reprezentantów był podany jako kandydat na mieysca wakujące bądź w Senacie bądź w Sądownictwie, Członek taki winien się wstrzymać od głosowania w czasie obioru na posady, które posiadać pragnie, gdy w obecném Zgromadzeniu znaczna liczba Osób podanémi będąc na kandydatów do urzędu Sędziego Pokoju do wszystkich okręgów, tak dalece na przypadek wyłączenia się od kreskowania zmnieyszyliby liczbę Reprezentantów, że nawet niebyłoby kompletu prawem przepisanego, wnosił potrzebę przedstawienia okoliczności téy Senatowi, dla rozstrzygnienia przed w krótce nastąpić mającémi obiorami.

Repr: *Meciszewski* nie uważał potrzeby wyłączania się na raz wszystkich kandydatów od wotowania, ograniczając tę potrzebę, tylko do tego kandydata, na którego wotowanie odbywać się będzie.

Marszałek Seymu oznaymił Izbie: iż gdy wotowanie odbywać się będzie do każdego okręgu sądu pokoju w szczególności, kilka osób listą za kandydatów do tegóż okręgu podanych, a w Izbie będących, od wotowania na ten raz odstąpiwszy,

nie zerwie kompletu, i tym sposobem wotowanie co do innych Okręgów odbydź się będzie mogło.

Assessor Seymu Hr: *Szembek* z powodu zamieszczonego Brata jego P. Franciszka Hr: *Szembeka* na liście Kandydatów do Urzędu Sędziego Pokoju Okr: Chrzanowskiego żądał, aby tenże jako posiadający dobra w Galicyi Austryackiey, a przeto Urzędu tego bez poprzedniego uzyskania pozwolenia przyjąć nie mogący z listy tey wypuszczonym był.

Marszałek Seymu możność żądania wypuszczenia z listy Kandydatów przypisywał tylko samemu Kandydatowi.

Rep: *Skarżyński* w sprzeciwieniu się żądaniu temu wniósł, iż nawet samemu Kandydatowi nie wolno jest uwalniać się od kandydacyj, gdyż to służy tylko obranemu Kandydatowi na Zgromadzeniach obiorczych w szlad Art: 41. Statutu, lecz nie już w Zgromadzeniu Reprezentantów.

Sekretarz Seymu odczytał złożoną do laski Marszałka przez Repr: *Gielg* prośbę P. Katarzyny Bartsch po ś.p. Walentym Bartsch Senatorze M. W. Krakowa pozostałey wdowy o udział pensyi emerytalney, którą do Senatu przesłać postanowiono, podobnie odczytał złożoną przez Reprezentanta Kiełczewskiego prośbę Gromady Bronowic dużych o wstawienie się do kogo wypadnie w przedmiocie zwrotu summy Złp. 15,661. gr. 12. tytułem pretensyj do ościennych Mocarstw od lat 17 likwidowanych, którą równie do Senatu przesłać uchwalono.

Deleg: Sędzia Pokoju *Librowski* z okazyi świeżo przedstawioney materyi, upraszał Marszałka Seymu jako Członka Senatu o objaśnienie Izby w jakim stanie zostaje przedmiot pretensyi licznych Obywateli tutejszych do ościennych Mocarstw które oddawna likwidowanemi będąc żadnego jeszcze dotąd skutku nie odniosły.

Marszałek Seymu w objaśnieniu przywiódł, iż Kommissya na ten cel wyznaczona, którey wszystkie pretensye tuteyszych Obywateli złożonemi były ukończywszy dzieło swoje w Wiedniu w roku 1828. złożyła Senatowi Protokół swoich czynności według którego Rząd Królestwa Polskiego wziął na siebie obowiązek zaspokojenia wszelkich pretensyj, zdaje się przeto iż zaszłe zmiany polityczne w Królestwie Polskiém przerwały przywiedzenie tego do skutku.

Repr: *Meciszewski* oczekiwanie tak długie Obywateli w odzyskaniu ich należytości widząc bezskutecznem, sądził że udanie się pod protekcyą jednego z Opiekuńczych Dworów zjednać mogłoby pomyślnieyszy skutek, gdy zaś epoka Zgromadzenia się drugiego Ciała prawodawczego nastąpi aż za lat 3. uznał za potrze-

8

bne prosić Senatu, aby objawić zechciał Izbie jakie kroki przedsięwziął i na czém przedmiot ten zawieszony został.

Marszałek Seymu nie mogąc objaśnić Izby o krokach, jakieby Senat poczynił z powodu przerwy urzędowania swego w Senacie, mniemał że żądaniu Izby do Senatu zaniesionemu zadosyć uczynionem zostanie.

Deleg: Sędzia Pokoju *Librowski* oznaymił, iż mu jest wiadomo, że Kommissya Centralna Likwidacyjna odesłała dowody pretensyj Kommissyj w Kielcach, lecz wydanie tych Likwidującym jest wzbronione.

Repr: *Lipczyński* wnosił, aby w uczynić się mającém przedstawieniu do Senatu zażądać także wyjaśnienia co do Pretensyj Skarbowych gdy te od roku do roku zawsze w rachunkach zamieszczane są.

Izba żądanie powyższe Senatowi przedstawić postanowiła.

Repr: *Meciszewski* znajdując w Dekrecie Nayjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyi Króla Polskiego w roku 1828. wydanym darowane najłaskawiéy Obywatełom wszelkie zaległe podatki, nie widział przyczyny dla któréy Obywatele tuteysi równie z dobrodzieystwa tego z epok dawnych korzystający do płacenia tych zaległości są drogą exekucyi zmuszanemi, i przy każdéy Licytacyi nieruchomości zaległości te w warunkach licytacyi do niezwłocznego zapłacenia mieszczone.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* umieszczanie w Warunkach Licytacyi obowiązku płacenia zaległych podatków, przypisywał winie samych Obywateli, którzy przy zatwierdzaniu warunków przez Sądy przed ogłoszoną Licytacyą z prawami swemi nie występują.

Repr: *Meciszewski* przywodził właśnie przypadek Sprawy świeżo przez 3. Instancye odsądzoney, w któréy wszędzie wnoszona tu Excepcya nie znalazła miejsca z powodu, iż Senat Rządzący zapytany przez Sąd Appellacyjny w téy materyi w odpowiedzi oznaymił, iż Dekret ten jakkolwiek pismami publicznemi ogłoszony, jednak nie kommunikowany Senatowi w formie urzędowéy za prawo obowiązujące w tuteyszym kraju uważanym bydź nie może, dodał nakoniec, iż równie co do wpływów z dawnéy kassy Mieyskiey nigdzie nie natrafił w rachunkach przez Senat złożonych, na co takowe obracanemi bywają.

Repr: *Lipczyński* jako Członek Kommissyi Skarbowéy w poparciu tego wniesienia, oznaymił iż z powodu niezamieszczania w rachunkach wpływów tych, Kommissya Skarbowa natrafia zawsze na trudności w wykazaniu remanentów.

Deleg: Sen: *Haller* oświadczył, iż ile mu wiadomo Rząd Król: Polsk: nie odstąpił jeszcze od zwrotu pretensyj z epoki xięstwa Warszawskiego, wpływy więc exekwowane aż do ostatecznego rozstrzygnienia składanemi są tytułem Depozytu.

Marszałek Seymu rzucając wątpliwość, iż Dekret nie obejmuje może tych podatków, które są exekwowanemi, wezwał Repr: *Meciszewskiego*, aby wniosek swóy do stósownego użycia złożyć zechciał na piśmie.

Sekretarz Seymu odczytał złożoną przez Repr: *Kiełczewskiego* prośbę Gromady Krowoderskiéy o wstawienie się za nią celem wyjednania zwrotu pretensyj do Rządu Królestwa Polskiego i Cessarsko-Rossyjskiego w summie Złpol. 2588. gr. 10. wyrachowanych; tudzież złożoną przez Reprezentanta *Czerwińskiego* prośbę Cechu Krupników tuteyszych o przywrócenie go do praw służących mu od lat 200 z przywilejów dawnych Krolów Polskich a Ustawą Seymową z d. 30. Grudnia 1820 zniesionych, obiedwie te prośby Senatowi przesłać postanowiono.

Marszałek Seymu z okazyi drugiéy prośby oznajmił, że Cechy Art: 4. prawa Seymowego z roku 1820. nie objęte, które nie potrzebują wprawy czeladniczéy a pomiędzy któremi mieści się i Cech Krupników, mogą istnieć, z zostawieniem tylko wolności każdemu trudnienia się tym przemysłem. Co się zaś tycze Przeszkodników na których Cech Krupników się uskarża, rzecz ta jako administracyjna nie ulega obradom Izby Prawodawczéy.

Sekretarz Seymu w poparciu objaśnienia Marszałka Seymu dodał, iż pospolicie Zgromadzenia Cechowe szczycą się przywilejami od Królów Polskich im nadanemi, lecz między temi Przywilejami wypada różnicę położyć, albowiem wszystkie Przywileje za Królów dziedzicznych aż do r. 1572. wydane, mogą mieć cechę Praw i Przywilejów lecz takich bardzo mało. Jeżeli zaś mają Władysława IV. Jana Kazimierza Jana III. i trzech Augustów Sasów, to te Przywileja mogą tylko służyć do odnowienia dawnych Przywilejów, lecz innych Praw Cechom nie nadają, albowiem ci Królowie po Zygmuncie Auguście panujący, niebędąc dziedzicznemi ani znacząc w Osobach swoich władzy prawodawczéy, nie mogli nic podobnego bez Sejmów stanowić, i jeżeli jakie Przywileje nadawali, to tylko taką moc tymże udzielali, jaką prawa krajowe Cechom pozwalały. Gdy właśnie w obecnym przypadku Cech Krupniczy na podobnego rodzaju Przywilejach opiera swoje żądania, i zmierza w swém podaniu do zapewnienia sobie ceny monopolarnéy artykułów żywno-

ści pierwszéy potrzeby, jest więc mniemania; że prośba ta jako przeciwna zasadom wolności handlu Traktatem dodatkowym i Konstytucyą zagwarantowanéy, bez skutku żadnego pozostać powinna.

Repr: *Lipczyński* Prezyd: w Kom: Skarbowéy wniósł pod rozwagę Izby Opinią Kommissyi nad Kommunikowaném jéy projektem do ustawy przeznaczającéy fundusz z podniesienia opłat w Szlachtuzie jeneralnym M. Krakowa na budowę kanałów prywatnych.

W opinii téy wniosła kommissya 3. modyfikacye projektu a nayprzód, aby w miejsce projektowanéy opłaty, to jest od wołu Złp. 5. od krowy Złp. 3. gr. 10. od Bukata i Jałowicy Złp. 3. od Wieprza i Swini Złp. 1. od owcy i Szkopa gr. 20. od Cielęcia gr. 15. z czego fundusz roczny wyrachowany jest rocznie w Summie Złp. 60,253. zmniejszyć ten fundusz do summy z przecięcia wyrachowanéy Złp. 33566. gr. 9. a to przez zniżenie opłat w stosunku następującym od wołu Złp. 3. od krowy Złp. 2. od Bukata i Jałowicy Złp. 1. gr. 15. od Wieprza i Swini gr. 15. od Owcy i Barana gr. 10. od Cielęcia gr. 6.

Marszałek Seymu tłumacząc projekt Senatu w położeniu ceny 5, Złp. od Wołu objaśnił. iż cena ta nie może uciążyć w niczém publiczności gdyż ta kwota rozrzucona na 300. funt: mięsa niestanowi różnicy od Złp. 3. jak tylko w ułamku małym, któren płaconym bydź nie mogąc, idzie zawsze na korzyść Rzeźnika przez przyczynienie grosza.

Repr: *Lipczyński* uznawając potrzebę usuwania wszelkich pozorów do korzyści, mniemał że z tytułu podniesionéy opłaty, drożéy będzie sprzedawane mięso, jak dotąd się sprawdzało gdy funt mięsa, wyrachowany na gr. 4. sprzedawany był po gr. 8., i że jedynie wniosek ten w tym względzie czyni, aby lud biedny wyrobniczy nie uciążyć zbytecznêm podrożeniem ceny mięsa.

Repr: *Czerniński* wniosek ten nie znajdował trafiającym do przekonania swego, gdyż względnie ustanowienia ceny mięsa co miesiąc wychodzi Taryffa urzędowa, która w miarę wzrastającéy lub zniżonéy Ceny wołów taxę mięsa stanowi, dodał nadto, iż z wyrachowania Rzeźnik $\frac{120}{100}$. na miesiąc zyskiwać może.

Deleg: Sen: *Haller* oznaymił, iż Senat miał także na uwadze potrzebę przyspieszenia ukończenia kanałów tyle zdrowiu i przyjemności miasta potrzebnych, gdyż tym sposobem rozpoczęte małe kanały w braku wielkich nie odpowiedzą przeznaczeniu.

Repr: *Meciszewski* łączył opinią z projektem Senatu, gdy obawa kommissyi

Skarbowéy z podniesienia wyższego opłat wynikająca, zasadza się tylko na domniemaniu, które z wyjaśnienia przez Marszałka Sejmu uczynionego miejsca nie znajduje.

Repr: *Bielecki* Zast: Członka Kom: Skarb: przywodził, iż Rzeźnicy oprócz Ceny od Wołu projektowanéy, opłacają jeszcze pod innym tytułem Złp. 1. gr. 20. twierdząc, że proponowana przez Kommissyą summa, jest dostateczną do prowadzenia roczney fabryki.

Deleg: S. P. *Librowski* C. K. S. i to pod rozwagę Izby przywiódł, że oprócz projektowanéy summy zamieszczoną jest na Budgecie summa Złp. 8,000. na utrzymanie kanałów, z resztą zważając, iż podatek ten włożony jest na cały kray, przydał, iż takowym obywatele Okręgowi, którzy z kanałów w mieście budowanych nie korzystają obciążonemi bydź nie powinni.

Marszałek Seymu objaśnił, iż Summa ta przeznaczoną jest na budowę kanałów publicznych nie prywatnych, a oprócz tego, że pozycje Budgetu oddzielnie dyskutowane będą.

Sekretarz Seymu znaydując niedogodność w powolném prowadzeniu fabryki, gdy ta bez zrządzenia uciążliwszéy ceny z tytułu małéy frakcyi większy popęd mieć może, był za projektem Senatu.

Assessor Seymu Hr: *Szembek* łączył równie zdanie za projektem Senatu pod tym warunkiem, aby Cena funta mięsa nie wyżéy jak na $\frac{1}{2}$. grosza podniesioną bydź mogła.

Repr: *Rudowski* Czł: kom: Skar: do powodów opinii Skarbowéy przydał, tę uwagę że fabryka kanałów większą bydź nie może rocznie jak na propowaną summę przez Kommissyą.

A gdy względem przyjęcia Projektu Senatu lub modyfikacyi kommissyi nie było jednomyślności przystąpiono do wotowania wskutku, którego większością głosów 21. przeciwko 8. projekt Senatu co do ceny opłaty utrzymanym został.

Druga modyfikacya projektu przez Kommissyą Skarbową uczyniona była, aby pobieranie opłaty od rzezi bydła na fundusz kanałów na pewną liczbę lat np. do lat 12. lub wcześniéy, gdyby kanały wszystkie ukończone zostały było zakreślone, dla tego aby ciężar opłaty téy nie był uwieczniony.

Repr: *Bielecki* Z. C. K. S. dodał, iż łatwiej na przyszłém Seymie Izba uchwalić może przedłużenie lub skrócenie czasu w miarę okazującéy się potrzeby.

Repr: *Meciszewski* łączył zdanie swoje z Opinią kommissyi i dodatkiem Repr: *Bieleckiego.*

Repr: *Lipczyński* wniosł obawę, aby przez nie określenie przeciągu czasu do pobierania tych opłat, nie mieć podobnego przykładu jak z kommissyą Włościańską któréj się teraz pozbyć nie można. Izba jednomyślnie modyfikacyę proponowaną przyjąwszy Senatowi przesłać postanowiła.

Deleg: z Akademii *Słotwiński* spostrzegając, iż wotowanie na szczególne modyfikacye prejektu mieysca nie ma, sądził, iż Izba zatrudnić się tylko może decydowaniem nad wszystkiemi razem.

Marszałek Seymu oznaymił, iż tu nie idzie o jednę kategoryą, lecz kilka z których jedne Izba przyjąć drugie odrzucić może.

Repr: *Meciszewski* znaydował wniosek Deleg: z Akad: *Słotwińskiego* przeciwnym Statutowi, gdyż według niego Izba musiałaby zupełnie polegać na opinii samey kommissyi i byłaby milczącą.

Deleg: S. P. *Librowski* odczytawszy Art: 126. Statutu równie przeciwnym był głosowi Deleg: z Akademii *Słotwińskiego.*

Izba modyfikacyą drugą jednomyślnie przyjąwszy Senatowi przesłać postanowiła. Modyfikacya 3. przez kommissyą skarbową proponowana była, aby tak z wpływów corocznych z powyższego funduszu pochodzących, jako też z postępu roboty kanałów i wydatków na te, na każdym Seymie rachunek był składany.

Izba modyfikacyą tę jednomyślnie przyjąwszy Senatowi równie przesłać uchwaliła.

Repr: *Meciszewski* znajdując w Art: 2. projektowaney ustawy iż dochody z tego funduszu zostawać będą pod administracyą i opieką Senatu Rządzącego, nie mogąc bydź w żadnym razie ani w pomoc innym wydatkom użytą, ani nawet innym funduszóm wypożyczoną wniósł, aby z powodu przedstawić się mającego projektu do zaprowadzenia Banku w kraju tutejszym, któren nie inaczey jak za wcieleniem podobnych funduszów utrzymać się może, przedstawić Senatowi Modyfikacyą 4tą według którey fundusze na budowę kanałów wpływające Bankowi temu użyczonemi bydźby mogły.

Deleg: Senator *Haller* przeciwnym był wniesioney Modyfikacyi z powodu, że fundusze na budowę kanałów nie będą spoczywającemi lecz zawsze wruchu.

Repr: *Meciszewski* w przykładzie dowodził, iż właśnie w Warszawie podobne

fundusze jakiemi są Mostowe, rogatkowe i t. p. wcielone są do Banku, a przecież zostaje Remanent przynoszący korzyści, z resztą że instytucya Banku prywatnego od publicznego wcale jest różną.

Sekret: Seymu nie znajdując jeszcze żadnego projektu o Banku do Izby wniesionego, przeciwnym był proponowaney modyfikacyi w prawie już przedmiotem rozwagi będącém.

Assessor Seymu *Piechocki* uważał dyskussyą w tém przedmiocie na teraz zawcześną, albowiem odczytawszy Art: 6. projektowanego prawa o Emeryturach wnosił, iż po przeyściu onego w moc obowiązującą, wskutku którego fundusze z tąd wynikłe będą mogły bydź na podobne cele lokowanemi i będzie na ówczas obszerniejsze pole nad tém naradzać się.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* z przepisu Art: 126. Statutu wywodził, iż tylko kommissyi Skarbowey służy wolność przedstawiania Modyfikacyi nad projektem, nie zaś szczególnym Członkom Izby. Izba zaś może tylko decydować czyli projekt wraz z Modyfikacyami kommissyi ma bydź jeszcze raz Senatowi przesłanym lub nie? W drugim przypadku zaś wotować wprost za lub przeciw projektowi.

Repr: *Meciszewski* na zasadzie Art: 124. tegoż przepisu utrzymywał, iż służy mu prawo czynienia swych wniosków, inaczey cała władza roztrząsania projektów zlanąby była tylko na Członków kommissyi, którey ujść mogło z uwagi to co wczasie deliberacyi Członki Reprezentacyi spostrzedz mogą.

Repr: *Lipczyński* rozróżniał, że Członkom Izby wolno tylko czynić uwagi nad modyfikacyą projektu, nie przedstawiać nowe modyfikacye.

Izba prawodawcza na zasadzie Art: 129. Statutu wnioski Repr: *Meciszewskiego* jako uwagę przyjąwszy, Senatowi przy odezwie domieścić postanowiła.

Sekretarz Seymu odczytał reskrypt Senatu i nadesłaną przy tymże odpowiedź Nadzwyczayney Kommissyi Organizacyjney, stanowiącą za ogólne prawidło: iż do przyjęcia lub odrzucenia przez Zgromadzenie Reprezentantów projektu przez Senat inicyowanego, gdy ten nie zmierza ani do wprowadzenia zmiany w istnącey Ustawie, ani też dąży do uchylenia oneyże, lecz nowe zupełnie obeymuje urządzenie, prosta większość głosów w Izbie jest dostateczną: tudzież reskrypt Senatu donoszący w odpowiedzi na prośbę P. Magdaleny *Himonowskiey* o udział emerytury, iż na proponowanym budżecie, pensya dla niey w summie złp: 1000 zamieszczoną została.

Obadwa te reskrypta w aktach dla wiadomości zachować uchwalono.

Repr: *Lipczyński* Prez: w Kom: Skarb: wniósł do Izby opiniją kommissyi nad projektem do ustawy rozciągającey uchwalone na Seymie w dniu 27 Grudnia 1817 r. podwyższenie podatku podymnego do ulicy Główney między mostem na Kazimierzu Chrześcijańskim tudzież do Stradomia, która mieści w sobie tę modyfikacyą, aby podwyższenie podatku podymnego, ściągało się tylko do samey główney ulicy Stradomia, wyłączając wszelkie inne domy poboczne.

Izba jednomyślnie modyfikacyą tę przyjąwszy, Senatowi przesłać postanowiła.

Sekretarz Seymu odczytał reskrypt Senatu Rządzącego, donoszący: iż kommissya Reorganizacyjna objaśniając artyk: 57 Statutu U. Z. P. w odezwie swéy na dniu 23 b. m. do Senatu uczyniony oznaymiła, iż na wypadek gdyby który z Rezydentów 3. Nayjaśnieyszych Dworów nie mógł sam bydź obecnym obradom Zgromadzenia Reprezentantów, że będzie mógł zastąpić się inną Osobą do Missyi należącą.

Reskrypt takowy dla wiadomości do akt złożyć uchwalono.

Repr: *Meciszewski* z okazyi tego rozporządzenia, wniósł potrzebę uczynienia do Senatu przedstawienia o nadesłanie listy osób należących do wszystkich Trzech Missyi, aby Izba wiedzieć mogła którym Osobom służy wolność bydź obecnémi obradom Zgromadzenia Reprezentantôw.

Del: S. P. *Librowski*, otrzymanie listy tém bardziéy uważał bydź koniecznem z wydarzonego świeżo przypadku, w którym sprawca gwałtownego czynu, z tytułu należenia do Missyi, z rąk sprawiedliwości usunionym został.

Repr: *Zapalski*, zwrócił uwagę Izby na wzmiankowany przez Del: S. P. *Librowskiego* wypadek, i żądał, aby dla uniknienia zgubnych skutków, jakie z okazyi ubliżenia jednemu Członkowi Missyi Rossyjskiéy wyniknąćby mogły, przedstawić Senatowi potrzebę dokładnego téy rzeczy wyjaśnienia.

Marszałek Seymu nie znaydując w wniosku Repr: *Zapalskiego* faktów zaskarżonego czynu, oznaymił, iż przedmiot ten nie do Władzy prawodawczéy lecz do wykonawczéy i to na zaniesioną skargę należy.

Repr: *Zapalski* oświadczył: że uczynił swóy wniosek jedynie przez staranność, aby naruszenie bezpieczeństwa publicznego bezkarnie nie uchodziło, odstępuje jednak od niego.

Na tém Posiedzenie ukończone, które Marszałek do dnia 31 b. m. i r. godziny 10téy ranney odroczył.

Sekretarz Seymowy
FERDYNAND KOISIEWICZ.

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 7.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia trzydziestego pierwszego Sierpnia, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego Posiedzenia:

Na przedstawienie Sekretarza Seymu, iż mimo uznania P. Jacka *Lorentskiego*, przez Kommissyą kwalifikacyjną za ukwalifowanego do urzędu Podsędka, tenże na liście kandydatów przez pomyłkę zamieszczonym nie został, postanowiono przesłać dodatkowo prośbę P. *Lorentskiego* z kwalifikacyami Senatowi Rządzącemu dla sprostowania pomienioney listy; następnie:

Sekretarz Seymu odczytał reskrypt Senatu Rządzącego, donoszący Izbie: iż Kommissya Nadzwyczayna przez Trzy NN. Opiekuńcze Dwory do reorganizacyi M. Krakowa zesłana, pomiędzy uwagami odnoszącémi się do przyszłego Budżetu Akademickiego rozchodów, reskryptem swoim z dnia 5 b. m. i r. oznaymiła Senatowi: iż pensye wysłużone czyli tak zwane emerytury, udzielone przez Senat, począwszy od epoki ostatniego Zgromadzenia Reprezentantów 182⅞ utrzymane w swéy mocy, tudzież że summa na tego rodzaju pensye, nie ma bydź na przyszłość ograniczoną. Następnie Tenże odczytał złożone do laski Marszałka prośby, a mianowicie:

1) Prośbę P. Barbary *Drachne*, po niegdy Janie *Drachne* Inspektorze Budownictwa pozostałéy Wdowy, o powiększenie jéy pensyi emerytalnéy dotąd w summie 600 złp: rocznie pobieranéy.

2) Prośbę Anieli *Hoydzińskiey* po niegdy Stanisławie *Hoydzińskim* Pisarzu Rogatkowym pozostaley Wdowy, o udzielenie jéy pensyi emerytalnéy.

3) Prośbę P. Ant: *Kieresz*, Urzędnika Zdrowia M. Krakowa oddziału IIgo o powiększenie pensyi jego z pensyą Chirurga oddziału Igo, przez Repr: *Czernińskiego* wniesioną.

Wszystkie te prośby Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiono.

Repr: *Meciszewski*, stósownie do wezwania Marszałka Seymu na ostatniém posiedzeniu uczynionego, złożył na piśmie wniosek swóy, w którym z uwagi że dekret N. Cesarza W. Rossyi Króla Polskiego z dnia 24 Maja 1829 r. w Warszawie wydany, przypuścił Mieszkańców M. W. Krakowa do dobrodzieystwa tymże dekretem poddanym Królestwa Polskiego udzielonego, to jest: uwolnił i na korzyść ich umorzył wszelkie zaległości podatkowe, jakieby z epok dawnieyszych z tytułu liwerunkowego, kwaterunkowego i t. p. Rządowi Królestwa Polskiego należeć się mogły, a przecież należytości te wszystkie z całą surowością prawa przez Rząd krajowy od Debentów ściągane są, i mimo ich obstawanie przy dobrodzieystwie powołanem, a dekretem zaręczonym, Rząd krajowy wymawia się, iż dekret ten w drodze urzędowéy, a przeto obowięzującéy udzielony mu nie jest, gdy nadto summy z tytułu tego do kassy głównéy od istnienia kraju wpływające, nie tylko rachunkiem obe-

cnie przez Rząd Izbie Reprezentacyjnéy złożonym, nie są objęte, ale nadto nacoby takowe wpływy obrocono, żadnéy niema wzmianki, przeto wnosił: aby Izba Reprezentantów zzasad wyżéy powołanych, uchwaliła:

1) Wezwać Senat Rządzący, aby na drodze właściwéy o urzędowe kommunikowanie sobie dekretu N. Cesarza z daty wyżéy powołanego postarał się.

2) Aby Senat polecił kassie głównéy, złożenie obecnéy Izbie Reprezentacyjnéy summarycznego wykazu summ, z tytułu zaległości do dawnéy kassy mieyskiéy, od czasu istnienia kraju wpłynionych;

3) Wyjaśnił, gdzie i na co summy te obrócone zostały, lub gdzie się dotąd znaydują;

4) Aby exekucyą zaległości tego rodzaju, aż do zupełnego wyjaśnienia tego przedmiotu, zawiesił.

Wniosek ten Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiono.

Repr: *Zapalski* przedstawił Izbie potrzebę zwrócenia uwagi na tak wielką klęskę, jaką jest zarazliwy pomór bydła rogatego, od kilku lat tak mocny wpływ wywierającą na postęp krajowego rolnictwa, która pomimo naystaranniey̆széy troskliwości Rządu, wytępić się żadną miarą nie daje, i w tym celu złożył do laski Marszałka swóy projekt, nastręczający pewnieysze środki do uprzątnienia téy klęski, któren po odczytaniu w Izbie, Senatowi przesłać postanowiono.

Del: z Ak: *Słotwiński* złożył do laski Marszałka 2 prośby: P. Jana *Marcisiewicza* i P. Józefa *Puzyny* Adjunktów Wydziału Skarbowego przy Senacie Rządzącym, o utrzymanie ich przy pensyach emerytalnych, w budżecie krajowym na lata następne położonych, które do akt złożono.

Reprez: *Bielecki*, złożył prośbę P. Józefa *Olszewskiego* byłego Wóyta gminy okr: Pisary, o wymiar sprawiedliwości z powodu zawieszenia go w urzędowaniu Wóyta, a to przez zażądanie akt téy sprawy i orzeczenie jego winy lub niewinności.

Na przedstawienie Marszałka Seymu: iż w braku oskarżenia Urzędnika konstytucyjnego przed Zgromadzeniem Reprezentantów, i z braku wiadomości za jakie przekroczenie tenże w urzędowaniu zawieszonym został, akta téy sprawy zażądanemi bydź nie mogą, uchwalono prośbę P. *Olszewskiego* przesłać Senatowi Rządzącemu.

Repr: *Meciszewski*, w zabranym głosie wniósł: iż gdy art: 32 ustawy hypot: na nadzwyczaynéın Zgromadzeniu Reprezentant: w dniu 17 Czerwca 1822 r. uchwaloney, zapewnia skarbowi publicznemu co do zaległości podatkowych na nieruchomościach, przywiléy pierwszeństwa tylko do wysokości summy jednorocznego podatku z nieruchomości téy opłacanego, zaś Senat Rządzący postanowieniem swojém z d. 21 Kwietnia 1830 r. do Nru 1066 wydaném, wbrew wyżéy powołanemu prawu polecił Trybunałowi, aby zaległościom podatkowym na rzecz skarbu publicznego na nieruchomościach zalegającym, przywiléy pierwszeństwa z wszelkich lat i epok przyznawały, a nawet już zapadłe prawomocne wyroki, wedle zasad powołanego postanowienia sprostowały, gdy nadto sądy krajowe jakkolwiek niepodległość onych przeszłą konstytucyą zagwarantowaną była, uległy postanowieniu temu i przywiléy pierwszeństwa na rzecz skarbu publicznego co do zaległości podatkowych na nieruchomościach nie za rok jeden jak prawo mieć chce, ale wedle dozwolonego postanowienia Senatu za wszelkie lata z których zaległości takowe likwidowane były przyznawały i dotąd przyznają, wnosił, aby Izba Reprezentantów uchwaliła:

1) Wezwać Senat Rządzący, iżby postanowienie swoje powyżéy z daty powołane, wyjaśnić raczył;

2) Aby stósowne do Assessora prawnego, Prokuratorów przy wszystkich Instancyach i Trybunałów, wydał polecenie: żeby prawu przez Zgromadzenie Reprezentantów uchwalonemu, z daty wyżéy powołanemu, zadosyć się działo.

3) Aby nakoniec summy na téy drodze z szkodą wierzycieli w drodze klassyfikacyi spadłych, przez skarb publiczny zyskane, tymże wierzycielom z skarbu publicznego zwrócić polecił.

W poparciu wniosku swojego dodał: iż dobroczynny zamiar ustawy hypoteczney, udaremnionym zostaje przez podobne rozporządzenia Senatu wydane, bo Senat ma środki administracyjne do ściągania zaległości, nie zaś występowania do-

piero z prawami swojemi przedawnionémi przy licytacyach, z wyraźną krzywdą wierzycieli hypotecznych, prawie zawsze należytości swych dla wielkich zaległości podatkowych nie odbierających. — Zwracał daléy uwagę Izby, iż gdy z złych skutków tego postanowienia, nic innego nie wykrywa się, jak niedołężność Sądów, które puszczając mimo obowięzujące prawo, słuchały postanowienia Senatu, aby przy nadchodzących wyborach Sędziów, nie mieć szczególnego względu na dawne zasługi i charakter naylepszy kandydatów, lecz aby władzę tę, poruczyć w ręce osób, któreby oprócz powyższych przedmiotów, dokładną znajomość prawa posiadały. — Gdy zaś z porządku wniesienia jego, wypadałoby skarżyć różne Władze, pomijając jednak przeszłość to tylko ma na szczególnym celu, aby podobnym wypadkom na przyszłość zapobiedz można.

Repr: *Lipczyński*, uważając dwojakie zaległości skarbowe przed i po zapadłém prawie hypoteczném exekwowane, sądził, iż co do piérwszych służy Senatowi moc ściągania onych drogą klassyfikacyi szacunku między wierzycielami.

Repr: *Meciszewski* objaśniał: iż z osnowy art: 32 ust: hyp: wszelkie zaległości w ogólności powiedziane, nie dają powodu do żadnych wyłączeń, których prawo nie ustanowiło, a że prawo to zapadło w r. 1822, Senat w r. 1830 nie mógł wbrew takowemu, wydawać przeciwnego postanowienia. Co się zaś tycze przedstawienia do Senatu: objawił obawę, aby wniosek jego drogą bądź art. 129 bądź 131 Statutu Senatowi przesłany nie został bez odpowiedzi, a to z braku wskazanego środka, jakimby wniosek podobny przez Reprezentanta wniesiony, pożądany skutek a przynaymniéy odpowiedź uzyskać mógł.

Del. Sen. *Haller* oznaymił: iż Repr: *Meciszewski* nie udowodnił, aby kiedy jakie podatki zaległe, większe jak za rok jeden exekwowanémi były, co zaś do podatków z lat dawnych, gdy wątpliwą jeszcze jest rzeczą, czy Rząd Królestwa Polskiego od takowych odstąpi, a wrazie nie odstąpienia, nie byłoby funduszu, zkądby takowe zapłaconémi bydź mogły, przeto Senat w niepewności téy zostając, z tych tylko nieruchomości zaległe podatki ściąga, które w jakiéy bądź drodze na licytacyą publiczną wystawionémi są.

Repr: *Meciszewski* nie widział potrzeby dowodzenia, że Senat więcéy jak za rok jeden zaległe podatki exekwuje, kiedy odczytany przez niego reskrypt Senatu stanowiący nakaz przyznawania zaległości wszelkich podatków, naylepiéy rzecz tę objaśnia.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* oświadczył, iż powaga Rządu zniewala go do tego, aby w tak ważnym przedmiocie jako Członek sądowy rzecz tę objaśnił, że Sądy przyznają zaległości podatkowe wszelkie nie zaprzecza, lecz tu powtórzyć musi wyrażenie się poprzednio uczynione, iż to wypływa z winy samych wierzycieli, którzy mając sobie doręczane zawiadomienia o nastąpić mającéy licytacyi żadnéy oppozycyi nie robią przeciwko zatwierdzeniu warunków licytacyi mieszczących w sobie rygor zapłacenia wszelkich zaległości, dzieje się to więc z zezwolenia a umowy stanowią prawo dla stron, przyznaje i to, że mimo wnoszonych obron Sądy wyrokowały inaczéy, lecz co do tego sądy są niepodległe; zastanawiając się daléy nad powodami Reskryptu Senatu uważał, iż sprzeczność ta między prawem Sejmowem a postanowieniem Rządu nie inaczéy jak przez konferencyą Art: 27. konstytucyi przewidzianą, załatwioną bydź może, co zaś do wyrazów tegoż postanowienia jakoby należytości Skarbowe żadnemu przedawnieniu ulegać nie mogły, sam przyznaje, że wyrażenie to Senatu przeciwném jest wyraźnemu prawu, gdy nawet zaległości z czasów Austryackich według ustawy cywilnéy Galicyjskiéy ograniczały przyznawanie podatków zaległych tylko do lat dwóch.

Repr: *Meciszewski* oświadczył, iż wskazana przez Deleg: z Akad: *Słotwińskiego* droga załatwienia téy sprzeczności nie jest właściwą, bo ta nie idzie o sprzeczność zdań między Senatem a Zgromadzeniem Reprezentantów, ani o tłómaczenie Konstytucyi, lecz o zachowanie w całości prawa przez Izbę prawodawczą uchwalonego.

Assessor Seymu *Piechocki* w nastręczeniu środka do załatwienia téy okoliczności odwołał się do Art: 129. Statutu według którego Izba Prawodawcza mocną jest udzielać Senatowi wnioski przez jednego lub więcéy Członków swoich a nawet i przez każdego innego Obywatela.

Repr: *Meciszewski* z dalszéy osnowy Art: tego wywodził, iż to tylko odnosi się do wniosków w przedmiocie zaprowadzenia jakowych zmian w prawie czynić się mogących, wniosek zaś jego ma na celu wykonanie prawa już obowięzującego.

Repr: *Czapski* znajdując w wniosku Repr: *Meciszewskiego* rzucony cień niejaki niedołężności na Sędziów w wieku podeszłych, utrzymywał, że do sądzenia spraw podobnych wchodzili w komplet i Sędziowie młodzi.

Repr: *Meciszewski* mając na celu wniosku swego jedynie usunięcie na przyszłość podobnych wypadków dodał, iż jakiegokolwiek wieku Sędziowie ulegający postanowieniu Senatu wbrew prawu, byli słabemi w wykonaniu swego urzędu.

Na przedstawienie Marszałka Sejmu, iż dyskussye nad obecném przedmiotem są nateraz zawczesne, Izba uchwaliła jednomyślnie wniosek Repr: *Meciszewskiego* przesłać Senatowi Rządzącemu dla wyjaśnienia powodów wydania w mowie będącego postanowienia.

Sekretarz Sejmu odczytał nadeszłe od Senatu Reskrypta:

1) Oświadczający na prośbę P. Franciszki Girtler po ś. p. Sebastyanie Girtler Rektorze Uniwersytetu i Senatorze M. Krakowa pozostałey wdowy, iż tejże stósownie do osnowy §. 13. nowego Statutu Akademickiego służy prawo żądania $\frac{1}{3}$. części pensyi przez zmarłego jey męża jako Emeryta pobieraney, i że wskutek tego P. Girtler na Budgecie z pensyą wdowią w kwocie roczney Zp. 1333. gr. 10. zamieszczoną bydźby mogła.

2) Odpowiadający na prośbę P. Elżbiety Cogen po niegdy Teodorze Cogen nauczycielu sztuki jeżdżenia konno pozostałey wdowy, iż gdy przeciąg czasu 9cio letniey służby męża jey jakkolwiek świadecwem nienagannej konduity poparty nie nadaje jey prawa ani wedle dawnego, ani wedle nowego Statutu do Emerytury, ile że mąż jey nie był Professorem Uniwersytetu, lecz tylko nauczycielem, i że nie pozostaje Senatowi jak tylko wdowę tę liczną familią obarczoną względom Izby Prawodawczey poruczyć celem wyjednania dla niéy na raz jeden stósownego zasiłku, nakoniec:

3) Odpowiadający na prośbę P. Wincentego Kasprzyckiego dotychczasowego Wójta Gminy VII. M. Krakowa, iż gdy żadne przepisy nie zapewniają płacy Emerytalney Urzędnikom administracyjnym bezpłatnym, a nawet i płatne dotąd jedynie od względów i szczodrobliwości Izby prawodawczey zależą, tey więc i P. *Kasprzyckiego* Senat oddaje.

Reskrypta te Kommissyi Skarbowéy do urzędowego użycia przesłane.

Repr: *Lipczyński* Prezyd: w Kommis: Skarbowéy wniósł do Izby opinią kommissyi nad projektem do uchwały przeznaczającéy wsparcie z Skarbu publicznego Domowi ogólnego schronienia ubogich będącą za przyjęciem wspomnionego projektu.

Izba projekt przedstawiony jednomyślnie wprawo zamieniwszy Senatowi do ogłoszenia przesłać postanowiła.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* wniósł do Izby, iż gdy do składu Sądu III. Instancyi powołani są przez Nadzwyczajną Kommissyą Reorganizacyjną Vice-Prezes Sądu Appellacyjnego, Prokurator przy tymże Sądzie i Prokurator przy Tryb: I. Inst: którzy w wszystkich niemał sprawach pod decyzyą Sądu III. Instancyi przyjść mających, już to co do pierwszego z powodu Sądzenia ich w Sądzie Appell: co zaś do drugich z powodu dawania wniosków w obydwóch Instancyach nie mogą zasiadać do sądzenia spraw tych, w których, bądź swoje zdania bądź wnioski dawali, a nawet uledz mogą prawnemu wyłączaniu z Art: 378. K. P. S. według którego a mianowicie ustępu 8go Sędzia radę nawet słownie lub na piśmie dający, wyłączeniu ulega, przedstawił Izbie obawę, aby w kraju naszym nie nastąpiło konieczne i długo trwałe Justitium, i w tym porządku nastręczał śrzodek, aby Zgromadzenie Reprezentantów obrało dostateczną liczbę zastępców do każdéy z trzech Instancyj a to z powodu, iżby zastępowanie jednych sędziów przez drugich nie tamowało biegu sprawiedliwości w jednéy z tych Instancyj.

Repr: *Meciszewski* znajdując, że według obowiązującego prawa Izba przystąpić ma do wyboru 3ch zastępców Sędziów, a do wykonania tego okoliczność ta uwagi uyść nie może, że jest brak kandydatów na Sędziów III. Instancyi z powodu mianowania ich na teraz przez Komm: Reorganizacyjną, a przeto zachodzi równie brak Kandydatów na Zastępców, co zaś do Kandydatów obranemi bydź mogących do Sądu I. i II. Instancyi zachodzi trudność aby ci obrani bez pensyi oczekiwać mieli lat 6 bez żadnego funduszu, przeto uważał za jedyny środek, aby Senat Rządzący wyjednać zechciał u Nadzwyczajnéy Kommissyi Reorganizacyjnéy zezwolenie do wybrania na ten jeden raz nie 4ch lecz 6 Zastępców Sędziów, i tym zapewnioną bydź mogła pensya, aby obranemi będąc mieli nagrodę bądź za łożone prace bądź za oczekiwanie wydarzyć się mogącéy potrzeby ich użycia.

Izba okoliczności te Senatowi Rządzącemu do załatwienia w właściwey drodze przesłać postanowiła.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* przedstawił Izbie, iż Rząd Król: Pol: nic jeszcze nie postanowił względem wynadgrodzenia pretensyi mieszkańców nie tylko Król: ale nawet W. M. Krakowa z epoki po dzień 1. Czerwca 1815. r. pochodzących, których wynagrodzenie Cess: Król: Rząd Austryacki na siebie przejął, a Rząd Król: Polsk: przez konweneyą z r. 1821. zaspokoić ma, owszem Kommissya Centralna Likwidacyjna, oświadczyła to już niektórym obywatelom podobne pretensye mającym, iż to zaspokojenie dopiero nastąpić ma w ten czas, gdy działania teyże kommissyi w zupełności ukończone zostaną, wypada przeto; aby Senat Rządzący zrobił przełożenia gdzie należy, aby w tym przedmiocie traktowanym kommissya Cent. Likwidacyjna przynajmniey co do mieszkańców miasta Krakowa koniec dzieła swojego przyspieszyć raczyła, aby obywatele tutejsi otrzymawszy od NN. Opiekuńczych Dworów tak wielkie dobrodzieystwo jakiem jest zaspokojenie ich pretensyj z czasów wojennych, wydanych już sobie tak zwanych Certyfikatów trwoniąc je dziś przez branie od Żydów po 15. za 100. nie marnowali.

W drugim wniosku tenże Delegowany przedstawił, iż lubo jeszcze Dekretem Cess: Król: Austryi z dnia 16. Stycznia 1795. r. poleconém zostało Konsystorzom Biskupim, aby od postanowień Cessarskich, utrzymanie najściślejszéy jedności i zgodności między władzą świecką i duchowną za cel mających i do rzeczywistego dobra samego duchowieństwa zamierzających, bez poprzedniczego zezwolenia Władzy Naywyższey w przyzwoitym porządku, nie odstępowano, i lubo sama nawet ustawa przechodnia z d. 16. Stycznia 1811. r. stanowi, iż Dekreta Cess: Król: Austryac: uprzedzając epokę ogłoszenia nowych Kodexów dla Xięstwa Warszawskiego o ile się ich przepisom nie sprzeciwiają za obowiązujące uważanemi bydź winny, przecież doświadczenie przekonywa, że Dekreta w mowie będące nie są wykonane w zupełności a to po naywiększéy części dla tego, że w Archiwach Sądowych, Administracyjnych i Konsystorskich nie znajdują się, gdy zaś Ustawa ogłoszona aż do chwili jéy odwołania moc swoją zachowuje, przeto wniósł potrzebę przełożenia Senatowi, iżby idąc za przykładem samego nawet zeszłego Austryackiego Rządu ogłosić polecił Dziennikiem Rządowym datę i przedmioty Dekretów Cessarskich aż po dzień ustanowienia Rządu Administracyjnego w Krakowie wydanych, które za obowiązujące uważanemi bydź mają.

Obadwa te wnioski Deleg: z Akademii *Słotwińskiego* Izba Senatowi przesłać postanowiła.

Repr: *Meciszewski* złożył do laski Marszałka prośbę P. Stanisława *Gieszkowskiego* Redaktora Gazety Krakowskiéy o podwyższenie pobierającego przez niego z Skarbu publicznego zasiłku Złp. 1000. do Złp. 3000.

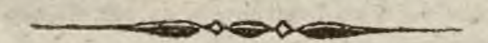
Deleg: Senator *Haller* oznajmił, iż P. *Gieszkowski* zawarłszy dobrowolny kontrakt z Rządem o druki znajduje dostateczny zasiłek z licznych opłat tymże kontraktem zapewnionych.

Marszałek Sejmu uważając w prośbie P. *Gieszkowskiego* wyrażenie się, jakoby niegdy Janowi *May* poprzedniemu Radaktorowi Gazety służył wyłączny przywiley do zasiłku w kwocie Złp. 1000. pobieranego objaśniał Izbę, iż zasiłek ten udzielony mu został z względu jedynie podupadłego jego stanu i z téy przyczyny, że Dyaryusz czynności Seymowych bezpłatnie w Gazetach był zamieszczanym, kiedy zaś P. *Gieszkowski* oddzielnie jest płatnym za wydawanie Dyaryuszu Seymowego, przeto zdaje się, że mu nawet prawo pobierania tego Contyngensu nie służy.

Po uchwaleniu odesłania prośby powyższéy do Senatu, Marszałek Seymu powodu nadchodzącego Swięta posiedzenie do dnia 2, Września r. b. godziny 10. ranney odroczył.

Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.



Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 8.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia drugiego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego Posiedzenia:

Repr: *Lipczyński* na czele delegacyi do oddania od Zgromadzenia Reprezentantów adressu podziękowania JW. Kasprowi *Wielogłowskiemu* Prezesowi Senatu tuteyszey krainy wyznaczony, zdając Sprawę Izbie z dopełnionego tego obowiązku w dniu dzisiejszém oznaymił, iż JW. Prezes przyjął Delegacyą, w Sali Senatu na Pełném Posiedzeniu, z całą godnością dostojeństwa Swemu i ważności Deputacyi przyzwoitą, i na Adress Izby udzielił odpowiedź następującą, którą dokończyć zaledwie Mu pozwoliło wzruszenie jakiem był przeniknіony.

Naród krakowski w swych Reprezentantach zgromadzony, Adressem przez ręce wasze szanowni Panowie mnie oddanym, rumieni mnie, bo nie mając prawa do oznaymionych mi uczuć przychylności, ani go w tak krótkim urzędowania mojego czasie nabyć mogąc, uważam w nich nowego bodźca ku poświęceniu wszystkich sił moich, jakie mi jeszcze pozostały dobru ogólnemu tego kraju, któren za oyczyznę moją zawsze uważałem i uważam.

Pamięć jak troskliwie los mój obchodził w roku 1814 Mieszkańców Miasta tego wzbudziła wemnie wdzięczność, a ta zrządziła, iż bez oglądania się na słabą moją udolność, przyjąłem nowy ten urząd, chcąc w działaniach onegoż okazać, iż pomyślność kraju tego jest jedynym moim celem, a zasłużenie na miłość bratnią współobywateli, wyłącznym zamiarem.

Przyjmiycie Szanowni Panowie rozczulonego serca dzięki, bądźcie ich tłumaczami w Izbie, i zaręczcie w mém Imieniu, że wszystkie życia mego godziny są Jey własnością! niech niemi zarządza, kierunek działaniom moim nadawać raczy, drogę mi postępowania wskazuje. Jey wola, narodu szczęście wykonaném będzie tak przezemnie, jak i Kollegów którzy zaszczytnie dla mnie w grono mię swoje z dowodami łaskawéy przychylności przyjęli.

Repr: *Lipczyński* Prez: w Komm: Skarbowey wniósł do Izby opiniją kommissyi nad kommunikowanym jéy projektem do Ustawy podzielającéy ciężar wypływający z rekwizycyi przez Woyska Cess: Rossyjskie poczynionych pomiędzy wszystkich kraju Mieszkańców obeymujący modyfikacye projektu w treści następującéy:

Kommissya Seymowo-Skarbowa jest opinii za modyfikacyą tego projektu, dla tego, iż w Redakcyi tegóż sprzeczność zachodzi. Na wstępie powołanego projektu jest wyrażono: że Summa 145,837 gr. 2. z obrachowania przez Kommissyą z strony Rządu i Członków od Władz Rossyjskich wyznaczonych, działającą, jest ustanowiona; zkąd wnosić należy, że każde indywiduum, które do rekwizycyi od woysk Cess: Ross: było przymuszone, wezwane było przez tęż Kommissyą. Ilość pretensyj była ściśle wylikwidowana i zaprzysiężona, i zebranie tych szczególnych obrachowań, powyżéy powołaną summę, jako na pewności opartą, zrobiło. Art: zaś 1. inicyowanego projektu, powiada w słowach: »Summa jaka się po sprawdzeniu o»bliczenia poczynionych prywatnym Mieszkańcom przez woyska Cess: Ross: zabo»rów, należeć poszkodowanym okaże, ma bydź na ogół Mieszkańców proporcyo»nalnie rozłożoną.« A zatem ten artykuł dopiéro ze sprawdzenia obliczeń ogólną summę poszkodowań wykaże, kiedy wstęp wyraźnie takową determinuje, i Kommissya Skarbowa przez art: 1 inicyowanego projektu, mając summę złpol: 145,837

2 gr: na wstępie wyrażoną, w wątpliwość podaną; nie mogła podług art: 2 inicyowanego projektu, ustanowić ilości, w jakiey każdy Kontrybuent przykładać się ma w stosunku do podatków: ofiary, podymnego i osobisto-klassyczno-przemysłowego, na pokrycie rzeczonych zaborów.

Jeżeli summa złp: 145,837 2 gr: była pewną i niczém nieodmienną, gdy powołane w art. 2 podatki 421,390 złp: 28 gr: wynoszą; wypadałoby na każdego Kontrybuenta więcéy niż $\frac{1}{3}$ część do opłacanych podatków dołożyć, czyli od złotego po gr: $10\frac{1}{4}$ co byłoby uciążliwością.

Kommissya Seymowo-Skarbowa, mając za święty obowiązek wynagrodzenie poszkodowanych zaborami przez woyska Cess: Ross:, proponuje: aby zwrót tych zaborów summą 137,573 złp: 10 gr: za sprzedany cynk, i jeszcze pozostałością w magazynie skarbowym centn: 500 znaydującą się uczynić, a brakujące złp: 1464 gr: 22 z zaległości dołożyć:— przyłącza Kommissya dowód kassowy, że sprzedanie cynku istotnie nastąpiło i summa za cynk wyrachowana, jest niezawodna. Przez ten sposób skarb będzie interessowany, aby warunek w art: 1m na pocaątku tegóż wyrażony, jak nayściśléy wykonał, i z tego przyszłéy Reprezentacyi rachunek był zdany.

Godząc zaś obowiązek wynagrodzenia poszkodowanym z potrzebą Skarbu, aby ten w wypłatach nie cierpiących zwłoki nie był wstrzymanym, Kommissya proponuje: aby te wynagrodzenia w podatkach wnoszonych, mającym prawo do tego lub w innych wypłatach, skarbowi należących, przez następne lat trzy, to jest: 1833, 1834 i 1835 były potrącane: po upłynieniu których, coby się komu reszty należeć pokazało, aby natychmiast w gotowiźnie było wypłaconém.

Nadto, Kommissya Seymowa-Skarbowa czyni uwagę: aby Senat Rządzący summę złp: 145,837 gr: 2 między pretensyami do Rządu Polsko-Rossyjskiego dla kompensacyi wzajemnych pretensyj, umieścił.

Z tego, co się tu przedstawia, Prześwietna Izba Ciała Prawodawczego przekonać się raczy, iż nayszczególnieyszém było usiłowaniem Kommissyi, aby kraju żadnym nowym podatkiem nie obciążyć, i Wspól-Obywatelom zaborami dotkniętym, pewne wynagrodzenie obmyślić.»

Marszałek Seymu z okazyi proponowanego przez Kom: Skarbową umieszczenia pretensyj do Rządu Polsko-Rossyjskiego dla kompensacyi, oznaymił: iż już poprzednio zawiadomił Izbę o odmówieniu wynagrodzenia przez JO. Xięcia Namie-

stnika Królewsk: pretensyj, za szkody przez prywatnych Obywateli poniesione, uważał więc za daremne zobowiązywanie Senatu do tego kroku.

Repr: *Lipczyński* z uwagi: że mieszkańcy krainy naszéy, nie mieli żadnego udziału w wydarzonych w królestwie Polskiém wypadkach, sądził, że przedstawienie ich znaydzie przystęp w łasce Nayjaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyi.

Deleg: S. P: *Librowski* C. K. S., objaśniony przez Marszałka Seymu, iż prośba Rządu tuteyszego o zwrót pretensyj, zaniesioną była przed ustaleniem nowego porządku rzeczy w kraju tuteyszym, mniemał: iż ponowienie téy przez Rząd z woli samych Nayjaśnieyszych Protektorów ustanowiony, zjednać może na teraz pomyślnieyszy skutek.

Repr: *Meciszewski* do poparcia modyfikacyi przez Komm: Skarbową w przedmiocie przedstawienia prośby właściwą drogą w imieniu Reprezentacyi Nayjaśnieyszemu Cesarzowi, tém więcéy uważał to za konieczne, im bardziéy mniemał bydź nayświętszą powinnością Izby, korzystać z każdéy okoliczności powtarzania iż klęska ta, niezasłużonych nas dotknęła i za przypadkowe tylko z obrotów wojennych wydarzenie, uważaną by bydź powinna. Wyraził oraz obawę, ażeby kiedyś czyny prywatnych Artykułem II. Konstytucyi przewidywane, niebyły poczytywanemi za wykroczenia, karę na cały kray ściągające, lub też, niesprowadzały nieszczęść, jakich upominający się teraz o wynagrodzenie Mieszkańcy doznali, a które teraz funduszami Publicznemi lub ogólną składką, zaspakajać przymuszeni jesteśmy. — Co pod rozwagę Izby oddając, zastrzegł sobie obszernieyszy rozbiór tey materyi, przy okoliczności wyjaśnień ustaw jakich żądać będzie.

Del: Sen: *Haller*, jakkolwiek znaydował zaszczytném dla dzisieyszego składu Senatu, wyrażenie się Del: S. P. *Librowskiego*, rozumiał jednak: że Rząd królestwa Polskiego nie przez wzgląd na skład Senatu, lecz na cały kray wydał naywyższe swoje postanowienie odmówne.

Marszałek Seymu tłómacząc zamiar i myśl Prawodawcy nie zgadzał się z mniemaniem Repr: *Meciszewskiego*, albowiem z osnowy wspomnionego art: 2 konstytucyi nie da się wyciągnąć obawa sprowadzenia winą jednego lub kilku Indywiduów, kary cały kray dotknąć mogącey, gdy ten wyraźnie mówi: iż przestępstwa tego rodzaju, czy to z czynów jawnych czy potajemnych, lub też uczestni-

stwa tylko wypływające uważanym będzie jakby sprawca onego stał się winnym wykroczenia przeciwko własnemu Rządowi, a przeto przez właściwe Władze kraściganym i wedle ustaw tu obowięzujących karanym będzie.

Deleg: z Ak: *Słotwiński* znaydując potrzebę przedstawienia Senatowi wniosku Repr: *Meciszewskiego*, co do samey opinii kommissyi Skarbowey wniósł, iż wychodząc z zasad prawa Publicznego rozróżnić potrzeba szkody przypadkowe to jest wykroczenia, subordynacyi wojska Cess: Ross: od rekwizycyi z rozkazu Konsystującego Generała wydanych, i pierwsze uważać powinni obywatele za szkody przypadkowe, drugie zaś słusznie wynagrodzeniu ulegają, co zaś do samey zasady wynagrodzenia mniema, że tylko te pretensye wynagrodzonemi bydź powinny, które są zaprzysiężone przez samych właścicieli nie ich zastępców, lub właścicieli tych, którzy się wrazie wydarzonego czynu osobiście nie znajdowali, nakoniec co do ceny szkód w produktach uczynionych, że szkoda ztąd wynikła wyrachowaną bydź powinna według ich ceny z ówczesney taryffy Zboża na targu sprzedawanego.

Marszałek Seymu oznaymił, iż właśnie w tym duchu Senat postępował wysławszy kommissyą złożoną z urzędników officera Ross: i Kapłana przed któremi każden poszkodowany pod przysięgą zeznał jakie miał szkody, w sporządzonym zaś wykazie pretensyi zrobił Senat uwagę, iż co do niektórych przedmiotów zayść może modyfikacya.

Repr: *Skarżyński* łączył zdanie z opinią komm: Skarbowey, że zaprzysiężone już szkody dalszemu rozpoznaniu i ocenianiu nie ulegają, jak równie, że przedstawienie pretensy ztąd urosłych do kompensaty właściwe znayduje mieysce.

Repr: *Meciszewski* wytłomaczenie ducha Art, 2. Konstytucyi znaydował odpowiadającym życzeniu wszystkich, jeżeli płonną jest obawa jego, rozdzielenie Art: tego na 2. peryody nie obowięzuie co do każdego peryodu osobno, co zaś do projektowaney przez Senat modyfikacyi pretensyj obywateli oznaymił, iż krok ten dążyłby do narażenia ich na processa o krzywoprzysięstwo jak skoro pretensye swoje już zaprzysiężone zmniejszanemi bydźby miały, z resztą co do rozgatunkowania pretensyj przez Deleg: z Akad: *Słotwinskiego* uczynionego sądził, że gdy przez przypadkowe szkody rozumie tylko szkody wynikłe z gradu i t. p. klęsk nieprzewidzianych nie dzielił przekonania aby szkody obecne miały bydź tylko udziałem tych, których z szczególnego zbiegu okoliczności klęska ta dotknęła, i te cały kray wynagrodzić powinien.

Del: S.P. *Konopka* jako obecny świadek licznych szkód a szczególniéy biedną klassę włościan dotykających zwracał uwagę Izby na niemożność rozciągnienia rygoru tylko co do niektórych ponoszenia strat ztąd wynikłych.

Gdy nie było jednomyślności przystąpiono do wotowania wskutku, którego większością głosów 24. przeciwko 4. opinia kommissyi Skarbowéy przyjęta, Senatowi przesłaną została.

Repr: *Lipczyński* złożył do laski Marszałka prośbę P. Antoniego *Kosteckiego*, w któréy wyrażając wdzięczność dla Reprezentacyi Narodowéy za zajęcie się losem jego uprasza, aby aż do ukończenia Sprawy jego pensyą emerytalną w stósunku pobieranéy przez niego ostatniéy pensyi Złpol. 4000. rocznie wyjednaną mieć mógł, następnie:

Sekretarz Seymu odczytał odnoszący się do tego przedmiotu, nadeszły Reskrypt Senatu objawiający Izbie, iż nie zachodzi żadna wątpliwość zobowięzujących ustaw w oddaniu P. *Kosteckiego* pod Sądy zwyczayne, w zaspokojeniu zaś troskliwości Reprezentacyi o los oczekującego tak długo wymiaru sprawiedliwości, że wezwanym zostaje Trybunał I. Inst: o przyspieszenie postępowania, nakoniec że Senat oddaje decyzyi Izby czyli P. *Kosteckiemu* przez wzgląd na jego stan nie zamożny i odjętą sposobność ubiegania się o stały sposób życia przez sformowany mu a dotąd nieodsądzony dla zbiegu krajowych okoliczności process, zasiłek jakowy udzielić zechce.

Repr: *Meciszewski* z uwagi na odczytany Reskrypt Senatu załatwiający przedstawienie Izby bez pośrednictwa Nadzwyczajnéy Kommissyi oznaymił, iż gdy według zasiągnionych przez niego prywatnie od Członków sądowych wiadomości więcéy niż pewną jest rzeczą, że sąd zwyczayny mając sobie przesłane do odsądzenia Akta Sprawy P. *Kosteckiego* niezawodnie uzna się bydź niewłaściwym, jako co do przedmiotu już w r. 1827. pod rozpoznanie sądu seymowego kwalifikowanego, znajdował koniecznem ponowienie jeszcze raz przedstawienia do Senatu, aby okoliczność ta dla przepisania stałéy normy, oddaną została pod rozstrzygnienie Nadzw: Kommissyi Reorg: co zaś do pensyi wniósł, aby P. *Kosteckiemu* część pensyi jaką zawieszeni w urzędowaniu pobierają wypłacaną była.

Marszałek Seymu znaydując odpowiedź Senatu zagruntowaną na jasnym wykładzie Konstytucyi nie widział potrzeby ponowienia przedstawienia, tém bardziéy, jeżeli w razie nawet uznania przez Kommissyą właściwości Sądów zwyczaynych Trybunał jak oświadcza Repr. *Meciszewski* mógł by się jeszcze wyłączyć.

Deleg. Senator *Haller* równie przeciwnym był ponawianiu przedstawienia, jako nieodpowiadającego duchowi dzisieyszéj konstytucyi, co zaś do pensyi oznaymił, iż ta P. *Kosteckiemu* jako urzędnikowi Administracyjnemu, i nie zawieszonemu lecz oddalonemu udzieloną bydź nie może, wyjąwszy na drodze zasiłku jaką sam Senat szczodrobliwości Izby poruczył.

Deleg: S. P. *Librowski* przywodząc osnową Art: 148 Statutu według którego sposób postępowania w sądzie naywyższym seymowym ma bydź oznaczony przez oddzielne prawo organiczne, uznawał potrzebę przyspieszenia otrzymania takowego jako dotąd nie ogłoszonego.

Marszałek Seymu zaspokoił troskliwość D. S. P. *Librowskiego*, iż Nadzwyczayna Kommissya mając na pierwszym celu uprzątnienie wszelkich wątpliwości zapewnie przed ukończeniem zupełnem swojego dzieła zaradzenia i téy potrzebie nie pominie.

Assessor Seymu *Piechocki* wyczytując z Reskryptu Senatu, że Trybunał I. Instancyi wezwanym został o przyspieszenie postępowania sądził wstrzymanie proponowanego przedstawienia, aż do Rapportu Trybunału, o którym Senat Izbę zawiadomić oświadczył się.

Repr: *Meciszewski* w odpowiedzi na głos Marszałka Seymu oświadczył, że jak skoro Nadzw: Kommissya orzecze jaki Sąd, sprawą P. *Kosteckiego* zająć się ma, usunioną zostanie natenczas wszelka wątpliwość i orzeczenie to jako Prawo obowięzywać będzie Sądy, Reskrypt zaś Senatu tłomaczący bezpośrednio ducha, Konstytucyi i rozwięzujący wątpliwość obecną co do sprawy P. *Kosteckiego* niemoże mieć żadnego wpływu na zdanie Sędziego, a w takim wypadku Trybunał I. Instancyi wyłączywszy się od sądzenia, pozostawi P. *Kosteckiego* w oczekiwaniu znowu sprawiedliwości aż do przyszłego Seymu przez lat 3.

Gdy nie było jednomyślności przystąpiono do wotowania w skutku którego większością głosów 24 przeciwko 4 uchwalono przesłać prośbę P. *Kosteckiego* Senatowi z wezwaniem o przedstawienie zachodzącéy wątpliwości do rozwiązania przez Nadz: Komm: Reorg: Reskrypt zaś Senatu w przedmiocie proponowanego zasiłku P. *Kosteckiemu* przesłano Kommissyi Skarbowéy.

Sekretarz Seymu odczytał złożone do laski Marszałka prośby.

1) Prośba P. Antoniego *Gogulskiego* dotyczasowego Wóyta Gminy Balice o pensyą Emerytalną, przez Repr: *Skarzyńskiego*.

2) P. Franciszka *Szopowicza* przeznaczonego na spoczynek Professora Matematyki niższey przy Uniwersytecie tuteyszym o podwyższenie pensyi Emerytalney do złp. 4,000 rocznie przez Repr: *Gielg*.

Obiedwie te prośby Senatowi Rządzącemu przesłane zostały, nakoniec odczytał Reskrypt Senatu na przedstawienie Izby co do spostrzeżoney wątpliwości z Art. 116. Statutu Urządzającego Zgromadzenia poli: i Art. 14 Statutu wewnętrznego urządzenia Senatu w przedmiocie mianowania Zastępców na przypadek zawieszenia Urzędnika, odpowiadający, iż po dostateczném zgłębieniu ducha powyższych Artykułów i porównaniu ich z ogólnemi Ustawy Konstytucyjney przepisami, nie znayduje aby objęte temi dwoma Artykułami Statutów Rozporządzenia zostawały w sprzeczności, Art. bowiem 14 Statutu urządzenia wewnętrznego Senatu wskazując Senatowi potrzebę opatrzenia mieysca przez zawieszenie Urzędnika zawakowanego, nie zostawił wyboru Zastępcy o ile ustanowienie onegoż odnosiłoby się do posad od obioru Izby zawisłych Senatowi, lecz jedynie upoważnił go do obsadzenia wakującego mieysca przez powołanie nań właściwego kandydata jakiemi są co do Sądów osoby przez Izbę wybrane, a co do Administracyi Wóyci Gmin i Urzędnicy bądź w linii polityczney bądź sądowi od Senatu zamianowani.

Repr: *Meciszewski* upraszał Marszałka Seymu o objaśnienie jaki skutek wzięło przedstawienie Izby do Nadz: Komm: Reor: za pośrednictwem Senatu przesłane w przedmiocie otwarcia obrad Izby uczynione.

Marszałek Seymu w odpowiedzi oświadczył, iż pełniąc obowiązki prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów nie może objaśnić Izby o skutku uczynionego przedstawienia. Poczém Marszałek sejmu posiedzenie do dnia 3 Września r. b. godziny 10tey ranney, odroczył.

Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.



Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 9.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia trzeciego Września Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego posiedzenia.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* Członek Kommissyi Prawodawczey przedstawił pod rozwagę Izby opinią wraz z modyfikacyami poczynionemi przez połączone Kommissye Seymowo Skarbową i prawodawczą nad projektem do ustawy wskazujący prawidła, kto i w jakim stósunku do budowy i utrzymywania kościołów, i innych budowli parafialnych przykładać się winien.

Po roztrząśnieniu powodów tak projektu Senatu jak i Modyfikacyj onegoż przez kommissye połączone opiniowanych.

Co do Art: 1go projektu obeymującego z jakich funduszów reparacya kościołów parafialnych i wszelkich na obrządek Religiyny przeznaczonych, a z nimi połączonych budowli jak niemniey stawianie nowych plebanij, mieszkania dla Wikaryuszów i slug kościelnych uskuteczniane będzie. Izba większością głosów 22. przeciwko 4 przyjęła modyfikacye kommissyi z uwagą przez Repr: *Meciszewskiego*

uczyniona, iżby Senat Rządzący prawem ustanowić się mającem upoważnionym zostać wrazie nagłym, to jest gdyby reparacya głównych Budowli potrzebną była wczasie więcey nad rok jeden od zebrania się Zgromadzenia Reprezentantów oddalonym, a przeto, gdyby reszta kosztów wedle projektu od przyznania Repr: zawisła koniecznie wcześniey potrzebną bydź się okazała do zastąpienia z funduszów Extraordynaryjnych brakującey reszty i poddania Rachunku z forszusu tego na Seym następujący:

Co do Art: IIgo stanowiącego pomnożenie na ten cel funduszów stałych przyjęła Izba modyfikacye większością głosów 25 przeciwko 1.

Co do Art: III. przyłączającego do tychże funduszów pozostałości z pokładnego, tudzież dochody z wakujących Beneficyów po odtrąceniu kosztów mieyscowey administracyi, Izba modyfikacye kommissyi jednomyślnie przyjęła.

Co do Art: IV. stanowiącego kiedy procenta a kiedy kapitał nawet sam na cel ten obróconemi bydź mają, jako nie zmodyfikowany Izba przyjęła.

Co do Art: V. w kładającego obowiązek na plebanów reparacyi domów mieszkalnych równie jak i stawiania i utrzymywania Budowl gospodarskich, wyjąwszy gdyby przy parafii znaydowały się stałe fundusze na ten cel wyłącznie zapisane, w którym to wypadku wten czas tylko użycie samego kapitału dozwolonem bydź może, jeżeli ustanawiający ten fundusz wyraził się, iż nie już procenta, lecz sam kapitał na wspomnione przedmioty użytym mieć chce.

Co do Art: VI. ściągającego się do reparacyi domów mieszkalnych Beneficyantów nie z drzewa lecz z twardego materyału:

Co do Art: VII. zapewniającego Właścicielom Dóbr wynagrodzenie za odstąpienie gruntu na Cmentarze:

Izba modyfikacye przez połączone kommissye proponowane jednomyślnie przyjęła. —

Co do Art: VIII. lit: a) stanowiącego stósunek według którego mieyscowi Plebani, kollatorowie i parafijanie do ponoszenia kosztów przykładać się winni, przyjęła Izba większością głosów 17. przeciwko 9. modyfikacyą kommissyi z uwagą Assessora Seymu Hr: *Szembek*, iż procent po $\frac{3}{100}$ nie od dochodu całego 1800 Złp. jeżeli takim jest, lecz tylko od wzwyżki nad 1200. Złp. przez Plebanów opłacanym bydź ma.

Co do Art: tego lit. b) obowiązującego kollatorów do przykładania się w jedney dwudziestey części kosztu całego jaki pozostanie po odtrąceniu przyłożenia się Plebana bez względu czyliby był jeden lub kilku, jeżeli zaś kollator we Wsi ma kościół, iż oprócz ilości jaką z tytułu kollatora lub współkollatora i jako właściciel Dóbr wznieść będzie obowiązany zapłaci drugie tyle, ile na kollatorów w ogólności przypada.

Izba przyjęła modyfikacyą kommissyi większością głosów 21. przeciwko 5.

Co do Art: tego lit: c) obeymującego w jakim sposobie pozostałe koszta po odtrąceniu przyłożenia się Plebanów i kollatorów na Parafian rozłożone bydź mają, niemniey mieszczący w sobie rozkład kosztów ogólnych z posiadłości mieyskich i wieyskich:

Co do Art: tego lit: d) stanowiącego, iż właściciele Dóbr wyznania nie katolickiego obowiązani będą przykładać się z własności przez siebie posiadaney wspólnie z katolikami do kosztów powyższych wstósunku już wyrażonym, zamieszkali zaś po miastach lub wsiach nie katolicy nie będący właścicielami dóbr wolnemi bydź od nich mają równie jak i od przyczyniania się pomocą ręczną lub ciągłą choćby posiadali Domy i cząstki gruntów, lub też trudnili się rolnictwem; tudzież

Co do Art: tego lit: e) iż w dobrach narodowych część kosztów przypadająca na właścicieli onychże zastępowaną bydź ma w jedney połowie przez Skarb publiczny, a w drugiey przez Dzierżawców wieczystych lub Erbpachterów tamże znaydujących się:

Izba modyfikacye kommissyi jednomyślnie przyjęła.

Co do Art: IX. ustanawiającego Dozory kościelne w Parafijach wcelu nadzorowania całości kościołów i innych Budowli parafialnych, zarządzenia bezpośredniego ich budową lub reparacyą i czuwania nad użyciem funduszów na ten cel przeznaczonych.

Izba modyfikacye kommissyi jednomyślnie przyjęła z uwagą Izby, iż w mieysce proponowanych 3ch właścicieli dóbr Ziemskich, wchodzić mających do kompletu nadzoru ma bydź zemieszczono 3ch parafian.

Co do Art: X. w treści »Tam gdzie Zgromadzeniom Zakonnym poruczoną jest piecza dusz, które własnemi funduszami utrzymują budowle z powodu, że parafija do kosztów utrzymania ich nie przyczynia się, dozory kościelne zaprowadzonemi bydź nie mają.

Izba modyfikacye kommissyi jednomyślnie przyjąwszy, takowe łącznie z powyższemi i uwagami w Izbie poczynionemi Senatowi przesłać postanowiła.

Repr: *Lipczyński* Prezydujący w komm: Skarbowéy przedstawił Izbie opinią kommissyi wraz z modyfikacyami poczynionemi nad projektem w przedmiocie ustanowienia funduszu na budowę dróg w mieysce Szarwarku w naturze odrabianego, które to modyfikacye Izba większością głosów 19 przeciwko 6 przyjąwszy Senatowi przesłać postanowiła.

Następnie odczytane zostały złożone do laski Marszaka przez Assess: Seymu *Piechockiego* prośba P. Barbary *Mączyńskiéy* po ś. p. Woyciechu *Mączyńskim* kommendancie Milicyi tuteyszéy pozostałéy wdowy o podwyższenie pensyi Emerytalnéy dla niéy i małoletniéy jéy córki Kunegundy do Złpol: 800.

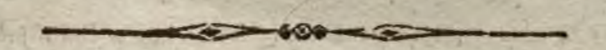
Przez Sekretarza Seymu prośba P. Antoniny *Dorau* po ś. p. Wawrzyńcu *Dorau* Dyrektorze Poczty M. W. Krakowa o podwyższenie takieyże pensyi do Złpol: 1200. rocznie.

Które Senatowi Rządzącemu przesłane zostały.

Marszałek Seymu posiedzenie do dnia 4 b. m. godzinie 10 rannéy odroczył.

Sekretarz Seymowy

FERDYNAND KOISIEWICZ.



Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 10.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia czwartego Września Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokólu Obrad poprzedzającego posiedzenia:

Sekretarz Seymu jako prezydujący w kommissyi prawodawczey przedstawił pod rozwagę Izby opinią kommissyi nad projektem do ustawy Stęplowey wraz z modyfikacyami, w przeyściu których:

Co do Art: I. stanowiącego, iż do wszelkich czynności i układów w kraju W. M. Krakowa i J. O. prywatnie bądź publicznie na piśmie zachodzących, ma bydź używany papier stęplowy, przyjęto modyfikacyą większością głosów 26. przeciwko 2. iż czynności i układy wszelkie prywatne wolne są od stępla.

Co do Art: 6. przepisującego formę stępla administracyjnego, kosztów Sądowych i kar uchwaliła Izba jednomyślnie wypuścić ten Art: jako rzecz administracyjną.

Z Art: IX. obeymującego wyszczególnienie Akt do jakich Stępel ceny gr: 10. używanym bydź ma, stosownie do wniesioney modyfikacyi uchwaliła Izba je-

dnomyślnie wypuścić Mandaty, które z instytucyi naszego sądownictwa nie są zna-ne tudzież układy prywatne, księgi handlowe i rachunki Ekonomiczne.

Co do Art: XII. ustępu IIgo w słowach: »Wyciągi wyrobów sądów polubo-»wnych mają bydź wydawane na papierze Stęplowym ceny Złp: 2. jeżeli appellacya »nie zastrzeżona, w przeciwnym zaś razie ceny Złotego jednego» przyjęto jednomyślnie modyfikacyą, iż co do wyroków, gdzie appellacya nie zastrzeżona papier stęplowy ceny Złpol: 1 w przeciwnym zaś razie gr: 15. użytym bydź ma.

Co do Art: 17. przyjęto jednomyślnie modyfikacyą kommissyi według któréy stępel do nominacyi na Notaryusza, Regenta Hypoteki, i adwokata w cenie Złpol: 150. użytym bydź ma.

Co do Art: 19. stanowiącego, iż od założenia, obecny w Krakowie stępel do konsensu ma bydź ceny Złpol: 300 kommissya prawodawcza w modyfikacyi proponowała zmnieyszenie téy ceny do oberż na przedmieściach do Złpol: 150. modyfikacya jednak ta większością głosów 19 przeciwko 9 przyjętą nie została, uchwalono tylko przesłać Senatowi Rządzącemu wniosek Reprezentanta *Meciszewskiego*, aby z powodu wymaganéy jak dotąd doświadczenie nauczyło powtórney opłaty konsensu przy zmianie właściciela Oberży, dodanem było w ustawie, iż opłata ta na raz jeden przy pierwszem założeniu Oberży i uzyskaniu konsensu mieysce znaydować ma.

Co do Art: 20. przyjęto jednomyślnie modyfikacyą, iż do Paszportów za granicę krajów pod berłem protegujących Mocarstw zostających, stępel nie ceny Złp: 3 lecz Złp: 2 używanym bydź ma.

Przytém zgodzono się na przedstawienie Senatowi wniosku Repr: *Meciszewskiego*, aby Senat w drodze administracyjnéy ogłosił opłaty jakie od wizowania Paszportów w Missyach składanemi bydź mają.

Co do Art: 22. przyjęto jednomyślnie modyfikacyą za wypuszczeniem wcałości pierwszego ustępu, i postanowieniem w ogólności, iż wszelkie pełnomocnictwa szczególne spisywanemi bydź mają na papierze ceny Złp: 2. ogólne zaś na papierze ceny Złp: 6.

Co do Art: 37. lit: *d)* postanowiono przesłać Senatowi wniosek Deleg: z akademii *Słotwińskiego*, iż pod rubryką opłat wpisowych w Sprawach Rozwodowych równie Sprawy o separacyą powinny bydź prawem objęte.

Co do Art: 76. przyjęto jednomyślnie modyfikacyą kommissyi, iż papier stęplowy wyższy nad cenę gr: 10. zepsuty tylko za upoważnieniem Senatora w Wydziale Dochodów Publicznych prezydującego »*na proste zgłoszenie się strony do niego*» na zepsutym arkuszu zapisać się i pieczęcią tegoż Wydziału stwierdzić się mającem zamienionym bydź ma.

Co do Art: 78. stanowiącego rygór obłożenia papierem Stęplowym ceny przyzwoitéy wszelkich Aktów, Dokumentów, ksiąg kupieckich i t. d. wciągu sześciu miesięcy po ogłoszeniu ninieyszego prawa przyjęto jednomyślnie modyfikacyą Izby za wypuszczeniem wyrazów »Ksiąg Kupieckich» a to odnośnie do powyższych już modyfikacyj.

Wszystkie te modyfikacye i wnioski wraz z projektem Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiono.

Następnie tenże prezydujący wniósł do Izby projekt do ustawy zaprowądzającéy Towarzystwo wzajemnego zaręczenia przeciwko pożarom z opinią Kommissyi Prawodawczéy za przyjęciem projektu.

Izba prawodawcza jednomyślnie projekt takowy w prawo zamieniwszy Senatowi do ogłoszenia przesłać postanowiła.

Wniosek Reprezentanta *Meciszewskiego*, aby domy w mieście na których summy Instytutowe są zabespieczone wchodziły do Towarzystwa przy rozwinięciu Statutu z powyższego projektu, Senatowi przesłać ex officio uchwalono.

Sekretarz Seymu odczytał nadeszłe od Senatu Rządzącego Reskrypta.

1. Zawiadomiający o ogłoszeniu drukiem projektu do Ustawy zaprowadzić mającéy Towarzystwo wzajemnego zaręczenia przeciwko pożarom ogniowym.

2. Donoszący o wydaném Rozporządzeniu, aby Dyaryusze Seymowe prenumeratorom Gazety Krakowskiéy i Dziennika Rządowego bezpłatnie wydawanemi były.

3) Zapraszający Izbę do połączenia się z Rządem krajowym dla dodania świetności nadchodzącéy uroczystości w dniu 11 b. m. oddania Konstytucyi krajowi tuteyszemu, w Kościele Archiprezbyteralnym Nay: Maryi Panny odbydź się mającéy, dla zaniesienia modłów do Pana Zastępów o przedłużenie wczas jak najdłuższy dni Nayjaśnieyszych Opiekunów naszych, pod których potężną tarczą używamy swobód konstytucyjnych.

4) Odmawiający prośbie Cechu Krupników Krakowskich o przywrócenie ich do praw i przywilejów przez dawnych Królów Polskich onymże nadanych.

5) Odmawiający prośbie P. Adama *Ekielskiego* Assessora prawnego przy Senacie Rządzącym o podwyższenie pensyi jego do Złpol: 5000.

6) Oznaymujący, iż gdy P. Katarzyna Bartsch Wdowa po niegdy Walentym Bartsch Senatorze świadectwem urzędnika stanu cywilnego udowodniła połączenie się związkiem cywilnym z wspomnionym zmarłym mężem, jak równie iż od epoki zeyścia tegoż ciągle wstanie wdowim pozostaje, zasługi zaś męża proszącéy w zawodzie urzędowym są znane Izbie prawodawczéy, wspaniałomyślności więc teyże Izby zostawia Senat oznaczenie ilości żądanéy pensyi Emerytalnéy, lub nagrody na raz jeden za czteroletnie z zasłużonym mężem pożycie proszącéy.

Poprzesłaniu ostatnich dwóch Reskryptów Kommissyi Skarbowéy, inne jako do wiadomości służące w aktach zachować uchwalono.

Nakoniec złożono do laski Marszałka przez Repr: *Złowodzkiego* prośby P. Maryanny *Paczowskiey* po ś. p. Antonim *Paczowskim* Wóycie Gminy Czernichów pozostałéy wdowy o udział pensyi emerytalnéy i Panny Maryanny Raubach po niegdy Janie *Raubach* Sekretarzu Sądu Apell: o takąż pensyą lub wsparcie na raz jeden, po przymówieniu się za drugą przez Reprezentanta *Meciszewskiego* Senatowi przesłać postanowiono.

Poczém Marszałek Seymu posiedzenie do dnia 5 Września r. b. godziny 10 rannéy odroczył.

Sekretarz Seymowy

FERDYNAND KOISIEWICZ.



Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 11.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia piątego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego Posiedzenia:

Repr: *Meciszewski* złożył do laski Marszałka prośbę P. Antoniego *Kosteckiego* o przyspieszenie wymiaru sprawiedliwości w sprawie jego, w którey Trybunał I. Inst: uznał się bydź niewłaściwym sądem, po odczytaniu którey, wniósł co następuie:

Dostoyna Izbo prawodawcza! Z odczytaney tu prośby już poraz trzeci w tym samym przedmiocie do Izby podawaney przekona się dostoyna Izba ile przedmiot ten ważny, na wysokie Jey zastanowienie zasługuje. Prawa obowiązujące zabespieczają każdemu

z nas ścisły wymiar sprawiedliwości; prawa te nie są zawieszone, jesteśmy w ich używaniu a przecież po raz trzeci ucieka się do Was po wymiar téy sprawiedliwości urzędnik, który się go od lat 7*miu* doprosić nie może. Oddalony od posady, zostawiony bez funduszu, przygnębiony ciężarem zgryzot i strapienia jakie koniecznie prześladowanéy niewinności towarzyszyć muszą; wytrącony z koła obywateli niczém nieudowodnionem zarzutem, wtedy, gdy w moc zaręczeń Rządu spodziewał się stanąć u mety cierpienia swego, gdy w Zgromadzonym Seymie upatrywał nareszcie ten Sąd sprawiedliwy, którego od lat 7 z zapragnieniem oczekiwał, widzi się bydź pozbawionym téy zasłużonéy nadziei, oddany na pastwę nowey niepewności i zwłoki, a to dla czego? dla tego, że Rząd oddzielną dla niego ustanówił zasadę, jakoby kiedykolwiek i w jakim bądź przypadku, ustawy nowe wstecz obowięzywać mogły.

Prześwietna Izbo! po razy dwa w tym zgromadzeniu zabierałem głos w Imieniu proszącego i po razy dwa byłem tyle szczęśliwy, żeś się do uchwał wnioskami memi proponowanych łaskawie przychylić raczyła. Gdyby był Senat Rządzący uczynił im zadosyć, co mówię, gdyby był nawet uprzedzając me wnioski i uchwałę Izby, nie był zastosował nowego prawa do sprawy w roku 1827. rozpoczętey, wedle prawa i formy w ówczas obowiązującego odsądzaną bydź powinnéj; albo przynaymniey, gdyby jak wyżey rzekłem, był zadość uczynił życzeniom Izby w przedstawieniu téy okoliczności Naywyższéy Kommissyi Organizacyjnéy dla wyznaczenia stałej normy postępowania w tak nadzwyczaynym przypadku i decyzya téy jedynéy władzy, która o tym decydować miała prawo, była uprzedziła wyrok Trybunału I. Inst:, w moc którego Sąd ten uznał się co do téy Sprawy niewłaściwym, byłby się nie zawiązał ten węzeł, którego rozwiązanie obecnie tyle utrudnionem zostaje. Lecz Senat Rządzący nie uznał potrzeby zadosyć uczynienia życzeniom Izby, poprzestał na wyjaśnieniu tego, co dla Izby dawno jasném było, a to co przewidywałem, a czego Delegowany z Senatu *Haller* nie przypuszczał, nastąpiło; Sąd I. Instancyi dowiódł, że nie napróżno Artykułem 20 Konstytucyi ma sobie zaręczoną niepodległość swoją. Godny Stróż Prawa i wierny jego tłomacz, wypełnił swoją powinność i wyłączył się od sprawy na mocy nowych ustaw niewłaściwie do osądzenia mu powierzonéy, bo tak kazała powaga prawa i obowiązki jego. Zapóźno przeto, chociażby i wydaną została nadeydzie decyzya Nayw: Komm: Org: Wyrokiem Trybunału I. Instancyi już wskazaną została téy Sprawie droga właściwego Sądu, to jest Sądu Seymowego, Wyrok takowy żadna władza cofnąć nie może, Appellacya od niego nie ma mieysca, a P. *Kostecki* na téy drodze postępując, korzystając z drogiego dla siebie czasu i przytomnego Zgromadzenia Reprezentantów, przychodzi do Was Dostoyni Mężowie po należną sobie Sprawiedliwość i mniema, że Wasza naywyższa Wola położy koniec temu nieskończonemu tułactwu od Władzy do Władzy. Wykonanie téy jego proś-

by wedle mniemania mego tak ściśle połączone jest z godnością Izby i jéy obowiązkami, że nie wątpię, iż się bez dalszych wyjaśnień Izba jednomyślnie do niego nakłoni, —

Uprzedzając zaś wszelkie wnioski jakich się z świadomego mi położenia rzeczy domniemywam, uwiadomiam Izbę, iż wedle powziętych wiadomości Senat od Wyroku Sądu I. Instancyi, założył Appellacyą. Jednakże, nietylko że krok ten zagraża P. *Kosteckiemu* dalszą i nieskończoną zwłokę, gdyby decyzya Sądu Appellacyjnego co bardzo bydź może zapadła dopiero po skończonym Seymie, bo w takim razie w przypadku potwierdzenia Wyroku Trybunału I. Instancyi, P. *Kostecki* Zgromadzenia Reprezentantów aż do roku 1836. oczekiwaćby musiał, ale nadto jest nowym naruszeniem praw karnych kray ten obowiązujących.— Art: 432. prawa kryminalnego wyraźnie orzeka komu i w jakich przypadkach służy od wyroku Rekurs lub Appellacya, wedle Artykułu tego służy ona w obecnym przypadku tylko P. *Kosteckiemu*, ale nigdy oskarżycielowi, w charakterze którego Senat Rządzący działa. Lecz P. *Kostecki* od Wyroku Tryb: I. Instancyi nie Appelluje, chcąc przyspieszyć sobie koniec téy sprawy, przestaje na nim i o Sąd właściwy uprasza, Appellacya przeto przez Senat założona jest nie właściwa i dalszego toku téy sprawy tamować nie może. Może że Senat Rządzący polegając na wcześnieyszych wypadkach, ma nadzieję, że Sąd Appellacyjny przyjmie Rekurs i wyłączenia Sądów cywilnych w téy sprawie nie uzna, lecz ja wyznam, że jéy z Senatem wcale nie dzielę, bo nie wątpię, że Sąd Appellacyjny obstając przy zasadach prawnych i nieodbitych, nie już niewłaściwość Sądu, ale niewłaściwość saméy Appellacyi orzecze.

Dla tego chcąc raz przeciąć wszelkie w téy mierze spory, i Izbę uwolnić nadal od przedmiotu zabierającego jéy czas drogi, wnoszę: aby Izba uchwaliła wezwać Senat Rządzący, o udzielenie P. *Kosteckiemu* na drodze jaką prawo wskazuje wymiaru sprawiedliwości przed ukończeniem działań obecnego Seymu, przy któréy to uchwale Izba jak naymocniey obstaje.

Marszałek Seymu przywodząc powody odczytanego na poprzedzającém posiedzeniu Reskryptu Senatu wyjaśniającego przedstawioną wątpliwość jaki Sąd sprawą P. *Kosteckiego* zająć się ma, mniemał, że te troskliwość Izby o los P. *Kosteckiego* zaspokoić winny, jezeli zaś jak Repr: *Meciszewski* utrzymuje Sąd I. Inst: od sprawy téy wyłączył się, nie widział przeszkody, dla któréyby Rządowi nie służyła od Wyroku tego Appellacya, gdyż wyrok ten in accessorio zapadły nie może bydź ostatecznym, Sąd I. Inst: mógł się pomylić, którą pomyłkę Sąd App: sprostuje, mniema więc, że innego użytku z prośby P. *Kosteckiego* Izba zrobić nie może, jak przesłać ją Senatowi Rządzącemu, dla wyrzeczenia w tym względzie przez Nadzw: Kommiss: Reorg:

Del: Senator *Haller* w przekonaniu, że Sąd zwyczayny jest właściwym do odsądzenia sprawy P. *Kosteckiego* łączył zdanie swoje, aby wątpliwość tę jeżeli ją w obecnym przypadku za taką uważać należy, przedstawić Senatowi Rządzącemu, dla wyjaśnienia jéy przez Nadzw: Komm: Reorg:

Deleg: z Akad: *Słotwiński* uważając w kroku Senatu, któren od Wyroku Tryb: I. Inst: Appellacyą założył nic innego jak tylko pilnowanie prawa, sądził, że Senatowi służy prawo zwrócenia Trybunału na drogę przez konstytucyą wskazaną mimo zapadłego Wyroku, okazał więc Senat wiele powolności i uszanowania dla praw, gdy mogąc Trybunałowi nakazać nowe wyrokowanie na Appellacyi poprzestał, co zaś do samey Appellacyi odwołał się do wydarzonego już podobnego wypadku. —

Repr: *Meciszewski* w odpowiedzi na powyższe wnioski Deleg: z Akad: *Słotwińskiego* oznaymił:

Zaledwie wierzyć mogę, że zdanie co dopiero oświadczone jest zdaniem delegowanago z Akademii. Zagrażając zburzeniem prawa kardynalnego jakim jest niepodległość Sądów i ściśle znią połączona wolność nasza osobista jest téy natury, że nie potrzebując żadnych komentarzy milczeniemby je pominąć wypadło. Jednakże dla niezostawienia Izbie co do bezzasadności jego żadney wątpliwości, w krótkich odeprę je słowach. Jako? więc wedle zdania Deleg: z Akad: Senat postąpił łagodnie i z uszanowaniem prawa, mogąc Trybunałowi nakazać nowe wyrokowanie, na Appellacyi poprzestał. Zdaniem tym ubliża Deleg: z Akad: samemu Senatowi, który nigdzie takiey bezwzględności Praw nie dał dowodów. Co do drugiego, jakoby do przyjęcia Appellacyi posłużyć mógł za przykład Sądowi Appell: wcześnieyszy w kraju naszém wypadek, w którym uznana niewłaściwość Sądu I. Instancyi przez Appel: uchyloną została, muszę przypomnieć Deleg: z Akademii, że prawa nasze prejudykatów nieznają, i jakkolwiek mogło postępowanie takowe dawniey mieć mieysce ufam, że żyjemy wdość oddalonych od téy epoki czasach, żeby przykład ten nie miał służyć Sądowi Appellacyjnemu za co innego jak tylko za przestrogę teraźnieyszego jego postępowania.

Marszałek Seymu nie mogąc przewidzieć, aby Sąd I. Inst: taki wydał Wyrok oświadczył, iż szanuje zdanie Sądu, lecz zgodzić się nie może aby orzeczenie to było stanowczem, a gdyby i tak było i Appellacya przez Rząd założona mieysca nie miała, nie będzie to uwłaczać niepodległości Sędziego, gdy na przedstawienie uczynione Nadzw: Kommissya postanowi, iż Sprawa P. *Kosteckiego* ulega Sądom zwyczaynym.

Deleg: S. P. *Librowski* oznaymił Izbie, iż wiadomo jest Senatowi kto był oddzielnego w sądzie zdania przy wyrokowaniu w sprawie P. *Kosteckiego* i kto w téy materyi obszernie wypisawszy się Senatowi swoje zdanie złożył.

Repr: *Meciszewski* nie zgadzał się aby okoliczność ta Senatowi przedstawianą była, gdy tenże pod dniem 15. Lipca r. b. odsełając P. *Kosteckiego* z żądaniem ukończenia Sprawy do cierpliwości z powodu zwołać się mającego Seymu, pod d. 3. Sierpnia sprawę jego Trybunałowi I. Inst: przesłał, mniemał więc, że zachodzi potrzeba ustanowienia sądu Seymowego, którenby i z ducha dawney Konstytucyi i w położeniu dzisieyszém kiedy Trybunał I. Inst: już się wyłączył, raz położył koniec téy sprawie.

Deleg: Sen: *Haller* słusznemi znaydywał powody Senatu odesłania P. *Kosteckiego* w dniu 15 Lipca do cierpliwości z uwagi iż w epoce téy obowięzywała dawna Konstytucya, według któréy P. *Kostecki* ulegał Sądowi Seymowemu, kiedy zaś w dniu 3. Sierpnia ogłoszoną została nowa poprawiona Konstytucya, która P. *Kosteckiego* od sądów Seymowych wyłączyła, nie mógł Senat jak na téy drodze odesłać sprawę tę temuż sądowi.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* obstając naymocniéy przy swoich wnioskach i przy prawach Senatu odwołał się w reszcie do Art: XX. Konstytucyi.

Izba prawodawcza postanowiła jednomyślnie przyjąć wniosek Repr: *Meciszewskiego* i takowy Senatowi przesłać.

Sekretarz Seymu odczytał Reskrypt Senatu rozstrzygający wątpliwości co do kandydatów na urzędy sędziów i podsędków w Izbie uczynione według którego co do urzędu sędziego dożywotniego Appellacyjnego odmówiono kwalifikacyj P. *Augustynowi Boduszyńskiemu* i P. Ignacemu *Ostaszewskiemu.*

Co do kandydatów na urzędy sędziów Pokoju Senat zwrócił uwagę Izby, iż kandydaci wybrani w osobach JX. Jana *Schindler* i P. Mikołeja *Tyrchowskiego* nie byliby w możności sprawowania urzędów sędziowskich jako zajęci obowiązkami nauczycielstwa publicznego, wybór więc ich okazalby się dla służby sądowéy zawodnym.

Co do kandydatów na podsędków, Senat nie przyznał kwalifikacyi P. Fran: *Jakubowskiemu* i P. Franciszkowi *Wesołowskiemu.*

Co do P. Jacka *Lorentskiego* na liście kandydatów z powodu późnego zgłoszenia się nieumieszczonego, którego jednak kwalifikacya przez kommissyą uzna-

ną została, Senat oznaymił, iż przeciw umieszczeniu go na liście nie ma nic do przytoczenia.

Co do P. Józefa *Pareńskiego*, zwrócił Senat uwagę Izby, iż rzeczony kandydat udowodnił posiadanie wszelkich kwalifikacyj, wyjąwszy iż dopiero w dniu 7 b. m. dochodzi wieku prawem na urząd podsędka przepisanego.

Co do innych nakoniec kandydatów na liście kommissyi kwalifikacyjney nie zamieszczonych, Senat wypuszczenie tychże jako zgodno z prawem nastąpione uznaje.

Gdy z odczytanego Reskryptu Senatu nie znalazła Izba rozstrzygnioney przez Senat wątpliwości co do kwalifikacyi P. Napoleona *Kotowskiego* kandydata na urząd podsędka, względnie którego Izba jednomyślnie brak kwalifikacyi orzekła, postanowiono wezwać Senat Rządzący o dodatkowe w tey mierze wyjawienie zdania swego.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* wywodząc z ducha konstytucyi, iż pomiędzy kwalifikacyami na Senatora przepisano jest aby sprawować poprzednio jaki wyższy urząd a między innemi Sędziego, mniemał że P. *Boduszyński* sprawując urząd Senatora ma i tę kwalifikacyą tem więcey jako Professor Prawa Rzymskiego, wniósł przeto aby dla rozstrzygnienia tey wątpliwości na przyszłość wskazać P. *Boduszyńskiemu* drogę jaką dla osiągnienia tey kwalifikacyi przedsięwziąść ma.

Marszałek Seymu oznaymił, iż wskazywanie drogi P. *Boduszyńskiemu* jakoby żądaniu swojemu zadosyć uczynić mógł, nie może bydź przedmiotem Izby.

W skutek złożonych do laski Marszałka prośb zamieszczono na liście kandydatów do urzędu Sędziego czasowego przy Tryb: I. Instancyi P. Wincentego *Janickiego*, do urzędu zaś Sędziego czasowago Trybunsłu I. Instancyi i Podsędka P. Józefa *Pareńskiego*.

Co zaś do prośby P. Franciszka *Wesołowskiego* kandydata do urzędu Podsędka, którego Izba i Senat z listy wypuściły reklamacyą jego jako przeciwną Statutowi do Akt złożono.

Deleg: Sen: *Haller* w zabranym głosie wniósł: »Uchybiałbym Wam, Szanowni Reprezentanci, gdybym chciał mówić o ważności wyborów, do których przystąpić mamy każdy, z Nas zapewne równo czuje, ile krajowi na tem zależy, ażeby dobrych miał Sędziów, lecz pozwólcie Szanowni Mężowie, abym waszą uwa-

gę zwrócił na przedmiot niemniey ważny. Idzie bowiem o utrzymanie Praw Obywatelskich, idzie o zachowanie Ustawy Konstytucyjney w jey czystości, idzie o niedopuszczenie teoryi obalającey wszystkie wyobrażenia i zasady Rządu Reprezentacyjnego',' idzie może o przyszłość kraju naszego jeżeli w tłómaczeniu ustawy wątpliwość zachodzi, tę nie z literalnego znaczenia szczególnych wyrazów artykułów oddzielnych, ale z ogólnego ducha i zasad ustawy odgadnąć należy, Konstytucya nasza opiewa, że tylko właściciele nieruchomych majątków, handlu, fabryk i tym podobnie mogą używać praw politycznych. Dla czegóż to? bo własność człowieka przywięzuje do kraju a zatem posiadający ją nie może bydź obojętnym na to co krajowi jest pożytecznem lub szkodliwem. Zastanówmy się daley nadtem, co są prawa polityczne, zdaniem mojem jest to niejaki udział prawodawczy, jest to prawo trudnienia się interessami publicznemi, jest to nakoniec wpływ kraju na postępowanie Rządu i ogólną pomyślność. Pytam się was szanowni Reprezentanci co daje większy wpływ, to jest większą sposobność stania się użytecznym lub szkodliwym krajowi czyli prawo głosowania na Zgromadzeniach obiorczych, czyli prawo sprawowania urzędu Prezesa III. Inst:, Sędziego lub innych? A kiedy pierwszego nie mogą używać tylko Obywatele tuteysi jakże można przypuścić aby drugiego, to jest sprawowania urzędów mogli używać obcy nie nabywszy praw tuteyszego Obywatelstwa i przychodzący tylko z pod obcego Rządu. To pozwolenie naydaley rozciągnąć można, do osób posiadających własności nieruchome w dwóch krajach, bo takie chociażby Obywatelami nie były, to jednak posiadając tu własność niemogą bydź obojętnemi na pomyślność tey krainy. Pozwolenie Rządu którego są poddanemi niemoże jak tylko bydź dla nich zapewnieniem, że za przyjęciem urzędu u nas do odpowiedzialności pociąganemi nie będą, ale im tutay żadnych praw nadawać nie może.

Lista Kandydatów jest zatwierdzona, żadne przeto, dalsze rozprawy w tey mierze mieysca mieć nie mogą, jeźli się mieszczą osoby krajowi tuteyszemu obce, do Was Szanowni Reprezentanci należy nie dopuszczać tak szkodliwego tłómaczenia ustawy, która ma bydź rękoimią praw i swobód naszych.

Idźmy w tym względzie za przykładem innych miast Europeyskich wolnych jakiemi są Hamburg, Frankfort, Brema i Lubeka, które w swoich prawach fundamentalnych i to zasadnicze prawo święcie szanują, aby jedynie tylko ich rodzinni Obywatele przypuszczonemi byli do zaszczytów i godności urzędowania publicznego jak z przeciwnego względu ipso facto pozbawiają prawa Obywatelstwa tych, którzy w obcych krajach przyjmują zaszczyt obywatelstwa, urzęda, tytuły lub ordery. Dla czegóżby Miasto Kraków na drodze życia publicznego Konstytucyą zaręczone-

go przyszłego swojego Obywatelstwa na właściwych zasadach wykształcać niemiało?

Upraszam przeto, aby szanowna Izba Reprezentantów uwagi te Senatowi Rządzącemu przesłać raczyła i wezwaniem udania się do Wyso: Kommissyi Reorganizacyjnéy z prośbą o wyjaśnieniu Art: 21 Konstytucyi w związku z Art: 6. 10. i 15. teyże Konstytucyi jak równie z Art: 1. i 2. Statutu Urządzającego Zgromadzenia Polityczne zostającego.

W odpowiedzi na wniosek Delegowanego z Senatu *Haller*. Repr: *Meciszewski* oświadczył:

O ile się cieszę, że Delegowany z Senatu *Haller* nastręcza mi porę do wyjaśnienia w obec Izby tego tak ważnego przedmiotu, o tyle boleję, że czas jaki Delegowany z Senatu do uczynienia go obrał, to jest po odczytaném dopiero przyznaniu przez Senat Rządzący kwalifikacyi P. *Pokutyńskiemu* zmusza mnie do uznania wniosku tego za zupełnie osobisty, i za takowy go uważam. Jakkolwiek czyniłem z obowiązku mego liczne zarzuty Jmci PP. *Gołuchowskiemu*, *Głuchowskiemu*, *Boduszyńskiemu* i innym, przecież gdy zarzuty te przez Senat Rządzący ominięte zostały, a Statut Org: niewskazuje drogi by takowe ponowione bydź mogły, szanuję decyzyą Senatu i pomimo zamiaru wnoszenia przeciw temu na przyszłość wstrzymuje się z wnioskami memi do późnieyszego czasu, to jest po obiorach, by kandydaci nie uważali we mnie dążności nie już do spełnienia mych obowiązków, ale do prześladowania Ich osobistego. Żeby przeto uniknąć podobnego podeyrzenia wdzięcznym bym był Dele: z Senatu *Haller*, gdyby się z swemi wnioskami na późnieyszy czas był wstrzymał. Wszelako gdy wniosek ten dziś jest uczyniony, dziś go odeprzeć wypada. Rozebrać tu nasamprzod potrzeba, co z czego wypływa. Czyli Statut z Konstytucyi, czyli też Konstytucya z Statutu; mnie się zdaje, że Statut z Konstytucyi, następuje przeto konieczność że Statut niczem w sprzeczności z Konstytucyą bydź nie może i nie powinien. Deleg: z Senatu *Haller* odczytał mnóstwo Artykułów Konstytucyi i Statutu z których przecież tylko 6 i 21 Konstytucyi, i 1. Statutu wzwiązku z obecnym przedmiotem zostają.

Deleg: z Senatu *Haller* objaśniał Izbie ich ducha zbytecznie, gdy Artykuły te są zupełnie jasne i zrozumiałe. Art: 6 konstytucyi mówi, że Cudzoziemiec chcąc używać praw politycznych, powinien przemieszkać lat 5 w kraju, nabydź własność i uzyskać Akt usamowolnienia swego Rządu. To jest zupełnie jasne i tłumaczenia nie potrzebuje. Art: zaś 21 mówi: że cudzoziemiec chcący dostąpić Urzędu i to jakiegokolwiek winien jest zyskać do tego pozwolenie swego kraju. Zdaje się przeto, że te Artykuły dostatecznie wyjaśniają 2 rodzaje cudzoziemców, to jest

starających się o nabycie praw politycznych. i o dostąpienie urzędu, niemniey jasno wykazują obowiązki tak jednych jak drugich, żeby zgłębienia potrzebować miały.— Lecz Deleg: z Senatu utrzymuje że podług Art: 1 Statutu Cudzoziemiec starający się o urząd, winien dopełnić powinności dla starającego się o prawa polityczne przepisanych. — Otoż to jest właśnie to na co, się nie zgadzam i owszem oczywistą sprzeczność z Konstytucyą upatruję, bo Konstytucya powinności jednych i drugich oddzieliła jasno i zrozumiale. Druga uwaga jeszcze dokładniey wykaże niestósowność Art: 1 Statutu. Wedle niego i wedle zdania Deleg: z Senatu *Haller*. P. *Pokutyński* dla tego nie powinien bydź na liście kandydatów umieszczonym bo nie jest w używaniu praw politycznych czyli nie dopełnił Art. 6 Konstytucyi. Zasada taka pozbawiła by wszystkich kandydatów przez Senat umieszczonych kwalifikacyj do Urzędu bo żaden z nich równie nie dopełnia Art: 6 Konstytucyi »bo nie jest w używaniu praw politycznych nie ma własności, prawa głosowania, i nie może bydź jako Urzędnik Reprezentantém wedle Art. 15 Konstytucyi, który wyraźnie powiada, że nie będzie mógł bydź Reprezentantem żaden Urzędnik, i t. d. Deleg: z Senatu *Haller* żąda po kandydatach wedle Art: 1 Statutu, by używali praw politycznych to jest żeby mogli bydź Reprezentantami a Art: 15 zabrania Im wyraźnie bydź Reprezentantami. Wypadło by z tego, że nikt w kraju nie mógłby bydź urzędnikiem, bo jeżeli do zostania urzędnikiem trzeba używać prawa zostania Reprezentantem, sam urząd prawo takowe odbiera wedle jasnego brzmienia Konstytucyi, i właśnie dla tego nie można bydź Reprezentantem, że się jest urzędnikiem. Po takiem wyjaśnieniu nie jest że oczywistym że Art. 1 Statutu jest w oczywistéy sprzeczności z Konstytucyą, że jest nie podobnym do wykonania czego się przecież Delegowany z Senatu domaga? — Dla tego odparłszy wniosek Deleg: z Senatu *Haller* uważałbym potrzebę nie zapobieżenia na przyszłość takim wypadkom, ale potrzebę przedstawienia do modyfikacyi Art: 1 Statutu, który jest wbrew Konstytucyi napisany i takową narusza.

Deleg: z Senatu *Haller* oznaymił, iż bynaymniey nie uwodzi się żadną osobistością względem P. *Pokutyńskiego*, uprasza tylko Izby aby wniosek jego względem wyjaśnienia niektórych wątpliwości Statutu urządzającego Zgromadzenia Polityczne, mógł bydź za pośrednictwem Senatu Rządzącego wysokiey Kommissyi Reorganizacyjnéy pod ostateczną Decyzyą poddany.

Marszałek Seymu objaśniając tak przymówienie się Reprezentanta *Meciszewskiego* jako też wniosek deleg: z Sen: *Haller* z zasad Konstytucyi, jako też i przepisów Statutu urządzającego Zgromadzenia Polityczne, wskazywał różnicę w używaniu praw politycznych tak czynnych jako też biernych, utrzymując że dość jest bydź

krajowcem, ażeby używać praw politycznych biernych, i że obywatele tuteyszo-krajowi mogą bydź obranemi na wszelkie urzędy skoro dopełnią warunków konstytucyą wymaganych, i w tym względzie ustawa fundamentalna żadney różnicy między niemi nie uczyniła.

Poczem Izba jednomyślnie wniosek Deleg: *Haller* Senatowi Rządzącemu do rozwiązania Kommunikować postanowiła.

Sekretarz Seymu odczytał złożoną przez Repr: *Czernińskiego* prośbę Tekli *Wierzbińskiey* po niegdy piotrze *Wierzbińskim* pisarzu Rogatkowym pozostałey Wdowy o udział pensyi Emerytalney, którą Senatowi przesłać postanowiono.

Reskrypta Senatu: 1szy nadsełający plany Traktu Szląsko-Austryacko-Pruskiego tudzież Wrocławskiego. 2gi odpowiadający na prośbę P. Jozefa *Kwaśniewskiego* fizyka Okręgowego, iż Senat nie może jak tylko odwołać się do propozycyi w tey mierze na przedstawionym Izbie Prawodawczey Budgecie uczynioney. Przesłano Kommissyi Skarbowey.

Nadesłany przez Senat zmodyfikowany według woli Izby projekt do ustawy rozciągającey uchwalone na Seymie w dniu 27. Grudnia r. 1817. podwyższenie podatku podymnego i do ulicy główney między mostami na Kazimierzu Chrześciańskim tudzież do ulicy główney Stradomia, Izba jednomyślnie w prawo zamieniwszy Senatowi do ogłoszenia przesłać postanowiła.

Repr: *Lipczyński* Pr. w Kommissyi Skarbowey wniosł do Izby projekt Senatu do ustawy zwracającey do właściwego przeznaczenia summę Zlpol: 1600. na Nabożeństwo za zbrodniarzy karze śmierci uległych zapisaną, a późniey na Skarb zajętą wraz z opinią kommissyi za przyjęciem projektu.

Izba jednomyślnie projekt w prawo zamieniwszy, Senatowi do ogłoszenia przesłać postanowiła.

Daléy przedstawił Tenże Projekta:

1) Do ustawy zaymującey na skarb kram do wygasłego już Cechu Sledziarskiego należący.

2) Do prawa o pomnożeniu funduszów Kościoła S. Woyciecha w Rynku Krakowskim stojącego.

Których modyfikacye przez Kommissyą Skarbową proponowane, a przez Izbę jednomyślnie przyjęte Senatowi przesłać uchwalono.

Na wniesienie nakoniec Tegoż prezydującego:

Co do prośby P. Elżbiety *Cogen* po niegdy Teodorze *Cogen* nauczycielu sztuki jeżdżenia konno o pensyą Emerytalną, odmówiono prośbie proszącey.

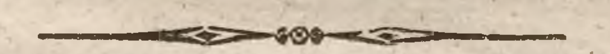
Co do prośby P. Wincentego *Kasprzyckiego* dotychczasowego Wóyta Gminy VII. M. Krakowa o pensyą Emerytalną uchwalono, aby temuż pensya roczna w kwocie Złp. 250. do śmierci wypłacaną była.

Co do prośby P. Franciszki *Girlter* po ś. p. Sebastyanie *Girtler* Rektorze i Senatorze pozostałey wdowy, gdy Kommissya Skarbowa w opinii swey była za odesłaniem jey z żądaniem pensyi Emerytalney do właściwych funduszów, dotąd mi nie jest Izbie wiadomo jaka jest ogólna summa Budgetu Akademickiego przez Nadzw: Kommissyą Reorg: ustanowiona, uchwalono przesłać prośbę P. *Girtler* Senatowi Rządz: dla umieszczenia jey pensyi na funduszu Emerytalnym mężowi jey zmarłemu przyznaney, tudzież o nadesłanie ogólnego wykazu Rozchodów na Instytuta Naukowe a szczególniey Emerytury zdziałanego.

Poczém Marszałek Seymu posiedzenie do dnia 6 Września r. b. godziny 9. ranney odroczył.

Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.



[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 12.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia szóstego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego Posiedzenia:

Deleg: z Akad: *Słotwiński* z okazyi podniesionego w dniu wczorayszym Głosu Repr: *Meciszewskiego* wprzedmiocie sprawy P. *Kosteckiego* oznaymił:

Już nie pierwszy raz słuchać muszę wyrazów Repr: *Meciszewskiego* obrażających jego kolegów, ubliżających powadze Senatu Rządzącego, a dążących do zmiany przepisów Statutu i Konstytucyi. Pomimo wstrętu jaki mam do wszelkich osobistości, bo w Izbie Reprezentacyjney jedynie tylko dla dobra Kraju radzić powinniśmy, przymuszony jestem z obowiązku powołania mojego obstawać przy powadze Praw i Rządu, i dla tego to, uważając w głosie Repr: *Meciszewskiego* wyraźną obrazę Art: 20. Konstytucyi i powagi Senatu, oświadczyłem się w tych wyrazach: »Iż Senat Rządzący mogąc wprost po uznaniu się przez Trybunał niewła»ściwym Sądem w Sprawie P. *Kosteckiego*, jako byłego urzędnika Administracyj-

»nego przed tenże Sąd odesłanego, mógł wprost zwrócić Trybunał na drogę wska-»zaną Art: 20. Konstytucyi; zakładając zaś od tego wyroku Appellacyą, dał dowód »naywiększéy powolności i uszanowania dla niepodległości zdania Sędziego, pe-»wnym będąc, iż Sąd Appellacyjny Wyrok takowy uchyli, i zastosuje się ściśle »do wyraźnych przepisów dzisieyszéy a nawet dawnéy Konstytucyi.»

W tym względzie przytoczyłem podobny przypadek w roku 1818. gdy Trybunał tuteyszy wyrokiem swoim dozwolił sobie na pewnéy poddance Cessarza Austryi użyć Repressaliów, wyrok jego nie został wprost zniweczony, lecz poddanka ta postępując w porządku Prawami tuteyszemi i przez Rezydenturę Cesarsko-Królewsko-Austryacką wskazanym, odwołała się do Sądu Appellacyjnego, który dowiódł i przekonał, że godnym jest piastowania szali sprawiedliwości, którą mu Konstytucya przez Nayjaśnieysze Dwory nayłaskawiey nadana, powierzyła, Wyrok Sądu I. Instancyi został uchylony, a tym sposobem, już nie Woli Nayjaśnieyszego Monarchy, ale nayświętszych obowiązków Prawa Narodów dopełniono.

Godziłoż się więc i godzi, aby Repr: *Meciszewski* w tak dotkliwych wyrazach powtórzył zarzut, jakoby obstawanie moje przy całości Konstytucyi i Statutów Organicznych, oraz powadze Rządu, zagrażało zburzeniem Prawa Kardynalnego jakiém jest Niepodległość zdania Sędziego, która przecie z wyraźnéy treści Art: 20 Konstytucyi do wyrokowania przeciw Prawu Kardynalnemu oddającemu Urzędników Administracyjnych pod Sądy zwyczayne, rozciągać się nie może? Godziłoż się zarzucać, jakoby głos móy zagrażał wolności osobistéy? — Godziłoż się, nie zrozumiawszy przytoczonego przezemnie przykładu, jaki nam dała Rezydentura Nayjaśnieyszego Cesarza Austryi w poważeniu Niepodległości zdania Sędziego I. Instancyi, twierdzić, jakoby krok ten nie był godnym czasów, w których żyjemy? — Godziłoż się nakoniec uczyć Professora Akademii, że prawa nasze Praejudykatów nie znają?

Gdy przeto głos Repr: *Meciszewskiego* nie tylko obraża Delegowanego, ale oraz ubliża powadze Senatu, przeto spodziewam się, że Repr: *Meciszewski* odstąpi, a jeżeli przy nich obstawać zechce, w ówczas upraszam aby odpowiedź moja w Protokóle Obrad umieszczona była.

Sekretarz Seymu odczytał oświadczenie P. Jacka *Księżarskiego*, w którém tenże przestając na wewnętrznéni ukontentowaniu odniesionèm z sposobności przysłużenia się jakkolwiek nie wielką pracą krajowi swemu z tytułu pełnienia obowiązków Kommissarza Hypotecznego, od proponowanego Izbie przez Senat Rządzący wynadgrodzenia za tę czynność odstępuje, i takowego nie żąda.

Izba Prawodawcza przyjąwszy powyższe oświadczenie cechujące charakter godnego i bezinteressownego urzędnika, zadowolnienie swoje w Dyaryuszu Seymowym zapisać i P. Jackowi *Księżarskiemu* na piśmie przesłać postanowiła; następnie,

Tenże odczytał Reskrypt Senatu, odpowiadającéy na odezwę Prezydującego w Zgromadzeniu Reprezentantów w przedmiocie wątpliwości co do kwalifikacyi P. Napoleona *Kotowskiego* na urząd posędka, iż gdy rzeczony kandydat złożył dodatkowo Swiadectwa z applikacyi tak w kancellaryi patrona jak i Sądu Appellacyinego odbytéy, z powodu tego Senat pominął, co do niego domieszczenie swéy uwagi, oddając obecnie decyzyi Izby, czyli złożone świadectwa, za dostateczne poczytać, lub też w razie przeciwnym rzeczonego kandydata z Listy wysunąć zechce. Po przeyrzeniu świadectw nadesłanych jakiemi są: Świadectwo pisarza Sądu Appellacyjnego z dnia 31. 1830. r. i Swiadectwo Adwokata z dnia 3. Sierpnia 1833. roku', na wniosek Reprezentanta *Zapalskiego*, iż applikacya ta nie może bydź odpowiadającą praktyce, jakiéy Art: 21. Konstytucyi wymaga, Izba jednomyślnie uznawszy brak kwalifikacyi do urzędu podsędka przypisanéy, P. Napoleona *Kotowskiego* z Listy Kandydatów wykreślić postanowiła.

W dalszym porządku działań przystąpiła Izba do wyborów na wakujące urzędy Uniwersałem zwołującym Zgromadzenia Reprezentantów objęte; a następnie:

Po wykreśleniu z Listy Kandydatów na urząd Sędziego dożywotniego Appellacyjnego P. Izydora *Dymidowicza* na własne jego żądanie przez Repr: *Meciszewskiego* oznaymione wskutku sekretnego kreskowania:

P. *Bartynowski* Maxym	otrzymał	kresek	3.
» *Głuchowski* Woyciech	—	—	10.
» *Gołuchowski* Wincenty	—	—	9.
» *Męciński* Onufry	—	—	2.
» *Skarżyński* Woyciech	—	—	5.

Marszałek Seymu P. Woyciecha *Głuchowskiego* jako naywięcéy kresek otrzymującego Sędzią Appellacyjnym dożywotnim ogłosił:

Co do Sędziów czasowych Appellacyjnych:

Po zamieszczeniu na Liście stósownie do zaniesionego żądania PP. Maxyma *Bartynowskiego*, *Onufrego*, *Męcińskiego*, i Woyciecha *Skarżyńskiego*.

P.	*Bartynowski* Maxym	otrzymał	kresek	3.
»	*Dymidowicz* Izydor	—	—	10.
»	*Gołuchowski* Wincenty	—	—	16.
»	*Męciński* Onufry	—	—	17.
»	*Skarżyński* Woyciech	—	—	8.

Marszałek Seymu PP. *Onufrego*, *Męcińskiego* i Wincentego *Gołuchowskiego*, Sędziami czasowemi Sądu Appell: ogłosił:

Co do Sędziów dożywotnich Tryb: I. Inst:

P.	*Dudrewicz* Felicyan	otrzymał	kresek	18.
»	*Dymidowicz* Izydor	—	—	6.
»	*Friedlein* Franciszek	—	—	11.
»	*Hoszowski* Konstanty	—	—	20.
»	*Kopf* Wiktor	—	—	20.
»	*Skarżyński* Woyciech	—	—	12.

Marszałek Seymu z powodu zachodzącey równości kresek między PP. *Hoszowskim* i *Kopfem*, oddawszy losem pierwszeństwo drugiemu, P. Wiktora *Kopf*, P. Konstantego *Hoszowskiego*, i P. Felicyana *Dudrewicza* Sędziami dożywotniemi Trybunału I. Instancyi ogłosił:

Co do Sędziów czasowych Tryb: I. Instan:

Po umieszczeniu na Liście Kandydatów P. Franciszka *Friedlein* stósownie do jego prośby:

P.	*Bąkowski* Jan	otrzymał	kresek	7.
»	*Brzeziński* Teofil	—	—	2.
»	*Czernicki* Jan	—	—	5.
»	*Dymidowicz* Izydor	—	—	9.
»	*Ekielski* Eustachy	—	—	3.
»	*Friedlein* Franciszek	—	—	18.
»	*Gołęberski* Adam	—	—	3.
»	*Janicki* Wincenty	—	—	2.

» *Kopyciński* Ignacy	—	—	żadnéy.
» *Korytowski* Leo	—	—	8.
» *Korytowski* Sebastyan	—	—	7.
» *Nonast* Józef	—	—	1.
» *Pareński* Józef	—	—	żadnéy.
» *Placer* Xawery	—	—	5.
» *Skarżyński* Woyciech	—	—	11.
» *Stróżecki* Józef	—	—	6.

Marszałek Seymu PP. Franciszka *Friedlein*, Woyciecha *Skarżyńskiego* i Izydora *Dymidowicza* Sędziami czasowemi Trybunału I. Instancyi ogłosił:

Co do Sędziów Pokoju:

Po odstąpieniu od kandydacyi przez P. Szymona *Padlewskiego*

OBRANEMI ZOSTALI:

Do Okręgu I. Miasta Krakowa.

1. P. *Piechocki* Jan Kanty jednomyślnie
2. » *Like* Woyciech —
3. » *Kucieński* Woyciech mający głosów 16.

Do Okręgu II. M. Krakowa:

1. X. *Raciborski* Józef
2. P. *Płonczyński* Jan
3. » *Grzybowski* Alexy

} jednomyślnie.

Do Okręgu Mogilskiego:

1. P. *Lipczyński* Franciszek
2. » *Rudowski* Leo
3. » *Konopka* Tadeusz

} jednomyślnie.

Do Okręgu Krzeszowickiego:

1. P. *Szembek* Hr: Franciszek jednomyślnie.
2. » *Żłowodzki* Konrad —
3. » *Borowski* Stanisław mający głosów 12.

Do Okręgu Chrzanowskiego:

1. P. *Łącki* Franciszek }
2. » *Waligórski* Kasper } jednomyślnie.
3. X. *Ligęziński* Grzegórz }

Zastępcami Sędziów Pokoju:

1. X. *Trawiński* Michał mający głosów 11.
2. » *Starczewski* Władysław— — 9.
3. » *Mastelski* Jan — — 9.
4. » *Saski* Edward — — 9.
5. » *Zderkiewicz* Wawrzy:— — 8.
6. » *Szczepanowski* Tom: — — 8.
7. P. *Slizowski* Paweł — — 5.

Co do Podsędków:

P. *Brzeziński* Teofil otrzymał kresek 18.
» *Czernicki* Jan — — 18.
» *Gołęberski* Adam — — 6.
» *Kopyciński* Ignacy — — 13.
» *Lorencki* Jacek — — żadney.
» *Maszewski* Napoleon — — 14.
» *Nonast* Józef — — 10.
» *Pareński* Józef — — 10.
» *Placer* Xawery — — 20.

» *Pokutyński* Bartłomiey—		—	19.
» *Rogalski* Jan	—	—	5.
» *Stróżecki* Józef	—	—	13.

Marszałek Seymu PP. Xawerego *Placer*, Bartłomieja *Pokutyńskiego*, Teofila *Brzezińskiego*, Jana *Czernickiego*, i Napoleona *Maszewskiego* podsędkami do pięciu Obręgów kraju tuteyszego ogłosił — następnie posiedzenie do dnia 7 b. m. i r. godziny 10. ranney odroczył.

Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 13.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia siódmego Września Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Posiedzenie dzisieysze zaszczycone zostało obecnością Jaśnie Wielmożnych Kommissarzy Reorganizacyjnych, po których przybyciu i odczytaniu protokółu Obrad, poprzedzającego posiedzenia.

Marszałek Seymu oświadczył Izbie, iż z porządku działań po nastąpionych wyborach Sędziów i Podsędków, przystąpićby należało do obioru Zastępców na też urzędy a to wedle art: 116 Statutu, kiedy jednak nikt na wakujące Zastępstwa nie zgłosił się, uważał za potrzebne podać do Gazety ogłoszenie, aby życzący sobie Kandydaci, prośby swoje wraz z kwalifikacyami, Kommissyi kwalifikacyjnéy składali.

Repr: *Czerniński* podał na Kandydata do urzędu Zastępcy Sędziego czasowego Trybunału I. Instancyi P. Józefa *Stróżeckiego*, któren już do urzędu tego równie

17

jak na Podsędka, przez Kommissyą kwalifikacyjną, Izbę Prawodawczą i Senat Rządzący, za ukwalifikowanego uznany został.

Repr: *Meciszewski* nie znaydując w art: 108 Statutu, aby kandydaci mogący bydź obrani Zastępcami Sędziów, ubiegać się mieli równie jako o aktualne urzędy przez podanie prośby do Kommissyi kwalifikacyjnéy, sądził, że albo wypada oczekiwać decyzyi w tym względzie od Nadzwyczaynéy Kommissyi Reorganizacyjnéy na uczynić się mogące przedstawienie, lub też przystąpić do wyboru Zastępców z pozostałych Kandydatów, którzy się na urzędy aktualne nie utrzymali, i w tym porządku podał na Kandydatów na urzędy Zastępców Sędziów III. Instancyi P. Izydora *Dymidowicza* i P. Józefa *Słonińskiego.*

Repr: *Lipczyński* przeciwnym był wnioskowi Repr: *Meciszewskiego*, gdyż tym sposobem utraciliby sposobność inni Kandydaci, którym służyć może jeszcze prawo ubiegania się za uwiadomieniem ich w Gazecie, przytém znaydował wątpliwość w możności przystąpienia na teraz do wyborów, kiedy statut w art: 116 nie przepisuje jaka liczba Zastępców Sędziów i Podsędków ma bydź wybieraną.

Del: z Ak: *Słotwiński* porównywając art: 116 z art: 113 Statutu, mniemał, że Izba niemoże przystąpić do wyborów a szczególniéy Zastępców do Sądu III. Instancyi, gdy rzecz ta już jest załatwioną przez Nadzwyczayną Kommissyą Reorganizacyjną postanowieniem, iż Sędziów III. Instancyi zastępować będą Sędziowie Appellacyjni naywięcéy kresek mający.

Izba postanowiła jednomyślnie uczynić przedstawienie do Senatu o wyjednanie postanowienia Nadzwyczaynéy Kommissyi Reorganizacyjnéy, ilu Zastępców do każdéy z trzech Instancyj i Podsędków, Zgromadzenie Reprezentantów obierać ma.

Del: z Kapituły X. *Janowski*, złożył prośbę XX. Franciszkanów Krakowskich o exkamerowanie na rzecz ich summy złpol: 5800 na kamienicy w Krakowie przy ulicy Brackiéy pod L. 241 zabezpieczonéy, a przez ś. p. X. Joachima *Spradowskiego* Franciszkana wypożyczonéy i skarbowi tuteyszemu przyznanéy, a to na reparacyą kurytarza tego klasztoru. Prośbę tę Senatowi przesłać postanowiono.

Sekretarz Seymu odczytał Reskrypta Senatu Rządzącego:

1) Odmawiający inicyatywy do powiększenia pensyi P. Barbarze *Drachne*,

2) Odpowiadający na prośbę P. Stanisława *Gieszkowskiego* Redaktora Gazety Krakowskiéy, o podwyższenie zasiłku Złp: 1000 do Złp: 3000 podaną, iż Senat nic więcey na korzyść proszącego zaprojektować niemoże, jak tylko ażeby

włożony na niego obowiązek umieszczania bezpłatnie w Gazecie wszelkich ogłoszeń Rządowych, jako dla P. *Gieszkowskiego* uciążliwy, był zniesionym, usunięcie bowiem tego warunku może bydź wymiarem sprawiedliwości, a razem osłodzeniem losu Wydawcy, jedynego w kraju tuteyszym pisma peryodycznego.

Repr: *Meciszewski* znaydując w powyższém przyzwoleniu Senatu godną uwagi gorliwość Rządu o utrzymanie jedynego w tym kraju pisma peryodycznego, w braku którego, oyczysty nasz język nawet zwolna ginąć by mógł, wniósł, aby Senatowi oświadczyć wdzięczność z strony Izby, do którey nie prywatne względy dla Wydawcy, lecz konieczna potrzeba utrzymania tego zakładu jest powodem.

Del: Sędzia Pokoju *Librowski*, w uwolnieniu Wydawcy od obowiązku umieszczania bezpłatnie ogłoszeń Rządowych, znaydował nowy ciężar na skarb krajowy, któren tém jest mniey potrzebnym, kiedy oprócz zasiłku z skarbu, Wydawca ma fundusze za doniesienia od Stron prywatnych, na które żadna dotąd cena ustanowioną nie jest.

Repr: *Czerniński* niewidział jakąby nową łaskę Senat wyświadczył Wydawcy, kiedy poprzedni Redaktor ś. p. *May*, pobierając równie 1000 złp: zasiłku z skarbu niemiał uciążliwego warunku, od którego dziś Senat P. *Gieszkowskiego* uwolnił.

Marszałek Seymu objaśnił Reprez: *Czernińskiego*, iż poprzedni Wydawca w mieysce w mowie będącego warunku, obowiązanym był drukować bezpłatnie Dyaryusze Seymowe w Gazecie, za które nateraz P. *Gieszkowski* oddzielnie jest wynagradzanym.

Izba postanowiła jednomyślnie według wniosku Repr: *Meciszewskiego*, oświadczyć swą wdzięczność Senatowi Rządzącemu; reskrypt zaś odczytany, Kommissyi Skarbowey przesłała.

Sekretarz Seymu odczytał reskrypt Senatu zawiadamiający Izbę, iż przedstawiony przez Repr: *Zapalskiego* projekt do ustawy, mającey na celu wytępienie zaraźliwego pomoru bydła rogatego, znalazł Senat bardzo użytecznym, że jednak przedmiot nim objęty jako nader ważny, głębszey wymaga rozwagi, a krótki już przeciąg czasu trwających Obrad Seymowych, jest temu na zawadzie, z drugiey zaś strony spodziewa się Senat, że ścisłe zastósowanie się do przepisów administracyjno-policyjnych i sprężyste wykonanie onych, zaradzi, iż w epoce przed nastąpić mającém w r. 1836 Zgromadzeniem Reprezentacyi krajowey, choroba na bydło rogate nie tyle okaże się grassującą, przeto Senat przyjmuje na siebie obowiązek

przedstawienia przyszłéy Izbie Prawodawczéy zmodyfikowanego projektu. Reskrypt ten do akt złożono, — następnie:

Tenże odczytał odpowiedź Senatu na prośbę P. Józefa *Olszewskiego* zawieszonego w urzędowaniu Wóyta gminy Pisary, iż po rozpoznaniu przekroczeń, gdy te nie noszą na sobie cechy nadużycia urzędu, ale raczéy dowodzą nieznajomość procedury i form Sądowych, przeto Senat uznawszy dotychczasowe zawieszenie w urzędowaniu P. *Olszewskiego* za dostateczne ukaranie, takową suspensę w dniu 4 b. m. i r. cofnął.

Odpowiedź tę do akt złożyć uchwalono.

Reprez: *Męciszewski* znaydując przedmiot ninieyszy za mający ścisły związek z podnoszonym już głosem Repr: *Lipczyńskiego*, którén miał na celu przepisanie kiedy to Senat przystąpić może do zawieszenia Urzędnika, którén jak w obecnym przypadku P. *Olszewski* niemógł ubiegać się o wybranie go na urząd Wóyta przez Zgromadzenia obiorcze, uważał potrzebę złożenia wniosku tego na piśmie i poparcia go do Senatu dla wyjednania stałego rozporządzenia.

Repr: *Lipczyński* oznaymił, iż wedle wskazanéy mu drogi przez Marszałka Seymu, podał już wniosek swóy do Nadzwyczaynéy Kommissyi Reorganizacyjnéy za pośrednictwem Senatu Rządzącego, którén miał na celu, aby Urzędnicy od nominacyi Senatu zawiśli, i Sądowi Seymowemu niepodlegający, dopiero po ukończeniu inkwizycyj summarycznych i orzeczeniu kwalifikacyj, Urzędnicy zaś konstytucyjni po wydaniu opinii kommissyi na ten cel z art: XII. Statutu wewnętrznego urządzenia Senatu, przez Prezesa Senatu wyznaczyć się mającéy zawieszonémi bydź mogli, i aby przez to uniknąć podobnego wypadku, jaki się obecnie wydarzył co do P. Pawła *Janiszewskiego* Zastępcy Wóyta gminy Czernichów, którego Senat na proste podanie skargi, przed zwołaniem kommissyi w urzędowaniu zawiesił, w którém położeniu zostając, niemógł się ubiegać o urząd Wóyta przy nowych wyborach, późniéy zaś z tytułu poczynionych mu zarzutów, wyrok niewinności uzyskał.

Marszałek Seymu wywodząc z ducha ustaw obowięzujących, jaka służy władza Senatowi a jaka Izbie Prawodawczéy, objaśniał powody, dla których P. *Olszewski* w zawieszeniu, zaś P. *Janiszewski* pod zarzutem będący, na liście kandydatów do urzędów Wóyta zamieszczonémi bydź niemogli, w tym względzie Senat Rządzący użył właściwych attrybucyj.

Del: Sen: *Haller*, łącząc swe zdanie z Prezydującym w Zgromadzeniu Reprezentantów, uważał, że Senat Rządzący niemoże bydź ograniczony w używaniu at-

atrybucyi zawieszania Urzędników w służbie publiczney uchybiających, bo inaczey, niedopełniałby swoich obowiązków, jako władza wykonawcza, aby przez niezdatność lub uchybienia Urzędników, służba publiczna w czemkolwiek cierpieć miała; w takich przypadkach, sam ściągnąłby odpowiedzialność w Izbie Prawodawczey, i gdyby starannie w to niewglądał, aby ustawy jak nayściśley były wykonywane.

Wskutku nastąpionych dyskussyj, Marszałek Seymu wezwał Repr: *Lipczyńskiego*, aby wniosek swóy złożył na piśmie, na następującem posiedzeniu; odczytaną zaś odpowiedź Senatu, do akt złożyć uchwalono. Daley, odczytane zostały:

Reskrypt Senatu odpowiadający na prośbę Anieli *Choydzińskiey*, iż teyże wyznaczenie pensyi roczney w kwocie Złpol: 400 byłoby sprawiedliwości wymiarem, który przesłano Kommissyi skarbowey.

Reskrypt Senatu, przy którym nadesłany został przepis porządku, wedle którego odbydź się ma uroczysty obchód rocznicy oddania krajowi tuteyszemu karty konstytucyjney w dniu 11 Września r. b., który do akt złożono.

Prośbę P. Zuzanny *Gąsiorowskiey* po ś. p. Augustynie *Gąsiorowskim* Wóycie gminy IX. M. Krakowa pozostałey Wdowy, o pensyą emerytalną.

Prośbę P. Apolonii *Wozniakowskiey* po ś. p. Ignacym *Wozniakowskim* Doktorze Medycyny i Professorze w Uniwersytecie tuteyszym o takąż pensyą.

Prośbę P. Heleny *Mądrzykowskiey* Wdowy po ś. p. Michale *Mądrzykowskim* Pułkowniku i Kommendancie Milicyi tuteyszey, o toż samo.

Prośbę Panien Dominikanek na Gródku w Krakowie, o umorzenie przypadającey od nich zaległości podatku Dymowego.

Prośbę fabrykantów i rękodzielników tuteyszych, o wyjednanie, aby i nadal wyroby tuteyszo-krajowe do kraju królestwa Polskiego przepuszczanemi bydź mogły.

Prośbę P. Andrzeja *Auer* byłego Chirurga mieyskiego, o podwyższenie pensyi emerytalney.

Prośbę Woźnych Sądu Pokoju M. Krakowa Okręgu I. i II. o podwyższenie im pensyi.

Prośby powyższe Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiono.

Co zaś do prośby P. Michała *Stankiewicza* o udzielenie mu zasiłku z skarbu publicznego, Izba jednomyślnie prośbę takową odrzuciła.

Następnie odczytanym został reskrypt Senatu odpowiedni na przesłany Senatowi projekt do adressu wimieniu Izby Prawodawczéy do Nadzwyczaynéy Kommissyi Reorganizacyjnéy, celem wyjednania, ażeby artykuł 57 Statutu, nakazujący odbywanie Obrad Seymowych przy drzwiach zamkniętych, mógł bydź uchylonym, w którym Senat oświadczył: iż uprzedzając życzenie Izby, przedstawił powyższą okoliczność Teyże Kommissyi z powołaniem się na powody przemawiające za odwołaniem tego rozporządzenia, że zaś odmówną odebrał odpowiedź, tę przeto Izbie kommunikuje.

Repr: *Meciszewski* znaydując odpowiadającem godności Izby, ażeby odezwa jéy o powtórne wstawienie się do Kommissyi, niepozostała bez odpowiedzi Teyże Kommissyi, lub wyraźnego oświadczenia Senatu, iż kroku tego nieużyje, wnosił, aby wezwać Senat Rządzący o powtórną odpowiedź na skutek przesłanego od Izby adressu.

Wniosek jednak ten, większością głosów 16 przeciwko 6 przyjętym niezostał.

Repr: *Lipczyński* Prezyd: w Komm: Skarbowey, wniósł do Izby opiniją Kommissyi, z powodu kommunikowanego jéy w dniu 2 Września r. b. reskryptu Senatu, w przedmiocie udzielenia P. Antoniemu *Kosteckiemu* zasiłku, aż do ukończenia jego sprawy, wktórey Kommissya proponuje wyznaczenie temuż pensyi miesięcznie Złp: 100, poczynając od dnia 1 b. m. i r. aż do uzyskania wyroku; jeżeliby zaś z zapadłego wyroku zupełna niewinność P. *Kosteckiego* okazała się, wyznaczenie mu złp: 2000 pensyi z skarbu publicznego krajowego aż do pozyskania posady, jego zasługom i zdolności odpowiadającéy.

Izba jednomyślnie opiniją Kommissyi przyjąwszy, o tém Senatowi donieść postanowiła;— następnie:

Tenże wniósł opiniją Kommissyi skarbowéy nad projektem do uchwały wymierzającéy wynagrodzenie Kommissarzom do regulacyi hypotek wyznaczonym, według któréy gdy P. Jacek *Księżarski* od wynagrodzenia go za tę czynność odstąpił, Kommissya proponuje dla P. Franciszka Borg: *Piekarskiego* złp: 6000, zaś dla P. Andrzeja *Kalinki* złp: 5000.

Assessor Seymu *Piechocki*, z uwagi, że na wczorayszém posiedzeniu P. Jacek *Księżarski* odstąpił od wynagrodzenia, a Dyaryusz Seymowy z dnia tego nie jest jeszcze drukiem ogłoszony, wskutek ogłoszenia którego, równie i inni Wspólkommissarze mogą bydź spowodowani do podobnego odstąpienia, sądził, iż rozpoznawanie opinii przedstawionéy, nateraz jest zawczesném.

Repr: *Lipczyński* wywodząc prace jakiémi Kommissarze Hypoteczni przy dokonaniu tak ważnego dzieła, byli zajęci, niewidział nawet proponowanego wynagrodzenia, odpowiadającego ich zasługom, ani zgadzał się, aby wymiar tak słusznie należącéy się nagrody, wstrzymywanym bydź mógł do mogącéy nastąpić ofiary z jéy odstąpienia, która zależąc od woli samych Kommissarzy, jeżeliby nastąpić miała, w każdym czasie oświadczoną bydź może.

Gdy niebyło jednomyślności przystąpiono do wotowania, w skutku którego większością głosów 14 przeciwko 8, po nieprzyjęciu wniosku Assessora Seymu *Piechockiego*, przesłano opiniją Kommissyi jako modyfikacyą projektu, Senatowi Rządzącemu z tytułu nie wrównéy summie proponowanego wynagrodzenia Kommissarzom przeciwko projektowi Senatu; nakoniec:

Tenże wniósł do Izby opiniją Kommissyi Skarbowéy, za umieszczeniem na budżecie według projektu Senatu, pensyi Emerytalnéy P. Adamowi *Ekielskiemu* Assessorowi Prawnemu w Senacie Rządzącym w summie złp: 3000 rocznie, którą Izba jednomyślnie przyjęła.

Assessor Seymu *Piechocki* Członek Komm: Prawod:, odczytał opiniją téyże Kommissyi za nieprzyjęciem wniesionego przez Senat projektu do prawa, urządzającego kongregacyą kupiecką filialną dla Starozakonnych, wykazującą jednak potrzebę zażądania od Senatu nowéy inicyatywy do zmiany art: 11 ustawy Seymowéy o urządzeniu wolności handlu w r. 1821 zapadłéy.

Gdy niebyło jednomyślności przystąpiono do wotowania, wskutek którego gdy projekt Senatu nieuzyskał większości, statutem na ten przypadek przewidzianéy, przeto przyjętym niezostał, opiniją zaś Kommissyi, co do potrzeby udzielenia nowéy inicyatywy, Senatowi przesłano.

Sekretarz Seymu odczytał nadesłany przez Senat, zmodyfikowany projekt do ustawy, przeznaczającéy fundusz z podniesienia opłat w szlachtuzie jeneralnym M. Krakowa na budowę kanałów prywatnych, któren Izba jednomyślnie w prawo zamieniwszy, Senatowi do ogłoszenia przesłać postanowiła.

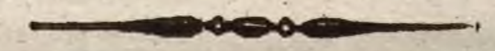
Nakoniec Sekretarz Seymu odczytał odpowiedź Senatu Rządzącego na kommunikowane prośby Gromad wsi Bronowic dużych i Krowodrzy w przedmiocie przyspieszenia wyjednania im zwrotu zalikwidowanych do ościennych Mocarstw pretensyj, zawiadamiającą o krokach, jakie Senat w tym względzie poczynił, i jakich jeszcze użyje. Reskrypt takowy do akt złożono.

Na przedstawienie zaś Repr: *Meciszewskiego*, uchwalono jednomyślnie wezwać Senat Rządzący o przesłanie prośby do Trzech Nayjaśnieyszych Opiekuńczych Dworów, aby wynagrodzenie pretensyj mieszkańców tuteyszych, prędzéy do pożądanego skutku, mogło bydź doprowadzoném.

Poczem Marszałek Seymu, Posiedzenie do dnia 9 m. i r. b., godziny 10téy ranney, odroczył.

Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.



Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 14.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia dziewiątego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego Posiedzenia:

Repr: *Lipczyński* stósownie do wezwania w dniu wczorayszym przez Marszałka Seymu uczynionego złożył swóy wniosek mający na celu przepisanie granic kiedy to Senat Rządzący zawieszać może w urzędowaniu Urzędników bądź konstytucyjnych bądź od nominacyi Senatu zawisłych, w końcu którego domieścił uwagę, iż gdy przez kilkunastoletni przeciąg istnienia Rzeczypospolitéy naszéy, ani jednego nie było przykładu, aby oskarżyciele potwarcy, jaką karę ponieśli, chociaż złośliwości takowych Ludzi były już zamachy, a przecież w dawnéy Historyi osobliwie Rzymskiey czytamy, że dobroczynni Monarchowie ceniący nieskażoną godność człowieka, nietylko postanowione Delatorom nagrody znieśli, ale naysroższe kary na potwarców postanowili, i te wykonywać rozkazali, nastręczał więc czyliby nie było dla podobnych Ludzi hamulcem, aby po uzyskanym przez obwinionego Wy-

roku niewinności, prokuratorowie z urzędu na wymierzenie kary za potwarz nastawali, zostawując uniewinionym wolność z rzeczenia się nagrody szkód z potwarczego oskarżenia wynikłych, że zaś podług przepisów prawa każden sąd z powinności swego urzędu, ma obowiązek dochodzić występku, i ten karać, chociażby oskarżyciel swego oskarżenia zrzekał się dla czegóżby niewinność mieć nie mogła podobnéyże opieki.

Marszałek Seymu znaydując zbyteczną powyższą uwagę z względu na istnące przepisy prawa stanowiące kary za potwarze tém mniéy uznawał ją potrzebną, kiedy prawo dochodzenia potwarzy będąc osobistem niewinnie oskarżonego, jak nie wzbrania mu nastawania na ukaranie potwarcy tak też korzystanie z tego prawa lub nie zależy tylko od jego woli.

Deleg: Senator *Haller* mniemał: iż wniosek Repr: *Lipczyńskiego* dążąc do zmiany Statutu przepisującego już w tym względzie prawidła, tém mniéy może mieć mieysce, kiedy Senatowi służy prawo zawieszenia urzędnika nie tylko z tytułu uczynionego zarzutu o występek, w którym to razie kommissya lub Inkwizycya summaryczna mogłaby uprzedzić uchwałę Senatu zawieszającą, lecz nadto w drodze dyscyplinarnéy wrazie przekonania się o niezdatności niedbalstwie i t. p. urzędnika.

Repr: *Lipczyński* objaśnił Deleg: Senatora *Haller*, iż wniosek jego nie ma na celu rozpoznawanie władzy Senatu, jaka mu służy w drodze dyscyplinarnéy, lecz odnosi się tylko do tych przypadków gdzie urzędnik obwiniony jest o występek.

Izba jednomyślnie wniosek Repr: *Lipczyńskiego* Senatowi przesłać postanowiła.

Sekretarz Seymu odczytał prośbę P. Franciszka *Sapalskiego*, w któréy tenże wywodząc potrzebę przywrócenia zwiniętéy przez Nadzwyczayną Kommissyą Reorganizacyjną Katedry, Jeometryi wykryślnéy i Mechaniki zastósowanéy, uprasza, o podwyższenie mu pensyi emerytalnéy w summie złp: 3000 wyznaczonéy, do summy Złp: 4000.

Repr: *Czerniński* w przymówieniu się do powyższéy prośby, a szczególniéy co do ważności przedmiotów, jakie P. *Sapalski* w téy Katedrze wykładał, potrzebę utrzymania jéy prawdami matematycznemi utwierdzał: wnosząc, iż człowiek jako istota obdarzona władzą myślenia i rozumowania, związany zapomocą zmysłów z wszystkiemi otaczającemi go przedmiotami natury, jedną tylko ma drogę oświecenia umysłu swojego to jest drogę porównywania czyli stósunku i tak, czyli uważa wielkość jaką co do wzrostu lub ubywania, to jest arytmetycznie, czyli docho-

dzi rozciągłości ciała jakiego, to jest jeometrycznie, czyli zgłębia przyrodzone własności rzeczy, to jest fizycznie, czyli zastanawia się nad ważnością, cnoty lub występku to jest moralnie, czyli zgłębia przyczyny wzrostu lub upadku Państw jakich, a ztąd przyszłość ich szczęścia przepowiada to jest politycznie; nic więcey nie czyni tylko stósuje i wnioskuje, ztąd nauka Matematyki będąc nauką stósunków i wniosków jest do oświecenia umyslu jedną z nayistotnieyszych. Nauka ta zaostrza bystrość dowcipu, otwiera rozum, tworzy rozsądek, a pasmem prawd ściśle z sobą połączonych i nayporządniey jednych z drugich prowadzonych, wdroża umysł do logicznego sposobu myslenia i rozumowania, mimo tey tak nayważnieyszey korzyści przystósowana do potrzeb towarzyskiego życia ileż nam ważnych nie czyni usług np. w mierzeniu gruntów, stawianiu budynków, zakładaniu mieysc obronnych, staczaniu batalij, w żegludze na morzu, w rachowaniu porządku czasu, i biegu ciał niebieskich, w malarstwie, w snycerstwie, w muzyce słowem w wszystkich kunsztach, które tylko wymiaru i proporcyi potrzebują.

Deleg: Senator *Haller* zaspokajając troskliwość Izby, w utrzymaniu tak ważney Katedry, oznaymił, iż organizacya szkół tuteyszych nie jest jeszcze ukończoną, i że Nadzwyczayna Kommissya przy zaprowadzeniu nowey szkoły techniczney zapewne nie spuści z uwagi i tey nauki.

Repr: *Meciszewski* oświadczył, iż jeżeli w szkole techniczney wykładaną będzie nauka Matematyki wykryślney byłoby naydogodnieyszém, aby P. *Sapalski*, któren jeszcze pracować pragnie w mieysce proponowaney dla niego emerytury katedrę tę poruczoną mieć mógł.

Izba postanowiła jednomyślnie przesłać prośbę P. *Sapalskiego* Senatowi Rządzącemu. —

Sekretarz Seymu odczytał prośbę P. Piotra *Fiałkowskiego* Dozorcy Domów Akademickich o utrzymanie go przy pobieraney dotąd pensyi w summie złpol: 600 pobieraney a przez Budżet projektowany odjętey.

Deleg: Sędzia Pokoju *Librowski* jako członek Kommissyi Skarbowey objaśnił Izbę, iż gdy na Budżecie teraźnieyszym w mieysce pensyi złpol: 600 dla Dozorcy domów Akademickich położoną jest summa złpol: 2500 dla Inspektora budowli Akademii i ta przeznaczoną jest P. *Lanczy*, Katedra zaś Architektury równie zwiniętą została, sądził bydź potrzebne zrobienie uwagi do Senatu czyliby nie odpowiadało sprawiedliwości, aby pensyą tę wyznaczyć Professorowi zwiniętey Katedry

P. *Radwańskiemu*, któren obarczony liczną familią nie mając nawet udzielonéy żadnéy emerytury sposobu do życia pozbawiony został.

Deleg: Senator *Haller* przeciwnym był temu wnioskowi utrzymując, że Nadzwyczayna Kommissya działając na zasadzie udzielonych sobie Instrukcyj, nie może sprawiać się Senatowi z swoich czynności.

Repr: *Meciszewski* przypominając Deleg: Senatorowi *Haller* obstawanie przy żądaniu wyjaśnienia od Senatu jakie służą prawa polityczne cudzoziemcom w tym kraju, a to wczasie roztrząsania kwalifikacyi P. *Pokutyńskiego* na urząd Podsędka, gdy dziś nie przyznaje służącéy prerogatywy Izbie czynienia wniosków przeciwko napływowi cudzoziemców zgadzał się z wnioskiem Deleg: Sędziego Pokoju *Librowskiego*, tem bardziéy, że krzywda wyrządzona osobom pozbawionym Katedr nie ogranicza się na samym ich upadku, lecz przez wyznaczenie pensyi emerytalnych połączona jest z ciężarem Skarbu Publicznego.

Na przedstawienie Marszałka Seymu, iż Budżet Akademicki świeżo ustanowiony nie może ulegać żadnéy zmianie w Izbie i wszelkie dyskussye w tym przedmiocie są bezskuteczne, uchwalono przesłać prośbę P. *Fiałkowskiego* do Senatu.

Sekretarz Seymu odczytał prośbę P. Augustyna *Boduszyńskiego* byłego Professora Prawa Rzymskiego w Uniwersytecie tuteyszym o przyznanie mu pensyi za czas od odebrania mu Katedry do daty wyznaczenia emerytury upłynionéy, kiedy zaś powody w niéy wyrażone mieściły w sobie okoliczności nie mające wpływu do przedmiotu okazały się bydź nie właściwemi i niepodlegającemi żadnéy uwadze Izby, przeto prośbę takową Izba jednomyślnie zwrócić wnoszącemu ją postanowiła.

Reprezen: *Meciszewski* zawiadomiony z treści prośby P. *Boduszyńskiego*, iż P. *Bartlowi* byłemu Senatorowi wypłaconą była Pensya za czas, w którym po odjęciu mu tey godności Urzędu nie sprawował aż do chwili przywrócenia go w roku 1831 nastąpionego wniósł zapytanie do Marszałka Seymu czyli wypłata ta w istocie nastąpiła lub nie?

Marszałek Seymu w odpowiedzi oznaymił, iż zostawując przekonanie każdego jak ciężkim jest dla sumnienia grosz nie zapracowany nieznayduje właściwym ażeby okoliczność ta była w obecnéy chwili rozpoznawaną. Co zaś do zapytania przez Repr: *Meciszewskiego* uczynionego oświadczył, iż nie będąc wówczas w Senacie urzędowego objaśnienia dać nie jest w możności, wiadomo mu jest jednak

prywatnie, że Senat wypłatę Pensyi P. *Bartl* za czas wymieniony polecił, a Kommissya Skarbowa roztrząsając rachunki z lat upłynionych, jeżeli ten wypadek w nich znaydzie będzie mogła od Senatu odnoszących się do tego przedmiotu Aktów zażądać.

Repr: *Meciszewski*, z uwagi na pomnożone o ile czynności Seymu teraźnieyszego a szczególniey, w materyi złożonych Rachunków z lat 7. niepodobieństwo wykończenia tego dzieła, mimo usilności Kommissyi Skarbowey, wniósł potrzebę przedstawienia Senatowi Rządzącemu, aby tenże przedłużenie Seymu przynaymniey do 24 posiedzeń u Nadzwyczayney Kommissyi wyjednać mógł.

Do wniosku tego Izba jednomyślnie przychyliła się.

Sekretarz Seymu odczytał złożone do laski Marszałka:

1) Prośbę P. Michała *Rayskiego* Adjunkta Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi w Senacie o po podwyższenie Pensyi jego do Złp. 3,300.

2) Prośbę P. Piotra *Łozińskiego* Kontrolera Kassy Sądowey o podobne podwyższenie do Złp. 2000.

3) Prośbę P. Michała *Dobińskiego* o obmyślenie mu funduszu do utrzymania się z tytułu położonych zasług w tym kraju.

Prośby te Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiono.

4) Prośbę P. Antoniny *Lewkowiczowey*, P. Syxtusa *Lewkowicza* Doktora Medycyny i Chirurgii byłego Professora w Akademii tuteyszey nateraz nieobecnego Małżonki, o udział Pensyi Emerytalney, którą Izba większością głosów 13 przeciwko 11 odrzuciła.

Następnie Sekretarz Seymu odczytał nadesłaną przy Reskrypcie Senatu odpowiedź Nadzwyczayney Kommissyi Reorganizacyjney na uczynione do Niéj zapytanie w przedmiocie mianowania Zastępców Sędziów, w którey oświadcza, iż za mianowawszy tylko Sędziów rzeczywistych do Sądu III Instancyi, tem samém wybór Zastępców Zgromadzeniu Reprezentantów zostawiła, w przypadku zaś braku Kandydatów na posady tych zastępców wybór winien będzie bydź dopełnionym z pomiędzy Kandydatów ubiegających się o posady rzeczywistych Sędziów Apellacyjnych którzy naywiększą liczbę kresek uzyskali po Kandydatach na Sędziów wy-

branych, gdyby zaś po dopełnionym wyborze Sędziów rzeczywistych Apellacyjnych liczba pozostałych Kandydatów nie wystarczyła do obioru zastępców Sędziów do Sądu trzeciey Instancyi, tudzież Apellacyjnego, brak tychże zastąpią Kandydaci ubiegający się o posady wakujące przy Trybunale pierwszey Instancyi którzyby na Sędziów rzeczywistych przy teyże Instancyi nie byli wybranemi, dając zawsze pierwszeństwo tym którzy nayw iększą liczbę kresek uzyskali. Odpowiedź powyższą jako służącą do wiadomości do Akt złożono.

Odczytaną została prośba P. Leona *Korytowskiego* o umieszczenie go na liście Kandydatów do urzędu zastępcy Sędziego czasowego Tdybunału I. Instancyi którą Kommissyi Kwalifikacyjney przesłano.

Deleg: z Akad: *Słotwiński*, Członek Kommissyi Prawodawczéy wniósł do Izby opinią połączonych Kommissyj: Prawodawczéy i Skarbowey nad Projektem Senatu do ustanowienia Pensyj Emerytalnych dla osób w służbie Publiczney będących, obeymującą modyfikacye rzeczonego Projektu a mianowicie:.

Co do ustępu samego Projektu przyjęto modyfikacyą Kommissyi za wypuszczeniem z niego wyrazów: »Samym Urzędnikom wiekiem obciążonym lub kalectwem dotkniętym, a w mieysce tego przyjęto ustęp: »Chcąc w przyzwoitym spo»sobie nagrodzić prace Urzędników w kraju tuteyszym wysłużonych, a zarazem »przyjść w pomoc pozostałym po tychże Urzędnikach Wdowom, jakoteż zapewnić »należne wychowanie osieroconym dzieciom postanowiliśmy i stanowimy etc.

w Tytule I.

Co do Art. I. Kommissye proponowały modyfikacyą Artykułu tego w sposób następujący:

»Każda osoba pobierająca stałą Pensyą ze Skarbu Publicznego większą nad Złp: 100, należy i należeć ma do Towarzystwa Emerytalnego»

Izba Prawodawcza z uwagi, iż do Art. I. Projektowaney Ustawy włączeni są Professorowie w Uniwersytecie Jagiellońskim w Szkole Techniczney, w Liceach i Szkołach Początkowych zostający, którym według świeżo i później po nadesłanym Projekcie do Emerytur, nadany został Statut Akademicki obeymujący w so-

bie oddzielne dla nich prawa emerytalne i oddzielne jego zasady co do wysłużonych lat, i bez obowiązku potrącenia Ary z Pensyi, postanowiła jednomyślnie obok przesłania Senatowi modyfikacyj, przedstawić potrzebę wynalezienia środka do pogodzenia Statutu Akademickiego z Projektem Senatu, z tą z swéy strony modyfikacyą, iż gdy wyrażenie Artykuł I. o każdéy osobie pobierającey stałą Pensyą jest ogólnem, przeto osoby już Pensyą Emerytalną pobierające a przeto jako Emeryci Procentu opłacać nieobowiązani, do Towarzystwa Emerytalnego wchodzić nie mają.

Co do Art. II. Kommissye zważając że Summa 57,300 Złp. Nowym Statutem Uniwersytetu i Budżetem przez Kommissyą Reorganizacyjną postanowionym przeznaczona jest na Pensye Emerytalne dla Professerów Uniwersytetu i Liceum tudzież Wdów po nich pozostałych, a przeto fundusz ten na Emerytury dla innych Urzędników Wdów lub dzieci po nich pozostałych obróconym bydź niemoże, uznały potrzebę modyfikacyi, w ten sposób iż summa wymowie będąca na pensye emerytalne dla innych osób użytą bydź niema.

Izba Prawodawcza znaydując Art. II. odnośnym do Art. I. i zależącym od rozwiązania Kollizyi zachodzącey między projektem Senatu i Statutem Akademickim co do połączenia Urzędników z Professorami i wcielenia funduszu Emerytalnego, postanowiła przesłać modyfikacyą Senatowi Rządzącemu z Uwagą Delegowanego Senatora *Haller*, iż by do Funduszów ogólnych Towarzystwa nie była włączoną summa 57,300 Złp. na Emerytury Akademickie przeznaczona jako już powiększoną, lecz taka jaką Budżet tegoroczny w ogólności ustanowił.

Co do Art. III. przyjęto Modyfikacyą Kommissyi, iż Procent roczny od Pensyi nie od dnia 1 Września r. 1833 jako już upłynionego, lecz od dnia 1 Grudnia tegoż roku opłacanym bydź ma.

Co zaś do oznaczenia Stopy opłacanego procentu, a ztąd zastósowaney do tego liczby lat przepisanych do uzyskania Emerytury w trzech klassach znaydowała Izba potrzebę zmnieyszenia lat które według projektu Senatu dopiero po wypełnieniu urzędu przez lat 40 nadawały prawo do caléy Emerytury, co z uwagi na przepisany wiek przez Konstytucyą do objęcia Urzędów zdaje się bydź w uzyskaniu dobrodzieystwa Emerytury nie podobnem, a nawet przez zmnieyszenie lat służby, widziała Izba stósownieyszym bydź raczey podwyższenie opłacanego procentu nie 4% według projektu Senatu lecz 6%, modyfikacya jednak ta przez Członków Izby zrobiona co do podwyższenia procentu większością głosów, jedenastu przeciwko dziesięciu mieysca nie znalazła.

Na obstawanie Assessora Seymu *Piechockiego* Członka Kommissyi Prawodawczey uchwalono przesłać do Senatu jego oddzielne zdanie w Kommissyach połączonych nie przyjęte o dodatek do Art. III. Iż gdyby stósunek wyrachowania procentu opłacać się mającego, okazał się późniey niedostatecznym, może bydź zmienionym przez Zgromadzenie Reprezentantów.

Co do Art. IV. Przyjęto modyfikacyą Kommissyi, iż Członki Kommisyi Emerytalney nie losem lecz wyborem każdey *respective* Władzy przeznaczani, Officer zaś z Milicyi krajowey, nie przez Komendanta wykomenderowany lecz przez Prezesa Senatu lub jego Zastępcę do tey czynności powołanym bydź ma.

Co do Art. VI. Przyjęto modyfikacyą Kommissyi, iż Fundusze Emerytalne, jakieby się okazały z pozostałości od wypłacanych corocznie Pensyj nie mają bydź lokowane na procent w Bankach oszczędności w jednym z trzech protegujących Monarchów Berłu uległych krajach istniejących, lecz w Banku krajowym, jeżeli takowy zaprowadzonym zostanie, lub na pewney Hypotece w kraju, nigdy zaś za granicą.

Poczem Marszałek Seymu, Posiedzenie dla spóźnioney pory czasu do dnia 10 b. m. i r., godziny 10téy ranney, odroczył.

Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 15.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia dziesiątego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego posiedzenia:

Deleg: z Akademii *Słotwiński* Członek Kommissyi Prawodawczey w dalszym ciągu poddał Decyzyi Izby Projekt Senatu Rządzącego, do Ustanowienia Pensyj Emerytalnych dla osób w służbie Publiczney będących, wraz z modyfikacyami przez połączone Kommissye Seymowo-Prawodawczą i Skarbową poczynionemi a następnie w Tytule II. o Pensyach Emerytalnych i wsparciu dla Wdów i Sierot.

Co do Art. 7. Lubo Kommissye nie przedstawiły żadney modyfikacyi Izba prawodawcza jednak, podział pensyj Emerytalnych na 3 klassy ustanowiła w ten sposób, iż bądź Urzędnik bądź Akcyonaryusz do Towarzystwa Emerytalnego należący pobierać będzie w klassie I. po wysłużeniu lat 20 jednę trzecią część Pensyi, w drugiey po latach 30, dwie trzecie części Pensyi, po latach zaś 40 całą Pensyą, z dodatkiem co do urzędników, iż tenże bez względu na lata służby swojey

oprócz przypadków przewidzianych ninieyszem prawem, któreby mu nadal do wypełnienia obowiązków urzędu przeszkadzały, nie pierwey jak po latach 50 wieku swojego Emerytury żądać może.

Co do Art. 8. Projekt Senatu utrzymano jednomyślnie.

Co do Art. 9. Izba przyjęła jednomyślnie mydyfikacyą przez Reprezentantą *Meciszewskiego* zaproponowaną, iż każdemu z urzędników, co do Epoki czasu po za rok 1815 jako Datty od którey lata służby, według Prawa niniejszego rachować mieliby prawo, służy wolność zakupienia lat dawnieyszych, przez zapłacenie procentu za czas jaki sami żądają i to nawet Ratami jakie Kommissya Emerytalna ustanowi, korzystanie jednak z tego dobrodzieystwa co do Urzędników przed rokiem 1815 służbę pełniących, nie będąc obowiązkowem zależy tylko od ich woli a to w stósunku Pensyi jaką pobierali w latach które chcą zakupić.

Co do Art. 10. W mieysce projektowaney przez Kommissye modyfikacyi, przyjęła Izba treść Artykułu 16 Prawa o Emeryturach w Królestwie Polskiem obowięzującego, z dodatkiem że do dobrodzieystwa tego należą sami tylko Urzędnicy z wyłączeniem Akcyonaryuszów i że wymiar Emerytury rachowanym bydź ma w stósunku odwrotnym z pełnionych lat służby, między latami 10 i 20 lub jedną klassą a drugą, ostatni ustęp większością głosów 22 przeciw 2.

Co do Art. 11. Przyjęto jednomyślnie modyfikacyą, iż jeżeliby urzędnik czasowy nie był na ciągle po sobie następujących wyborach potwierdzanym, natenczas w przerwie czasu urzędowania będzie wnosić do kassy stowarzyszenia przez tenże czas kwotę wprzód z Pensyi potrącaną, które wnoszenie po doyściu lat służby w Artykule 8 przepisanych, nada mu prawo do Penssyi Emerytalney wyżey oznaczoney.

Co do Art. 12 lubo Kommissye nie przedstawiły żadney modyfikacyi, na przedstawienie jednak Marszałka Seymu Izba przyjęła jednomyślnie propozycyą, iż prawo pobierania Pensyi wedle ostatniey Etatowey płacy, którą przynaymniey przez rok pobierać potrzeba, stósuje się tylko, do samych urzędników, prywatnym zaś osobom, natenczas tylko pensya ta w stósunku ostatniego jednorocznego procentu, przez nich opłaconego, wyznaczoną bydźby mogła, gdy ci za upłynione lata, o tyle do kassy Emerytalney wniosą o ile opłacany przez nich poprzednio procent nie wyrównywa.

Co do Art. 13 przyjęto modyfikacyą Kommissyi większością głosów 19 przeciwko 3, co do litery *b*, w skutek którey i dodatku uczynionego w Izbie uchwalono ustęp ten w treści następującey: »Jeżeli wyrokiem sądowym skazanym zosta-

nie na karę, którąby pociągnęła za sobą utratę urzędu lub używania praw obywatelskich, albolitéż, jeżeli uchwałą Senatu oddalony zostanie od Urzędu służyć mu jedynie będzie prawo pobierania procentu od takiéy ilości Kapitału, jaką przez ciąg swéy służby wniósł do kassy Towarzystwa, żona jednak lub dzieci jego zachowają prawo pobierania Pensyj w połowie jakiego on nabył z potrąceniem procentu, $\frac{4}{100}$ od kapitału wniesionego przez Urzędnika do Towarzystwa.»

Co do Art. 14. zrobiono uwagę iż tenże pomiędzy innemi odnosząc się do Wdów po Professorach zależy od rozstrzygnienia wątpliwości co do Professorów połączonyah z Urzędnikami objętéy już poprzedniemi Artykułami.

Co do Art. 15. przyjęto jednomyślnie modyfikacyą Kommissyi w słowach: »Mają równe prawo do połowy Pensyi Emerytalnéy, Wdowy po Emerytach jeżeli weszły z niemi w związki wtedy kiedy ci jeszcze nie osiągnęli wieku lat 50 i zostawali w czynney służbie.

Co do Art. 16. przyjęto równie modyfikacyą w słowach: »Ma równe prawo żona urzędnika czasowego do Emerytury, jeżeli zmarły jey mąż lat przynaymniey 20 koleją przez Reprezentacyą wybierany Urzędy sprawował.»

Co do Art. 18. Zostawując w całości ustęp 2 przyjęto modyfikacyą, żona rozwiedziona, z przyczyn prawem oznaczonych, separowana, złośliwie męża opuszczająca, lub dopuszczająca się względem tegoż ciężkiéy obelgi, lub występku traci prawo do Emerytury.»

Co do Art. 20. W treści nie ma równie prawa żona etc. po wyrazie żona uchwalono dodać wyraz »*zaślubiona.*»

Co do Art. 21 i 22. Przyjęto projekt Senatu z połączeniem ich razem bez rozdzielania na 2 Artykuły.

Co do Art. 23, 24 i 25. przyjęto w całości modyfikacye Kommissyi.

Co do Art. 26 i 27. przyjęto projekt Senatu z połączeniem obydwóch Artykułów w jeden.

Co do Art. 33. i 34. Przyjęto modyfikacyą Kommissyi.

Co do Art. 36. Utrzymano projekt Senatu.

Co do Art. 37 i 38. uchwalono połączenie ich w jeden.

Co do Art. 39. Przyjęto projekt Senatu z przemianą wyrazów: »Sukcessorom» na »Dzieciom». Gdy resztujące Artykuły kwestyonowanemi nie zostały przeto projekt Senatu wraz z modyfikacyami połączonych Kommissyj i uwagami tychże w końcu opinii umieszczonemi, tudzież uwagami przez Izbę prawodawczą uchwalonemi Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiono.

Sekretarz Seymu odczytał:

1) Reskrypt Senatu Rządzącego, wraz z odpowiedzią Kommissyi Nadzwyczayney Reorganizacyjney, rozwięzującą, natrafione przez Izbę Prawodawczą trudności tak pod względem wyłączenia nowo mianowanych członków III Instancyi, jako też co do obioru Zastępców na urzędy Sędziowskie.
2) Projekt Senatu Rządzącego urządzający Cechy dla Starozakonnych. Z których pierwszy Kommissyi Kwalifikacyjney, drugi Kommissyi prawodawczey przesłano, nie mniey uchwalono obwieścić w Gazecie Krakowskiey, iż Kandydaci życzący sobie ubiegać się o urząd Zastępców Sędziów winni w przeciągu 48 godzin podać prośby swe z kwalifikacyami do Kommissyi Kwalifikacyjney na ręce jey Członka Repr: *Czapskiego*.
3) Prośbę P. Józefa Stróżeckiego o umieszczenie go na liście Kandydatów do Urzędu Zastępcy Sędziego Trybunału I. Instancyi wakującego.
4) Złożoną przez Reprezentanta *Rudowskiego* prośbę P. Konstantego *Hoszowskiego* opiekuna małoletniego Alexandra *Hoszowskiego* o zapewnienie temuż stałego funduszu na utrzymanie przez wzgląd na położone w tym kraju zasługi oyca jego.

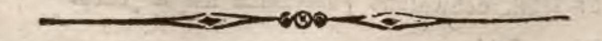
Z tych pierwszą Kommissyi Kwalifikacyjney, drugą zaś Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiono.

5) Reskrypt Senatu zwracający prośbę P. Jana Kantego *Bartl* o pensyą Emerytalną wraz z odpowiedzią Nadzwyczayney Kommissyi Reorganizacyjney, iż w udzielaniu tey pensyi wrazie przychylenia się przez Senat i Izbę nie znaydzie przeszkody.

Izba z uwagi iż w Reskrypcie Senatu nie domieszczoną została żadna opinia za lub przeciw prośbie, Reskrypt wraz z prośbą do Akt złożyć postonowiła.

Poczem *Marszałek Seymu* z powodu nadchodzącey uroczystości narodowey posiedzenie do dnia dwunastego b. m. i r. do godziny 10tey ranney odroczył.

Sekretarz Seymowy
FERDYNAND KOISIEWICZ.



Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 16.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia dwunastego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego Posiedzenia:

Repr: *Meciszewski* złożył do laski Marszałka prośbę przez kilku obywateli Miasta Krakowa podpisaną o zniesienie Kramików i bud wszelkiego rodzaju po placach Miasta usadowionych, celem zwrócenia spekulantów i Kupców do prowadzenia Handlu z Sklepów, w domach obywatelskich znaydujących się.

Deleg: Senator *Haller* oznaymił że Senat nie obstaje przy utrzymaniu bud i kramików bo przy projekcie o upięknienie Sukiennic, miał to na względzie, i że to zależy od Izby, jeżeli obmyśli fundusze na zastąpienie przychodów jakieby przez zniesienie bud i kramików skarb utracił, tudzież fundusze na upięknienie sukiennic i wynagrodzenie właścicielom prywatnym za zniesienie tych budynków.

Marszałek Seymu do uwag Deleg. Senatora *Haller* dodał, że Senat Rządzący mając na celu zniesienie tych budowli, jakie oprócz powodów przywiedzionych grożą nawet niebezpieczeństwem ognia, z powodu sprzedawanych w nich Materyałów palnych, ma zamiar zniesienie tych a wystawienia Kramików za bramą Floryańską dla sprzedaży smoly, soli, powrozów i t. p.

Repr: *Meciszewski* do wniosku swojego przydał, iż obywatele niektórzy w placach i Ulicach głównych własności swe nieruchome mający, gotowi są ponieść w rozkładzie przypadający podatek jaki z kramów tych i bud przynosi przychód dla Skarbu, lecz tym nie zależy na tem ażeby kramy i budy zniesione z placów publicznych przeniesione były gdzie indziey, lecz aby zniesione nigdzie więcey mieysca niemiały, bo tym sposobem właściciele domow z Sklepów swoich na podobne cele przeznaczonych właściwych nie ciągnęliby korzyści.

Repr: *Czerniński* przeciwnym był aby tylko niektórzy Obywatele ponosili ciężar zwrotu przychodu dla Skarbu, gdyż upięknienie Miasta przez zniesienie bud i kramów jest dobrem ogółu, a przeto wynagrodzenie Skarbu na cały kray rozłożonym bydź winno.

Marszałek Seymu w projekcie Senatu nie widział myśli zaprowadzenia Monopoliów, tłumacząc zaś postępowanie Rządu w tym względzie oświadczył: iż Senat nie tylko miał na względzie własności prywatne, które na zniesienie przeznaczonemi będąc, zapłaconemi bydź powinny, lecz nadto bezpieczeństwo Publiczne z powodu sprzedaży Materyałów palnych w Kramach drewnianych wśród Rynku, jednak ta uwaga nie odnosi się do mączników i szklarzy, z powodu zaś braku funduszu, żądanie powyższe na teraz do skutku doprowadzonem bydź nie może. Co zaś do rozkładu podatku, nastręczał wątpliwość, czyli takowy byłby sprawiedliwym.

Izba uchwaliła jednomyślnie przesłać prośbę do Senatu z tem dołożeniem, iż według oświadczenia Repr: *Meciszewskiego*, obywatele nastający na poparcie ich prośby gotowemi są ponieść w rozkładzie przypadający podatek, jaki z kramów tych i bud przynosi przychód do Skarbu.

Sekretarz Seymu odczytał Reskrypt Senatu, wraz z odpowiedzią Nadzwyczayney Kommissyi Reorganizacyjnéy, odmawiającey powtórnie żądanie otwarcia Izb Seymowych, z przywiedzeniem powodów, które Trzy Nayjaśnieysze Dwory do zniesienia publicznego obradowania skłoniły, i że Senat ma sobie poruczone czuwanie aby ogłoszone drukiem Dyskussye Izby, nic przeciwnego prawidłom cenzury

nie zawierały. Napomniony przeto Senat z powodu dopuszczonego wydrukowania w Dyaryuszu posiedzenia 6 Seymowego Artykułu, który za obrażający Missye Opiekuńczych Mocarstw uznanym został, przy Reskrypcie tym zwraca Izby uwagę na potrzebę szanowania stósunków od których polityczne nasze istnienie zawisło.

Reskrypt takowy do Akt złożono.

Marszałek Seymu przykrym znaydując uczyniony wyrzut Izbie, oświadczył swą pewność, iż członki jey kierując swoje głosy na drodze przyzwoitych wyrażeń się, nie dadzą więcey powodu do podobnego zwracania uwagi.

Repr: *Czerniński* oznaymił, iż aby nie uchybiać, trzeba mieć wskazane prawidła cenzury, które zwłaszcza co do drukiem ogłaszanych obrad Seymowych z istnących przepisów dotąd nie były znane.

Marszałek Seymu z natury Cenzury wywodził, iż co tylko jest przeciwnem obyczajom Religii, a jak w położeniu naszém stósunkom politycznym, przeciwném jest prawidłom cenzury.

Repr: *Meciszewski* za naydogodnieyszy środek uważał upoważnienie Sekretarza Seymu do ogłoszenia drukiem w Dyaryuszu Seymowym tych tylko materyj, któreby prawidłom Cenzury przeciwnemi nie były.

Repr: *Zapalski* z ducha Art. 94 Statutu wywodził Rygor przepisany na Sekretarza Seymu, któremu by tenże dowolnego umieszczania w Dyaryuszu poprawek Izbie nieznajomych uledz mógł.

Deleg: Sędzia Pokoju *Librowski* znaydując władzę Izby wyższą nad zaprowadzoną cenzurę mniemał, że głosy Reprezentantów jako wolne z ducha Konstytucyi samey, żadney cenzurze nie ulegają.

Deleg: Senator *Haller*, uważając Cenzurę nadaną z woli Nayjaśnieyszych Protektorów uznawał ją za obowięzującą Izbę.

Sekretarz Seymu oświadczywszy Izbie iż Cenzura jakkolwiek wedle osnowy powyższego Reskryptu upoważniona do postępowania względem innych pism na widok publiczny wychodzących, zachowuje przecież tę względem Izby Prawodawczey delikatność iż przestaje tylko na zwracaniu uwagi Sekretarza Seymowego na mieysca które jey się zdają bydź potrzebującemi jakiey w wyrazach zmiany. — Sekretarz zaś znosi się w tey mierze z Członkami Izby a szczególniey temi któ-

rych by zrobiona uwaga dotyczyła, i uzyskawszy ich zezwolenie na odmienienie wskazanego mieysca lub wyrazu, stosowne poprawki w rękopiśmie do druku podanym uskutecznia, które to wyjaśnienie gdy zaspokoiło czyniących powyższe wnioski Reprezentantów, odczytał następnie:

1) Wniosek Repr: *Czernińskiego* mający na celu przywiedzenie do dokładnego wykonania ustawy Seymowey z dnia 8 Stycznia 1821 r. a to przez wzbronienie samowolnego wypuszczenia z wolney ręki w Dzierżawy Realności do funduszów Instytutowych należących.

2) Prośbę powtórną P. Augustyna *Boduszyńskiego* byłego Professora przy Uniwersytecie tuteyszym o wypłacenie trzech letniey pensyi za czas od odjęcia mu Katedry do pozyskaney Emerytury upłynionych.

3) Prośbę P. Franciszka *Boguckiego* byłego nauczyciela przy Liceum S. Anny o udzielenie mu Pensyi Emerytalney.

4) Prośbę P. Aloyzego *Estreycher* Professora w Uniwersytecie tuteyszym, o dodanie mu do Pensyi Złp. 500 na Fiakra.

Które Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiono.

Repr: *Meciszewski* złożył na piśmie wniosek, o wezwanie Senatu Rządzącego, aby Statut Akademicki, jak równie Statut i Plan nauk szkół niższych postarał się kommunikować Izbie w drodze jak nayspiesznieyszey i Urzędowey a to dla postawienia Izby w możności sądzenia o położeniu przedmiotu tyle ważnego teraźnieyszość i przyszłość kraju obchodzącego.

Z powodu sprzeciwienia się Deleg: Senatora *Haller*, co do potrzeby przesłania wniosku tego do Senatu, a to z uwagi, że Senat sam poczyni kroki jakie za potrzebne i powszechnemu dobru odpowiadające uzna, przystąpiono do wotowania w skutku którego większością głosów 26 przeciwko 2 wniosek Repr: *Meciszewskiego* do Senatu odesłanym został.

Repr: *Meciszewski* w zabranym glosie wniósł:

Uprzedzając bliską chwilę ukończenia obrad naszych, jakkolwiek pełen jestem nadziei, iż Nadzwyczayna Kommissya Reorganizacyjna, z względu, na krótki czas trwania onych i ważność przedmiotów pod deliberacyą Izby jeszcze należących, łaskawie do życzeń Izby w przedłużeniu czasu posiedzeń obecnych przychylić się raczy, przychodzę wywiązując się z zaciągniętego przezemnie w obec Izby obowiąz-

ku, z przedstawieniem Jey projektu do Instytucyi, tyle korzyści każdemu krajowi w którym istnieje zapewniającey, tyle krajowi naszemu potrzebney, tyle nawet do zaprowadzenia w nim łatwey, a nareszcie śmiem powiedzieć tyle u nas powszechnie pożądaney i składam pod dostojną Jey rozwagę nieudolny zarys chęci moich.

Przyznawać się do nowego w tym względzie wynalazku, do stworzenia nowey postaci zakładu, który pod wszelkiemi już wynalezionemi postaciami w całym prawie ucywilizowanym istnieje świecie; zbytnią by było z mey strony zarozumiałością, a od niey zawsze jestem daleki. Wzory, jakie nam ościenne pod tym względem przedstawiają kraje, są zanadto naśladowania godne, abyśmy próżnym usiłowaniem nowego utworu zajęci, mieli zbaczać z drogi już utorowaney i cudzym doświadczeniem i kosztem okupioney.

Dla tego wskładającym się dziś pod rozwagę Izby projekcie, oprócz zastósowania zasad Instytucyi Bankowey do naszych praw, położenia i potrzeb, do niczego więcey się nieprzyznaję, a w nadziei, że wyznanie moje, iż wedle zasad Izbie przedstawionych, Instytucye podobne w różnych już kwitną krajach, uczyni Prześwietną Izbę przystępnieyszą do kwalifikowania projektu mego do inicyatywy Senatu, zanim go Izbie przedłożę, ośmielam się przedstawić Jey krótki zarys, tak korzyści, które za zaprowadzeniem podobnych Instytucyj przemawiają, jak równie strat, o jakie Instytucyą tę źle zrozumiana obawa, niedoświadczenie, uprzedzenie, lub interess własny obwinia.

W każdym kraju, choćby naymnieyszym, są gałęzie przemysłu, które wykształcić i do zenithu doprowadzić można; w każdym kraju choćby naymnieyszym, gospodarstwo wewnętrzne czyli administracya da się udoskonalić, z korzyścią skarbu czyli majątku publicznego, a że to oboje w każdym również kraju zrobić potrzeba i należy, nikt mi pewnie niezaprzeczy. Idzie tylko o to, że nie każdy a nawet rzadki kray, posiada potrzebne siły do poparcia podobnych usiłowań, siły, które my po prostu pieniędzmi nazywamy. Spółcześni zaprowadzanym ciągle w krajach ościennych ulepszeniom, widzimy na jakiey drodze Rządy dobroczynne, siłami temi gospodarstwo krajowe uposażają. Płodnym był umysł człowieka w dowcipne wynalazki: operacye finansowe pod różnemi kształty, oparte na ścisłey rachubie, a na mnieyszym lub większym bezpieczeństwie hipotecznem zapewnione, nadewszystko loyalną rzetelnością wypłat sankcyonowane, oto są kanały, któremi stopniowo do każdego kraju wpływa wewnętrzna pomyślność mieszkańców, kwitnie stan handlowy, ożywia się przemysł i kredyt ustala, mimo, iż oprócz tych szczególnych dla mieszkańców ko-

rzyści, wpływy jakie obok tego bogacą skarb publiczny, czyli majątek ogólny utrwalając byt i potęgę Rządów, niosą ulgę w ciężarach publicznych Rządzonym.

Mała kraina nasza, posiada liczne i zakryte dotąd źródła przychodów, oczekujących téy uroczéy i potężnéy siły, o któréy mówiłem, coby je do życia powołała. Kraina nasza, któréy handel wewnętrzny na potrzebie małéy liczby mieszkańców, po większéy zaś części na samym transito się ogranicza, któréy przemysł i rękodzieła wolna konkurencya ościennych manufactur zatruwa; w któréy każde usiłowanie prywatnego, ogromna stopa procentu zabija; któréy kredyt jest żadnym, a chęć przedsiebierstwa tamuje niedostatek funduszów gotowych: kraina mówię nasza zakwitnie, jeżeli za wspólną Władz naszych poręką, stanie w niéy zakład, któryby handel ten jakkolwiek mały, przelał z rąk szczególnych, na ogólne mieszkańców korzyści; któryby handel ten, tyle ile można rozszerzył i ożywił, któryby przemysł i rękodzieła, przynaymniéy grubszych i naypotrzebnieyszych do życia wyrobów podniósł, któryby potworę, toczącą pomyślność i szczęście prywatnego, zatruwającą jadem swym wszelkie usiłowania mnieyszego handlu, potworę, którą tylko zakład podobny udaremnić potrafi, to jest lichwę, z gruntu wykorzenił; w reszcie, jeżeli stanie zakład, któryby sam jako zamożny przedsiębiorca wznosił budowle potrzebne, zaprowadzał odpowiadające rękodzielnie, obeymował w dzierżawę nasze lasy i kopalnie, spławy soli, defluidacyą zboża, etc. i innych tyle niewyrachowanych korzyści:

Zakład takowy, przedsiębiorcę tak możnego, w ustanowieniu Rządowego Banku, krajowi proponuję.

Nie wątpiąc ani chwilę, iż Was Dostoyni Mężowie! ani nawet przekonywać niepotrzebuje o użyteczności i korzyściach zakładu tego, muszę Was uprzedzić co powie interes własny i zawiść, na wniosek tyle ich dotykający.

Pierwszym zarzutem będzie: brak funduszu na uposażenie podobnéy Instytucyi.
Drugim: niepewność podobnego zasiłku, przy każdéy polityczney kraju zmianie
Trzecim nareszcie, że dla małych czynności, jakie w tak małym Okręgu mogą bydź spodziewane, zakład Banku publicznego jest zbyteczny.

Lecz na to, naylepszą zdrowy rozsądek daje nam odpowiedź. Co do braku funduszów mniemam, że mając majątek publiczny znaczny, a wolen od wszelkiego długu, powinniśmy mieć i kredyt więcéy ustalony i pewny, niżeli którykolwiek kray na świecie, przy kredycie zaś obawa braku funduszów jest płonną: tym bardziéy, gdy zaprowadzeniu podobnych Instytucyj w innych krajach, powiększéy części brakowało brzęczących funduszów, zastępowano je kredytem, choć mnieysze do niego

posiadano prawo; a rzetelna i prawa administracya powierzonych sobie pieniędzy i stopniowa ich spłata, nietylko ustaliła byt podobnych Instytucyj, ale nadto, powoli w własne zaopatrzyła je fundusze.

Co do niepewności zakładu podobnego, przy każdéy polityczney zmianie; jakkolwiek los kraju i ludów jest w ręku Naywyższego, a przyszłości przewidzieć nikt niemoże, przecież zmiana polityczna kraju naszego, przy protekcyi Trzech Nayjaśnieyszych Monarchów, jest zdaje się nietylko bardzo daleką, ale nawet niepodobną. Jednakże gdyby i tak było, gdybyśmy naszą exystencyą niedługo cieszyć się mieli, gdyby potrzeba ogólna, kazała nam zrobić ofiarę z zaręczonéy nam wolności i niepodległości, jakież niebezpiezpieczeństwo mogłoby zagrażać i w podobnym razie zakładowi publicznemu? własności skarbu? którego świętość i nietykalność dzisieyszy Rząd prawy, jakim jest Reprezentacya i Senat zaręczy? Zyjemyż w czasie napadów Allanów lub Gotów, żebyśmy się obawiać mieli utracić z każdą zmianą rządu, praw własności, majątku i życia? — Możemyż się obawiać aby do nas wylądowali dzicy Indyanie, nic innego tylko łupieztwo i grabież publiczną na celu mający? Nie zaiste! — jakikolwiek los byt polityczny nasz spotkać może, wszystko co dopuścić można, jest wcielenie Rzpltéy Krakowskiéy do jednego z państw Trzech Nayjaśnieyszych Protektorów naszych, a Ich dostoyny charakter, cecha sprawiedliwości pod jaką rządy swych krajów sprawują, nareszcie; co raz daléy postępująca oświata, nietylko, że dostateczną nam są tak Ich samych, jak i przyszłych Ich następców postępowania rękoymią, ale nawet myśl podobną wielce ubliżającą Im czynią. Swiadkowie przykładu w tym względzie bardzo nauczającego, ani na chwilę Dostoyni Mężowie! o prawdzie dopuszczeń moich, wątpić niepowinniście.

Niebyło burzy, któraby więcey istnieniu i nietykalności podobnego zakładu zagrażała, jak ta, którey w ostatnich czasach świadkami byliśmy, a przecież widzieliśmy, że ani głód, ani nayściśleysza potrzeba, a w końcu, ani nawet sama swawola, jakiéy w podobnych zdarzeniach spodziewać się łatwo można, na tę świętą narodową własność, targnąć się nieodważyły. Z resztą, obawa takowa, gdyby mogła mieć wpływ na jakiekolwiek zakłady i instytucye nowo zaprowadzać się mające, udaremniłaby życzenia wszelkie w ich zakładaniu, bo każdego kraju byt polityczny zmienić się może, bo przyszłości nikt przewidzieć niemoże, ani nikt za nią niezaręczy, a przecież mimo to, z postępem oświaty mnożą się Instytucye z jéy zasad czerpane bez bojaźni przyszłości, bo jakakolwiek przyjść może, postępu tego na powrót niezwróci, ani nie zniszczy w ludziach i rządach, prawości i loyalności prawideł, których pierwszym artykułem jest szanowanie i nietykalność cudzéy własności.

Pozostaje jeszcze trzeci zarzut do odparcia, jakoby kray nasz i czynności w nim spodziewane były za nadto ograniczone by był potrzebnym zakład bankowy tego rodzaju? — Wyznam, iż zarzut ten wyrzec mogą tylko ci, których interessowi własnemu i korzyściom, zaprowadzenie Banku w kraju naszym jest przeciwne; i zaiste! niepochwalą go zapewne właściciele domów handlowych, w których ręku, obecnie cały handel wewnętrzny, zewnętrzny i transitowy znayduje się, niepochwalą go przedsiębiorcy spławu soli, zboża, kopalń i t. p., niepochwalą zapewnie i kapitaliści, którzy bez trosk i zachodów, korzystając z wysokiey ceny pieniędzy w naszym kraju, nałożeniem haraczu po 30 od 100 na starających się o ich choyność, niczém niezapracowane zgromadzają majątki! Lecz możeż głos tak interessowany, położony bydź na szali dobra publicznego? możeż usiłowanie kilkudziesiąt pojedynczych osób, odwieść nas od uchwały zbawiennego prawa, którem przyjść mamy w pomoc massie ludu, przez ożywienie obiegu wartości, przez zniżenie ceny pieniędzy: którym damy handlowi mnieyszemu porękę, przez uwolnienie go od daniny, w żadnym stósunku z ruchem handlowym u nas niebędącey, nakoniec, którém zaręczymy majątkowi publicznemu niewyrachowane korzyści, jakie dotąd bez żadnego skutku dla ogółu, w kilku kufrach prywatnych nagromadzały się. Gdyby zarzut ten na chwilę mógł się utrzymać, trzebaby dopuścić, że prawa dobre, służyć by mogły tylko obszernym krajom i wielkiey ludności, a mała przestrzeń i pomnieysza ludność, od ich używania wyłączone by były, a przecież tak nie jest, bo prawa nie mierzą się w stósunku obszerności krajów i ludności, którym nadane bydź mają, ale w stósunku zbawiennych skutków, jakie naymnieyszéy liczbie mieszkańców zaręczać mogą; a czyliżby ludność okręgu naszego przeszło 130,000 dusz wynosząca, na to dobrodzieystwo niezasługiwała?

Odparłszy w ten sposób wszelkie zarzuty, jakieby zaprowadzeniu tak zbawiennego u nas zakładu sprzeciwiać się mogły, zanim przystąpię do odczytania samego projektu, zatrudnię Dostoyną Izbę krótkiem wyjaśnieniem funduszu uposażenia, jaki projektowanemu bankowi obmyśliłem:

Dwa są sposoby uposażenia banku, dotąd w rządach praktykowane, albo zaliczeniem gotowego kapitału, albo zaliczeniem go przez pożyczkę publiczną, którym obydwom ustalenie funduszu amortyzacyjnego czyli umarzającego, zwykle towarzyszy.

Niemożemy uposażyć banku naszego przez zaliczenie mu gotowych kapitałów bo takowych niemamy; pozostaje nam przeto drugi sposób uposażenia go za pomocą pożyczki. Tey pożyczki znowu dwa są oddzielne rodzaje, lubo pod różnemi na świecie istnące postaciami: 1) pożyczki na akcye, które kapitaliści zakupują, i po-

życzka ta ma zaręczony dla akcyonaryuszów procent; 2) pożyczki przez wybicie monety papierowéy czyli wexlów rządowych, w stósunku rękoymi, jaką na funduszach stałych mieć mogą; i pożyczka ta zaciągniona u całego ogółu mieszkańców, nie przynosi żadnego procentu; pierwszéy jak drugiéy wyznaczony bydź musi fundusz amortyzacyjny, aby stopniowo splaconą bydź mogła. Niepotrzeba żadnego wyjaśnienia, że pierwszy rodzay pożyczki, to jest przez akcye, w żaden sposób uskutecznić się nie da: potrzeba na to kapitalistów, a tych mała w kraju naszym jest liczba.— Ci zaś którzy są, niepośpieszą zapewne z zakupieniem akcyj, które im naywięcey 5 procentu czynić mogą wtedy, gdy kapitały ich bez żadnego trudu 30 i więcéy od 100 dotąd im przynoszą. Już wyżéy powiedziełem, że zaprowadzenie banku sprzeciwia się interessowi własnemu kapitalistów, niemożemy więc mieć nadziei aby się w czemkolwiek do ustalenia podobnéy Instytucyi, przyczynić chcieli. W Anglii, Francyi i północnych Niemczech, niska cena pieniędzy zaledwie 3 od 100 przynoszących i z trudnością lokacyą znaydujących, pożyczkę na akcye z łatwością uskutecznić daje, byle miała rękoymją pewności. — Kapitaliści mając nagromadzone summy, ograniczeni w ich użytku, bo zamożność krajowa jest wielka, z chciwością chwytają każdą porę ulokowania pieniędzy, jakikolwiek procent i korzyści im zaręczających. Lecz u nas, dostatecznie już dowiódłem, iż pożyczka na akcye dla rzadkości kapitałów i wysokiéy stopy procentu, jest niepodobną. Dla tego proponuje drugi rodzay pożyczki, przez puszczenie w obieg publiczny wexli rządowych czyli monety papierowéy. Przeciwko zaprowadzeniu takowéy, walczy pamięć strat jakie niedawno ponieśli właściciele papierów, jednego z Państw ościcennyh. Lecz obawa ta ustanie, gdy zważymy, że tam gdzie ilość wexli takowych, zastósowana jest do funduszu krajowego, wypłata ich zaręczona stałemi funduszami, a kontrolla tego wszystkiego oddana w ręce narodu, puszczenie w obieg monety papierowéy, prócz widocznych korzyści, wszełką stratę czyni nie podobną.

By więcéy obrazowo mówić, wystawmy sobie w Banku Rządowym możnego i majętnego kupca, wielkie posiadającego kapitały. Na zasadzie tych i kredytu swego, puszcza on w obieg pewną liczbę wexli, które wszędzie kurs, wszędzie przyjęcie znaydują, bo każdy jest pewny, że w kassie Jego każdéy minuty na brzęczącą monetę je wymieni, za tę dogodność jaką w przekazywaniu łatwieyszem wartości, posiadacze tych wexli zyskują, płacą na nich nawet agio w miarę kredytu kupca w mowie będącego.

Oto jest całe zadanie Banku przezemnie proponowanego, a mieszkańcy nasi mający ufność w wexlach rządowych Królewsko-Polskich, Cesarsko Austryackich i

Pruskich, których kontrolla jest im wzbronioną, mieliżby mniey mieć ufności w własnego rządu wexlach, których kontrolla pod oczyma całego narodu odbywać się będzie. Wątpić o tem niemożna, i ja ufam, że odczytanie projektu mego, rozbroi wszelkie w tey mierze wątpliwości, a czyli on w tey postaci lub w inney przyjętym zostanie, nawet chociażby tylko sama myśl pierwotna w nim się utrzymała, będzie to dla mnie naywiększą nagrodą, jakiey się za moje chęci, spodziewać miałbym prawo. »

W skutek wniosku tego złożył Repr: *Meciszewski.*

1) Projekt do Ustanowienia Banku Wolnego Miasta Krakowa.

2) Projekt do prawa upoważniającego Senat Rządzący wraz z Kommissyą na ten cel wyznaczoną, do wybicia papierów bankowych w wartości 2,000,000 złp.

3) Wniosek o wezwanie Senatu Rządzącego, aby w razie udzielenia projektowanym ustawom inciatywy raczył wyjednać u Nadzwyczayney Kommissyi Reorganizacyjney Sankcyi Artykułów, 2, 3, 8, 13 i 65 ustawy, co do ustanowienia Banku zaś Art. 2 Ustawy co do wypuszczenia w obieg Biletów Bankowych.

Deleg: Senator *Haller* z uwagi na położenie Skarbu tuteyszego i fundusze jakie do znaczney summy na zakład tak wielki przeznaczonymi bydźby mogły przeciwnym był wniesionemu projektowi w skutku przeto wotowania projekta Reprez: *Meciszewskiego* wraz z wnioskiem na piśmie złożonym większością głosów 27 przeciwko 1 do Senatu odesłanemi zostały.

Marszałek Seymu przymawiając się do 3go wniosku z strony Repr: *Meciszewskiego* uczynionego wniósł, ażeby przy tey okoliczności Senat wezwanym został o wyjednanie u Kommissyi Reorganizacyjney upoważnienia dla Kommissyi obrachunkowey nieustającey, w myśl Art. XIV Konstytucyi i Art. 138 Statutu Urządzającego Zgromadzenia Polityczne ustanowić się mającey, którey właściwym przeznaczeniem ma bydź uporządkowanie tylko Rachunków pomiędzy Seymem a Seymem zdawanych, ażeby także na ten jeden raz mocną była weyrzeć w rachunki od roku 1827 do 1832 włącznie złożone, które Kommissya Seymowo Skarbowa dla krótkości czasu ninieyszemu Posiedzeniu naznaczonego niebyła w możności

z należną dokładnością roztrąsnąć i Stanu onych stósownie do Art. 136 Statutu Izbie Reprezentantów oznaymić.

Sekretarz Seymu odczytał nadesłane od Senatu Rządzącego Reskrypta:

1) Zawiadamiający o rozwiązaniu przez Nadzwyczayną Kommissyą Reorganizacyjną natrafioney przez Izbę wątpliwości w Art. 129 i 162 Statutu, co do wskazania drogi jaką prośby osób prywatnych niemające cechy skargi, ani dążące do zmiany jakiego prawa do Izby wnoszonemi bydź mają.

2) Odwołujący się do poprzedniey już odpowiedzi pod względem ilości obrać się mających Zastępców na Urzędy Sądowe.

3) Odpowiadający na wniosek Delegowanego z Akademii *Słotwińskiego*, w okoliczności republikacyj wszelkich postanowień Rządu Cessarsko-Austryackiego, *circa sacra* wydanych, dotąd w kraju tym obowięzujących, iż gdy wszystkie władze publiczne Dekreta te w Archiwach swych posiadają i do nich w postępowaniu swem stósują się ogłoszenie zaś ich osnowy, wiodłoby za sobą wielkie koszta przeto okoliczność tę aż do przekonania się o zachodzić mogącej istotney tego potrzebie rozwadze swey zostawia.

4) Donoszący o przedstawieniu Nadzwyczayney Kommissyi pod rozwiązanie, którey władzy służyć ma prawo rozpoznawania i sądzenia sprawy P. Antoniego *Kosteckiego*, o nadużycie urzędu obwinionego, témczasowo zaś zaspokojeniu troskliwości Izby zawiadamiający, że Sąd Appellacyjny wyrokiem swym w dniu 9 b. m. i r. w drodze odwołania się wydanym Sądy zwyczayne za właściwe do osądzenia tey sprawy uznał, co się zaś tycze wniesionego przez P. *Kosteckiego* żądania aby mu Pensya wysłużona wyznaczoną była, że Senat znayduje iż Urzędnik ten długością służby nabył prawa do tego dobrodziejstwa, z względu jednak że jeszcze z uczynionego mu zarzutu nieoczyścił się sądzi bydź słusznem, aby Izba Seymowa przychylając się do jego prośby za warunek korzystania z udzielić się mającey Emerytalney płacy położyła obowiązek poprzedniego oczyszczenia się.

Reskrypta te do Akt złożono.

5) Odsełający P. Franciszka *Szopowicza* z prośbą o podwyższenie pensyi Emerytalney stosownie do przepisów dotychczasowego Statutu Akademickiego do Wielkiey Rady Uniwersytetu Jagiellońskiego.

O odpowiedzi tey P. *Szopowicza* zawiadomić postanowiono.

Następnie Reskrypta Senatu pozostawiające decyzyi Izby Prawodawczey prośby o Pensye Emerytalne lub zasilki na raz jeden, jako to:

6) Pani Barbary *Mączyńskiey* po ś. p. Woyciechu *Mączyńskim* Kommendancie Milicyi tuteyszey pozostałey Wdowy.

7) Panny Maryanny *Raubach* po niegdy Janie *Raubach* Sekretarzu Sądu Appellacyjnego Córki.

8) Pani Antoniny *Dorau* po ś. p. Wawrzyńcu *Dorau* Dyrektorze Poczty pozostałey Wdowy.

9) P. Antoniego *Gogulskiego* dotychczasowego Wóyta Gminy Balice.

10) Pani Maryanny *Paczowskiey* po ś. p. Antonim *Paczowskim* Wóycie Gminy Czernichów pozostałey Wdowy.

11) Reskrypt Senatu zawiadamiający o postanowieniu Nadzwyczayney Kommissyi przeznaczającey P. Felixa *Radwańskiego* do katedry jaka mu w urządzić się mającey szkole techniczney udzieloną zostanie z przeznaczeniem mu tymczasowo Złp. 2000 rocznie na utrzymanie jego i liczney familii.

12) Reskrypt Senatu odpowiadający na przesłane Senatowi przez Izbę modyfikacye projektu do ustawy rozkładającey na wszystkich w kraju mieszkańców do wynagrodzenia Summę wynikłą z szkód przez woyska Cessarsko-Rossyjskie w kraju tuteyszym wyrządzonych.

Powyższe Reskrypta przesłane Kommissyi Skarbowey, a co do ostatniego uchwalono wezwać Senat Rządzący o zwrot Projektu i nadesłanie wykazu ogólney summy wyrządzonych szkód dla wynalezienia przez Kommissyą Skarbową środka do zaspokojenia tey pretensyi.

Repr: *Czapski* w złożonym wniosku na piśmie wywodząc zgubne skutki z ubożenia biedney klassy mieszkańców a nawet wyzuwania się z majątku możnieyszych, przez Loteryą Liczbową Krakowską; pociągającą za sobą demoralizacyą, a to tem więcey gdy liczba kantorów pomnożona nie tylko w mieście lecz i po miasteczkach zagęszczona, ciągnienie Loteryi co tydzień naznaczone, a stawki aby nawet przez nayniższą klassę ludzi czynione były z wyraźną szkodą panów przez ich służących zrządzaną, i na zepsucie obyczajowe przez obiecywane sobie korzyści pieniądzmi Panów okupywane dążącą niepraktykowanym w żadnym kraju sposobem do grosza jednego znizonemi zostały, konkludował, aby Senat Rządzący wezwany był, o wnijście należyte w tak ważną okoliczność a nawet iż by upoważnionym został do uwolnienia entrepryzy od dalszey dzierżawy Loteryi Liczbowey, skoroby w karby przyzwoite ująć jey trudno inaczey było. Powtóre ażeby Loterya Liczbowa, gdyby po upływie Kontraktu teraźnieyszego miała bydź w kraju tuteyszym jeszcze utrzymaną czego sobie jednak życzyć nienależy iżby w takim razie:

a) Liczba Kantorów była jak naywięcey ograniczoną,

b) Ciągnienie dwa razy na miesiąc tylko było dozwolone,

c) Stawki naymnieysze po groszy 10 ustanowione.

d) Starozakonni od Kantorów i Kollekt w mieście Krakowie przedmieściach i miasteczkach, jak nayrychley i na zawsze usuniętemi zostali.

Izba Prawodawcza wniosek powyższy Senatowi jednomyślnie przesłać postanowiła.

Repr: *Czerniński* z uwagi iż Senat Rządzący na Posiedzeniu ostatnim zwracając prośbę P. Jana Kantego *Bartl* o Pensyą Emerytalną, z opinią nadzwyczay-

ney Kommissyi, iż w udzieleniu tey Pensyi w razie przychylenia się przez Senat i Izbę nie zachodzi żadna przeszkoda nie dołączył swéy opinii za lub przeciwko żądaniu proszącego, któraby Izbie za podstawę do użyczenia służyć mogła, wnosił potrzebę wezwania Senatu o nadesłanie teyże.

Repr: *Meciszewski* oznaymił iż Senat musiał się nie znaleść zpowodowanym do udzielenia przychylney opinii, kiedy jey wyraźnie Reskryptem nie objął, w skutek czego prośba P. *Bartl* złożoną już została na poprzedniem posiedzeniu do Akt.

Gdy niebyło jednomyślności, przystąpiono do wotowania, w skutku którego większością głosów 15 przeciwko 13, postanowiono wezwać Senat Rządzący o nadesłanie żądaney opinii.

Na przedstawienie Repr: *Meciszewskiego*, postanowiono wezwać Senat Rządzący o przyspieszenie udzielenia odpowiedzi na dwie odezwy od Izby uczynione:

1) W przedmiocie wydanego reskryptu Senatu, nakazującego likwidowanie przy klassyfikacyach wszelkich zaległych podatków z nieruchomości, mimo ich przedawnienia z prawa hypotecznego;

2) W przedmiocie wyjaśnienia, na jaki użytek obróconemi zostały exekwowane summy zaległe, do dawnéy kassy mieyskiéy należące.

Poczem Marszalek Seymu, Posiedzenie do dnia 13 b. m. i r., godziny 10téy ranné**y**, odroczył.

Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.



Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 17.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia trzynastego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokułu odbrad poprzedzającego posiedzenia.

Repr: *Czerniński* złożył na piśmie wniosek i żądał aby według osnowy jego uchwalona na posiedzeniu wczorayszem odezwa do Senatu Rządzącego względnie pensyi Emerytalney przez P. Jana Kantego *Bartl* żądaney przesłaną została.

Marszałek Seymu widząc okoliczności wnioskiem przywiedzione bydź nowemi a szczególniey co do zasług P. *Bartla* i okazania chęci przez Izbę aby Senat przychylną opiniją nadesłać zechciał, a przeto nie takiemi na jakich się ograniczała odezwa w dniu wczorayszym uchwalona, mieszcząca tylko proste wezwanie Senatu o opiniją za lub przeciwko żądaniu P. *Bartla*; przeciwnym był wnioskowi, a gdy nie było jednomyślności przystąpiono do wotowania w skutku tego większością głosów 14 przeciwko 10 odezwę Izby do Senatu w osnowie w dniu wczorayszym uchwaloney przesłać postanowiono.

22

Repr: *Meciszewski* składając do laski Marszałka prośbę niektórych Obywateli tuteyszych o korzystnieysze urządzenie Teatru Narodowego: złożył do laski wniosek na piśmie w treści: iż gdy prośba ta jako przedmiot powszechnego życzenia Mieszkańców Miasta Krakowa uważana, zasługuje na poparcie jey z strony Izby Reprezentacyjney, i że skutek jey osiągnąć się nieda inaczey, jeżeli Izba nie obmyśli sposobu jakimby summa rocznie na Budgecie wydatku na zasiłek sceny oyczystey przeznaczona, na właściwy swóy cel a nie na spekulacye Entreprenerów obracaną była, niemniey że korzystanie z wzoru jaki nam w tym sposobie administracya podobnego zasiłku w Warszawie urządzona nastręcza, naywłaściwiey do obecnego położenia rzeczy zastosować by się dało, nakoniec że do proponowania tego wniosku z strony Obywateli Miasta Krakowa jest upoważnionym przeto wnosi: aby Izba Reprezentantów uchwaliła uwiadomić Senat Rządzący, iż życzeniem i wolą Izby jest, aby odtąd udzielanie zasiłku rocznego Budgetem na wsparcie sceny oyczystey przeznaczonego, działo się pod dozorem Kommissyi złożoney:

Z jednego Członka z Strony Senatu Delegowanego,

Z dwóch Obywateli Miasta Krakowa do zasiadania w Kommissyi przez Senat wezwanych,

Nakoniec z jednego celnieyszego i zasłużonego Artysty Drammatycznego, któryby przez powyższych Członków Kommissyi wybrany, jako Kommissarz Regisseur Rządowy główny kierunek Sceny i wybór osób do niey sobie powierzony miał, stale z zasiłku tego przez Rząd był płatny (rozumie się z potrąceniem mu należney gaży Teatralney) i Kommissyi przedstawiał wszystkie zmiany jakie w doborze Sztuk lub osób do Sceny oyczystey koniecznemi bydź mniema. Nakoniec, składał Kommissyi rapporta o stanie Sceny oyczystey mające służyć w swym czasie za podstawę do wzmianki, o stanie tak ważnego przedmiotu, w ogólnym obrazie o położeniu kraju Izbie Reprezentacyjney składać się mającym, którey to Kommissyi zaprowadzenie i urządzenie Izba Senatowi Rządzącemu w drodze administracyjney pozostawia. Izba jednomyślnie złożoną prośbę wraz z wnioskiem Repr: *Meciszewskiego* Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła.

Deleg: Senator *Haller* złożył projekt do zaprowadzenia Banku Wolnego Miasta Krakowa po odczytaniu którego:

Repr: *Meciszewski* wniósł do Izby co następuje:

Iż jakkolwiek Deleg: Senator *Haller* w dniu wczorayszym sam jeden przesłaniu wniosku jego co do zaprowadzenia w Mieście Krakowie Banku publiczne-

go Rządowego, do Senatu Rządzącego sprzeciwiał się, on jednak mimo, iż wniosek Deleg: z Senatu *Haller* uważa nie tylko za niepodobny do wykonania, ale nawet nie właściwie pod deliberacyą władz prawodawczych wniesiony, zgadzał się na przesłanie go do Senatu Rządzącego z następującemi z swey strony uwagami.

a) Iż w projekcie przez Senatora *Haller* przedstawionym, znayduje proponowanym zaprowadzenie Banku prywatnego z Akcyonaryuszów złożonego, nie zaś Banku Rządowego publicznego na którym właśnie krajowi naszemu zbywa. Banki prywatne z mocy wolności handlu i przemysłu każdemu mieszkańcowi zaręczone, bez osobney sankcyi i prawa przez Izbę uchwalonego istnąć mogą, i od dawna w Mieście naszem z korzyścią prywatną istnieją. To samo ich istnienie spowodowało go w dniu wczorayszym do wniesienia projektu do ustanowienia Banku publicznego Rządowego w celu zapewnienia nie tylko potrzebney poręki i ułatwienia obiegu wartosci dla wszystkiah klass mieszkańców Rzepltey Krakowskiey, podniesienia z ich korzyścią kredytu i wszystkich gałęzi przemysłu zatrudniać Ich mogącego, ale nadto: w celu zapewnienia na rzecz Skarbu czyli majątku publicznego tych wszystkich korzyści, które dotąd prywatnych banków były udziałem i to wtedy, gdy projektowany przez Delegowanego z Senatu Bank prywatnych Akcyonaryuszów, tylko korzyści własne miałby na celu bez względu na ulgę i pomoc jaką podobna instytucya Rządowa, ogółowi mieszkańców zapewnia.

b) Że znaydując w projekcie przez Senatora *Haller* przedstawionym żądanie, aby Rząd krajowy zaręczył wypłatę wexlów prywatnego Banku i Kassy swe do przyjmowania takowych wexlów upoważnił, niemniey iżby przez pisma publiczne Cudzoziemców pod swą gwarancyą do uczęsnictwa w Banku pomienionym, przez zakupywanie Jego Akcyj zapraszał, nie znaydował nigdzie wskazaney pewney Hipoteki dla Rządu którąby mu w zamian za Jego zaręczenia, mogła służyć za rękoymią z strony Stowarzyszonych, mniemał przeto, że Rząd niemógłby ręczyć za wypłaty instytucyi prywatney, której ściśleysza kontrolla z pod dozoru Jego bliskiego z samey natury handlowego zakladu usuniętą bydźby musiała i stawiałaby albo Rząd krajowy w niebezpieczeństwie zastępowania strat obcego mu towarzystwa przez siebie zaręczonego, albo Stowarzyszonych wystawiłaby na risico majątków w zakładzie wszelkiey pewności pozbawionym lokowanych.

Uważał przeto projekt za niewłaściwie pod Deliberacyą Władz Rządowych wniesiony, i za nieodpowiadający celowi, bo proponujący ustanowienie Banku prywatnego, korzyści prywatne mającego na celu, w tedy, gdy zachodzi potrzeba ustanowienia Banku Rządowego, korzyści Rządu i ogółu mieszkańców zapewniać winnego.

Deleg: Senator *Haller* w odpowiedzi oznaymił: że projektowany przez niego Bank na wzór Banków zagranicznych, w celnieyszych stolicach odpowiada celowi właściwemu, gdyż jak skoro Rząd zaręczy za wypłaty, Bilety Bankowe przyjmowanemi będą w Kassach publicznych.

Po odesłaniu projektu z uwagami Repr: *Meciszewskiego* do Senatu:

Tenże wniósł projekt o biciu monety krajowey.

Del: z Ak: *Słotwiński* oznaymił: że projekt ten nieobeymuje zasady co do ilości monety wybić się mającey, że łatwość fałszowania jey, narażałaby nas na dotkliwe straty i moglibyśmy w krótce i łatwo bydź pozbawionymi tey nawet części monety srebrney lub złotey, którą posiadamy, że nakoniec niemamy tey siły polityczney, którąby nas przeciwko fałszerzom zasłonić mogła.

Izba uchwaliła przesłać projekt Del: Sen: *Haller*, Senatowi Rządzącemu.

Reprez: *Bugayski* w złożonym na piśmie wniosku w przedmiocie upięknienia miasta, wywodził potrzebę, aby w wyreparować się mającym gmachu Sukiennic, zamieszczone były Władze Rządowe, jako połączone z dogodnością Obywateli. Gmach zaś Zamku Krakowskiego, aby był przeznaczonym na Gabineta Akademii i Bibljotękę.

Wniosek powyższy Senatowi Rządzącemu przesłanym został.

Gdy Kommissya Seymowo-Skarbowa oznaymiła Izbie Prawodawczey, że przy układaniu budżetu krajowego, niemogła wynaleść dostatecznego funduszu na zastąpienie wydatku na odbudowanie Sukiennic, w projekcie od Senatu nadesłanym w ilości 100,000 rocznie wskazanego, postanowiono jednomyślnie wezwać Senat Rządzący do zrobienia inicyatywy, mającey za cel otworzenie kredytu Senatowi na summę złp. 300,000 przeznaczyć się na powyższy przedmiot mającą, i upoważnienie go do wydania stósownych obligacyj, zabezpieczonych na takieyże summie kapitałów rządowych, pod tytułem laudemjalnych, z zaległych procentów uzbieranych, i z sprzedaży murów mieyskich pochodzących, na dobrach nieruchomych w Okręgu, bądź Realnościach mieyskich w Krakowie hypotekowanych, które to kapitały sposobem amortyzacyi, po wypowiedzeniu onych, w przeciągu lat 20 ściągnąć się mogące, posłużyłyby na umorzenie rzeczonych obligacyj. Inicyatywa rzeczona, obeymować także ma oznaczenie piątego procentu, do obligacyj tych mającego bydź przywiązanym, tudzież sposób corocznego onego zaspokajania, dla utrzymania kredytu i zapobieżenia spadaniu obligacyj, który byłby naydogodnieyszym, przez oznaczenie na budżecie summy złp. 15,000 rocznie na ten przedmiot.

Sekretarz Seymu odczytał złożone prośby:

1) P. Jana Nep: *Głowackiego*, wskutek reorganizacyi Instytutów naukowych pozbawionego posady Nauczyciela rysunków przy Liceum S. Anny, o udzielenie mu na raz jeden odpowiedniego forszusu, dla udania się za granicę.

2) P. Felixa *Radwańskiego*, pozbawionego katedry Architektury przy Uniwersytecie tuteyszym, o wyznaczenie mu pensyi roczney złp. 3000, dopóki w szkole realney umieszczonym niezostanie.

3) P. Andrzeja *Auer*, o uwolnienie go od zapłacenia summy złpol. 415 gr. 15, jako defektu z rachunku pokładnego wynikającego.

Z tych, pierwszą i drugą Senatowi przesłano, trzecia zaś z braku jednomyślności, większością głosów 14 przeciwko 12 odrzuconą została.

Następnie odczytane zostały nadesłane przez Senat Rządzący zmodyfikowane projekta:

1) Do ustawy wskazującey prawidła, kto i w jakim stósunku do budowy i utrzymywania kościołów i innych budowli parafialnych przykładać się winien.

2) Do uchwały wymierzającey wynagrodzenie Kommissarzom, do regulacyi hypoteki użytym.

3) Do ustawy, mającey za cel pomnożenie funduszów kościoła S. Woyciecha w Rynku Krakowskim stojącego.

4) Do ustawy zaymującey na skarb, kram, do wygasłego już cechu śledziarskiego należący.

5) Do ustawy w przedmiocie funduszu na budowę dróg, w mieysce szarwarku w naturze odrabianego.

Izba Prawodawcza projekta powyższe jednomyślnie przyjąwszy, w prawo zamieniła, i Senatowi Rządzącemu do wykonania przesłać poleciła.

6) Projekt do opłat stęplowych zmodyfikowany, w którym, gdy modyfikacye art. 1 przez Izbę uchwalone, aby czynności prywatne wolne były od stępla, niezostały przez Senat przyjęte.

Assessor Seymu *Piechocki*, z uwagi, iż projekt o opłatach stęplowych, uważał za bardzo ważny, dzieląc obawę, aby ten, jako mający na celu zniesienie prawa i-

szniejącego, a tak zprzepisu w art: 16 Konstytucyi, do przyjęcia tegoż większością pięciu szóstych części wakujących wymaganéy, dla téy jednéy modyfikacyi całkowicie nie upadł, wskutek czego, dawne prawo znowu lat trzy obowięzywaćby musiało, ztego powodu, zosnowy art: 127 Statutu, Zgromadzenia Polityczne urządzającego, nastręczał możność odesłania go jeszcze raz do Senatu Rządzącego, celem wyznaczenia przez Tenże Kommissyi, zpewnéy liczby Senatorów złożonéy, dla porozumienia się z właściwą Kommissyą Seymową, i następnego postąpienia sobie według art: 128 Statutu.

A gdy niebyło jednomyślności, przystąpiono do wotowania, wskutku którego, gdy za przesłaniem było głosów 19, a przeciw przesłaniu 7, projekt wspomniony do Senatu Rządzącego przesłać postanowiono.

Sekretarz Seymu odczytał nadesłane reskrypta Senatu Rządzącego, odpowiadające na podane prośby o pensye emerytalne, podwyższenie ich lub zasiłki: Pana Franciszka *Sapalskiego*, Pani Barbary *Mączyńskiey*, P. Michała *Dobińskiego*, Panny Maryanny *Raubach*, Pani Antoniny *Dorau*, Pani Maryanny *Paczowskiey*, P. Antoniego *Gogulskiego*, i P. Michała *Rayskiego*, przy poleceniu zarazem względom Reprezentacyi, Urzędników: P. Ignacego *Piekarskiego*, P. Józefa *Nowakowskiego* i P. Jacka *Majewskiego*; nakoniec reskrypt Senatu, propounjący wyznaczenie P. Felixowi *Radwańskiemu*, pensyi roczney złpol. 2000 aż do uzyskania posady Nauczycielskiey.

Wszystkie powyższe reskrypta, przesłano Kommissyi Skarbowéy, do urzędowego użycia.

Daléy odczytane zostały reskrypta Senatu:

1) Przesyłający odpowiedź Nadzwyczaynéy Kommissyi Reorganizacyjnéy, w skutku przesłanego Jéy adressu Izby Prawodawczéy, wynurzającego uczucia hołdu i wdzięczności dla Nayjaśnieyszych Protektorów, za udzielane krainie téy, ciągłe dowody oycowskiey Ich pieczołowitości, poniżéy w całéy treści zamieszczoną.

2) Przy zwrocie prośby P. Franciszki *Girtler*, zawiadamiający o przesłaniu Kommissyi Skarbowéy zażądanego wykazu rozchodów na Instytuta naukowe.

3) Odpowiadający na wniosek Del: z Akad: *Słotwińskiego*, w przedmiocie, aby z strony tuteyszego Rządu przedsięwzięte były kroki do Rządu królestwa Polskiego, w celu wyjednania realizacyi dowodów, jakie Kommissya Centralno-

Likwidacyjna, wystawia na satysfakcyą pretensyj po epokę r. 1815 zalikwidowanych, w którym oświadcza: że jakkolwiek niemożna się spodziewać, aby Rząd Królestwa Polskiego zechciał względnic kraju tuteyszego zmienić zasady przyjętego w tey mierze postępowania, i przyspieszyć dla nas wyłącznie oczekiwaną realizacyą, tem więcey, że ta połączoną jest z działaniami Banku dowody te wykupującego, przecięż nieomieszka Senat ponowić czynionych już w tey mierze kroków, by mieszkańcy kraju tuteyszego, jak można nayspiesznicy, skutek oczekiwania swego otrzymać mogli.

Reskrypta powyższe złożone zostały do akt.

Nakoniec odczytane zostały reskrypta Senatu:

1) Odmawiający prośbie P. Piotra *Fiałkowskiego*, byłego dozorcy domów akademickich, o utrzymanie go nadal przy pensyi, do teyże posady przywiązaney.

2) Odmawiający prośbie P. Piotra *Łozińskiego*, Kontrollera kassy sądowey, o podwyższenie pensyi.

3) Odmawiający prośbie P. Andrzeja *Auer*, o podwyższenie pensyi emerytalney.

O treści tych odpowiedzi, Izba podających zawiadomić postanowiła.

Przyjęto opiniją Kommissyi Skarbowey, za udzieleniem pensyi emerytalney dzieciom, niegdy Stanisława *Choydzińskiego* Pisarza rogatkowego, w kwocie złpol: 200 rocznie; tudzież za odmówieniem prośbie P. Katarzyny *Bartsch*, o pensyą emerytalną, iż ta, wszedlszy w związki małżeńskie z ś. p. Walentym *Bartsch* po 50 roku życia jego, według projektowaney ustawy emerytalney, do pensyi niema prawa.

Co do próśb nakoniec P. Józefa *Kwaśniewskiego* Fizyka Okręgowego, o podwyższenie pensyi, i P. Stanisława *Gieszkowskiego* Redaktora Gazety Krakowskiey, w przedmiocie uwolnienia go od uciążliwego warunku, umieszczania bezpłatnie w Gazecie wszelkich ogłoszeń rządowych, gdy przedmioty te przez budżet załatwione zostały, prośby takowe z reskryptami Senatu do akt złożono.

Poczem Marszałek Seymu, Posiedzenie do dnia 14 b. m. i r. do godziny 10 ranney odroczył.

Sekretarz Seymowy
FERDYNAND KOISIEWICZ.

Kom-

Kommissya Nadzwyczajna

PRZEZ TRZY

NAYJAŚNIEYSZE OPIEKUNCZE DWORY,

DO REORGANIZACYI M. W. KRAKOWA ZESŁANA,

DO SENATU:

Kommissarze Nadzwyczayni i Pełnomocni, odebrali odezwę, przy któréy przesłał Im Senat Adress, przez Zgromadzenie Reprezentantów uchwalony, w celu zaniesienia go do podnóżka Tronu NAYJAŚNIEYSZYCH PROTEKTORÓW tego kraju, jako hołdu głębokiego uszanowania i żywey wdzięczności, jąkiemi jest toż Zgromadzenie przejętem. Podpisani Kommissarze spostrzegli z prawdziwem ukontentowaniem, że PP. Deputowani, umieją oceniać dobrodzieystwo, jakie krajowi W. M. Krakowa NAYJAŚNIEYSI JEGO PROTEKTOROWIE zapewniają, umacniając byt jego polityczny, przez wprowadzenie w Jego Instytucyach popraw, których potrzebę doświadczenie wskazało i zagwarantowanie przywilejów Rządu konstytucyjnego.

Do Senatu obecnie i do Zgromadzenia Reprezentantów należy dokonać reorganizacyą kraju, powodując się w swych pracach prawdziwą gorliwością o szczęście współobywateli i szczerem przywiązaniem do dobrego porządku i spokoyności publiczney.

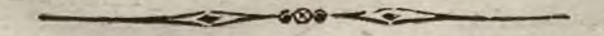
Podpisani nie omieszkają podadź uchwalonego przez Izbę Reprezentantów Adressu do wiadomości ICH NAYWYŻSZYCH DWOROW, które raczą bez wątpienia przyjąć uczucia w nim oznaymione.

Kraków dnia 10 Września 1833 roku.

(podpisano) PFLÜGL. FORCKENBECK. TĘGOBORSKI.

Za zgodność z Aktami Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.



Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 18.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia czternastego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku:

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego Posiedzenia:

Repr: X. *Raciborski* prezydujący w Kommissyi kwalifikacyjney, złożył listę Kandydatów na urzędy Zastępców Sędziów do wszystkich trzech Instancyj, po sprostowaniu których, łącznie z Kommissyą stósownie do artyk: 21 Konstytucyi, przez zamieszczenie P. Andrzeja *Jaroszewskiego* tylko na liście Kandydatów do urzędu Zastępcy Trybunału Iwszéy Instancyi, tudzież przez zamieszczenie na liście Kandydatów do Sądu III. Instancyi P. Woyciecha *Skarżyńskiego* podanego za Kandydata przez Assessora Seymu *Piechockiego*, nakoniec, po zamieszczeniu na liście Kandydatów do urzędu Zastępcy Sędziego Trybunału I. Instancyi P. Józefa *Pareńskiego* i P. Xawerego *Placer* przez Repr: *Słotwińskiego* i *Zapalskiego* podanych, Izba stósownie do reskryptu Nadzwyczayney Kommissyi Reorganizacyjnéy z dnia 6 i 7 Września r. b., uchwaliła wybrać po dwóch Zastępców Sędziów do II. i III.

Instancyi, czterech zaś do Trybunału I. Instancyi; a przystępując do wyboru co do Sądu III. Instancyi, gdy tylko dwóch było Kandydatów na liście, to jest: P. *Bartynowski* Maxym i P. *Skarżyński* Woyciech, których kwalifikacye już poprzednio rozpoznawanemi były, przeto Izba jednomyślnie tychże obrała Zastępcami Sędziów III. Instancyi, z oddaniem pierwszeństwa P. Woyciechowi *Skarżyńskiemu*, z tytułu większości otrzymanych kresek w kandydacyi na urząd Sędziego czasowego Appellacyjnego. — Co do Zastępców Sędziów Sądu Appellacyjnego: gdy na liście zamieszczony był tylko jeden Kandydat P. Izydor *Dymidowicz*, przeto tenże jednomyślnie obranym został, drugiego zaś stósownie do reskryptu Kommissyi Reorganizacyjney, obrała Izba z Kandydatów na urząd Sędziego Trybunału I. Instancyi, naywięcey po obranych kresek mającego, jakim jest P. *Korytowski* Leon. Co do Zastępców Sędziów Trybunału I. Instancyi, Izba z przedstawioney sobie listy, obrała jednomyślnie pierwszym Zastępcą P. Józefa *Stróżeckiego*, co zaś do innych trzech Zastępców, gdy pomiędzy Kandydatami na liście zamieszczonymi, znalazła Izba P. Andrzeja *Jaroszewskiego* i P. Marcina *Strzelbickiego*, których kwalifikacye jeszcze przez Senat zatwierdzone nie są, przeto wstrzymując wybór trzech Zastępców Sędziów, listę Kandydatów wraz z kwalifikacyami powyżey wymienionych Osób, Senatowi przesłać postanowiono.

Repr: *Meciszewski* złożył do laski przedstawienie P. Józefa *Stróżeckiego*, Kandydata do urzędów Sądowych, od nominacyi Senatu zawisłych, któren mimo 9letnich zasług swoich, i sprawowanych już zastępczo wyższych urzędów, i mimo oddania mu pierwszeństwa przed innymi licznemi Kandydatami w propozycyach Władz wyższych, na teraz przez JW. Prezesa Sądu III. Instancyi, na żaden urząd przedstawionym niezostał, oświadczając: iż przedstawienie to jako osobiste, niepodlegałoby deliberacyi Izby, gdyby nie okoliczność, iż kilku innych Kandydatów w tém samém znayduje się położeniu, i gdyby ztąd niewypływała potrzeba czynienia wniosku, jaki Izbie pod decyzyą przedstawia, to jest: aby Izba zwróciła uwagę Senatu z powodu tego przedstawienia na sprzeczność art: 75 Statutu Sądowego, z art: 10 Statutu Organicznego Senatu, co do liczby Kandydatów na urzęda przedstawiać się mającéy, jak równie na drogę, jaką Statut Organiczny Senatu w artyk: 33 Senatowi w podobnych okolicznościach wskazuje.

Po wyjaśnieniu przez Marszałka Seymu i przymówieniu się w tey okoliczności Reprezentanta *Lipczyńskiego* i Deleg: Sędziego Pokoju *Librowskiego*, Izba większością głosów, przedstawienie za nieulegające jey deliberacyi uznawszy, zwrócić postanowiła: zostawując jednakże Repr: *Meciszewskiemu* wolność czynienia swych wniosków w oddzielney drodze i formie.

Deleg: Sędzia Pokoju *Librowski*, jako Członek Kommissyi Skarbowéy, odczytał opiniją téyże Kommissyi, nad powtórnie przedstawionym przez Senat projektem do ustawy, podzielającéy ciężar wypływający z rekwizycyj przez woyska Cesarsko-Rossyjskie poczynionych, pomiędzy wszystkich kraju mieszkańców, obeymującą w sobie proponowane modyfikacye onego.

W skutku nastąpionych dyskussyj, Izba uchwaliła jednomyślnie zwrócić projekt Senatowi Rządzącemu z modyfikacyą następującą: iż gdy Senat Rządzący reskryptem z dnia 12 Czerwca r. b. Nro 3353 wydanym, zawiesił Obywatelom Właścicielom dóbr, opłacającym podatki lub procenta za nabycie dóbr rządowych, skarbowi publicznemu należne, przypadające od nich summy, aż do wysokości summ z oszacowania zaborów wynikłych, dopóki na drodze właściwéy orzeczoném niebędzie wjaki sposób wzmiankowane wynagrodzenie, poszkodowanym udzieloném zostanie, i wodpowiedzi swojéy z dnia 9 b. m. i r. Nro 5776 wzmiankowane wynagrodzenie do lat 6 rozciągnął, przeto Izba i ten, acz uciążliwy sposób wynagrodzenia przyjmuje, z tém jednak zastrzeżeniem: iżby Obywatele, których wyrachowane szkody żadnéy wątpliwości niepodlegają, wlatach trzech, zaczynając od daty dzisieyszéy w podatkach i procentach bieżących, wynagrodzeni byli. Tym zaś Obywatelom, których wyrachowanie szkód, sprawdzeniu jeszcze ulega, aby stosownie do odpowiedzi Senatu Rządzącego, wynagrodzenie przeciągniętem było, pokrywając ubycie podatków summą, za cynk sprzedany zebraną i zebrać się mającą.

Sekretarz Seymu odczytał reskrypt Senatu Rządzącego, odpowiadający na wniosek Repr: *Meciszewskiego* w przedmiocie wezwania Rządu Królestwa Polskiego, o udzielenie dekretu Nayjaśnieyszego Cesarza Wszech Rossyj, Króla Polskiego, przypuszczającego mieszkańców kraju tuteyszego do dobrodzieystwa umarzającego zaległości podatkowe, tudzież w przedmiocie udzielenia wykazu zaległości z dawnéy epoki pochodzących, które od czasu istnienia téy krainy, do kassy głównéy wpłynęły.

W skutek którego, Repr: *Meciszewski* złożył wniosek na piśmie, o wezwanie Senatu Rządzącego:

1) Aby wyjaśnił, dla czego zezwolił summę przez siebie jako depozyt uważaną, na inne obracać przedmioty.

2) Aby zostawując wolny bieg skutkom dekretu Nayjaśnieyszego Pana, i prawa hypotecznego 17 Czerwca 1822 r., oddał jako Strona, wolnéy decyzyi sądów krajowych, o ile wedle praw istniejących pretensye takowe zrealizowone bydź mogą lub nie.

Deleg: z Akademii *Słotwiński* oznaymił: iż podatki zaległe za lat 20 na debencie, niemogą bydź exekwowanemi tylko za lat 5 ostatnich z tytułu przedawnienia, jeżeli zaś ściąganie zaległych podatków, rok rocznie bywa zaniedbywane, na ów czas urzędnicy właściwi, winni odpowiadać z swych kaucyj.

Izba większością głosów 24 przeciwko 2 wniosek Repr: *Meciszewskiego* przyjąwszy, Senatowi przesłać postanowiła.

Sekretarz Seymu odczytał reskrypt Senatu wraz z odpowiedzią Nadzwyczayney Kommissyi, objaśniającą, iż Katedra Literatury Polskiey w Uniwersytecie tuteyszym nie jest zniesioną, lecz tylko przedmioty jey do innych katedr przydzielonemi zostały.

Repr: *Meciszewski*, uznawał potrzebę zamieszczenia powyższey odpowiedzi w całey osnowie w Dyaryuszu Seymowym.

Deleg: Senator *Haller*, przeciwnym był temu wnioskowi, z uwagi: iż odpowiedź Nadzwyczayney Kommissyi, nie jest odpowiedzią na uczynione przedstawienie z strony Izby, lecz na przedstawienie Prezesa Senatu; w razie więc utrzymania pierwszego, ogłoszenie to mieysce by znaydować mogło.

Izba większością głosów 21 przeciwko 5 wniosku Repr: *Meciszewskiego* nieprzyjęła.

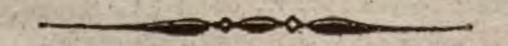
Sekretarz Seymu odczytał prośby:

1) P. Józefa *Kozłowskiego*, byłego Professora Akademii Wydziału Medycznego, o podwyższenie pensyi emerytalney, którą Senatowi Rządzącemu przesłano.
2) X. Tomasza *Szczepanowskiego*, o polecenie sporządzenia nowey lustracyi dochodów plebanii Mogilskiey i należącey do niey wsi Wróżenice, którą jako przedmiotu administracyjnego dotyczącą, Senatowi odstąpiono.
3) Pani Katarzyny *Bartsch*, powtórnie o wyznaczenie pensyi emerytalney podającey, którą Izba do poprzednicy uchwały w dniu wczorayszym zapadley, odesłała.

Poczem Marszałek Seymu, Posiedzenie do dnia 16 b. m. i r., godziny 10tey ranney, odroczył.

Sekretarz Seymowy

FERDYNAND KOISIEWICZ.



Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 19.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia szesnastego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokułu obrad poprzedzającego posiedzenia.

Sekretarz Seymu odczytał złożone do laski Marszałka Seymu prośby:

1) P. Pawła *Czaykowskiego* byłego Professora Literatury polskiey w Uniwersytecie tuteyszym o podwyższenie pensyi Emerytalney.

2) P. Adama *Czapskiego* Sekretarza nateraz tegoż Uniwersytetu o powiększenie pensyi;

które Senatowi Rządzącemu przesłano.

Assessor Seymu *Piechocki* wniósł, iż gdy zachodzi blizkie pokrewieństwo między JW. Mąkolskim prezesem Sądu Appell: a P. Leonem Korytowskim któren na

onegdayszém posiedzeniu Seymu obrany został Zastępcą Sędziego Appellacyinego, wywodził z przepisów art: 12 konstytucyi i 110 Statutu niemożność zasiadania tych dwóch osób w jednym Sądzie, co gdy w Izbie dostatecznie rozważoném zostało, przystąpiono do nowego wyboru, wskutku którego dla braku Kandydatów na Zastępców Sędziów Appellacyjnych P. Jan *Bąkowski* jako naywięcey po P. Leonie Korytowskim na Sędziego Trybunału I. Instancyi kresek mający, Zastępcą Sędziego Appellacyinego obrany został.

Assessor Seymu *Piechocki* Członek Kommissyi Prawodawczy odczytał opiniją teyże Kommissyi za przyjęciem projektu Senatu do Ustawy urządzającey Cechy dla Starozakonnych, którą Izba jednomyślnie przyjąwszy, projektowaną Ustawę w prawo zamieniła i Senatowi do ogłoszenia przesłać uchwaliła.

Sekretarz Seymu odczytał Reskrypt Senatu odpowiadający na odezwę Izby w przedmiocie żądany przez P. Jana Kantego *Bartl* pensyi emerytalnéy, iż jakkolwiek nie może nie przyznać zasług P. *Bartl*, przecież niewiadomy chęci i zasad w tym względzie Izby Prawodawczéy na jakichby wymiar żądanéy pensyi opartym mieć chciała, niemógł jako i teraz nie może nic stanowczego projektować.

Deleg: z Akad: *Słotwiński* wywodząc 24letnie zasługi P. *Bartl*, które przez sam Senat poświadczone zostały, sądził, że niemożna tychże zostawić bez słusznego nagrodzenia ile że wyjście z urzędowania P. *Bartl* nastąpiło w skutek Reorganizacyi Rządu, w którym to przypadku każdy Rząd, a mianowiciéy Nayjaśnieyszy Cesarz Austryi wszelkim Urzędnikom, których zastał stósowną udzielił pensyą.

Repr: *Zapalski* oświadczył, iż gdy Senat na téy jedynie zasadzie że nie ma sobie objawionych chęci Reprezentacyi dla P. *Bartl* widział się zmuszonym do wydania odmownéy temuż odpowiedzi, przeto podzielając zdanie Delegowanego z Akademii *Słotwińskiego* uważał za rzecz stósowną aby Reprezentacya czuwając nad wymiarem słuszności Urzędnikowi z posady usuniętemu, oświadczyła wyraźnie Senatowi, że swoją przeszłą odezwą w tym celu uczyniła aby temuż jako Kwiescentowi należną pensyą na Budgecie zamieścić mogła.

Repr: *Meciszewski* w odpowiedzi na wniosek Delegowanego z Akademii *Słotwińskiego* oznaymił, iż zasady Rządu Cesarsko-Austryackiego w kraju tuteyszym nie obowięzują: w takim jednak tylko przypadku zasady te skutek by wziąść mogły, gdyby pozbawiony urzędu nie miał innego sposobu utrzymania się, co względnie P. *Bartla* niezachodzi.

Repr: *Łipczyński* przedstawiając, iż billans przychodu i rozchodu przez Kommissyą Skarbową już jest zamknięty, przeto żądaniu P. *Bartla* zadosyć stać się

niemoże, mniemał jednak bydź stósownem, by Izba wezwała Senat Rządzący, aby temuż zoszczędności, jeżeli się jakie okażą, stósowna pensya udzieloną była.

Izba Prawodawcza wniosek takowy przyjąwszy, stósowne wezwanie do Senatu uczynić postanowiła.

Sekretarz Seymu odczytał reskrypta Senatu:

1) O wyznaczenie Senatorów do porozumienia się z właściwemi Kommissyami Seymowemi, w celu roztrząśnienia poczynionych modyfikacyj w projekcie do ustawy stęplowey;

2) Nadsełający już zmodyfikowany projekt do teyże ustawy.

Izba Prawodawcza projekt takowy jednomyślnie przyjąwszy, w prawo zamieniła i Senatowi Rządzącemu do ogłoszenia przesłała.

Repr: *Meciszewski* co do prawa dopiero zapadłego, w zabranym głosie wniósł:

»Gdy zatrzymanie w art: 1 wyrazów: *czynności prywatne*, nietylko sprzeciwia się inicyatywie Senatu do prawa, w którey Senat oświadczył: iż nowe prawo ma na celu ulgę opłat stęplowych; klauzula zaś ta, jest ciężarem o wiele przewyższającym ulgę, jakaby w opłatach zayść mogła; gdy nadto sprzeciwia się jego wyobrażeniom o słuszności opłaty stęplowey, albowiem wedle niego, wtedy tylko opłata stępla od aktu ma mieysce, gdy posiadająca go Strona do Władz właściwych po opiekę aktu tego udaje się, lub go jako dowodu używa: niechcąc jednak jego własnemu przekonaniu poświęcać ogólnego dobra, tym bardziey, gdy widzi że znaczna większość Izby przychyla się do modyfikacyi przez Senat zaproponowaney, przeto zgadza się na przyjęcie projektu, lecz czyni z swey strony wniosek, który decyzyi Izby oddaje, iżby

Izba uchwaliła:

Wezwać Senat Rządzący o wydanie ustawy dodatkowey przechodniey, z artykułu jednego składającey się w treści:

Artykuł 1. Wszelkie czynności prywatne, na papierze bez stępla, po dzień ogłoszenia nowego prawa o stęplu zdziałane, jeżeli produkowane w Sądach lub Władzach, obłożone zostaną papierem stęplowym ceny przyzwoitey; uwalniają się od kontrawencyi, ustawą stęplową zastrzeżoney.

Wniosek Reprez: *Meciszewskiego* na piśmie złożony, jako ogólnie życzeniom Izby odpowiadający, Senatowi Rządzącemu przesłanym został.

Repr: *Lipczyński*, jako Prezydujący w Kommissyi Skarbowéy, odczytał opinije teyże Kommissyi na zakommunikowane prośby o pensye emerytalne:

1) P. Antoniny *Dorau*. 2) P. Antoniego *Gogulskiego*. 3) P. Maryanny *Paczoskiéy*. 4. P. Barbary *Mączyńskiéy*, odsełające proszących do zaprowadzić się mającego prawa o emeryturach. 5) P. Franciszka *Sapalskiego*, za odesłaniem tegóż do właściwego funduszu akademickiego, jako emeryta w teyże Akademii. Co do prośby P. Felixa *Radwańskiego*, za przyznaniem mu pensyi złpol: 2000 rocznie, z funduszu oszczędności emerytury akademickiéy. 7) Za odmówieniem prośby P. Maryanny *Raubach*, z powodu jéy pełnoletności, a przeto utracenia prawa do emerytury. 8) Za udzieleniem zasiłku na raz jeden w kwocie złp: 150, Dzieciom P. Michała *Dobińskiego* z funduszu oszczędności

Opinije powyższe Izba przyjąwszy, stósowne odpowiedzi udzielić postanowiła.

Deleg: z Akademii *Słotwiński*, odczytał Izbie uwagi nad zdaniem sprawy przez Senat Rządzący o stanie i położeniu kraju tuteyszego, a mianowicie:

Co do interessów Religiynych:

Gdy obawa Rządu Królestwa Polskiego, co do pewności wpływania do jego skarbu podatków, należących się od funduszów tamże przez Duchowieństwo nasze posiadanych, przy ścisłem zachowaniu wzajemności, co do exekucyi tychże w tym kraju przez Konwencyą wzajemną zapewnionéy, nie jest przypuszczalną; przeto Delegowany z Akademii wniósł: aby Senat Rządzący w tym przedmiocie jako traktatowym, zrobił swe przełożenia Dostoynemu Rządowi Królestwa, o zmianę postanowienia, mocą którego, Duchowieństwu tuteyszemu część kapitałów listami zastawnemi spłaconych, na zabezpieczenie wpływu do skarbu tegóż królestwa podatków, od funduszów Duchowieństwa naszego należących się, zatrzymaną została.

Co do Instytutów Oświecenia:

Wniósł: że oycowska troskliwość Nayjaśnieyszych Opiekuńczych Dworów, o ugruntowanie szczęścia młodzieży, przez nadanie nowego a raczéy poprawienie dawnego Statutu, wątpić bynaymniéy niedozwala, iż młodzież tuteysza w krótce przekona, ile czuje wielkość tego dobrodzieystwa, że następnie, nawet młodzież państw ościennych, otrzyma pozwolenie uczęszczania na nauki w uniwersytecie i szkołach tuteyszych, a Mężowie powołaniu temu poświęceni, usprawiedliwią to wysokie zaufanie, które w nich Naywyższa Kommissya Reorganizacyjna położyła. W prawdzie

przed złożeniem dowodów zasłużenia na wykonanie w zupełności tego dobrodzieystwa traktatem zapewnionego, żądania nasze uważał za zawczesne i dla tego rzekł: »Niech prace naukowe i usiłowania nasze, o dopełnienie warunku do używania tego dobrodzieystwa przywiązanego, ale nie proste prośby, spowodują Nayjaśnieysze Opiekuńcze Dwory do spełnienia téy naywyższéy łaski dla narodu naszego która nas czeka wtedy, jeżeli się przekonają, że Ich wysokim dla dobra naszego zamiarom, godnie odpowiedzieć zdołamy. Niech przerwa czasu będzię próbą, a wątpić nienależy, że po jéy wytrwaniu, będzie urzeczywiszczone to dobrodzieystwo, którego zawierzenie jest naydotkliwszém dla serc naszych, spełnienie zaś onego, naymocnieyszą pobudką rozczulającą już nie samych Krakowianów, ale nawet wszystkich wiernych Ich poddanych do starania się o złożenie dowodów nayżywszey wdzięczności, jako nietylko przez nas, ale nawet przez następne pokolenia do przybytku wieczności wznosić się będzie.

Co do Pensyj płci żeńskiey zwrócił uwagę na brak stałych oraz jednostaynych przepisów, a następnie wniósł potrzebę wykonania postanowienia Rady Wielkiey jeszcze w r. 1821 uchwalonego, aby też Pensye, po zasiągnieniu zdania szanownych Mistrzyń i zacnych Eforek teyże płci, stósowne otrzymały przeznaczenie. Tę samą uwagę zastósował do szkoły Techniczney i szkółki Starozakonnych, które dotąd jeszcze nie mają planu naukowego właściwemu celowi swojemu odpowiadającego.

Co do Sprawiedliwości.

Oddając należną pochwałę pilności i gorliwości z jaką działają Sądy Pokoju, zwrócił uwagę iż mnogość spraw zatrudniających te Sądy, wynika z tąd, że do stawania w tychże przypuszczane są osoby bez należytego usposobienia, a nadewszystko bez zasad moralności, poduszczające do pieniactwa, i niszczące wyłudzeniem rożnych datków pod pozorem kosztów Sądowych, a nieoznaczona granica między sprawami handlowemi i cywilnemi, nie zabrania im nawet stawania w Trybunale I. Instancyi, które to nieszczęśliwe skutki szczególniey klassę uboższą dotykają. Następnie wniósł iż porządek publiczny wymaga, aby osoby mające wykonywać tę część posługi publiczney, przynaymniey przez Wydział Spraw Wewnętrznych i Policyi do pełnienia tey funkcyi upoważnione były. Co do Prokuratorów przy Sądach tuteyszych, zwracał uwagę na liczne ich zatrudnienia, tak dalece, iż ci szanowni Urzędnicy będąc pierwszymi Referentami wszelkich niemal spraw przez sądy decydowanych, godni są szczególnych względów Reprezentacyi krajowey. Są oni i bydź powinni z przeznaczenia strożami prawa i wymiaru ścisłey sprawiedliwości, dalekiemi od tego uprzedzenia, jakoby nominowani od Senatu, winni byli

zawsze obstawać za stroną Skarbu lub Instytutów lub małoletnich, wtedy nawet gdy ich żądania są przeciwne wyraźnym przepisom prawa.

Co do wzmagającey się w tey krainie liczby kradzieży, oszustwa i t. p. występków, zwracał uwagę, iż to złe, nie samemu tylko niedostatkowi i napływowi osób obcych bez losu zostających, przypisaném być winno; jest także tego przyczyna w samym Kodexie karnym dotąd obowiązującem. Możność zaspokojenia pierwszych naglących życia potrzeb, a nawet wygodnieysze mieszkanie i lepsza odzież włościan i niższey klassy ludu, występków wyżey wymienionych dopuszczających się, brak prawie zupełny uczuć moralnych, nietylko nie odraża, ale prawie zachęca do popełnienia i powtarzania tych zbrodni, z niewątpliwemi dla ich familij i właścicieli dóbr uszczerbkiem; następnie oświadczył życzenie, aby w tym względzie nastąpiła poprawa Karnego prawodawstwa przez Komitet prawodawczy do tego celu przeznaczony, a to na tey zasadzie, aby występki i zbrodnie wynikające z przewagi zmysłowości, z wstrętu do pracy, w chęci wygodnego życia, więcey karami zmysłowemi, to jest cielesnemi lub dotkliwemi we względzie fizycznym, jak ograniczającemi wolność osobistą którey ścieśnienie wzruszać tylko zdoła uczucie moralne, karanemi były. Jak dalece ta zasada celowi głównemu kary odpowiada, dosyć jest zastanowić się nad naturą człowieka zmysłową, i na pierwsze prawidła Antropologii a nawet na samo doświadczenie, iż kara krótsza lecz dotkliwa, dzielniey od przestępstw tego rodzaju wstrzymać zdoła, gdy przeciwnie długoletnie więzienie połączone z hańbą publiczną, wyzuwa osądzonego z wszelkich uczuć moralnych, a społeczeństwo z zbrodniarzami, którzy się jeszcze większey dopuścili zbrodni, przyzwyczajenie się do ponoszenia dolegliwości tego stanu, nietylko celowi prawodawstwa Karnego wcale nie odpowiada, ale owszem staje się ciężarem dla społeczności, która na zaspokojenie potrzeb klassy tak występnego ludu, kontrybuować musi.

Tem większą niedokładność dotychczasowego Prawodawstwa wykazywał Delegowany, że toż Prawodawstwo nie zna żadnego stopniowania kary we względzie podmiotowym, to jest: co do samych osób, występku lub zbrodni dopuszczać się mogących, nie odosobnia nawet mnieyszych przestępców od większych zbrodniarzów, nie zastósowywa kar do rozmaitych gatunków zbrodni z różnych wcale pobudek popełniać się mogących, bez względu na tę pierwszą zasadę, że kara nietylko co do ilości stopniowaną, ale nawet i co do jakości sprawiedliwie postanowioną bydź winna. Któreto wady Prawodawstwa karnego liczbę przestępców pomnażać, a następnie na bezpieczeństwo publiczne i prywatne nayszkodliwszy wpływ mieć muszą. Wnosił więc Delegowany, iż należy zająć się w dzisieyszym wieku

Reformą tak dawnego Prawodawstwa, a to już w głównych jego zasadach, z celu głównego kar wynikających, to jest: rozróżnić dokładnie wszelkie zbrodnie, wynikające z przewagi zmysłowości, od tych, które są skutkiem siły umysłowey na wzruszenie porządku publicznego użytey. Rozróżnić oraz należy pierwszy błąd młodości, od stałego przedsięwzięcia oddania się występnemu życiu, obrać za rodzay kary rozmaite gatunki złego, podług rozmaitości czynów kary godnych, odosobniać ile można rozmaitych przestępców, aby ich obcowanie wzajemne nie zamieniło domu więzienia w jaskinię nayniebezpiecznieyszych złoczyńców.

Co do Hypotek.

Delegowany z Akademii zwracając uwagę na wysokość Taxy Złp: 4. od arkusza opłacać się winnéy, wnosił potrzebę zniżenia teyże lub też wyznaczenia Rejentowi Hypoteki stałéy roczney pensyi w summie 4000 Złp: a zaprowadzenia w Kraju, równie jak w Państwie Austryackiem Urzędu Taxalnego przy Kassie Sądowéy, wykazując iż znaczny dochod z tychże Tax, byłby zasiłkiem dla Skarbu, na zaspokojenie innéy potrzeby publicznéy.

Co do Ludności.

Delegowany uważając pomnażanie Ludności przez pracowitych, rządnych a bogobojnych obywateli i mieszkańców, jako zasadę węgielną wszelkich niemal gałęzi Ekonomii Politycznéy, niewątpliwą oznakę dobrego bytu, a kamień probierski szczęścia i pomyślności Krajowéy wniósł, aby w obrazie kraju zawiadomianém było Zgromadzenie Reprezentantów nietylko o Summie ogółowéy Obywateli i Mieszkańców Kraju, ale zarazem o liczbie każdego Stanu i Klass rozmaitych pracowitych, rządnych i do powszechnego dobra przykładających się mieszkańców, o corocznem przybywaniu lub ubywaniu tychże, o przyczynach wzrostu lub ubytku, a zarazem o środkach przedsiębranych do utrzymania dostatecznéy i odpowiadającéy potrzebom Kraju, Ludności.

Co do wzmiankowanéy w Obrazie Kraju okoliczności; jakoby przez pomnażanie się Ludności Starozakonnych, klassa przemysłowa wzrastała; uważał Delegowany, że spekulacye téy klassy, czyli raczéy szacherstwa, na nazwisko uczciwego przemysłu nie zasługują i dla tego wniósł, aby każdy Starozakonny, jedynie tylko przy zatrudnieniu się uczciwém przez jakie rzemiosło lub professyą społeczności potrzebną, w księgi klassy Ludności przemysłowéy był wpisany, nazwisko ogólne spekulanta zakazanem było. Gdy Cholera zabrała z tego świata nietylko tuteyszych ale i obcych w Epoce nadzwyczaynych wstrząśnień politycznych, do tego

Kraju przybyłych i przeto wniósł Delegowany, aby imiona i nazwiska tych ofiar nieszczęśliwych, ogłoszone były Dziennikiem Rządowym, aby prawa stron interessowanych nie ponosiły żadnego uszczerbku.

Co do Policyi.

Delegowany wykazując liczne przedmioty zakres Policyi stanowiące, zwracał uwagę; iż Policya tuteysza jedynie przez ścisłe zastósowanie się do zasad przez niego wyszczególnionych, stać się może godną nietylko wdzięczności obywatelskiéy, ale oraz względów samych Nayjaśnieyszych Opiekuńczych Dworów, które na jéy działalności, a mianowicie sprężystości pokładają naywiększe zaufanie, że warunki istnienia Politycznego téy krainy zgwałconemi nie będą. Następnie wniósł aby Reprezentacya Krajowa w Obrazie Kraju zawiadomianą także była, czyli? i jak dalece? dopełnia Policya tych istotnych obowiązków, a to dla pewności i zaspokojenia swojego, że w kraju tym nie wydarzają się żadne czyny, któreby nas naywspanialszych względów Nayjaśnieyszych Protektorów pozbawić mogły. — Co do Milicyi krajowéy zwracał uwagę na zagrażające skutki publicznemu i prywatnemu bezpieczeństwu z przyjmowania Osób obcych już nie policyjnie, ale nawet kryminalnie karanych, następnie wniósł, aby Senat Rządzący, po zasiągnionéy opinii Kommendanta, wydał w tym względzie stósowne urządzenie a mianowicie, aby Milicya składała się tylko z krajowców tu zrodzonych, lub oddawna tu zamieszkałych, a do należnego wykonywania obowiązków téy służby, przez posiadłość i familii swojey, przywiązanych.

Co do Instytutów Miłosierdzia.

Życzył Delegowany aby Bractwo Miłosierdzia równie jak Towarzystwo Dobroczynności ogłosiło nam drukiem zasady swéy działalności, aby każdy wiedział czyli? i kiedy? pomocy dobroczynnéy tego Instytutu wzywać może.

Co do Budowli.

Dla zachowania Kościołów i gmachów Publicznych jako pomników kosztownych bogoboyności przodków naszych i sławy narodowéy, radził Delegowany, aby Senat Rządzący polecił właściwym Inspektorom lub Dozorcom tychże odbywanie przynaymniéy miesięcznych rewizyj, i składanie wprost Komitetowi Ekonomicznemu peryodycznych rapportów, aby zaniedbywanie mnieyszych reparacyj, potrzeby większych nakładów za sobą nie pociągało.

Co do Funduszu Rogatkowego i Mostowego.

Radził: aby Skarb o rzeczywistéy ilości tego dochodu zapewnił się przynaymniéy przez ciąg jednego roku, przez ścisłą Kontrollę.

Co do robot około Ulic w Mieście i gościńców murowanych.

Wniósł, aby przy tego rodzaju przedsięwzięciach lepiéy zwolna postępowano, zastósowano się do zasad w tym względzie przez Rząd Królestwa Polskiego przyjętych, o ile te w naszym Kraju, chociażby też i z większym kosztem, lecz trwałością roboty nagrodzonym, wykonać się dadzą.

Co do Dóbr Rządowych.

Delegowany zwracając uwagę na znaczne Summy tytułem wsparcia usamowolnionych Włościan, oraz na Allewiacye w ogóle summę 161,355. Złp. wynoszące wniósł, aby Senat Rządzący wziął ten przedmiot pod nayściśleyszą uwagę, zgłębił skutki, jakie za sobą pociągają zasady Kommissyi Włościańskiéy, zmnieyszył Czynsz, a tym sposobem podał możność Kontrybuentom nietylko uiszczenia się z pewnością Skarbowi, ale oraz osiągnienia należnego zysku z swéy ciężkiéy pracy i ulepszenia swego bytu, bo to jest głównym Kommissyi Włościańskiéy celem, który jéy zakreśliła wspaniałomyślna Nayjaśnieyszych Dworów Opieka.

Kończąc Delegowany z Akademii uwagi co do przedmiotów przedstawionym Izbie obrazem Kraju objętych, oświadczył: iż do Obrazu Statystycznego, należy także zastanowienie się nad przedmiotami nayważnieyszemi dobrego bytu i pomyślności kraju, jakiemi są: *Rolnictwo*, *Przemysł* i *Handel*, i dla tego wniósł, że udzielenie Izbie wiadomości tych nayważnieyszych źródeł bogactwa krajowego, w obrazie kraju, pominionem bydź nie powinno.

Następnie wymieniając istotne zasady Ekonomii politycznéy Rolniczéy, Przemysłowéy i Handlowéy, i stósując je do mieyscowości, wniósł:

1) *Co do Rolnictwa*, aby Senat Rządzący nie znaydując środków zaradzenia złemu, będącemu przeszkodą udoskonalenia téy gałęzi Ekonomii Polityczn éy, zwracał na to uwagę Reprezentantów Ludu, aby łącznie z Nim, naradzali się o sposobach, przez które, nieszczęśliwe skutki ztąd wynikające, oddalone bydź mogą, aby już w Szkołach tuteyszych, a mianowicie w szkole Techniczn éy udzielane były młodzieży, potrzebne do tego nauki, aby końcem ulepszenia gospodarstwa krajowego zaprowadzono Towarzystwo Rolnicze, a mo-

źnieysi Właściciele dawali przykład; iż te nauki i wszelkie doradcze środki uwieńczone zostają niewątpliwym pożytkiem.

2) *Co do Przemysłu*, zwracał uwagę Delegowany, iż stopień udoskonalenia, do którego w Państwach ościennych i bogatych posuniony został i ciągle jest posuwany, pozbawia nas nawet nadziei, abyśmy kiedy wyrównali jego doskonałości; ograniczyć się więc tylko należy wyrobami, do zaspokojenia pierwszych życia potrzeb przez przerabianie surowych płodów w kraju naszym obficie znaydujących się, i w tym to względzie wymieniając pierwsze zasady Ekonomii politycznéy, radził aby rzemieślnicy przez właściwe nauki w szkole Techniczneý należycie usposobianemi byli.

3) *Co do Handlu*; przedstawił Delegowany iż Handel wewnętrzny w maléy krainie utrudzony przez Handel zewnętrzny nie jest, ani bydź może źródłem pomnożenia jego bogactwa. Cała nadzieja nietylko polepszenia, ale nawet utrzymania naszego bytu, zależy od handlu zewnętrznego: ten zaś, mimo naywyższych zdolności, jakie mężowi téy potrzebie Narodu oddani posiadać mogą, nie zależy od innych spekulacyj i od znajomości jeograficzno - statystycznéy Krajów, ale od naywspanialszych względów i łaski samych Nayjaśnieyszych Opiekuńczych Dworów, z których Państwami, nasza uboga Kraina w tak ścisłym zostaje związku, że przez jego rozdzielenie lub zerwanie, nietylko życie nasze polityczne, ale nawet fizyczne i moralne stracone bydź musi. — Następnie, upraszał, aby Senat Rządzący zaniósł w tym względzie imieniem Ludu naszego prośby do podnóżka Ich Naywspanialszych Tronów, a mianowicie Nayjaśnieyszego Cesarza Austryi, aby ile bydź może, zwolnił przepisy ogólne ograniczające Nasz handel, a spodziewać się należy, iż Nayjaśnieyszy Pan, wysłuchawszy prośby nasze, nie dozwoli zupełnego upadku Ludu zostającego pod Jego Oycowską Opieką.

Skończył Delegowany obszerne swoje uwagi, wnioskiem aby każdy powołany do téy nayważnieyszéy posługi publicznéy, zaymował się uwagami zmierzającemi do dobra Kraju — » wtenczas to, rzekł, wywiąże się każdy z położonego w Nim zaufa- » nia, i przyłoży się wiele do polepszenia losu, nietylko naszych Współbraci, ale » nawet i naszego własnego bytu.»

Marszałek Seymu, co do uwag odnoszących się do zatrzymania części funduszów Duchowieństwa za podatki, do uciążliwych dla Obywateli opłat przez Regenta Hypoteki pobieranych, do ludności Starozakonnych, do funduszów rogatkowych, nakoniec do ulgi włościanom usamowolnionym i dzierżawcom wieczystym, objaśnił

Izbę, iż Senat uprzedzając życzenia objawione, poczynił już w téy mierze kroki które pomyślnych skutków spodziewać się każą.

Repr: *Meciszewski* zrobił równie uwagę pod tytułem oświecenia publicznego, co do utraty funduszów Akademii, traktatem Wiedeńskim zagwarantowanych, wywodząc sprzeczność tegóż traktatu z ogłoszonym późniey, w Dziennikach Praw Królestwa Polskiego dekretem JO. Xięcia Namiestnika z dnia 9 Października 1827 r. wydanym, fundusze takowe na własność skarbu Królestwa Polskiego przenoszącym, i wnosił, aby bądź drogą sądową, bądź przez korrespondencyą dyplomatyczną do Trzech Nayjaśnieyszych Dworów, funduszowi Akademii zwróconemi były.

Marszałek Seymu zaspokajając troskliwość Reprez: *Meciszewskiego*, zwróciwszy uwagę jego na wyjaśnienie téy okoliczności w samymże zdaniu sprawy umieszczone, gdzie tryb postępowania Senatu w téy mierze, dostatecznie opowiedzianym został, dodał tylko: iż nawet Delegowani dla złożenia Nayjaśnieyszemu Cesarzowi Wszech Rossyj Królowi Polskiemu, hołdu uszanowania w czasie bytności Jego w Warszawie 1829 r. od Senatu wysłani, nieprzepomnieli tego przedmiotu wznowić, i w prywatnéy konferencyi z JW. *Nowossiltzoff*, Senatorem Państwa Rossyjskiego, jako Konserwatorem Uniwersytetu Jagiellońskiego odbytéy, do któréy także były Kurator Instytutów Naukowych Rzeczypospolitéy Krakowskiéy należał, starali się przekonywać rzeczonego Konserwatora naygruntownieyszemi dowodami: iż fundusze Akademii w czasie pobytu w tym kraju Rządu Cesarsko-Austryackiego inkamerowanemi niebyły, co nayoczywiściey wykazuje się ztąd, iż gdyby to było miało mieysce, Nayjaśnieyszy Cesarz Austryi niebyłby rozkazał zwracać jéy summ, za sprzedaż dóbr i podniesione kapitały akademickie do funduszu Instytutowego Galicyi, Zachodnią zwanéy, wpłynionych. W skutek to téy konferencyi, nastąpiła korrespondencya JW. Vice-kanclerza państwa Rossyjskiego z Senatem, o któréy w obrazie statystycznym namieniono, a któréy zaszłe snadź późnieysze wypadki, do pomyślnego końca doprowadzić niedozwoliły. Co zaś do obrony funduszów w Królestwie Polskiém znaydujących się, Senat ustanowił był w Kielcach i Radomiu Pełnomocników, obowiązanych do stawania przy Kommissyi, hypotekę w królestwie rzeczonym regulującéy, w obronie praw Uniwersytetu. Wszelkie atoli ich wnioski, odbijane były przywiedzionym przez Reprezentanta *Meciszewskiego* postanowieniem Xięcia Namiestnika, który rzeczona Kommissya za obowięzujący ją uważała, i wbrew onemu postępować niemogła.

Repr: *Zapalski*, podzielając zdanie Deleg: z Akademii *Słotwińskiego* uwagami objęte, iż w obrazie statystycznym kraju naszego, uczyniona bydź także winna wzmianka o stanie rolnictwa krajowego, sądził, że Senat dla tego ją pominął, iż

korzystnego postępu w tym względzie, niebył nam w stanie przedstawić, dodał więc zswey strony, że mocny wpływ na upadek rolnictwa, wywarła panująca dotąd zaraza pomorowa na bydło, i że zbyt słabe środki, jakie Rząd przedsięwziął do wytępienia teyże, jeszcze słabiey wykonywane były; że wreszcie życzyćby należało, aby Rząd zapobiegając nadal szerzeniu się tey klęski, jeżeli nieprzychyli się do projektu przedstawionego sobie już w tym celu, aby przynaymniey zapatrzył się na przepisy istniejące w ościennych państwach, a mianowicie w kraju Pruskim, które nayskuteczniey szemi się bydź okazały.

Izba Prawodawcza uwagi Deleg: z Akademii *Słotwińskiego*, Senatowi przesłać postanowiła.

Sekretarz Seymu, odczytał odpowiedź Senatu Rządzącego na wniosek Repr: *Meciszewskiego* w przedmiocie zachodzącey sprzeczności, między ustawą hypoteczną zdnia 17 Czerwca 1822 r., która wartyk: 32 przyznaje tylko podatkom publicznym przywiley na rok jeden, a rozporządzeniem Senatu Rządzącego z r. 1830 wydanym polecającym Władzom Rządowym zamieszczania przy klassyfikacyach, wszelkich zaległych należytości podatkowych.

Repr: *Meciszewski*, złożył w tem przedmioci na pismie wniosek następującey treści: Odpowiedź Senatu Rządzącego na uchwalę Izby, ograniczając swe wyjaśnienie na wykazaniu:

1) Niepodobieństwa utraty znacznych zaległości;

2) Konieczności ściągnienia zaległości, Królestwu Polskiemu należących;

3) Obowiązków szanowania traktatów;

4) Że w tey mierze z ościennemi Państwami wszczęta jest korrespondencya.

Niemoże zaspokoić Izby co do nayważnieyszey materyi, to jest do pytania: dla czego Senat Rządzący postanowieniem swym, naruszył wyraźne brzmienie prawa, przez Izbę Prawodawczą uchwalonego, a przez siebie sankcyonowanego? niemniey, czyli czyniąc zadość Uchwale Izby, zamyśla Senat Rządzący postanowienie wzwyż wspomnione cofnąć lub nie?

Gdy *ad 1um.* Senat Rządzący w r. 1822 udzielając prawu hypotecznemu swey sankcyi, wiedział dobrze jakie miał skarb zaległości i jaka w nich czekała go strata.

Gdy *ad 2um.* Żadna prerogatywa szczególna, nie jest tem prawem na rzecz zaległości skarbowi Królestwa Polskiego zastrzeżona, ale skarb ten równie jak i każda inna strona, skutkom prawa w kraju obowięzującego, poddać się winien.

Gdy *Ad 3um.* prawo wewnętrzney administracyi skarbowey i prerogatyw cywilnych dotyczące, żadnego związku z traktatami mieć niemoże i niepowinno, a chociażby i miało, związek ten wiadomym był Senatowi w r. 1822 wtedy, gdy prawu hipotecznemu swojey udzielał sankcyi: a przeto na korzyść tych traktatów uczynić zastrzeżenie i pod deliberacyą Izby Prawodawczey poddać je był powinien; a nareszcie, że napotykając w wykonaniu prawa hypotecznego na straty i przeszkody, winien się był Senat Rządzący o ich usunięcie postarać na drodze prawney, to jest: uczyniwszy stósowną iniciatiwę do zmiany prawa, decyzyi Izby.

Gdy *Ad 4um.* Izba niezna przepisu wedle którego wykonanie praw przez nią uchwalonych od korrespondencyi zościennemi Państwami zależeć by miało.

Z uwagi daley: że Izba niemoże dopuścić zaprowadzenia zgubney teoryi, by Senatowi Rządzącemu służyło prawo zawieszania, odwoływania lub zmiany praw przez Izbę uchwalonych, na mocy prostego i dowolnego postanowienia; bo raz go dopuściwszy, Zgromadzenie Izby Prawodawczey i jego uchwały, stałyby się nietylko bezwładne, ale nawet i zbyteczne,

wniósł, aby Izba uchwaliła:

1) Że wyjaśnienie Senatu Rządzącego przy reskrypcie Izbie w przedmiocie powyższym udzielone, Izby całkiem niezaspakaja, i że Izba takowe za niedostateczne uważa;

2) Że wolą i życzeniem Izby jest: iżby Senat Rządzący na jakiey bądź drodze udaremnił postanowienie Senatu w r. 1830 wydane, a przeciwnie o całość i nietykalność prawa hypotecznego postarał się, i w tey mierze stósowne wydał polecenia, a to tem bardziey, gdy tylko na tey drodze pojednawczey uwolni Senat Izbę od tey ostateczney drogi, jakaby jey w obronie swey powagi służyła, to jest: od zaskarżenia ówczesnego składu Senatu o nadużycie władzy, przed Sąd Naywyższy, artykułem 19 Konstytucyi zastrzeżony.

3) Że Izba pełna jest nadziei, że jakiekolwiek mogło bydź pod tym względem postępowanie zeszłego Rządu, nowy skład onego, jest Jey dostateczną rękoymją, iż nietylko podobny obecnemu wypadek, nadal mieysca mieć nie będzie, ale nadto, że Senat w nowym swym składzie, chętnie pośpieszy naprawić to złe, które zeszła administracya z ubliżeniem prawa zrządziła.

Izba wniosek Repr: *Meciszewskiego* jednomyślnie w Uchwałę zamieniwszy takowy Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła.

Sekretarz Seymu odczytał reskrypt Senatu, odpowiadający na przedstawienie Obywateli i Właścicieli domów w mieście Krakowie, obeymujące żądanie zniesienia szpecących place kramów, a nastręczenia tym sposobem łatwości Właścicielom domów, wynajęcia swych sklepów, które dzisiay zamkniętemi są, iż zadosyć uczynienie temu przedstawieniu zawisło od przyjęcia projektu, który Senat w okoliczności odbudowania Sukiennic przesłał. Reskrypt ten złożono do akt.

Następnie odczytane zostały reskrypta Senatu, zawiadomiające: iż prośby P. Augustyna *Boduszyńskiego* o wypłacenie mu 3letniey pensyi, P. Franciszka *Boguckiego* o udzielenie pensyi wysłużoney, i P. Apolonii *Woźniakowskiey* o pensyą emerytalną, Wielkiey Radzie Uniwersytetu Jagiellońskiego, zaś P. Aloyzego *Estreychera* o przyznanie mu złp: 500 na fiakra, Wysokiey Kommissyi Reorganizacyjney przesłane zostały. — Daley reskrypta zawiadamiające o odmówieniu prośbom: P. Zuzanny *Gąsiorowskiey* i P. Tekli *Wierzbińskiey* o pensye emerytalne, P. Antoniemu *Kieress* o podwyższenie pensyi, i P. Konstantemu *Hoszowskiemu* opiekunowi małoletniego Alexandra *Hoszowskiego*, o obmyśleniu temuż funduszu do utrzymania się.

O odpowiedziach tych podające strony zawiadomić postanowiono. Nakoniec odczytano reskrypta Senatu.

1) Zawiadamiający Izbę, iż Senat nie pominie ponowić prośby do Nayjaśnieyszych Kraju tuteyszego Protektorów ażeby wydatki z powodu poczynionych rekwizycyj przez woyska jednego z nich, wczasie ostatniego ich w Kraju tuteyszym pobytu, przez mieszkańców tuteyszych poniesione, wynagrodzonemi, i koszta na utrzymanie Woysk wspomnionych z Skarbu Publicanego zastąpione zwróconemi bydź mogły.

2) Odpowiadający na wniosek Repr: *Meciszewskiego*, iż pomimo chęci, nie może zadosyć uczynić żądaniu kommunikowania Statutu i planu nauk szkół niższych z powodu że rzeczone statuta dotąd ogłoszonemi jeszcze nie zostały dla czynionych w nich zmian niektórych które Wysoka Kommissya Reorganizacyjna potrzebnemi bydź uznała.

3) Odpowiadający iż wniosek Repr: *Czapskiego* wywodzący złe skutki z zaprowadzenia w kraju tuteyszym Loteryi Liczbowey, nie mógł jak tylko przyjemne na Senacie wrażenie uczynić, jako malujący Obywatelskie tego Reprezentanta uczucia, że jednak usunięcie Loteryi Krajowey choćby i z szkodą skarbu, nie doprowadzi do celu z uwagi na trudność jaka by się w usunięciu

zagraniczney pokazała, przeto projekt ten dalszéy rozwadze i czasowi pozostawiony jest.

4) Odpowiadający na wniosek Repr: *Czernińskiego* dotyczący ścisłego wykonania ustawy Seymowéy z dnia 8 Stycznia 1821 r. przez wzbronienie samowolnego wypuszczania z wolnéy ręki w dzierżawę Realności do funduszów Instytutowych należących, iż gdy prawo istnieje, obowiązkiem będzie Władzy Administracyjnéy skutków onegoż dopilnować.

5) Odpowiadający na prośbę Pani Heleny Mądrzykowskiéy, o wyznaczenie jéy pensyi emerytalnéy iż Senat mając wzgląd na zasługi niegdy męża proszącéy stósowną kwotę dla niéy tytułem pensyi wdowiéy w projekcie do budżetu zamieścił.

Reskrypta te do Akt złożono.

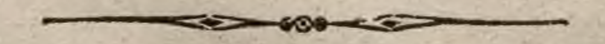
6) Odpowiadający na prośbę Fabrykantów i Rękodzielników tuteyszych, o wyjednanie ażeby wyroby tuteyszo-krajowe do kraju Królestwa Polskiego jak dotąd przepuszczane były: iż Senat, troskliwy o pomyślność Handlu i dobry byt mieszkańców tuteyszych nie spuścił z uwagi téy okoliczności, przy zawieraniu układu Handlowego i o wyłączną sprzedaż Soli z Rządem Królestwa Polskiego na rok bieżący Etatowy przedłużonego, przy traktowaniu zaś na przyszłość dołoży starania ażeby korzyści z pozwolonego tym sposobem wprowadzania niektórych fabrykatów do Królestwa Polskiego wypływające, i do przybyłych późniéy a Taryfą pierwotną nie objętych artykułów rozciągnionemi bydź mogły, o odpowiedzi téy postanowiono zawiadomić podających.

7) Polecający P. Kaczkowskiego Archiwistę Senatu w powiększeniu mu pensyi etatowéy do Summy Złp: 2400.

Gdy zaś przedmiot ten przez Budget załatwionym został przeto Reskrypt takowy do Akt złożono.

Poczem Marszałek Seymu, Posiedzenie do dnia 17 b. m. i r. do godziny 10 ranney odroczył.

Sekretarz Seymowy
Ferdynand Koisiewicz.



Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 20.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia siedemnastego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokółu Obrad poprzedzającego Posiedzenia:

Delegowany z Kapituły X. *Rozwadowski* odnośnie do uwag nad zdaniem Sprawy o stanie i położeniu kraju przez Delegowanego z Akademii *Słotwińskiego* poczynionych mające na względzie poświęcenie się szczególne Sędziów Pokoju w usłudze Obywatelskiey, które Izba jako naród reprezentująca uwielbiając, nie powinnaby poprzestać na samém wewnętrznem Ich ukontentowaniu z pełnienia tegoż ważnego Urzędu, poddał deliberacyi Izby jakimby sposobem szanownym tym Mężom okazać swą wdzięczność, któraby słodką będąc dla nich nagrodą, przekonywała innych, że naród poświęcenie się to ich cenie wysoko.

Marszałek Seymu oznaymił, iż w obecney chwili za przybyciem Nadzwyczayney Kommissyi Reorganizacyjney, podczas Sessyi komitetowych, zmarły ś. p. *Niko-*

rowicz prezes Sądu Appellacyjnego obstawając przy nagrodzeniu zasług Sędziów pokoju proponował był udzielenie Im znaków honorowych, a to w ślad udzielonych podobnych znaków przez N. króla Saskiego wczasie Xięstwa Warszawskidgo, propozycya jednak ta obok zaszłey śmierci ś. p. *Nikorowicza* pożądanego nie odniosła skutku — tym końcem wezwał Marszałek Deleg: z Kapituły X. *Rozwadowskiego* aby myśl swoją w tym przedmiocie na Sessyą jutrzeyszą pod deliberacyą na piśmie, złożyć zechciał.

Sekretarz Seymu odczytał reskrypta Senatu,

1) odpowiadający na przedstawienie Izby w przedmiocie nadesłania nowéy inicyatywy do zmiany art: XI Ustawy Seymowey z r. 1821 o wolności handlu, iż żądanie to jako wyjmującą zaszczyconych nawet prawem Obywatelstwa Starozakonnych od prawa handlowania w samém M. Krakowie, choćby byli członkami kongregacyi kupieckiéy, nie odpowiada duchowi Statutu klassę starozakonnych urządzającego, który to Statut wedle postanowień tak pierwszéy jak i obecnéy Kommissyi Organizacyjnéy na polepszenie Stanu Starozakonnych, a nigdy na pogorszenie zmienionym bydź nie może, dla tego Senat widzi się zniewolonym oświadczyć, iż będąc w obowiązku ścisłego przestrzegania nienaruszalności przepisów nie znayduje się wpołożeniu zadosyć uczynienia żądaniu Izby prawodawczey.

2) odpowiadający na prośbę Obywateli Miasta Krakowa o korzystnieysze urządzenie Teatru Narodowego, iż stanowiąc w przedmiocie tym, jako ściśle administracyjnym, z światłego wniosku Repr: *Meciszewskiego* skorzystać nie omieszka.

Reskrypta te złożono do Akt.

3) Nadsełający projekt do Ustawy przeznaczającéy Summę Złp: 300,000 na odbudowanie Sukiennic i otwierającéy Rządowi kredyt na onéy zaciągnienie, a to stosownie do wniosku w Izbie uchwalonego.

Repr: *Meciszewski* znaydował wprojekcie iż tenże przeciwnym jest wnioskowi Deleg: Sen: *Haller* według którego Summa Złp: 15,000 corocznie na Budgecie zamieszczona miała służyć na wykupienie obligacyi bez naruszania kapitałów, a Hypoteka Summy 300,000 Złp: miała bydź tylko na kapitałach laudemialnych i nieruchomościach.

Deleg: Senator *Haller* przyczynę nieprzychylenia się Senatu do tego wniosku, znaydował w tém, iż Kommissyą Skarbowa wszystkiemi funduszami już rozporzą-

dziła, a przeto położenie na Budgecie Summy Złp. 15,000 mieyscaby nateraz mieć nie mogło.

Reskrypt takowy kommunikowany został Kommissyi Skarbowey do Opinii która po znieesieniu się z sobą przedstawiła Izbie modyfikacye projektu następujące:

1) Aby w art: 1 dodać «pożyczka dobrowolna«.

2) Aby domieszczony był warunek extabulacyi Summ częściowo spłacanych.

3) Aby Summa 30,000 Złp: rozłożoną została w stósunku całych funduszów, kapitałów Laudemialnych i innych.

Modyfikacye te przez Izbę przyjęte Senatowi przesłane zostały.

Następnie odczytanym został,

1) Reskrypt Senatu Rządzącego wraz zdołączonym Reskryptem Nadzwyczaynéy Kommissyi Reorganizacyjnéy, zaprowadzającym formy na wniosek Repr: *Lipczyńskiego* wedle których na przyszłość postępowanem bydź ma przy zawieszaniu w Urzędowaniu Urzędników Publicznych, któren do Akt złożono.

2) Reskrypt Senatu nadsełający projekt do Ustawy zaprowadzającéy monetę krajową.

3) Odpowiadający na prośbę P. Adama *Czapskiego* o podwyższenie pensyi, iż lubo wchodzi w słuszność tego żądania; gdy jednak okoliczność ta Budgetu Akademickiego dotycze Senat widzi się w położeniu takiém iż żadnéy inicyatywy w tym względzie uczynić nie może.

4) Odpowiadający na prośbę P. Pawła *Czaykowskiego* w przedmiocie podwyższenia pensyi emerytalnéy, iż nie pozostaje Senatowi jak tylko polecić Izbie Prawodawczéy, znane powszechnie zasługi tego męża, w zawodzie trudów nauczycielskich, zostawiając jéy wolność do rozwiązania powołanéy prośby.

5) Odpowiadający na prośbę P. Jana Nepomucyna *Głowackiego* o udzielenie mu na raz jeden funduszu odpowiedniego dla udania się zagranicę, iż gdy P. *Głowacki* posiadając wyższe wiadomości malarstwa pod względem Krajobrazów, ciągle się temu przedmiotowi oddaje, a obok tego, pomimo znanego powszechnie znakomitego talentu bez własnéy winy posadę nauczyciela utracił, przeto Senat mniema iż wyznaczenie P. *Głowackiemu* pensyi po Złp: 2000 rocznie na lat 2 dla ułatwienia podróży zagranicę, przyniosłoby temu artyście

ulgę w jego położeniu i nie pozostało by bez korzyści dla kraju któremu wydoskonalony artysta powróciwszy z zagranicy i użytek przynieść i sławę zjednać może.

6) Odpowiadający na prośbę Zgromadzenia XX. Franciszkanów Krakowskich o exkameracyą na rzecz ich Summy Złp: 5800 na Kamienicy w Krakowie przy Ulicy Brackiey pod Liczbą 241 zabezpieczoney, a przez niegdy X. Joachima Sprauowskiego Franciszkana wypożyczoney i Skarbowi tuteyszemu przyznaney, w celu użycia jey na reparacyą kurytarza tegoż Klasztoru, iż gdy wspomnione Zgromadzenie niewłaściwie już po raz czwarty reklamuje zwrot rzeczonego kapitału, albowiem akta regulacyi Hypoteki w kraju tuteyszym przekonywają że Summa powyższa jako po Duchowieństwie Zagranicznem, to jest po Zgromadzeniu XX. Franciszkanów Radomskich w r. 1801 na Skarb zajęta i do funduszu ogólnego Instytutowego wcielona, w drodze oddzielnego processu wyrokiem Sądu III Instancyi z dnia 5 Lipca 1827 r. Skarbowi Wolnego Miasta Krakowa przysądzoną została, właściwiey przeto Zgromadzenie XX. Franciszkanów winnoby się było udać do Wspaniałości i szczodrobliwości Izby Prawodawczey, ażeby na reparacyą Kościoła tak pod względem Starożytności, jako i pięknoś:i stylu na uratowanie zasługującego jaki fundusz przeznaczyć raczyła.

Reskrypta te przesłano Kommissyi Skarbowey do Opinii.

7) Reskrypt Senatu polecający względom Izby P. Ignacego *Wesselego* w wynagrodzeniu go za pełnienie obowiązków Dyrektora Kancellaryi Hypoteczney z płacą tylko Dyety Złp: 3 dziennie jako Urzędnika odznaczającego się talentem, pilnością i moralnością.

Marszałek Seymu z miłym dla siebie obowiązkiem oddając publicznie zaletę pięknym przymiotom duszy P. *Wesselego* przy niezmordowaney jego gorliwości w pracy i położonym kilkoletnim zasługom w Kommissyi Hypoteczney, pochlebiał sobie że Izba dla Urzędnika tego ze wszechmiar godnego, stosownego wynagrodzenia odmówić nie raczy.

Sekretarz Seymu Dzieląc przekonanie Marszałka Seymu proponował, aby temuż Summę Złp: 1000 przeznaczyć.

Repr: *Meciszewski* z przywiedzionych zalet osoby P. *Wesselego* przedstawiając Izbie skromność jego wnieubieganiu się dawniey o wynagrodzenia; kiedy takowe co do samych Kommissarzy Hypotecznych projektowanem było, mniemał że Summa 1500 Złp: przez Izbę mu przyznana nie byłaby zbyteczną. — Że zaś Billans

przychodów i rozchodów funduszu Krajowego na obecnym Seymie stósownie do oświadczenia Kommissarzy Skarbowych już jest zamkniętym wnosił aby Izba przyznawszy P. *Wesselemu* summę Złp: 1500, wypłatę jéy przeznaczyła z funduszu znacznéy Summy Remanentów, które niebyły przedmiotem działań Kommissyi Skarbowéy i zostały nietkniętemi.

Repr. *Czerniński* proponując wynagrodzenie P. *Wesselemu* w summie Złp. 1600 wnosił: iż równie godnym jest szczególnéy uwagi i względów Izby prawodawczéy P. Józef *Strożecki*, któren mimo dziesięcioletnich przeszło zasług w zawodzie sądowym chlubnie poświadczonych i sprawowanych Zastępczo wyższych urzędów w osiągnieniu tych mimo przedstawień kilkokrotnych, nie będąc szczęśliwym szczupłą pobiera pensyą, nie sądził więc aby Izba równie temu zasłużonemu Urzędnikowi względów swoich odmawiała, ile że podług oświadczenia samego Marszałka Seymu na przedostatniem posiedzeniu publicznie z zaszczytem dla P. *Strożeckiego* uczynionego, Izba o jego zasługach przekonała się.

Repr. *Skarżyński*, znaydując trafiającym do jego przekonania przemówienie Repr. *Czernińskiego* za P. Józefem *Strożeckim* łączył swą opinią, z wstawieniem się do Izby za udzieleniem mu stósownego wynagrodzenia.

Marszałek Seymu jakkolwiek przyznawał zasłużenie P. *Strożeckiego* na względy, oznaymił jednak iż jeżeli idzie o podwyższenie temuż pensyi, takowe bez poprzedniéy iniciatiwy Senatu nastąpićby niemogło.

Deleg: Senator *Haller* równie co do wynagrodzenia P. *Wesselego*, znaydował potrzebę przepisu Statutu, zasiągnienia poprzedniéy opinji Kommissyi Skarbowéy.

Po odesłaniu tego przedmiotu do Kommissyi Skarbowéy, Izba zgodnie z opinią tejże co do P. *Wesselego* przyznała mu tytułem remuneracyi, summę złp. 1500 która z funduszów remanentowych wypłaconą bydź ma.

Co zaś do P. Józefa *Strożeckiego*, gdy kończące się obrady Seymowe nie dozwalają już zażądać od Senatu iniciatiwy do powiększenia pensyi P. *Strożeckiemu* lub wydzielenia remuneracyi, przeto na przedstawienie Marszałka Seymu uchwalono odezwę do Senatu z wyrażeniem, iż gdy z przedstawień kilkokrotnych przez Reprezentantów czynionych, podzieliła Izba prawodawcza przekonanie iż P. Józef *Strożecki* Kancellista Trybunału I. Instancyi z pensyą Złp: 1200. ciągle zaś zastępczo Urzędy Dziennikarza — Sekretarza i Pisarza Sądu Appellacyinego, tudzież Pisarza Sądu pokoju pełniący, a nawet po zupełnem ukwalifikowaniu się na Urząd Sędziego, obowiązki adwokata przez miesięcy 5 sprawujący, zawsze otrzymując chlubne świadectwa Władz zwierzchnich, dziesięcioletniemi zasługami swemi na szczególne względy zasłużył tem więcéy, kiedy przy teraźnieyszéy organizacyi sądownictwa, ani na Zgromadzeniu Reprezetantów na urząd konstytucyjny nie utrzymał

się ani przy tylu wakansach co do posad Sądowych od nominacyi Senatu Rządzącego zawisłych, na żaden Urząd przedstawiony niezostał, proponowanie go zaś kilkokrotnie na wyższe Urzędy *primo loco* pomiędzy innemi kandydatami żadnego nie odniosło skutku, przeto Izba postanowiła jednomyślnie polecić szczególnieyszym względom zasłużonego tego kandydata z wstawieniem się za nim, aby Senat Rządzący idąc wpomoc zasługom odpowiedzi zdolnościom jego Urząd konferować, lub wrazie braku wakansu na teraz zastósowaną remuneracyą temuż udzielić zechciał.

Następnie *Sekretarz Seymu* odczytał Reskrypta Senatu.

1) Odpowiedający na wniosek Repr. *Bugajskiego* w którym oznaymuje obawę ażeby przez niepomieszczenie Władz w Gmachu Sukiennic po przywiedzeniu go do należytego stanu użyteczności, właściciele domów w rynku głównym do upadku przywiedzionemi nie byli, iż Senat nie spuści z uwagi tego wniosku, albowiem przyjął za zasadę ażeby obok upięknienia miasta i podnoszenia gmachów pomyślność i dobre mienie mieszkańców tego miasta w niczem nadwerężonemi ale owszem pomnożonemi były, i tego, gdy przyjdzie do restauracyi Sukiennic nie omieszka mieć na względzie.

2) Odpowiadający na kommunikowany sobie projekt wprowadzenia Banku Wolnego Miasta Krakowa przez Deleg: Senatora *Haller* do Izby wniesiony, iż rzeczony projekt za służący bardziey do zawiązania Towarzystwa Akcionaryuszów prywatnego jak Banku publicznego Rządowego uważa, i jak z jedney strony zawiązanie tego Towarzystwa więcey prywatnym korzyści zapewnia, tak z drugiey zaręczenie zamiany Biletów Bankowych na monetę srebrną z strony Rządu byłoby niedostatecznem gdy nie ma w rzeczonym projekcie wskazaney stałey rękoymi, któraby Rządowi za zakład pewności zaręczonych wypłat posłużyć mogła.

3) Nadsełający odpowiedź Nadzwyczayney Kommissyi Reorgaaizacyjney orzekającą iż sprawa P. Antoniego *Kosteckiego* nie Sądowi Seymowemu lecz zwyczaynemu ulega.

Reskrypta te złożono do Akt.

4) i 5) Zawiadamiający o odesłaniu do wielkiey Rady Uniwersytetu Jagiellońskiego prośb P. Józefa *Kozłowskiego* i P. P. Felixa *Radwańskiego* Professorów Uniwersytetu.

O tém podających zawiadomić postanowiono.

5) Nadsełający zatwierdzoną Listę Kandydatów do Urzędów zastępców Sędziów Trybunału I Instancyi.

W skutek którego po wykreśleniu z Listy P. Jana *Bąkowskiego* jako powołanego na 2go Zastępcę Sędziego Appellacyjnego, tudzież P. Józefa *Stróżeckiego* ja-

ko obranego już poprzednio jednomyślnie, pierwszym Zastępcępcą Sędziego Trybunału I Instancyi, na końcu po zamieszczeniu na Liście P. Teofila *Brzezińskiego* podanego przez Repr: *Zapalskiego* i P. Adama *Gołęberskiego* podanego przez Sekretarza Seymu których kwalifikacye już poprzednio rozpoznawanemi były, Izba przystąpiła do wyboru sekretnemi kreskami jeszcze trzech zastępców Sędziów Trybunału I. Instancyi. Po dopełnieniu czego

P.	*Brzeziński* Teofil otrzymał kresek			2.
»	*Gołęberski* Adam	—	—	11.
»	*Jaroszewski* Andrzey	—	—	7.
»	*Kopyciński* Jgnacy	—	—	16.
»	*Korytowski* Leon	—	—	10.
»	*Korytowski* Sebastyan	—	—	11.
»	*Pareński* Józef	—	—	13.
»	*Placer* Xawery	—	—	8.
»	*Strzelbicki* Marcin	—	—	9.

Marszałek Seymu z powodu zachodzącey równości kresek między P. *Gołęberskim* i *Korytowskim* Sebastyanem wyciągnął los na Osobę P. *Gołemberskiego* a następnie ogłosił Zastępcami Sędziów Trybunału I. Instancyi: *drugim* P. Ignacego *Kopycińskiego*, *trzecim* P. Józefa *Pareńskiego*, *czwartym* P. Adama *Gołemberskiego*.

Co do Zastępców Podsędków, Izba pozostałych Kandydatów którzy się na żaden urząd nieutrzymali mianowała Zastępcami a temi są:

Pierwszym P. *Nonast* Józef mający kresek			10.
Drugim P. *Rogalski* Jan	—	—	5.

Trzecim P. *Loręcki* Jacek nie mający żadney kreski.

Następnie w duchu Art. XIV konstytucyi i Art. 138 Statutu U. Z. P. przystąpiono do obioru nieustającey Kommissyi obrachunkowey od jednego do drugiego Seymu trwać mającey, a w skutku kreskowania obrani zostali

P.	*Florkiewicz* Kajetan mający kresek			22.
»	*Piechocki* Jan Kanty	—	—	19.
»	*Lipczyński* Franciszek	—	—	17.
	Zastępcami:			
P.	*Meciszewkki* Hilary	—	—	12.
»	*Rudowski* Leo	—	—	5.

Sekretarz Seymu odczytał nadesłane przez Senat Rządzący Projekta:

1) Do ustawy umarzającey zaległości Podatku Dymowego z zabudowań Klasztornych PP. Dominikanek na Gródku.

2) Do ustawy upoważniającey Rząd krajowy do potrącenia temczasowego w podatkach ciężaru, wypływającego z Rekwizycyj przez woyska Cesarsko-Rossyjskie poczynionych.

Projekta te Izba jednomyślnie przyjąwszy w prawo zamieniła i Senatowi Rządzącemu do ogłoszenia przesłać postanowiła.

Następnie odczytał Reskrypt Senatu, donoszący iż gdy projekt do Banku W. M. Krakowa przez Repr: *Meciszewskiego* wniesiony tak ważny i tyle użytecznym bydź mogący, potrzebuje dokładney i zimney rozwagi, obok porównania wszystkich zewnętrznych i wewnętrznych kraju okoliczności, z planem zaprowadzenia Banku związek mających, i po zniesieniu się z Kommissyami Seymowemi Skarbową i Prawodawczą uznał za potrzebne zawiesić przesłanie Izbie inicyatywy, a natomiast zawiązać Komitet któryby projekt ten zgłębił, zasady Banku zakreślił, organizacyą onego przepisał i rzecz do decyzyi przyszłego Zgromadzenia Reprezentantów przygotował, w którym celu przeznaczył z grona swego Senatorów *Mieroszewskiego* i *Hallera* jako też Zastępców Senatorów *Konopkę* i *Like*, przeto wzywa Prezydującego aby wyjednał u Izby przeznaczenie czterech Członków z pomiędzy teraźnieyszego zebrania, dla znoszenia się z Delegowanemi Senatorami, żeby zaś otworzyć pole pomysłom, jakieby światłu wszystkich Reprezentantów dostarczyć ku ulepszeniu dzieła mogło, że polecił projekta obadwa w związku będące drukiem odbić i takowe każdemu z Reprezentantów wręczyć starać się będzie.

W skutek tego wezwania Izba do tey czynności jednomyślnie wybrała Reprezantantów *Meciszewskiego*, *Piechockiego*, *Lipczyńskiego*, *Czapskiego* i P. Józefa Hr. *Szembeka*.

Sekretarz Seymu odczytał odezwę Konsystorza Jeneralnego Biskupiego Dyecezyi Krakowskiey o utrzymanie Seminarium Dyecezalnego w poborze oznaczoney Dekretem Kommissyi Organizacyjney z dnia 19 grudnia 1818 r. w kwocie Złp. 9000 roczney Kompetencyi, tudzież o zwrot niektórych funduszów przedtem do Seminarium Zamkowego i Akademickiego należących, a obecnie przez Skarb Publiczny administrowanych. Odezwę tę postanowiono przesłać Senatowi Rządzącemu końcem weyrzenia w przyczyny, dla których summa ta na Kompetencyą przeznaczona z Budgetu późniey usuniętą została.

Repr. *Meciszewski* znaydując w Ustępie 3 Art. 21 Konstytucyi warunek do zostania Prezesem Senatu lub Senatorem, aby odbyć examina w jednym z wyższych Instytutów naukowych bądź w Krakowie bądź w Państwach trzech Opiekuńczych Dworów, znaydował potrzebę wezwania Senatu Rządzącego o uzyskanie na właściwey drodze wyjaśnienia co pod względem Instytutów Wyższych Naukowych rozumieć się ma.

Izba wniosek Repr: *Meciszewskiego* przyjąwszy, takowy pod rozstrzygnienie Nayw: Kommissyi Organizacyjney za pośrednictwem Senatu Rządzącego przesłać postanowiła.

Repr: *Rudowski* Członek Kommissyi Skarbowey poddał decyzyi Izby, ułożony przez Kommissyą Skarbową Budget przychodów ogólno-krajowych na rok 18$\frac{33}{37}$ którен co do tytułu 4 Dochodów Kamellaryjnych 9 Gmin mieyskich i tytułu 5 Dochodów niestałych dotyczący, większością głosów 20 przeciwko 5 co zaś do innych tytułów jednomyślnie przyjętym został.

Po czem *Marszałek Seymu* posiedzenie do dnia 18 Września r. b. do godziny 10 ranney odroczył.

Sekretarz Seymowy
Ferdynand Koisiewicz.

Dyariusz Seymu

RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Posiedzenie 21.

Działo się w Krakowie przy ulicy S. Anny, w Amfiteatrze Nowodworskim, na Posiedzeniu Seymu W. M. Krakowa i Jego Okręgu; dnia ośmnastego Września, Tysiącznego ośmsetnego trzydziestego trzeciego roku.

Po odczytaniu protokułu Obrad poprzedzającego posiedzenia:

Repr: *Rudowski* Członek Kommissyi Skarbowey odczytał opinią teyże kommissyi za podwyższeniem P. Adamowi *Czapskiemu* Sekretarzowi Uniwersytetu Jagiellońskiego Pensyi o Złp. 1500 *ad personam* z funduszu oszczędności szkółek początkowych. Opinią powyższą Izba jednomyślnie przyjąwszy Senatowi donieść postanowiła.

Sekretarz Seymu odczytał nadeszły Reskrypt Senatu Rządzącego, odwołujący poprzednią Odezwę i poruczający szczególnym względom Izby Prawodawczey P. Franciszka *Sapalskiego* przeznaczonego na spoczynek, Professora w Uniwersytecie Jagiellońskim, aby tenże jako zasłużony w zawodzie różnych posług krajowych a

przytem liczną obarczony familią, podwyższenie oznaczoney mu pensyi emerytalney uzyskać mógł.

Reskrypt ten kommunikowano Kommissyi Skarbowey do opinii.

1. Za podwyższeniem o Zł. 1000 pensyi emerytalney P. Pawłowi *Czaykowskiemu* przeznaczonemu na spoczynek Professorowi Literatury Polskiey w Uniwersycie tuteyszym.

2. Za wypłacaniem P. Janowi Nepomucynowi *Głowackiemu* byłemu Nauczycielowi Rysunków przy Liceum S. Anny po Złp. 2000 przez lat 2 z funduszów zaległości

3. Za odmówieniem Zgromadzeniu XX. Franciszkanów Krakowskich exkameracyi na rzecz ich summy Złp. 5800 przez niegdy X. Joachima Spradowskiego wypożyczoney a Skarbowi tuteyszemu przyznaney.

Oczem Izba podających zawiadomić postanowiła.

Repr: *Rudowski* Członek Kommissyi Skarbowey łącznie z Współkommissarzami teyże Kommissyi poddał deliberacyi Izby, ułożony Budget Rozchodów ogólno-krajowych na rok 1833/37 w którym oprócz pozycyj nie kwestyonowanych i przyjętych, następujące zaszły uwagi i zmiany w Izbie:

Tytuł I. SENAT RZĄDZĄCY.

Pozycya 1. Przyjęto jednomyślnie pensyą dla Prezesa Senatu teraźnieyszego summę Złp. 18000 a do osoby 6000 razem 24000.

Pozycya 2. Etatowa pensya Senatorów pozostaje w summie 6000 Złp. wyjąwszy Senatorów P. Felixa *Grodzickiego* i P. Jacka *Mieroszewskiego*, którym dwóm w szczególności do Osoby po Złp. 3000 rocznie przyjęto.

Pozycya 4. Sekretarz Jlny Senatu. Utrzymano pensyą Złp. 6000, tudzież dodane przez Kommissyą Organizacyjną do osoby Zp. 500 i przez Reprezentacyą Zp. 1000 do których jeszcze dodała Izba Złp. 1500 z względu na jego prace i pełnione obowiązki dopóki będzie Sekretarzem Jeneralnym.

BIORA RACHUNKOWE.

Pozycya 24. Drugi Kancelista utrzymany z Pensyą Złp. 1000 z funduszu jednak extraordynaryów dla dyetaryuszów, pod pozycą 520.

BUDOWNICTWO.

Pozycya 45. Dwóch konduktorów Tam, po Złp. 1000 utrzymano projekt Senatu, większością głosów 15 przeciwko 10.

POLICYA POŚREDNIA.

Pozycya 66. Archiwista i Expedyent, przyjęto pensyą 1500 Złp. większością głosów 12 przeciwko 12 rozstrzygnieniem równości przez Marszałka Seymu za projektem Senatu.

WYDZIAŁ DOCHODOW PUBLICZNYCH.

Pozycya 92, 96, i 98, w mieyscu proponowanych pensyj przyjęto Adjunkta, Intendenta dóbr i łasów narodowych z pensyą 1800 Złp.

Tytuł 6. MILICYA I ŻANDARMERYA.

Pozycya 417. Gdy Senat Rządzący na 311 głów milicyi stałey i ruchomey licząc w to 9 officerów proponował summę 130075 gr 16. Kommissya Skarbowa zaś summę Złp. 118,261 gr. 10, utrzymano projekt Senatu roztrzygnieniem równości głosów 13 przeciwko 13, przez Marszałka Seymu.

Tytuł 8. INSTYTUTA DOBROCZYNNOŚCI.

Pozycya 445. Na utrzymanie szpitala Wenerycznych i Obłąkanych, Senat proponował summę Złp. 44135 gr. 1. Kommissya Skarbowa zaś 36000, większością głosów 15 przeciwko 10 projekt Senatu utrzymano.

Tytuł 11. NA ADMINISTRACYĄ DOBR, KOPALN, LASOW NARODOWYCH tudzież PRZYCHODOW NIESTAŁYCH.

Pozycya 483. Pensya dozorcy Spławu, Senat proponował Złp. 600, Kommissya Skarbowa takową zupełnie wypuściła. Projekt Senatu większością głosów 15 przeciwko 10 utrzymany.

Pozycya 487. Na administracyą Dochodu Czopowego według osobnego Etatu, Senat Rządzący proponował summę Złp. 25,349 gr. 21. Kommissya Skarbowa zaś 23,136 Złp., projekt Senatu większością głosów 14 przeciwko 11 utrzymany.

Tytuł 16. DODATKI PENSYI DO OSOBY.

Pozycya 563. P. Sasorski Kancelista Intendentowy, proponowane miał przez Kommissyą Złp. 500 *ad personam* służy co do niego uwaga pod pozyą 92, 96 i 98 w Tytule I.

Pozycya 565: Wykreślono proponowane przez Kommissyą Skarbową Złp. 1000 *ad personam* Prokuratorowi Sądu III. Instancyi z poleceniem go jednak szczególnym względom Senatu z tytułu położonych zasług w tym kraju.

Nakoniec po wniesieniu opinii przez Kommissyą Skarbową podwyższono pensyą emerytalną P. Franciszkowi *Sapalskiemu* o Złp. 1000 zaś P. Adamowi *Czapskiemu* o Złp 1500 z funduszu Remanentowego na szkółkach początkowych, z warunkiem co do pierwszego, iż takową dopóty pobierać ma, dopóki do katedry przywróconym nie zostanie.

Co do deficit jaki się z porównania Billansu przychodów i rozchodów ogólnokrajowych w summie Złp 24,562 gr 28 okazał, postanowiła Izba większością głosów 16 przeciwko 9 pokryć takowy funduszami na Extraordynaria oznaczonemi.

A tym sposobem Budżet przychodów i rozchodów ustanowiony i zatwierdzony, jako prawo obowięzujące Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiono.

Repr: *Meciszewski* z uwagi na zamieszczony w Dyaryuszu Seymowym posiedzeniu 11. Głos delegowanego z Akademii Słotwińskiego który jako dyskussya przy odczytaniu protokułu poprzedniego uczyniony aby do protokułu wchodzić miał, niewiedział, oznaymił iż takowego bez odpowiedzi pozostawić niemoże gdyż inaczey ściągnąłby na siebie domniemania przyznania tego co nim jest objęte, i tak powtórne przyznanie zdania przez Delegowanego na posiedzeniu 11 oświadczonego, uwalgo od wszelkich wyjaśnień co do zasad odpowiedzi jego na toż zdanie na témże samém posiedzeniu uczynioney, a gdy niemiał na względzie obrazy Konstytucyi, niedozwalając jey mylnego wykładu i nie obraził powagi Senatu, albowiem twierdził owszem że głosem swym Deleg: z Akademii, ubliżył samemu Senatowi, nieuchybił Cessarsko-Austryackiey Rezydenturze bo o niey Delegowany z Akademii na posiedzeniu 11 nawet nie wspomniał. Przeto mniemał że zarzuty Deleg: z Akademii, będąc zupełnie bezzasadnemi, dalszego wykładu nie potrzebują. Kiedy zaś Delegowany z Akademii na odpowiedź przez niego sobie udzieloną, iż odstąpi od odpowiedzi swojey jeżeli Deleg: z Akademii swe zdanie w Izbie odwoła, takowego nietylko nieodwołał ale nadto od wniosków swych ustnych nie odstępując podał je do protokułu, przeto uprasza aby niniejszą odpowiedź w protokule dzisieyszym obrady nasze kończącym, umieszczoną bydź mogła.

Sekretarz Seymu odczytał nadesłane przez Senat Rządzący zmodyfikowane Projekta.

1. Do ustanowienia Pensyi Emerytalnych dla osób w służbie publiczney będących.

2. Do ustawy przeznaczającey summę Złp. 300,000 na odbudowanie gmachu Sukiennic i otwierającey Rządowi kredyt na oney zaciągnienie.
3. Opinią Kommissyi Skarbowey nad projektem do ustawy zaprowadzającey monetę krajową.

Z których pierwszy większością głosów 25 przeciwko 1, drugi zaś i trzeci jednomyślnie Izba przyjąwszy, w prawo zamieniła i Senatowi do ogłoszenia przesłać postanowiła.

Repr: *Lipczyński* w zabranym głosie wniósł:

Wszystkich narodów i wieków, chwalebnym było to zwyczajem; że odznaczającą się epokę swojego istnienia piętnowali szczególnieyszą pamiątką. Byt nasz polityczny Konstytucya zapewnia. Tey budowa, pasmem nieszczęsnych wypadków wstrząśniona i omdlała, ożywienia i powrotu swojey energiczney czerstwości potrzebowała.

Nayjaśnieysi Protektorowie nasi przyjęci losem smutnego stanu naszego tèmczasowości, zesłać raczyli JJWW. Kommissarzy Reorganizatorów, wyglądaliśmy ich przybycia jako pocieszycieli aniołów, a teraz żegnamy jako Bóstwa zbawienia.

Cii JJWW. Pełnomocnicy zajęli się poprawami Konstytucyi, z taką gorliwością i poświęceniem się, jakiego ważność zamiaru, godna Wielkości Majestatu Nayjaśnieyszych Powierzycieli wyciągała.

Pamięć Jch usiłowania dla dobra naszey krainy podjęta, będzie zaszczytną kartą w dziejach naszych; tę uwiecznić wybiciem medalów z Ich wizerunkiem jest naszą powinnością a dla potomności długu przekazem. Do czego Senat Rządzący upoważniamy. Hołd tey wdzięczności na sercach naszych wyryty, zwiąże przeszłość z przyszłością i przypominać będzie wdzięcznych Krakowian.

Izba jednomyślnie wniosek Repr: *Lipczyńskiego* przyjęła i Senatowi Rządzącemu do wykonania swą uchwałą przesłać postanowiła.

Przed zbliżającym się zamknięciem Obrad Seymowych, Izba uchwaliła złożyć na wniosek Rep: *Miciszewskiego* jednomyślnie Votum podziękowania dla JW. Marszałka Seymu, pod którego przewodnictwem jednomiesięczne prace odbywając, zdołała uchwalić tyle zbawiennych praw będących rękoymią przyszłey tey krainy pomyślności. — Poczem Marszałek Seymu Obrady Seymowe za ukończone i rozwiązane ogłosił.

Sekretarz Seymowy

Ferdynand Koisiewicz.

GŁOS
REPREZENTANTA LIPCZYŃSKIEGO
MIANY
PRZY ZAMKNIĘCIU OBRAD SEYMOWYCH
DNIA 19 WRZEŚNIA 1833 ROKU.

PRZESWIETNA IZBO CIAŁA PRAWODAWCZEGO!

W ostatniey chwili rozwiązania się naszego, głos móy podnoszę! Głos, wydobywający się z głębi przepełnionego serca, szacunkiem i podziwieniem dla JWgo. Prezydującego! Takowe uczucia Prześwietna Izba objawiła, a ja słabym Jéy tylko jestem tłómaczem.

Że pod Twoim sterem stanęły zbawienne prawa, pomyślność dla kraju wróżące; jako to: o stęplach, ulżywające ciężar w ich użyciu; o emeryturach, zapewniające los Urzędników Publicznych, oraz osieroconych ich żon i dzieci; o przyprzybytkach Świątyń Pańskich w parafijach, które ich trwałość i uposażenie zabezpiecza; o szarwarkach, których obrócenie na opłatę pieniężną, przeszkody i uciski w gospodarstwie krajowém usuwa, budowę dróg i traktów publicznych prędszą zapewnia, a wzrost korzyści handlowych podnosi; o wynagrodzeniu zaborami dotkniętych, które i poszkodowanym zwrot należytości przyznaje i wypłaca, a kray żadnym nowym ciężarem nie dotyka; oraz wiele innych, tak zbawiennych, tak długo oczekiwanych, których użyteczności dowodzić byłoby zbytecznem.

Chwała ztąd na JW. Prezyduiącego spływająca, jest między wielu podzielną.

Lecz żeś potrafił mocą wymowy i słodyczą swojego charakteru, wszystkich nas zjednoczyć, zdania rozróżnione ku prawdziwemu celowi skierować, popęd gorliwego zapału, za przepisane granice działania uniesiony, powolnością swoją wstrzymać i złagodzić; wiele usterków i zawad na drodze postępowania naszego uprzątnąć, a idąc za Twoim głosem, jako gwiazdą przewodnią, zdawało się nam, że dawną i utorowaną drogą postępujemy. Wszystkich umysły do wielkości swojego przeznaczenia zachęcić i podnieść, Twojey tylko mocy, stałości i téy gienialnéy dzielności, Tobie samemu właściwéy stało się udziałem, tak dalece, że świetny

Twój zawód, swoim Następcom zostawiłeś tym trudnieyszy, iż pragnąc Ciebie naśladować, wzorowi Twojemu nic więcey dodać nie będą zdolni.

Przyjmiy JW. Prezydujący! wyrazy pożegnania dla Twoich cnót i niezłomnego charakteru, których pamięć w sercach naszych, na zawsze trwać będzie.

GŁOS

JW. SENATORA DELEGOWANEGO

Jacka Mieroszewskiego

PREZYDUJĄCEGO W ZGROMADZENIU REPREZENTANTÓW

W Izbie Prawodawczej

PRZY ZAMKNIĘCIU OBRAD SEJMOWYCH,

MIANY.

Ustawa Przechodnia w dniu 27 Lipca r. b. przez Nadzwyczayną Kommissyą Organizacyjną wydana, naznaczyła Seymowi temu czterotygodniowe trwanie, dziś kończące się; wkładając nań obowiązek, zapełnienia mieysc w Sądownictwie wakujących, sprawdzenie rachunków zeszłey Administracyi, tudzież ustanowienie budżetu na cztery następujące lata, włączając w to i zaczęty już bieżący rok etatowy; potrzeba zaś zmiany w niektórych istniejących ustawach, lub utworzenia nowych, spowodowała Rząd krajowy do poddania rozwadze Naszey, jako Władzy Prawodawczey, licznych projektów.

Jak dopełniliśmy tego obowiązku, sąd o tém należy do Publiczności, która lubo z przepisów art: 57 Statutu urządzającego Zgromadzenia Polityczne, nie mogła bydź Posiedzeniom Naszym obecną, nie zostało jéy przeto odjętym prawo wyrozumiewania z czynów, czyli powierzając Nam z zaufaniem staranie o naywięcey interessujących każdego mieszkańca krajowego przedmiotach, nie została w oczekiwaniu zawiedzioną.

W wielu okolicznościach życia, wewnętrzne o prawości postępowania swojego świadectwo, wystarczy Człowiekowi prywatnemu do jego spokoyności, i może bydź z resztą obojętnym na to, co o nim inni mówić mogą, lecz Człowiek publiczny, podlega koniecznie opinii stanowiącey, że tak powiem wartość prac i usiłowań jego; uzyskanie pochlebney, jest naywyższą nagrodą, przeciwna zaś, jest dla niego tym, czym dręczące sumnienie dla prywatnego.

Ogłaszany drukiem Dyaryusz Seymowy, mógł już w prawdzie posłużyć pozostałym w domach Współobywatelom, do utworzenia sobie stósownego o czynnościach naszych mniemania; sądzę przecież, iż przed rozłączeniem się, winniśmy że tak rzekę zdać z nich rachunek.

Naypierwszym z czynów naszych, było wynurzenie Nayjaśnieyszym Protektorom kraju tego, uczuciów wdzięczności, za utrwalenie politycznego bytu naszego, bo wdzięczność jest tak naturalnem wzruszeniem, iż niepodobna nieokazać go przy samém zaraz dobrodzieystwa odbieraniu, i temu poruszeniu serc naszych uczyniliśmy zadosyć, złożeniem za pośrednictwem Senatu u Kommissyi Organizacyjney stósownego adressu, który jak nam oznaymiono, do Tronu Nayjaśnieyszych Opiekunów naszych, przesłanym został.

Że zaś nie same tylko dary pobudzają do wdzięczności, po dopełnieniu przeto tamtego pierwszego obowiązku, dopełniliśmy drugiego, w uczczeniu pamięci kilkunastoletnich prac w celu pomnożenia dobra naszego, przez byłego Prezesa Senatu łożonych, oświadczeniem uroczystego podziękowania, za trudy podjęte w sprawowaniu tego pracowitego i niekiedy nader delikatnego urzędu; który to wyraz wdzięczności ażeby i do potomków naszych przeszedł, postanowiliśmy mieć go wyrytym na metallu za nayszlachetnieyszy poczytywanym, chcąc tym sposobem dać poznać, iż nayszlachetnieysze Jego przymioty, umiemy cenić wedle prawdziwey ich wartości.

Oświadczyliśmy również uczucia nasze i weszłemu świeżo w urzędowanie Naczelnikowi Rządu, którego pierwsze kroki gorliwością i sprężystością działania oznaczone, wzięliśmy za pomyślną wróżbę, przyszłego tey krainy powodzenia. A tak, oddawszy co komu należało, przystąpiliśmy do działań stanowczych.

Przy skrupulatnym zachowaniu przepisanych form, odbyte obiory Osób do zaymowania mieysc Sędziowskich dożywotnio bądź czasowo powołanych, przekonają, iż obok prawem przepisanych usposobień, były na uwadze zasługa i nabyte doświadczenie. Szlachetny zaś i piękny Urząd pojednawców, oddanym został tym, których pozostali w domach bracia, wskazali jako posiadających zupełne ich zaufanie, a po

nayWiększey części jednomyślnie oznaymione zdanie Izby, mniemanie to o nich potwierdziło. A lubo przy każdym obiorze, mają także mieysce względy prywatne z stósunków towarzyskich, bądź bliższey znajomości moralnych w Kandydacie przymiotów pochodzące, głos atoli powszechny uznając obiór nasz trafnym, każe nam się spodziewać, iż życie, honor i majątki nasze, równie jak Współbraci naszych, pod bezpieczną złożyliśmy tarczę.

Wzajemne Władzy Prawodawczéy z Wykonawczą porozumiewanie się, Konstytucyą i Statutem Organicznym przepisane, jest naypewnieyszą dobroci tworzonych tym sposobem ustaw rękoymią. Jak skoro albowiem ci, co na strażnicy dla pilnowania porządku i bezpieczeństwa publicznego postawieni, wskażą potrzebę krajową i środki zaradzenia oney, a Posłannicy Ludu naybliżey z okolicznościami mieyscowemi obeznani, środki te uznają za stósowne i celowi odpowiadające; i na wzajem uwagi Reprezentantów z bliższego przyglądania się skutkom ustaw wyciągnione, bezstronnie przez Rząd ocenionemi zostawszy, uzupełnią coby w projekcie niedostatecznym się bydź wydawało; tak uchwalone prawo, musi koniecznie obeymować zarodek przyszłey pomyślności.

Mniemam, że w przedstawionych od Senatu, a przez Izbę Prawodawczą w ustawy zamienionych projektach, uznaną zostanie dążność obu Naywyższych Władz krajowych, do zjednania mieszkańcom téy Rzeczypospolitéy, prawdziwéy szczęśliwości, zależącéy na szanowaniu świętości Religii, zachowaniu czystości obyczajów, doznawaniu opieki Rządu w każdym razie a szczególniey co do osobistego i majątkowego bezpieczeństwa, używaniu przyjemności życia, znaydowaniu łatwości w korzystaniu z przemysłu swojego, tudzież podleganiu miernemu podatkowaniu, przy nie uciążliwym systemacie poborowym. I tak:

Ustawa wskazująca kto i w jakim stósunku winien będzie odtąd przykładać się do stawiania bądź utrzymywania parafijalnych kościołów i zabudowań plebańskich, a razem poruczająca czuwanie nad ich całością Stronom, naywięcéy nią interessowanym, łączy w sobie dowód gorliwości o cześć Twórcy należną, z troskliwością o dobre mienie osób, Świątynie Jego obsługujących; powiększenie zaś acz niewielką ilością dochodów kościołka S. Woyciecha, przydatkiem z Skarbu Publicznego udzielać się mającym, i powrócenie właściwemu przeznaczeniu funduszu, niegdyś do kościołka S. Gertrudy przywiązanego, późniéy inkamerowanego, a teraz Kościołowi S. Michała przydzielonego, tudzież umorzenie znacznéy podatkowéy summy na klasztorze Panien Dominikanek na Gródku zalegającéy, i odkazanie na budżecie dość znacznéy kwoty, na wsparcie przedsięwzięcia ochronienia od upadku starożytnéy budowli kościoła Augustyniańskiego na Kazimierzu, posłużą za dowód, twierdzenie to popierający.

Ustawa obeymująca prawidła wzajemnego zaręczenia przeciw pożarom, znamionuje troskliwość Rządu o zapobieżenie upadkowi Familij, mogących bydź tą klęską dotkniętemi.

Ustawa obmyślająca fundusz na budowę kanałów prywatnych w mieście i przedmieściach, oprócz uwolnienia właścicieli domów od znacznego wydatku na utrzymywanie w nich należnego ochędóstwa, czyni jeszcze nadzieję, iż mieszkańcy tey stolicy, doznawać będą w krótce przyjemności oddychania czystszym powietrzem.

Ustawa zamieniająca roboty szarwarkowe do budowy i utrzymywania gościńców publicznych przeznaczone, na opłatę pieniężną, tudzież obeymujący fundusz na pierwszy zakład tego przedsięwzięcia, wieloraką obiecuje korzyść. Tym albowiem sposobem, nietylko kierujący robotami, będą w możności użycia potrzebney siły w porze przyzwoitey bez przeszkodzenia pracom rolniczym, czemu dotychczas, wzgląd na gospodarstwo wieyskie był na zawadzie, ale nadto działanie w massie, więcey się przyczynia do trwałości dzieła, niż rozwlokłe cząstkami klejenie onego; a w znacznieyszey ilości mogące bydź na raz użytemi kapitały, posłużyć mogą do pośpiechu w robocie. Im prędzey zaś zdołamy trakty publiczne do należnego stanu dobroci przywieść, tem prędzey odnosić będziemy wypływające ztąd korzyści handlowe.

Pozostałe po Rządzie jeszcze byłego Xstwa Warszawskiego prawo stęplowe, w niektórych artykułach w cale do obecnego położenia naszego niestósowne, w wielu uciążliwe, a w poborze nastręczające sposobność wyrządzania mnogich szykan, potrzebowało konieczney zmiany. Utworzonym przeto został inny projekt, który zbliżając się ile można do owego prawa dla uniknienia trudności oswajania się z nowościami, zaradzał oraz powyżey wspomnionym nieprzyzwoitościom. — Przyjęcie onego po usunięciu w drodze wzajemnego porozumiewania się natrafianych trudności, i następne w ustawę zamienienie, przekona mniemam Współobywateli w doświadczeniu, jak usilnie starano się w tey zmianie połączyć zapewnienie Skarbowi dochodu, bez uciążenia kontrybuentów i bez narażenia ich zawiłością przepisów na mimowolne uchybienia.

Tak dobru powszechnemu całego kraju zaradzając, nie przepomnieliśmy także o zapewnieniu indywidualney pomyślności, ile tego sprawiedliwość wymagała, a możność dozwoliła.

Obmyślenie funduszu na wynagrodzenie poszkodowanych przez woyskowe rekwizycye, na przypadek jeżeli czynione w tey mierze zstrony Rządu przełożenia, nieodniosłyby pożądanego skutku, jakkolwiek uszczuplające znacznie fundusze kra-

jowe, nie mogło bydź jednak zaniedbanym, bo słuszność przemawia za tém, ażeby przypadkowo spadłą na kray nasz klęskę, wszyscy jego mieszkańcy podzielali.

Ustawa o stowarzyszeniu emerytalném, świadczyć będzie o troskliwości Rządu o zabespieczenie losu tym, którzy stargawszy siły na posłudze krajowéy, mogliby się ku schyłkowi życia znalesć w nędzy, opuszczonymi od spółeczności, na któréy dobro pracowali. Lecz że zamożność skarbu szczupléy krainy, niedozwoliła, ażeby sam Rząd mógł się wywiązać z tego długu sprawiedliwości, zniewolonym był przeto zaprojektować środek stowarzyszenia się obowiązkowego dla Osób z skarbu płatnych, a dobrowolnego względem tych, któreby w chęci obmyślenia sobie i rodzinie swéy znośnego przynaymniéy w nieszczęściu losu, przystąpić do tego spółeczeństwa chcieli. Pogodzenie mieyscowych kraju tego okoliczności, z sprawiedliwą względnością, stawiło w prawdzie w drodze dyskussyi nie małe trudności. Mamy albowiem Urzędników, którzy przechodząc przez szybko po sobie następujące rozmaite zmian politycznych koleje, i pod istniejącemi w ówczas Rządami znaczną liczbę lat przesłużywszy, dziś schyleni pod ciężarem wieku, znaydowaliby się w smutnym położeniu, gdyby w teraźnieyszym Rządzie nie znaleźli opieki. Mamy i takich, którzy od epoki zaistnienia téy krainy, zaymując posady czasowe konstytucyą wskazywane, strawili lub jeszcze strawić mogą acz z niejaką przerwą i na różnych stopniach, znaczną liczbę lat w usłudze publiczney. Są w reszcie poświęcający się zawodowi Nauczycielskiemu, którego mozolne prace na większe od innych względy zasługują. To wszystko nastręczało takie zawady, iż tylko mocna gorliwość a znoszenie się pomiędzy sobą Władz krajowych, okazana otwartość i wyrozumiałość, pokonać je mogła.

Ustawa tworząca oddzielne filialne cechy dla Starozakonnych, kunsztami i rzemiosłami trudnić się chcących, dowodzi troskliwości o wszystkie klassy mieszkańców, równie jak o zabezpieczenie publiczności od szkód, na jakie przez niedość dokładne robót rzemieślniczych wykonywanie, narażaną częstokroć bywa. Otworzenie zaś Rządowi kredytu na znaczne summy w celu wykonania projektów do upięknienia miasta, przez odbudowanie Sukiennic zmierzających, tudzież upoważnienie Go do pomnożenia pieniężnego obiegu prez założenie mennicy, i rozporządzenie w budżecie dochodami rocznemi przekona, iż obok dobra powszechnego, szczególne także zaniedbanem niezostało.

Winszuję sobie, iż mi się dostał zaszczyt podzielania tych prac z Wami Szanowni Reprezentanci! Niosę Wam dzięki za powolność, z jaką raczyliście przyjmować uwagi, jakie niekiedy z mieysca, na którém mię wola Wasza postawiła, czy-

nić zniewolony byłem. Jeżeli zaś takowe komu przykremi były, niechay mię przed Nim wymówi, iż to czyniłem w szczerém przekonaniu, iż tego obowiązek móy wymagał. A jak ostatnią z uchwał Waszych, było upoważnienie Senatu do złożenia w ręce Dostoynych Pełnomocników, znaku wyobrażającego dziękczynienie Mieszkańców tey krainy, za prace w przywodzeniu do skutku intencyj Nayjaśnieyszych Protektorów naszych podjęte, tak ostatnim naszym czynem niech będzie złożenie w pobliskiey świątyni u stóp ołtarza, dziękczynień Twórcy, jako Autorowi wszelkiego dobra, za udzielone nam błogosławieństwo w kierowaniu czynności naszych ku ogólney pomyślności; do czego wzywając Was Szanowni Kolledzy, i z moyey strony dopełniając ostatniego z przepisanych Prezydującemu obowiązków, ogłaszam Posiedzenia nasze za ukończone.

SPROSTOWANIE. W Dyaryuszu Seymowym w Posiedzeniu 6 na stronnicy 62, w głosie Deleg: Sędziego Pokoju *Librowskiego*, zaszła omyłka w wyrażeniu, która ma bydź umieszczoną w sposób następujący: »Deleg: Sędzia Pokoju *Librowski*, otrzymanie listy tém bardziéy uważał bydź konieczném z wydarzonego świeżo przypadku, w którym gwałtowne względem osoby do Missyi należeć mającey, w rozumieniu dopełnienia sprawiedliwości postąpienie, miało mieysce.«